DYARYUSZ
KROTKO ZEBRANY
SEYMU GŁOWNEGO
ORDYNARYINEGO
WARSZAWSKIEGO
POD ZWIĄZKIEM KONFEDERACYI
OBOYGA NARODOW
ROKU 1788. ZACZĘTEGO.

CZĘŚĆ I.



W WARSZAWIE.

u P. Dufour Konſ: Nad: Drukarza J. K. Mci
i Rzepltey, Dyrektora Druk: Korp: Kad:

DYARYUSZ
SEYMU ORDYNARYINEGO WARSZAWSKIEGO.

Podług zwyczaiu po odprawioney w Kościele Kollegiaty S. Jana, Mſzy S. „ de Spiritu Sancto, „ przez Xiążęcia Jmci Pułtuſkiego Szembeka Biſkupa Płockiego, pontificaliter celebrowaney, i Kazaniu mianym, przez Jmci Xiędza Jezierſkiego Kanonika Krakowſkiego, Deputata Lubelſkiego, w przytomności Nayiaśn: Pana, Senatorow, Miniſtrow, i Stanu Rycerſkiego, udał ſię Król Jmść z zgromadzonemi wzwyż Stanami, do Senatorſkiey Izby, gdzie po ucałowaniu Ręki Królewſkiey, Jchmść Panowie Poſłowie poſzli do Poſelſkiey Izby, a Nayiaśnieyſzy Pan do ſwoich Pokoiow.

SESSYA I.

W Niebytności Marſzałka dawney Laſki JP. Gadomſkiego (który poſtąpił na Woiewództwo Łęczyckie) podług Prawa pierwſzy ex ordine z Prowincyi Wielkopolſkiey, Jmść Pan Kwilecki Staroſta Wſchowſki Poſeł Poznań: zagaił. Powitawſzy wſpół Kollegow ſwoich, oraz podziękowawſzy, za powierzony mu Styr Laſki Marſzałkowſkiey, in ordine elekcyi Marſzałka i naſtępnych Rugow, upraſzał Jchmciow Arbitrow, o uſtąpienie z Izby Poſelſkiey, po których uſtąpieniu, zaſpokoiwſzy Proceſſa na niektórych Poſſach będące i podawſzy Kandydatow do Laſki, iednoſtaynemi głoſy obrali, JP. Staniſława Małachowſkiego Referendarza Koron: Poſſa Woiewodztwa Sandomirſkiego za Marſzałka Seymowego, i natychmiaſt w przytomności puſzczonych do Izby Arbitrow, oddał temuż Laſkę, wyſſawiaiąc tak zacnego Męża, i w Oyczyznie zaſſużonego, przymioty. Po którey odebraniu, wſpomniony JP. Małachowſki, podziękował za konferowaną ſobie Laſkę, zapewniaiąc, iż ſtarać ſię będzie, ile udolność iego wydoła, dopełniać włożonego obowiązku; nominował zatym na Sekretarza Seymowego, JPana Łuſzczewſkiego Sekretarza Gabin: J. K M. Wprzód ſam wykonawſzy przed JPanem Kwileckim przyſięgę, potym tegoż JP. Sekretarza przyſięgi wyſſuchał. A podług porządku Seymowania poſtępuiąc, wyznaczył JJ. PP, Poſſow w rowney liczbie z każdey Prowincyi, z denuncyacyą do Krola Jmści i Senatu, o elekcyi Marſzałka Seymowego, i Seſſyą ſolwował na dzień naſtępuiący, na godzinę pierwſzą po południu.

SESSYA II.

Dnia 7. Octobris we Wtorek.

1788

PO zagaieniu przez JP. Marſzałka Seymowego, upraſzał tenże, ażeby Jchmość Delegowani na dniu wczorayſzym wyznaczeni, poſzli do Króla Jmci, i do Senatu, z oznaymieniem o zgodney elekcyi Marſzałka. Co natychmiaſt wykonali, i ſtanąwſzy w Izbie Senatorſkiey ciż Jchmość Delegowani, pierwſzy ex ordine onychże, JP. Kraſiński Staroſta Opinogorſki, Poſeł Podolſki, za danym ſobie głoſem od JP. Marſzałka W. Koronnego donioſł, o zadoſyć uczynieniu początkowego Prawa, względem zgodney elekcyi Marſzałka. Po ſkończonym tym głoſie, odpowiedział od Tronu Jmść Xiądz Garniſz Biſkup Chełmſki Pod-Kanclerzy Koron. oświadczaiąc imieniem J. K. Mści ukontentowanie z tak pomyślnego i zgodnego wyboru Marſzałka. Odeſzli Jchmość Delegowani na powrót do Izby Poſelſkiey, po których przyiściu JPan Marſzałek Seymowy zabrawſzy Głos, oznaymił o ukontentowaniu Nayiaśnieyſzego Pana z dopełnionego pierwſzego obowiązku Prawa, a przyſtępuiąc do dalſzego porządku Seymowania, wyznaczył do examinowania różnych Dykaſteryow, a wprzód ieſzcze deputowanych Aſſeſſorow do podpiſywania Konſtytucyi.

DEPUTOWANI do KONSTYT:

z Prowincyi Małopolskiey.

Xiąże Jmść Czartoryski Stolnik W. X. Litew: Poseł Wołyński.
Stanisław Potocki Ex-Podstoli Koronny Poseł Lubelski.

z Prowincyi Wielkopolskiey.

Moszczeński Chorąży Winnicki.
Kwilecki Starosta Wschowski Posłowie Poznań:

z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Zabiełło Łowczy W. W. X. Litt: Poseł Wołyń:
Suchodolski Skarbn: W. X. Litt: Poseł Smoleń:

Upraszał potym tychże Jchmościow Deputowanych, ażeby wykonali podług Prawa przysięgę, ktòrą natychmiast dopełnili. Potym przystąpił do nominowania Delegatow do examinowania Dykasteryow.

Do Rady Nieustaiącey

z Prowincyi Małopolskiey.

Jordan Major W. Kor: Poseł Krakow:
Stroynowski Podkomorzy Buski Poseł Wołyń:

z Prowincyi Wielkopolſkiey.

Bnińſki Sędzia Ziemſki i Poſeł Poznańſki.
Sokołowſki Staroſta Nieſzaw: Poſeł Inowrocław:
Jerzmanowſki Chorąży i Poſeł Łęczycki.

z Prowincyi W. X. Litewſkiego.

Koziełł Staroſta Dziſień: Poſeł Oſzmiańſki.
Wereſzczyńſki Staroſta i Poſeł Upitſki.
Wolmer Marſzałek i Poſeł Grodzień:

Ktòrzy Jchmość Deputowani natychmiaſt przyſięgę wykonali.

Do examinowania Departamentu Woyſkowego.

z Prowincyi Małopolſkiey.

Rzewuſki Piſarz Polny Koronny Poſeł Podolſki.
Bierzyńſki Podkom: Żytomir: Poſeł Kiiowſki.
Wężyk Łowczyc Poſeł Mielnicki.
Hulewicz Piſarz Ziem: Włodzim: Poſeł Wołyń:

z Prowincyi Wielkopolſkiey.

Radolińſki Szambelan Poſeł Poznań:
Laſocki Podkom: Sochaczew: i Poſeł.
Łubińſki Staroſta Nakielſki Poſeł Sieradzki.
Nakwaſki Poſeł Łęczycki.

z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Narbut Szambelan Poseł Lidzki.
Brzostowski Starosta Miński Poseł Trocki.
Kossakowski Chorąży i Poseł Kowieński.
Giełgud Staroście i Poseł Zmudzki.

Którzy Jchmość także wykonali przysięgę. Podobnież do innych Dykasteryow, to iest: do examinowania Kommissyi Skarbowey Koronn: Skarbu W. X. Litt: i do Komissyi Edukacyiney byli wyznaczeni.

Po skończoney nominacyi Dykasteryow, i wykonanych przysięgach, JP. Marszałek wysłał Deputowanych do Konstytucyi, ażeby wyszli na przyięcie Senatorow, z ktòremi 3. Delegowanemi Senatorami w Izbie Poselskiey stanąwszy, zabrał naypierw głos JP. Ożarowski Kasztelan Woynicki, który oświadczył w wyborney mowie swoiey, z iak wielkim ukontentowaniem Kròl Jmść przyiął uwiadomienie, o wybraniu zacnego z Domu i przymiotow Marszałka Stanu Rycerskiego. Nareszcie zapraszał imieniem J. K. M. i Senatu, do złączenia się Izb. W podobneyże materyi mówili JJPP Ostrowski Czerski, Felkerzamb Witebski Kasztelanowie. Tandem po skończonych tych głosach i odpowiedzi, od Marszałka Seymowego, nastąpiło połączenie Izby Poselskiey z Senatorską.

SESSYA

tegoż dnia w Izbie Senatorskiey.

JAk tylko Jchmość PP. Posłowie mieyśca swoie pozasiadali, JP. Marszałek W. Koronny dał głos JP Marszałkowi Stanu Rycerskiego, któ-

ły po oświadczonym dziękczynieniu J. K. M. za pieczołowitość i ſtaranie około Narodu ſwego, oraz wyraził chęć Stanu Rycerſkiego, do wſpólnych Obrad z J. K. M. i Senatem, do których Styru wezwanym będąc, iak nayuſilniey obowiązek ſwoy dopełniać zechce. Przyſtępowali potym porządkiem przez Woiewodztwa Poſłowie, do pocałowania Ręki J.K.M. W tym Nayiaśnieyſzy Pan wokował Miniſterium do ſiebie, i Jmść Xiądz Podkanclerzy od Tronu odpowiedział, na mowę Marſzałka Seymowego. po tey ſkończoney, zabrał ſam Król Jmść głos, w którym czule i tkliwie oświadczył ſię przed Stanami zgromadzonemi, że iako od początku Panowania ſwego, pragnął uſilnie widzieć ſwoy Narod ſzczęśliwy, lecz gdy różne przeciwności i zamieſzania od zauſania ſobie Narodu oddalały, teraz w zdarzonym czaſie boday nie oſtatnim, w którym naypomyślnieyſze są chwile do wydźwignienia ſię z nieſzczęśliwości, niewidząc innego ſpoſobu zbawiennieyſzego, nad zgodne wſpólne trzech Stanow złączenie ſię i związanie pod Konfederacyą, zatym ſam ułożył Akt teyże Konfederacyi, który ledwie nie wſzyſtkim należącym do Obrad Seymowych, wprzód iuż kommunikował, a gdy po większey części odebrał zezwolenie, ażeby zgromadzone Stany, raczyły go podpiſać, i wprzód Jmści X. Referendarzowi Koronnemu dał do przeczytania, czyniąc oſtrzeżenie, przymowienia ſię ieſzcze do tegoż Aktu.

Zaczął tedy czytać Jmść Xiądz Referendarz tenże Akt Konfederacyi, którego oſnowa, zaſadza ſię naypierw przy utrzymaniu Religii, Praw wolnych i Republikantskich, a dla umocnienia onychże i zabeſpieczenia Kraiu, i Oby-

watelów maiątkow, na powiększenie Komputu Woyska pozwalaiąc i obmyślenie wystarczaiących podatkow, w którey materyi Stany „ pluralitate votorum „ decydować będą. Gdy dotąd Jmść Xiądz Referendarz przeczytał, Krol Jmść kończąc głos swóy wyraził, że na żądanie wielu Posłow, ażeby w materyi podatkow, gdy który Poseł pragnąć będzie Turnum, toż wotowanie głosne było, i „ pluralitate„ konkludowane. i na ten punkt J. K. M. zezwolił, i sam swoią ręką wpisał do tegoż Aktu Konfederacyi Za co wszyscy Posłowie podziękowali. Natychmiast Król Jmść uprafzał Zgromadzonych Stanow o podpisanie Aktu Konfederacyi, do którego Marszałkow wyznaczył JP. Małachowskiego Marszałka Seymowego Koron: a Xiążęcia Jmści Sapiehę Generała Artylleryi Litewskiey za Marszałka związkowego Litt: A gdy Xiążę Jmc Prymas i inni Senatorowie zaczęli podpisywać, Xiążę Jmść Adam Czartoryski Generał Ziem Podol: Poseł Lubelski prosił o głos; ten w krotkich słowach wyraził: iż wysłuchać raczył Nayiaś Pan życzenia Stanu Rycerskiego i że Pa uie nad Narodem wspaniałym z przyrodzenia, gotowym do nayzacnieyszych zapałow, a ieżeli tłok okoliczności niepomyslnych na czas czynności tych przymiotow amował, żyły one iednak w sercach zupełney sprężystości. Zakończył słowy Littawora Chreptowicza Marszałka Litt: ktore użył był do poprzednika J. K. M. „ aby raczył panować oburącz głaszcząc dobrych, a złych odpychaiąc.

Zabrał potym głos Jmść Pan Radoliński Poseł Kaliski, przymawiaiąc się do tegoż Aktu Konfederacyi, po ktorym skończonym Krol Jmść odpowiedział, na głos Xięcia Jmści Czartoryskiego:

że pewnym iuż bydź może dalſzych pomyślnych ſkutkow Seymowania, gdy znaczny Mąż Xiążę Jmść Poſeł Lubelſki zapewnił ſwym głoſem, o zgodnym na związek ninieyſzy Konfederacyi zezwoleniu, przeto ponowił ſwe żądanie, ażeby do dalſzych podpiſow przyſtępowano.

Po ſkończonych podpiſach Senatorow i Miniſtrow, Jchmość PP. Marſzałkowie Konfederacyi przyſięgę wykonali, i podpiſali ſię. Potym naſtąpiły porządkiem Woiewodztw Poſelſkie podpiſy; lecz przerwał nieco JP. Suchodolſki Chorąży i Poſeł Chełmſki dopominaiąc ſię głoſu, a gdy wielu innych, niechcieli na żaden głos pozwolić, JJ. PP. Podolſcy Mierzeiewſki Strażnik Poln: Koron: i Witoſławſki Oboźni Polny Koron: odezwali ſię: że wolny głos żadnemu Poſłowi nie może bydź tamowany, i lubo długo o głos dopraſzał ſię JP. Chełmſki, atoli, za perſwazyą na czas uſtąpił. Gdy zaś per Turnum, Ziemia Chełmſka, zaproſzona była do podpiſania Konfederacyi, zabrał głos tenże JP. Chełmſki, uczyniwſzy nieco użalenie o niedopuſzczenie mu głoſu, przymówił ſię potym czyniąc oſtrzeżenie, ażeby Kommiſſya Woyſkowa czyli Departament przyſiągł Konfederacyi ziednoczoney, obawiaiąc ſię bez tey przyſięgi, złych ſkutkow. Po tym oświadczeniu, przyſtąpił do podpiſu. Po których ſkończonych Seſſya przez JX. Podkanclerzego Koron: od Tronu ſolwowana, nazaiutrz na godzinę iedenaſtą zrana precise in ordine dalſzego dzieła Kontynuacyi.

SESSYA III.

Dnia 8. Octobris we Srzodę.

PO zagaieniu przez JP. Marszałka Seym: i Konfederacyi, dany był potym głos Xięciu Jmści Sapiehy Generałowi Artylleryi Litt: Marszałkowi Konfederacyi W. X. Litt. który w wyborney mowie podziękował zgromadzonym Stanom za wezwanie go do wspòł pomocy Marszałkostwa Konfederacyi W. X. Litt: wychwalał gorliwość dawnych Polakow, niemnieyszą w tym czasie osądził, w znayduiących się zgromadzonych Stanach, a osobliwie Stanie Rycerskim, w którym umieszczony na Poselstwie JP. Potocki Generał Artylleryi Koron: dał dowod, iak wysoce poważa ten Stan, do którego, złożywszy godność Senatorską, przeniosł się dla okazania tym większey dla Narodu przysługi &c. Po skończoney Mowie, JP. Łuszczewski Sekretarz Seymowy, przysięgę wykonał na wierność Królowi Jmści i Konfederacyi. Podobnież wyznaczony przez Xięcia Marszałka Konfederacyi Litt: Sekretarz JP. Ancuta wykonał przysięgę.

W tym Ministrowie poszli do Tronu, gdzie Jmść Xiądz Podkanclerzy za danym głosem, czytał wyznaczonych Senatorów do Deputacyi i podpisywania Konstytucyi. Także do wszystkich Dykasteryow, to iest: examinowania Rady Nieustaiącey, Departamentu Woyskowego, Kommissyi Skarbowey Obòyga Narodow, i Edukacyiney, którzy Jchmość Deputowani i Delegowani, przysięgę podług Prawa wykonali. Także Deputo-

wani do Konſtytucyi, ponowili przyſięgę J. K. M. i Stanom Skonfederowanym. Nareſzcie tenże Jmść Xiądz Podkanclerzy Koronny z rozkazu Nayiaśn: Pana, daiąc czas do examinowania wżwyż rzeczonych Dykaſteryow, ſolwował Seſſyą na dzień Poniedziałkowy na godzinę 11. zrana.

SESSYA IV.

Dnia 13. Octobris w Poniedziałek.

JEgomość Pan Marſzałek W. Koron: dawſzy głos JPanu Marſzałkowi Seymowemu i Konfederacyi, który w mowie ſwoiey uwiadomił, iż ma podaną ſobie Notę do Laſki czyli Deklaracyą Króla Jmści Pruſkiego, do Stanow Rzpltey którą natychmiaſt JP. Sekretarz Seymowy przeczytał, i o kommunikowanie teyże Poſłowie dopraſzali ſię; contenta takowe nayprzyncypalnieyſze w niey ſię znayduią: oſtrzegaiąc Rzpltą, ażeby niewchodziła w żaden nowy Alians z Roſſyą, ani też Woyſkiem ſwym nie ſukurſowała przeciwko Porcie Ottomańſkiey, gdyż inaczey ſądzić będzie za krok nieprzyiacielſki przeciwko ſobie, który zawſze ieſt z przyiaźnią dla Rzpltey. Maiąc równe Prawo gwarancyi z Roſſyą, niemoże pozwolić na nowe zadne alianſe &c. Czytane potym były propozycye od Tronu, na Seym teraźnieyſzy Stanom Zgromadzonym oddane (które ſą oſobno drukowane) Po których przeczytaniu ſolwowana Seſſya do Czwartku na godzinę 11. rano.

SESSYA V.

Dnia 16. Octobris we Czwartek.

Po przyiściu J. K. M. do Senatu, JP. Marszałek W. Koron: dał głos JP. Marszałkowi Konfederacyi Koron. który zagaił w ten sens: „ Jeże„ li pracuiący zakłada sobie cel iakowegoś zysku „ tym bardziey ten, który obowiązany w prze„ wodnictwie wspólnie pracuiących, starać się po„ winien, aby niedaremne były tych trudy i „ starania. W przeciągu kilkudniowego na Pro„ wincyonalnych Sessyach czasu, okazała się „ czułość i chęć Narodu, która iuż prawie ie„ dnomyślnie zgadza się, na powiększenie sił „ Kraiu i obmyślenie podatku na niego &c. „ Wspomniał daley o przeczytaney na dniu onegdayszym Deklaracyi Króla Pruskiego, że w tey materyi wspólnie z innemi Ministrami naradza się, nad ułożeniem Proiektu do odpowiedzi, lecz ten ieszcze nie iest wygotowany; przydał i to, iż na Sessyi Prowincyi Małopolskiey, na którey był przytomnym, dopraszali się JJ. PP. Posłowie, ażeby na wzor poprzedniczych Konfederacyi, Woysko przez Kommenderuiących Szefow i Generałow wykonało przysięgę, na wierność J.K.M. i Stanom Skonfederowanym.

Dany był potym głos JP. Suchodolskiemu Posłowi Chełmskiemu, który ponowił też żądanie Prowincyi Małopolskiey, ażeby Woyskowi Kommendanci, czyli Departament Woyskowy, wykona przysięgę. Wspomniał o Stanie Ducho-

wnym, iż gdy Stan Swiecki ofiaruie swe dochody na Podatek dla Woyska, spodziewa się iż i Stan Duchowny znacznie do tego się przyłoży. Żądał oraz ażeby wyznaczyć Deputacyą z Posłow, do odebrania przysięgi, od Departamentu interessow Cudzoziemskich, Rady Nieustaiącey, a to z przyczyny że i w ninieyszym czasie, mogą się zdarzyć, i zdarzaią się expedycye Cudzoziemskie, ażeby przed zakwitowaniem, i zdaniem z swych czynności examinu, nie wypadło co z woli tegoż Departamentu, z uszkodzeniem Narodu &c. Zakończył mowę swoią żądaniem usilnym, ażeby przysięga od Departamentu była wykonana, na co ieżeli iednomyślney zgody niebędzie, o Turnum doprasza się.

JP. Suchorzewski Poseł Kaliski w zabranym głosie wyraził: że na Prowincyonalney Sessyi Wielkopolskiey taż Prowincya iednomyślnie zgodziła się, na pomnożenie Woyska sto tysięcy, oraz na potrzebne założenie Magazynow; żądał przytym, ażeby nieodwłócznie nieodstępuiąc tey materyi, Stany zgromadzone, raczyły przystąpić, do determinowania liczby, pomnożenia sił dla Kraiu potrzebnych.

Xiążę Czetwertyński Poseł Bracławski przymòwił się o wykonanie przysięgi przez Departament Woyskowy.

Dał potym głos JP. Marszałek W. Koronny Jegomości Panu Woiewodzie, Seradz: ktòry remonstrował: że próżno przepędza się czas, na mowach, ktòre na potym odłożyć należy, a pzystąpić iak nayprędzey do samego skutku. Gdy iuż trzy Prowincyie zgadzaią się na pomnożenie sto tysięcy Woyska, szczegulnie Prowincya Małopolska, miarkuiąc niesposobność nagłego oporządzenia tak wielką liczbę Woyska, w potrzeby i rynsztunki Woyskowe, radzi teraz „ inia-

ſtanti „ 60,000. Woyſka regularnego zebrania, a 40. tyſięcy dokompletować w dalſzym czaſie, do zupełnych ſto tyſięcy, i na to uczynić zabeſpieczenie A zatym upraſzał ażeby nietracąc czaſu nadaremnie uformował do tego JP. Marſzałek propozycyą. Czy 60. tyſięcy, czyli ſto tyſięcy koniecznie ma bydź uſtanowiona liczba Woyſka.

Zabrał potym głos JP. Staniſław Potocki Ex-Podſtoli Koron: Poſeł Lubelſki: że zaiaśniał promień niemylnych nadziei, iż z oſtatnich tych klęſk, ratowana bydź może Oyczyzna, ile że na 7. millionow ludzi rachuiąc w kraiu naſzym, znaleść możemy na powiękſzenie Woyſka do ſto tyſięcy. Mówił daley o mocy Rady Nieuſtaiącey, ktòra zawiaduie wſzelkiemi rozrządzeniami, tak co do Skarbu, iako i do Woyſka, a przeto oświadczył ſię podać Proiekt, ażeby Kommiſſya Woyſkowa, ſpoſobem dawnym była ułożona. Zachęcał do iak nayprędſzego zaradzenia wyiścia z przemocy uciążliwey, gdyż ten ieſt oſtatni moment, który Narodowi, albo ſławę, lub hańbę wieczną przynieſie.

JP. Zakrzewſki Staroſta Radzieiowſki Poſeł Brzeſki Kuiawſki, naganiał zle używaną wolność Narodu, że ta nam dotąd naywiękſzą była zgubą; ta ſprawiła utratę części Państwa; ta nas z maiątkow przez przemoc Sąſiedzką ogołociła; ta obawiać ſię każe reſzty zaboru Kraiu. Donioſł o iednomyślney zgodzie na Prowincyonalney Seſſyi Wielkopolſkiey na ſto tyſięcy aukcyi Woyſka którey chęci potwierdzenia iednomyślnego u Stanow Zgromadzonych dopraſzał ſię.

JP. Łoś Woiewoda Pomorſki idąc in ſenſum JP. Woiewody Sieradź: dopraſzał ſię o Turnus,

względem ustanowienia liczby Woyska, czyli 60. czyli sto tysięcy ma bydz ułożona.

JPan Suchodolski Poseł Chełmski doprászał się, ażeby ,,ante omnia ,, przysięga przed Deputowanemi, od Departamentu, czyli Szeffow, była wykonana, gdyż od kogoż ma dziś Woysko dependować, ieżeli nie od Stanow Skonfederowanych, a przeto nim liczba ustanowi się wprzód bespieczeństwo, i wierność ma bydź ostrzeżone.

JPan Rzewuski Pisarz Polny Koron: Poseł Podolski, przymówił się ,, interlocutorie ,, o przysięgę od Woyska przed Deputowanemi, lub przed Marszałkami Konfederacyi.

JP. Woiewoda Sieradzki, odstąpił pierwszego żądania swego do Turnum o liczbę Woyska.

W tym zrobił się ,, rumor ,, w Izbie, po nieiakim czasie JPan Lasocki Podkomorzy i Poseł Sochaczewski, zabieraiąc głos, miał wielu przeciwnych Possow, ktòrzy o Turnus prosili, atoli wyexplikował się, że Departament Woyskowy, iest teraz w examinie z swych czynności, a zatym Deputowani do niego, wzgląd mieć będą na wszelkie czynności iego, prosił tylko o ustanowienie aukcyi liczby Woyska.

Znowu powstał ,, rumor ,, Izby, a porozumiawszy niektórych Possow żądania JPan Marszałek Seym: i Konfederacyi Koron: rzekł: iż będąc instrumentem myśli i chęci Stanu Rycerskiego z rozności zdań uwiadomiony, że Prowincya Wielkopolska w materyi zaprzysiężenia Departamentu bierze się ad deliberandum.

JPan Jerzmanowski Poseł Łęczycki, zabrawszy głos, w krótkości słów powiedział: że Departamentu Woyskowego iest władza opisana w Kon-

ſtytucyi 1775. i 1776. a zatym, gdy nowa liczba woyſka będzie uſtanowiona, od tego przyſięgę naten czas wymagać będzie należało.

JP. Moſzczeńſki Chorąży Winnicki Poſeł Poznań: przymówił ſię „ interlocutorie „ że wielu ieſt którzy żądaią Turnum, na propożycyą, a Proiekt żaden ieſzcze niepodany, względem teyże propozycyi. Zaczym pierw należy napiſać Proiekt, a dopiero propozycyą uformować.

Zabrał potym głos Xiążę Jmść Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litt: że każdy znać powinien, iak ſię ma rządzić Konfederacya, i iakowy porządek wyciąga dalſzego poſtępowania. Pamiętne ſą poſtępki dawnieyſzey Konfederacyi, która z poſpiechem i prywatnie była ułożoną. Dziſieyſza ieſt wcale odmienna od tamtey, albowiem uroczyście w przytomności Króla, i Stanow Zgromadzonych ieſt podpiſana. Wiadome ſą dawniey czynności, iż teyże Woyſko przyſięgę wykonało, a zatym i tu wyznaczyć należy Deputowanych do wyſłuchania przyſięgi. Wiadoma niemniey Konſtytucya 1775. że władza Rady i Departamentu, od Seymu do Seymu ieſt pozwolona. Ta teraz w czaſie iey examinu, maiąc ieſzcze iakowąś władzę, mogłaby dopuścić ſię grzechu, i ten popełnić bez kary i bez poprawy &c.

W tym Król Jmść wokował Miniſterium do ſiebie. Po nieiakiey Konferencyi, zabrał głos Xiążę Jmść Maſſalſki Biſkup Wileńſki; ten oświadczył ſię iako Deputowany do examinu Departamentu Woyſkowego, iż zaufać mu może Narod, względem czynności tegoż Departamentu.

A gdy inni chcieli ſię dopominać głoſow, po-

wtórnie wokowane Ministerium do Tronu, Jmść Xiądz Podkanclerzy Koron: z woli J. K. M. solwował Sessyą nazaiutrz na godzinę iedenastą in ordine ułatwienia rozpoczętey materyi.

SESSYA VI.

Dnia 17. Octobris w Piątek.

Po danym głosie przez JP. Marszałka W. Koron: Jmści Panu Marszałkowi Konfederacyi Kor: żagaił tenże w następuiący sens „ We wszel„ kich okolicznościach wzywać pomocy Nay„ wyższego, iako iest moiey Religii prawidłem, „ tak szczegulniey tam , gdzie zachodzi uszczę„ śliwienie powszechności , iest moim naypier„ wszym obowiązkiem. Okazała już ta lito„ ściwa ręka promień miłosierdzia swego, gdy „ początkowych prac, nam nie co pomyślny „ skutek zdarzyła: w ciągu których daley postę„ puiąc na dniu wczorayszym, „ in ordine „ „ załatwienia rozpoczętego dzieła, salwowana „ Sessya, dziś nas do tey pracy wzywa. Za„ patrzmy się na tron, który dla uszczęśli„ wienia Narodu swego życie i zdrowie swoie „ chętnie poświęca, a idąc za iego wzorem, „ przystąpmy do traktu dwoch materyi. Pier„ wsza, czy ma przysiądz na wierność J. K. M. „ i Stanom Skonfederowanym Departament „ Woyskowy, czy w osobach Kommenderuiący „ i Szefowie przed Deputowanemi? druga: ia„ ka liczba Woyska ma bydź teraz ustanowio„ na? „

Po ſkończonym zagaieniu JP. Mniſzech Marſzałek W. Koron. wyraził w głoſie ſwoim, że iako dawniey był iego obowiązek donieść Prześwietnemu Senatowi o Proceſſach, tak i teraz ma honor uwiadomić, o uchyleniu onychże; na JJ. PP. Kaſztelanie Płockim, Kaſztelanie Bickim, Kaſztelanie Brzezickim, iuż z tychże Proceſſów zakwitowaniu także względem Senatorow nieznayduiących ſię w czaſie podpiſania Konfederacyi, o adreſſach tychże, iako to: JP. Kaſztelana Płockiego, Kaſztelana Bickiego, Brzezinſkiego, S'ońſkiego, Małagoſzczkiego i Chełmſkiego, którzy iuż wſpomnioną podpiſali Konfederacyą. Tudzież upraſzał JP. Woiewodę Rawſkiego, nieprzytomnego wczaſie wykonywaiących przyſięgę, do Konſtytucyi podpiſywania, Deputowanego: i JP. Kaſztelana Miedzyrzyckiego do wyſłuchania examinu z czynności Departamentu Woyſkowego Koron: którzy JJ. natych miaſt przed Tronem przyſięgę wykonali. Po tey ſkończoney miał mowę Król Jmść w naſtępuiących ſłowach.

GŁOS KROLA JEGOMOSCI.

„ GDy uſność wzaiemna ieſt i bydź powin„ na haſłem ninieyſzego Seymowania, tak ſą„ dze bydź przyzwoitą powinnością, otworzyć „ myśl moią, ktòra wczorayſzą zatrudniała Seſ„ ſyą. Otworzyć zaś mam w tym przedſię„ wzięciu, ieżeli moie prawidła podane, przy„ ięte będą, które ſą z ſzczerey dobroci czynie-

„ nia dobrze, i podobania się Kraiowi, z tych
„ powodow nayprzod to wyznać muszę, że
„ niesądziłbym potrzeby żadney obowiązywa-
„ nia Woyska do wykonania przsięgi przez De-
„ partament, ponieważ ta wierność, ktòra go
„ trzyma w posłuszeństwie dla Rzpltey, iako
„ święta i iuż wykonana, tak niemniey powin-
„ na bydź dostateczna. Ze iednak widziałem
„ wielu żądaiących, ażeby lepiey Narod był w
„ usności zabespieczony, z tego powodu usor-
„ mowałem Proiekt, ktòry ułatwić powinien żą-
„ daiących, i przez to okazać dowod dla Na-
„ rodu, iż się z nim łączę, ażeby iako pra-
„ gnę, by duch iedności niemi rządził, tak ten-
„ że w naylepszym uszczęśliwieniu oglądał.

„ Ze zaś w zagaieniu Marszałka Seym: i Kon-
„ federacyi Koron. zdało mi się słyszeć żądanie
„ powiększenia Woyska, i zmocnienia sił, nie-
„ mogę z obowiązku mego nieużyć abym nie-
„ przełożył Stanom Skonfederowanym, że nie
„ bez przyczyny włożyłem w podane odemnie Pro-
„ pożycye ten porządek, aby wprzód roztrzą-
„ snęli, iaką cząstkę ofiarować chcą na podatek
„ dla tegoż Woyska, a dopiero iść postępnym
„ Krokiem do udeterminowania liczby tegoż
„ Woyska.

„ Miło mi widzieć powstaiący Narodzie, te
„ ochocze oświadczenia, ktòre z radością do serca
„ mego dochodzą, względem liczby Woyska,
„ lecz pewny iestem, iż ta potęga, gdy sama
„ zachowana bydź nie może, i takowy zdarzy
„ przypadek, iż nie bez żalu, w kilka dni roz-
„ ważywszy sposoby onegoż utrzymowania, mu-
„ sielibyśmy się mówię wrocić do umnieyszenia
„ determinowaney liczby.

„ Zażyię tu myśli Marszałka Konfede-
„ racyi Litt: że i z przeszłych Konfederacyi przy-
„ kład i naukę powziąść możemy, pamiętam
„ iakośmy szczodrą ręką na rożne obiekta roz-
„ dysponowali dochody Skarbu; smutne doświad-
„ czenie pokazało, że w rok Seym to zmazać
„ musiał, co bez funduszu pewnego ustanowio-
„ ne było.

„ Niech dziś ten przypadek nam się nie przy-
„ trafi. Wszak mòy głos naypierwszy szczerze
„ radzi, iak się mamy ubespieczyć, radząc
„ nayprzod o wynalezieniu funduszu na Woy-
„ sko, i żeby nie na co innego tylko na
„ Woysko był obrocony. Tym sposobem
„ przyidziemy do pożądanego skutku.

„ A teraz oddaię Proiekt Jmści Xiędzu Refe-
„ rendarzowi Koron: ażeby go przeczytał, ktò-
„ ry iest zgodny względem wykonania żądaney
„ od Woyska przysięgi. „

W tym przeczytał Proiekt tenże Jmść Xiądz Referendarz Koron: w którym wyrażona znayduie się przysięga, dla Departamentu Woyskowego, przysięgi na wierność J. K. M. i Stanom Skonfederowanym, iż żadnych bez wiedzy tychże Ordynansow wydawać nie będzie, i że wiernie Raporta wszelkie, JJ. PP. Marszałkom Konfederacyi oddawać przyrzeka.

Rożne dały się słyszeć odezwy, iedni o Turnus i propozycyą, drudzy potwierdzaiąc tenże Proiekt. W tym JPan Potocki Expodstoli Koron: Poseł Lubelski, oddał proiekt swoy do Laski, względem oświadczenia wczorayszego żądaney Kommissyi Woyskowey.

A JPan Suchodolski Poseł Chełmski, ażeby nie

Departament Woyſkowy ktòry iuż nie ieſt „ in exiſtenti , lecz Woyſko przez Kommenderuiących, i Szeffow , przed Deputowanemi wykonało przyſięgę. „ in ordine„ czego podał Proiekt do Laſki.

Dany był potym głos JPanu Potockiemu Staroście Szczyrzeckiemu Poſłowi Ziemi Bielſkiey , który wyraził, że iednomyślnie podpiſana Konfederacya, że ufność Króla, w Narodzie i Narodu w Królu zdaią ſię bydź niewątpliwym uſzczęśliwieniem dalſzym. Nareſzcie dopraſzał ſię , ażeby Propozycya i Proiekt od JPana Suchodolſkiego Poſła Chełmſkiego podany , był przeczytany , a potym Turnus do tego wyznaczony.

Mieli potym głoſy , JPan Radziſzewſki Poſeł Starodubowſki, Szymanowſki Poſeł Czerſki, którzy Jchmość o Turnus na Proiekt od Tronu podany dopraſzali ſię.

Zabrał natychmiaſt głos JPan Rzewuſki Piſarz Polny Koronny Poſeł Podolſki w ten ſens: Izby niemiał i myśli otwierać uſt ſwoich , po przeczytanym dopiero Proiekcie , gdyby niebył przekonany Prawem 1775., które w opiſaniu Rady Nieuſtaiącey, trwałość iey władzy nadało, między Seymem a Seymem , a przeto i członki teyże upadać zdaią ſię. Gdy ſama iuż nic nieznaczy , dla czego o Deputowanie do wyſłuchania przyſięgi od Woyſka, dopraſzał ſię

JP. Kaſztelan Brzeſki Kuiawſki Sumińſki, maiąc głos dany powiedział, że Akt Konfederacyi ocalił Magiſtratury, i że Rada ma ieſzcze władzę w Departamencie Woyſkowym , dotąd pòki inni niebędzie uſtanowiony, przeto o potwierdzenie Proiektu i o Turnum proſił.

Po którym ſkończonym głoſie lubo Xiążę Jmść Czartoryſki Poſeł Lubelſki dopraſzał ſię głoſu ,

iednak poprzedniczo dany był głos JPanu Załeſkiemu Poſłowi Trockiemu: ten doſyć czule wyraził myśl ſwoią: że upadek Oyczyzny powſtał od Roku 1717 przez zwinięcie Woyſka i przez dogadzenie zawſze więcey prywatnemu intereſſowi, niż publicznemu; że intraty i maiątki, na zbytki poświęcane że duch oſtygł w wſzyſtkich Polakach, dawney od Dziadow, Pradziadow gorliwości, im do naśladowania zoſtawioney: że to, co oni w ſkutku iak nayściśley zachowali, będąc prawdziwem, obrońcami Oyczyzny, z wylaniem krwi ſwoiey. Narod teraz i w pamięci tego niema, lecz ſuchym okiem patrzał, na zabranie z łona Oyczyzny w niewolą Senatorów, na zabranie Kraiu, na rozlanie Krwi Braterſkiey i wyniſzczenie maiątkow; ſkończył dopraſzaiąc ſię ażeby Woyſko przez Kommenderuiących, nie zas Departament, wykonało przyſięgę.

Zabrał potym głos Xiążę Jmść Czartoryſki Generał Poſeł Lubelſki, który w krótkości ſłow wyraził: iż nayczuley ſerce iego przenikać ſię zdaie, za okazaniem naytkliwſzey wdzięczności gdy J. K. M. okazuie ſwą łaſkawość do załatwienia trudności, przez przychylenie ſię w podanym proiekcie, ażeby Woyſko wiernością i przyſięgą zabespieczyło Skonfederowany Narod. Rzekł daley: że tenże Narod gdy pragnie odmienić los ſwóy dawny nieſzczęśliwy, i polepſzyć go poprawą rządu; zdaie mu ſię: że zabeſpieczenie dla niego w czułych obywatelach naypewnieyſze, ktòrzy aby wyznaczeni byli od Stanow Skonfederowanych, do odebrania przyſięgi od Woyſka, przez Kommenderuiących nie zaś przez Departament Woyſkowy, gdy Rada iuż nie ieſt in ſuo eſſe. A przeto o Proiekt JPana

Chełmſkiego aby był przeczytany, i o Turnus doprașzał ſię.

JPan Marſzałek Wielki Koron: dał głos JP Marſzałkowi Seym. i Konfederacyi Koron: który oświadczył ſię iż chęć iego ieſt nayſzczerſza, dogadzać każdemu Jmściow Kolegow żądaniu, a przeto nieodwłócznie propozycye ułoży do Turnum w teyże materyi.

Miał mowę potym JP. Ryſzewſki Kaſztelan Łubaczewſki, po nim JP. Woiewoda Sieradzki, który do wczorayſzego oświadczenia względem Woyſka, ażeby przyſięgę przed Deputowanemi wykonało, ſwoie znowu ponowił zdanie.

Wteyże myśli i zdaniu miał głos JP. Kraſińſki Staroſta Opinogorſki Poſeł Podol: po którym ſkończonym, gdy propozycya ad Turnum przez JPana Sekretarza Seymowego była przeczytana, w tey oſnowie: czyli Departament Woyſkowy ma przyſiądz J. K. M. i Stanom Skonfederowanym? Na takową propozycyą Rumor Izby ſię zrobił. Po nieiakim czaſie zabrał głos Xiążę Jmść Prymas i oświadczył ſię: że lubo tu ſłyſzy rozróżnione zdania, atoli że o żadnym niewie innym Proiekcie, tylko o dopiero podanym od J. K. M., przeto o podpiſanie onegoż dopraſzał ſię.

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki zabrawſzy głos rzekł: że czynił to oſtrzeżenie, przy podpiſaniu Aktu Konfederacyi, i miał ſobie zapewnione, czynił i na dniu wczorayſzym; że Departament już nie ieſt „in exiſtenti„ i że ma Prawo po ſobie, wolnego mu podania w teyże materyi Proiektu, który już oddał do Laſki, i o przeczytanie onego dopraſzał ſię.

Gdy wielu o przeczytanie tego JJPP. Poſłow dopraſzało ſię, JP. Sekretarz Seymowy przeczy-

tał tenże proiekt, którego contenta, różnią się od pierwszego wykonaniem przysięgi przez Kommenderuiących przed Deputowanemi.

Miał głos potym JP. Grabowski, Wołkowyski, i JP. Jerzmanowski, Łęczycki Posłowie. Pierwszy podług Proiektu JPana Suchodolskiego, drugi podług Proiektu od Tronu, przysięgi i Turnum dopraszali się.

A tu JP. Marszałek Seym: i Konfederacyi Koron: wyraził, że rozróżnione zdanie zaspokaiaiąc, ułożył dwie propozycye: iednę: czyli Departament podług żądania wielu, przydawszy, „ schodzący „ ma wykonać przysięgę na Proiekt z odmianą i poprawą? „ a to affirmative. „ Czyli Woysko i Kommenderuiący przed wyznaczonemi od Stanow? a to negative „

Bardzo długi czas trwała lukta. JJPP. Potocki Generał Artylleryi Koron: Rzewuski Pisarz Polny Koron: Suchodolski i inni doprászali się tak, o słowo „ schodzący „ żeby natychmiast położyć iaśniey, „ zeszły „ iako też, ażeby był z odmianą i poprawą.

Nareszcie zezwolili, lubo niewszyscy, tak iak w początku była napisana propozycya, bez tego słowa „ zeszły „ i Turnus się zaczął.

Po ktòrym skończonym okazało się wylikwidowanych kresek Biskupow 6 „ affirmative „ a ieden „ negative. „ Woiewodow „ 7. affirmative a 4. negative „ Ministrow „ 6. affirmative., a 4. negative „ Kasztelanow 45. „ affirmative, a negative 7. ogolnie kresek affirmative 63. a negative 12. z Stanu Rycerskiego JP. Marszałek Konfederacyi Koron: oświadczył, że paritas stanęła 87. „ affirmative, 87. negative. „

Prosiły zatym o wotowanie sekretne i o ustąpienie Arbitrow z Izby, ktòrzy gdy ustąpili, po

skończonym ſekretnym wotowaniu, ogłoſzone ſą wota, iż „affirmative pluralitas„ ſiedmiu kreskami utrzymała. Poczym zaraz naſtąpiło Solwowanie Seſſyi nazaiutrz na godzinę 4. po południu

SESSYA VII.

Dnia 20. Octobris w Poniedziałek.

GDy w dzień 18. to ieſt: w Sobotę dla ſłabości Nayiaś: Pana, Seſſya ſolwowana była przez JX. Podkanclerzego Koron. na dzień dziſieyſzy. JP. Marſzałek Konfederacyi Koron: po przyiściu Nayiaśń: Pana do Senatu, zagaił w ten ſens:

Smutkiem nas przerażaiąca ſłabość, na dniu wczorayſzym W. K. M. z podiętych trudow naſtąpiona, dziś nas w pogodny zamienia widok, gdy miłym oblicze Pańſkie, rozrzewniaią zgromadzone Stany ukontentowaniem. Pamiętna W. K. M. poświęcona dla Narodu gorliwa chęć w uczynioney ofierze zdrowia ſwego, z uſzczerbkiem onegoż przez dzieſięciogodzinne ciągło wywytrwanie na Seſſyi, te w Stanach Skonfederowanych znayduie uczucie, iż oſzczędzaiąc ſzacownego zdrowia W. K. M. ośmiela ſię upraſzać Stan Rycerſki, ażebyś nigdy iuż tak długim nie ſatygował ſię utrudzeniem. A że na dniu onegdayſzym, wypadł wyrok, aby Departament Woyſkowy wykonał wierności przyſięgę W. K. M. i Stanom Skonſederowanym, przeto in or-

dine teyże wykonania przychodzi z porządku rozpoczęcie dzieła naſzego.

W tym JPan Marſzałek W. Kor. proſił Jchmościow w Departamencie Woyſkowym zaſiadaiących, ażeby przyſtąpili do wykonania podług prawa przyſięgi.

Wyſzli tedy z meyść ſwoich JJ. PP. Ogińſki Hetman W. W. X. Litt. Stępkowſki Woiewoda Kiiowſki, Walicki Woiewoda Rawſki, na mieyścu zmarłego Pana Billewicza wyznaczony, Szydłowſki Staroſta Mielnicki, Kurzeniecki Chorąży Pińſki, Osmiałowſki Piſarz Woyſk: Koron: Konarſki Podpułkownik Artyllery i Koron: którzy natychmiaſt wykonali przepiſaną w Prawie przyſięgę J. K. M. i Stanom Skonfederowanym, że nie będą wydawać żadnych Ordynanſow bez wiedzy J. K. Mci, i Stanow ſkonfederowanych; że raporta wiernie oddawać będą JJ. PP. Marſzałkom Seym: i Konfederacyi oboyga Narodow &c. Po ſkończoney przyſiędze, zabrał głos JP. Marſzałek Konfederacyi Koron. że od kilku dni podana od JPana Buchholtza Miniſtra Króla Jmci Pruſkiego Deklaracya, i Stanom Skonfederowanym kommunikowana, wypada teraz potrzeba odpowiedzi na nią, ktòrą iuż zgodnemi Mężami i Miniſtrami Narodu ułożyłem. Przeto do przeczytania teyże przez J. Pana Sekretarza Seymowego przedſięwziął przyſtąpić.

Czytana była taż odpowiedź, którey treść ieſt właściwie i ſłołownie. podług Deklaracyi Króla Jegomości Pruſkiego ułożona, że J. K. M. i Skonfederowane Stany, mile przyimuią oświadczenia łaſkawe wſpomnionego Monarchy iako Sąſiada i Przyiaciela Rzpltey, wzaiemnie przychylność i przyiaźń dla niego zachowuiąc. Względem wyrażonego w deklaracyi nowego

Alianſu z Roſſyą; tego kroku, iako niebyło w Radzie Nieuſtaiącey uczynionego, tak i teraz w Akcie ninieyſzey Konfederacyi nieznayduie ſię żadna o nim wzmianka, ktory Akt zgadza ſię z podanemi Propozycyami od Tronu: że o pomnożeniu ſił i uſtanowieniu podatkow, nie w myśli na dal aby mieć moc zaczepną, ale raczey aby obronną zaſtaniać ſię ſwoią własność, i ſwoy rząd wolny, pragnie. A gdyby wczaſie Seymu iaka propozycya i Proiekt Alianſu był wprowadzony, tedy Rzplta nieukryie ſwych krokow ſtoſownych do niepodległości ſwego ſamowładztwa, do przepiſow roſtropności, i do winnych na przyiaźne Krola Jmości Pruſkiego Sentymenta względow

Po przeczytaney teyże odpowiedzi na Deklaracyą wzwyż rzeczoną odezwał ſię JP. Potocki Staroſta Babimoſtſki Poſeł Inflantſki z iakowąś Kontradykcyą, lecz za perſwaſzyą JP. Marſzałka Konfederacyi Koron: teyże odſtąpił.

A dopiero JPan Marſzałek Konfederacyi Koron. zapytał ſię, czy zgoda: ażeby Marſzałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow podpiſali przeczytaną odpowiedź, na co naſtąpiła iednomyślna zgoda.

Dany był potym głos Jmści Panu Woiewodzie Sieradzkiemu, ktory dopraſzał ſię w krotkości ſłow, ażeby proiekta oddane do Laſki względem aukcyi Woyſka były in inſtanti przeczytane,

A gdy JPan Sekretarz Seymowy przeczytał przerzeczony Proiekt; w ten ſens: chąc ażeby ſiły Kraiowe zabespieczone były, my Krol i Stany Skonfederowane, aktualną liczbę ſto tyſięcy Woyſka uſtanawiamy, i podatek na niego przyzwoity wyznaczemy.

Po przeczytaniu tegoż Proiektu, odgłos powszechny Jzby, Senatu osobliwie Stanu Rycerskiego, z radością dał się słyszeć, „zgoda zgoda„ powtarzaiąc te słowa wielekrotnie i o podpisanie natychmiast tego Prawa usilnie dopraszali się.

Lubo w tym powszechnym głosie, ieden tylko JPan Przeciszewski Poseł Zmudzki kontradykował, lecz iako taż kontradykcya iednego, nie wiele mogła bydź przeciwną zgodzie wszystkich, tak pomiarkował się, i od swego próżnego odstąpił uporu.

Zaś Jegomość Pan Moszczeński Chorąży Winnicki Poseł Poznań: wniosł interlocutorie, ażeby tytuł tegoż Proiektu odmienić, to iest: „Materye Woyskowe: Proiekt pierwszy do tychże materyi Woyskowych. „ Ktory wniosek akceptowali wszyscy.

JPan Marszałek Konfederacyi rzekł: że lubo słyszeć się zdaie głos zgadzaiący się, atoli zachodzi żądanie przymowienia się, Xiążęcia Jmści Czartoryskiego Posła Lubelskiego, dla czego onemuż daie głos który w ten sens odezwał się.

„ Zrzódło ukontentowania i powszechney radości pochodzące od Tronu W. K. M. aż do serc zgromadzonych Stanow, nie wątpię ażeby widząc siły powiększone Kraiu swego, znalazł się kto tak podły, któryby nie łączył się do tego hasła? i któryby nie czuł i nieznał potrzeby wydobycia się z takowych okoliczności które dotąd pognębiały Narod, i które liczba Woyska silnieysza, może uczynić zdatną do onychże przekonania. Coż bardziey zdobić może Narod, iak niepodległość ta, którey nie znali nasi Przodkowie, gdy życie i krew w ofierze szczerey poświęcali, utrzymu-

" łąc ogromność Rzpltey w silnych i mężnych
" sił swoich zasadach. Nieśmy i my chętnie
" nieoszczędzaiąc maiątkow, wszyscy iednomy-
" ślnie ten dar dla Oyczyzny naszey, do kto-
" rego W. K. M. swym zaufaniem dobroci za-
" chęcasz. A przeto racz W. K. M czytać w
" oczach Osob obrady składaiących, czytać w
" oczach przytomnych, i wspoł pozostałych
" Braci, chęć tych ktòrzy nas do uskutecznie-
" nia tego dzieła wysłali. Nawet ta płeć,
" ktòrą my szanuiemy, wszak i ta bohatyrow
" rodzi, z iakąż gorliwością swym uczuciem,
" zapala umysły nasze. Niepodchlebiam tym
" wyrazem, iż mile złączone i powiększone
" siły, dla W. K. M. i Oyczyzny swoiey, nieść
" wszyscy będziemy: mile, uymuiąc zbytkow
" podatek uchwalony, dla zabeśpieczenia nas
" samych, dla obronienia się od nieprzyiaznych,
" i dla powszechnego dobra i usług teyże od-
" damy Oyczyzny. "

Po skończonym tym głosie, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: po trzy razy zapytał się: czy iest zgoda iednomyślna na podpisanie tegoż proiektu: Wszyscy za każdym razem, sercem i usty z ukontentowaniem " Zgoda: " ogłosili, Poszli zaraz Jchmoście Deputowani do podpisania Konstytucyi, po ktorey podpisaniu, Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie w następuiącym ułożeniu miał mowę:

GŁOS KROLA JMCI.

„ JEżeli kiedy zdała mi się doświadczyć ta „ prawda, to teraz naybardziey z powodu te- „ go, że zbytek uczucia czyli smutku czyli „ radości przechodzi siły do wyrażenia, to, co „ w sobie serce obeymuie Kochany Narodzie, „ wzruszony dowodem chęci twoich, prawdzi- „ wie wyrazić nieumiem i niezdołam, patrząc „ z radością na twoią iednomyślną zgodę, w „ uchwaleniu sto tysięcy woyska. Wymowić „ się prawdziwie ulubiony Narodzie nie „ mogę, widząc iakim pędem, z iaką waszą „ porywczością doszliście tego stopnia zdawna „ pożądanego, ktory pamiętnym będzie w po- „ tomne wieki, ktòrego w Historyi naszey niema- „ my. Bogu niech będą dzięki z ktòrego wy- „ rokow ten los szczęścia dla Oyczyzny naszey „ pozyskaliśmy, a podziękowawszy Jemu, pro- „ śmy, niech da nam ieszcze ducha zgody, „ abyśmy wynaydowali sposoby do uiszczenia te- „ go, cośmy ustanowili. Nie żałuymy maią- „ tkow, uymiymy to, co wychodzi na zby- „ tki, wydobywaymy się z tey nieszczę- „ śliwey toni, wspolnie trzymaiąc się. Kocha- „ ny Narodzie, iuż mi słow nie staie z uczu- „ cia, w ktorym iestem, szczerym sercem to „ wyznaię. A w tym pytam się czy są iuż „ iakowe sposoby ieżeli są iakie podane do „ Laski proiekta, bierzmy się za ręce zaraz do „ ułożenia tych sposobow. Bog nam dopomoże

wezwiy-

„ wezwiymy iego ſzczerze łaſki, gdyż ia ſam
„ nie mam tego daru. Kocham ten Narod,
„ z wami życie za niego gotow ieſtem położyć,
„ teraz tylko proſzę was o to, powiedzcie o
„ waſzych ułożeniach, iuż mi ta czułość z ra-
„ dości iednomyślności waſzey, ſłowa przerywa
„ (tu zaczął prawie ze łzami kończyć ſwą
„ mowę:) „ Czekam z ochotą iak nayprędſzego
„ w dalſzym waſzym roſpoczętym dziele, po-
„ ſtępowania.

Po tak tkliwym głoſie J. K. Mci. ktory z radości, wielu czułym Obywatelom prawie łzy z oczow wydobywał, poszli Miniſtrowie, i Senatorowie, do pocałowania ręki J. K. Mci, o co wſzyſcy Jmć PP. Poſłowie dopraſzali ſię.

Zabrał głos Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, ktory oświadczył winne Maieſtatowi dziękczynienie, za łaſkawe przyięcie ofiary, z ſerc Narodu ſkonfederowanego w iednomyślności złożoney, a na dowod teyże łaſki, ażeby do pocałowania ręki Pańſkiey Stan Rycerſki był przypuſzczony, dopraſzał ſię.

Podobnież Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Lit: wyraził w zabranym głoſie oświadczenie, a zachęcaiąc do Podatkow uchwalenia na wyznaczone woyſko, na końcu użył pewnego Statyſty ſłow naſtępuiących: „ Quoniam ſunt omnia commoda a Patria accepta, nullum incommodum grave putandum eſt.

Po ſkończoney mowie, ruſzyli ſię z mieyſc ſwoich Jmć PP: Poſłowie porządkiem podług Woiewodztw i Ziem, do pocałowania ręki J. K. Mci, i po dopełnionym podziękowaniu, Krol Jmć ſam zaproſiwſzy do Tronu Miniſterium, uſty ſwemi oświadczył: że ieżeli kiedy,

czas który nie daremnie przepędzony sprawuie ukontentowanie, tym bardziey, w dzisieyszym dniu napełnieni radością będąc, z dopełnionego zamysłu, przestańmy natym, gotuiąc się do dalszego postępowania czynności naszych, a teraz solwuię Sessyą na godzinę iedenastą rano na dzień iutrzeyszy.

SESSYA VIII.

Dnia 21 Octobris we Wtorek.

Po danym głosie Jmci Panu Marszałkowi Konfederacyi Koron: tenże zagaił w następuiącey osnowie: Związek Panuiących naywiększy iest z Narodem, gdy ku Panu w Narodzie przychylna gruntuie się ufność, a Pana ku Narodowi wzaiemna zabespiecza dobroć. Niech naywyższemu niewysławione będą dzięki, iż na dniu wczorayszym, dozwolił nam iednomyślną zgodę, ktora pamiętna w potomne wieki będzie. Niech zazdrosne wolności duchy, przestaną zaprzeczać uprzedzenia miłości Oyczyzny, dziś ziednoczonym zdaniom. Niech zgromadzone w związku Stany w iedno ogniwo z swym Królem spoione, nierozerwanym ztwierdzone będą przymierzem, a powszechność uwielbia dziś głośno Stanisława Augusta, z odebranego uszczęśliwienia. J co w roku 1717. iż August II. z smutnym przyimował umysłem, to dziś Panuiący ochoczym

i pełnym radości, wraz z Narodem nayżywszym przyimuie sercem. Niech ta słodka pamięć, przez ogromne głosy chwały, przedziera się nawet do sąsiedzkich Kraiow. Gdybym puzychodniem był tylko, nie zaś prawdziwym, którym iest Polakiem, musiałbym go uwielbiać. &c. Mowił daley iż po zakończoney materyi liczby Woyska, gdy następuie teraz wielkiey rozwagi potrzebuiąca materya, ustanowienia podatku, ponieważ dotąd nie są zupełnie uregulowane proiekta, na Sessyach, Prowincyonalnych podane, a przeto upraszał Nayiaśnieyszego Pana i skonfederowanych Stanow, ażeby raczyli odłożyć ten czas na Prowincyonalne Sessye, dla przygotowania się. A teraz prosił o pozwolenie przeczytania podanych do Laski, względem Regulaminu woyska proiektow.

Czytany był przez Jmć Pana Sekretarza Seymowego, pierwszy proiekt, podany przez Jmć Pana Gełguda Starostę Zmudzkiego pod tytułem: „ Odmiany, i poprawa Rządu Woyskowego: „ ktory proiekt Posłowie dopraszali się ażeby był komunikowany. Drugi podany przez Jmć Pana Stanisława Potockiego Ex-Podstolego Koron. pod tytułem. „ Przywrocenie Kommissyi Woyskowey Oboyga Narodow.„ Obydwa te Proiekta ponieważ są wydrukowane, przeto tutay opuszczaią się. Po przeczytaniu tychże Proiektow, lubo wielu JJ. PP. Posłow, o danie głosu dopraszali się, atoli dany był wprzod głos Xięciu Jmći Czetwertyńskiemu Kasztelanowi Czerniechowskiemu, ktory dosyć obszernie wyexplikował podany Proiekt na Prowincyonalney Sessyi, od

Jmci Pana Generała Artylleryi Potockiego, względem Etatu Woyſka, a po ſkończoney teyże mowie Krol Jmć zaprosiwſzy Miniſterium do siebie, ſam w krotkim słow wyrazie potwierdzaiąc żądanie Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koronney, a żeby w materyi podatku i poprawy rządu Woyſkowego, na Prowincyonalnych Seſſyach przez ten czas udeterminowali Proiekta, in ordine tegoż ſolwował Seſſyą na godzinę iedenaſtą rano aż do Piątku.

SESSYA IX.

Dnia 24. Octobris w Piątek

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi, Kor. zabrał głos Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi W. Xię. Litt: ktory w krotkości słow wyraził: że przepędzony czas na Prowincyonalnych Seſſyach był na rozwadze tak wielkiey, i ważney materyi, względem uſtanowienia rządu i regulaminu Woyſka, ktore utrzymowane w poſtanowioney tak znaczney liczbie ſto tysięcy, a żeby było hoſti, non terræ gravis &c. Upraſzał przytym o przeczytanie dwoch Proiektow do Laſki oddanych.

Po ſkończonym tym Głosie lubo się JJ. PP. Poſłowie dopraſzali o przeczytanie tych-

że Proiektow, lecz wprzody zabrał Głos Jmć. Pan Gurowſki Marſzałek W. W. Xſtwa. Litt: ktory podziękowawſzy Nayiaśnieyſzemu Panu, za okazaną łaſkawą troſkliwość dla ſwego Narodu, oraz tkliwą radość, widząc pożądane doyście zamiarow uſzczęśliwienia Kraiu przez powiękſzenie ſił dla obrony onegoż.; Nareſzcie zbliżaiąc ſię do dalſzych czynow obrad poſtępowania, upraſzał ażeby wzwyż pomienione Proiekta były czytane, ktore Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytał: naypierw Proiekt podany od Jmć Pana Poſła Starodubowſkiego Radziſzewskiego był czytany pod tytułem ;, Kommiſſya Woyſkowa, oraz uſtanowienie rządu i kommendy Woyſka (ktory Proiekt ieſt drukowany)

Po przeczytaniu onegoż dany był Głos Jmć Panu Iezierſkiemu, Kaſztelanowi Łukowſkiemu, ktory wyraził, że z ukontentowaniem J. K. Mci: i całego Narodu. uſtanowiliśmy na dniu onegdayſzym prawo na liczbę ſto tyſięcy Woyſka, trzeba ſię tedy nam teraz ſtarać, ażebyśmy przez niekarność tak licznego Woyſka niepłakali, znowu na niego, a przeto należy, aby Jmć PP. Hetmani i Generałowie, wiadomi dobrze obowiązkow Stanu Woyſkowego, iak naymocniey rygor ułożyli i opiſali. Bo ieżeli teraz w tak ſzczupłey garſtce Wioyſka, nieznayduiemy, przyzwoitego dla ſiebie beśpieczeńſtwa, gdyż ia ſam doznałem w Roku przeſzłym pokrzywdzenia w dobrach moich przez Zołnierzy, a wzazaleniu moim, ani u Generała Kommenderuiącego w Warſzawie, ani w Departamencie nieznalazłem ſprawiedliwości &c. Zakończył mowę

swoią zgadzaiąc się na utrzymanie Proiektu od Jmć P. Posła Starodubowskiego podanego.

W podobney materyi względem przepisania rygoru dla Woyska, mieli mowę Jmć P. Kasztelan Miedzyrzycki, a po nim dany był Głos, Jmć P. Potockiemu Ex Podstolemu Kor. Posłowi Lubelskiemu. Ten w mocnych wyrazach oświadczył myśl swoią, to iest: że okazaliśmy na dniu onegdayszym dowod naszey gorliwości, przeciw naganiaiącym naszą nieczułość i nalegaiącym na naszą wolność zawiściom, iż umiemy bydz zgodnemi, gdzie zachodzi miłość Oyczyzny i dobro powszechne, i że przez gurowanie nad nami przemocy, więcey nieszczęśliwemi iak winnemi byli, lecz gdyby ta liczba Woyska została bez rządu, nie prożna byłaby nasza troskliwość, ktorą ułatwiaiąc ustanowić należy, czyli Kommissya Woyskowa ma bydź nie zas Departament ktory dependuie od Rady, bo gdzież sama będąc stroną, mogłaby bydż razem i Sędzią, i doglądać beśpieczeństwa publicznego, gdy sama się dostrzedz niemoze.

Póydzie Obywatel pokrzywdzony od Woyska, czyli od Departamentu na skargę do Rady Nieust: znaydzież tam dla siebie obronę; kiedy ia sam zasiadaiąc w teyże Radzie, widziałem, z iaką się kryie zręcznością w swoich zamiarach. A ieżeli z tak małą liczbą Woyska dzieią się rożne naganne postępki, coż dopiero będzie maiąc w swey mocy sto tysięcy? Coż ztąd że tyle razy Seymy kassowały, teyże Rady szkodliwe rezolucye, kiedy przez to bynaymniey nie coinęły? ieyże na potym postępki. Iakim niebeśpie-

czeństwem Rada Nieustaiąca na dal grozi, gdy ogulnie obeymie kray, i łancuchem swoiey ścigać będzie potęgi? A przeto oddzielność Departamentu od Rady bydz sądzę potrzebną, lub ustanowienie Kommissyi Woyskowey z Osob wybranych zasiadaiącey &c. skończył mowę swoią żądaiąc, o utrzymanie Proiektu Kommissyi Woyskowey.

Względem teyże ustanowienia Kommissyi Woyskowey, czyli Departamentu odłączonego od Rady Nieust: miał mowę Jmć P. Kasz. telan Woynicki: ponim Jmć P. Niemcewicz Poseł Inflantski i J. P. Potocki Marszałek Nadworny Litt: ktorzy Jmć w wybornych swych głosach, i obszernych wyrazach: (ktore dokładnie wydrukowane czytac można;) okryślili Stan, rządzącey się Rady Nieust. i Departamentu Woyskowego, a iak odmienne mogą bydź rządy nowo ustanowioney Kommissyi Woyskowey.

A tu zabrał Głos Xżę Jmść Stanisław Poniatowski Podskarbi W. W. X. Litt: ten po przełożonych wielu rozwagach, względem ustanowienia rygoru na Woysko, utrzymowania iego sto tysięcy w czasie Woyny, a w czasie Pokoiu w liczbie 60 tysięcy, po Miastach w Koszarach umyślnie na to wymurowanych, na co miał osobny podać Proiekt. &c. Nareszcie proponował, żeby każde Artykuły separatim brać na rozwagę i te iednomyślnie lub per Turnum decydować. iako to: Czy Departament Woyskowy oddzielny, i niedependuiący od Rady. czy Kommissya Woyskowa, ma bydź ustanowiona nad Woyskiem? &c.

Wteyże materyi mieli głosy Jmć PP. Raczyński Marszałek Nadwor: Kor: i Jmść Pan Szymanowski Regent Kor: Poseł Sochaczewski po ktorych skończonych miał mowę Xźę Jmść Czartoryski Generał, Poseł Lubelski, ktory wyrazil, że iuż zrzucił z siebie Narod tę potwarz, w ktorą dotąd był od Sąsiedzkiey przemocy obleczony, że wczasie potrzeby nieodbitey, umie używać tey chwili, ktorey od wieku nie miał takiey dla siebie, a żeby iednomyślność i zgoda miłością Oyczyzny tchnąca, złączona z szczerą ufnością w Królu, była pomyślnego losu zakładem. &c. Mowił daley że przystępuiąc do materyi ustanowienia rządu, rygoru, i prawa na Woyska, oraz oddania; go pod władzę samowładzką Departamentu Woyskowego, niezdało mi się, aby Magistratura Rady Nieustaiącey czyli Departament woyskowy, nieoddzielny od Rady mogła tak licznym zawiadywać woyskiem, gdyż od początku ustanowienia teyże Rady, wielorakie zdarzały się omyłki, i zaskarżenia na nią które dotąd nie są naganione, lecz zawsze z pochwałą zakwitowane. A przeto oddzielna Kommissya Woyskowa, aby była ustanowiona doprasżał się.

Dany był potym głos Jmć Panu Opackiemu, Kasztelanowi Wizkiemu, a potym Xiążę Jmć Sapieha, Marszałek Konfederacyi W. X. Litt. dał głos Jmć Panu Posłowi Smoleńskiemu Suchodolskiemu, ten podał Proiekt a żeby Stan Cywilny nie był pokrzywdzony, przez wygurowanie Stanu Woyskowego. Wteyże samey materyi przymowił się Jmć.

Pan Walewſki Poſeł Sieradzki, a po nim Jmć. P. Gorſki Poſeł Zmudzki.

Czytane potym były następuiące Proiekta Pierwſzy. Przywrocenie Kommiſſyi Woyſkowey.

Drugi. Ubeśpieczenie rządu Woyſkowego podpiſany przez JP. Suchodolſkiego.

Trzeci. Ubeśpieczenie Stanu Cywilnego podpiſany przez Xięcia Czetwertyńſkiego Kaſztelana Czerniechowſkiego.

Czwarty. Warunek dla Woyſka, podpiſany przez JP. Górſkiego Poſła Zmudzkiego.

Piąty. Waga między Stanem Cywilnym i Woyſkowym podpiſany przez JP. Chomieńſkiego.

Po przeczytanych tych Proiektach znowu dane były głoſy JP. Sendomierſkiemu JP. Inflantſkiemu Kublickiemu, JP. Suchorzewſkiemu Poſłowi Poznań. Którzy mowili w zwyż wſpomnioney materyi, utrzymywania rządu i rygoru Woyſka, oraz oddania go pod władzę lub Departamentu Woyſkowego oddzielną lub Kommiſſyi Woyſkowey nowo uſtanowioney przymawiali ſię.

Wtym mieyſcu zabrał głos JP. Małachowſki, Marſzałek Konfederacyi Kor. Donoſząc podług obowiązku zaprzyſiężenia o odebranych Raportach od Departamentu Woyſkowego przyſłanych, od JP. Lubowickiego Kommendanta Diwizyi Ukrainſkiey, iż woluntaryuſzowie Roſſyiſcy wpadłſzy do naſzego Kraiu, zabrali dwadzieścia i kilka ſztuk bydła, oraz ludzi naſzych przepędzili, o co zanioſł zaſkarżenie tenże JP. Lubowicki do Generała Naręczyc proſząc o Kommiſſyą na poczynione krzywdy. Powtore donioſł że na 2000. Woy-

ſka Roſſyiſkiego zapiſane ſą kwatery zimowe; &c. O czym wſzyſtkim odebrawſzy wiadomosć podaliśmy ułożoną przez Jmć PP. Miniſtrow naſzych notę JP. Stachelbergowi, ktòry dnia wczorayſzego wyſłał tamże ſztafetę, i do Petersburga. A gdy przyidzie rezolucya nieomieſzka o niey uwiadomić.

Donioſł także w zabranym głoſie Xiążę Jmć. Czartoryſki Stolnik W. X. Litt. Poſeł Wołyńſki że odebrał liſt od Generała Szamſzewa, ktory żąda 1500 podwod dla Woyſka Roſſyiſkiego doſtawienia prowiantow, i przewiezienia z Połonnego do Smotrycz ktory to liſt oddał do Laſki, i natychmiaſt był przez JP. Sekretarza Seymowego przeczytany, po ktorego przeczytaniu donieśli także JJPP. Poſłowie Podolſcy, że i oni odebrali takowąż wiadomość a żeby 1000 podwod przyſtawili.

Miniſterium wokowane do Tronu, Jmć Xiądz Podkanclerzy Koron. z woli J. K. Mci powiedział, że potrzeba wyciąga ażeby ieſzcze raz udac ſię przez napiſaną notę od JJ. PP. Miniſtrow do JP. Sztachelberga, in ordine czego dopełnienia ſolwował Seſsyą do Poniedziałku na godzinę 11 rano.

SESSYA X.

Dnia 27. Octobris w Poniedziałek.

JMć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney w naſtępuiący ſens zagaił Seſſyą. Tak zwykł

obrot rzeczy wymagac, iż wzięte okoliczności w wielkiey materyi, to ieſt uſtanowienia rządu Woyſka, ażeby z rozwagą czyniąc iak naydoſkonaley to dzieło uſtanowili. Nie zawſtydzaymyż ſię że zabeśpieczaiąc wolność naſzą i maiątki od uciſkow Woyſkowych, iż ſtaramy ſię oneż w przyzwoitym utrzymac ſtopniu; a przeto i względem zabeśpieczenia kraiu naſzego od ſąſiedzkiey Potencyi, iakieśmy po onegdayſzym donieſieniu z Jchmć PP. Pieczętarzami, ſobie poſtąpili, relacyą o tym dokładnieyſzą W. K. Mć i Stany Skonfederowane pozwolą ſobie uczynić.

Wtym Jmć P. Marſzałek W. Kor. dał głos Jmć Panu Małachowſkiemu Kanclerzowi Wielkiemu Koron. który w naſtępuiącey miał oſnowie: Znam powinność moią którąm winien do dziękczynienia W. K. Mci, za powołanie mnie do Urzędu Kanclerſtwa, ale że Intereſſa Rzeplitey w których zapytany ieſtem przynaglaią do odpowiedzi, uwiadomienia Zgromadzonych Stanow, przeto tenże moy obowiązek podziękowania W. K. Mci na inny czas odkładam. Powołany z rozkazu W. K. Mci. względem zażalenia i Raportu pod dniem 18 præsentis od Jmć Pana Lubowickiego przyſłanego, ażebym do Jmć Pana Stachelberga podał notę nie tylko o przyſtawienie 1500 podwod nieſłuſznie żądanych, ale i o przyłączone wtymże liście przegrożki od Jmć Pana Generała Szamſzewa nieprzyzwoicie wyrażone. Na co Jmć P. Stachelberg odpowiedział iż takowe przegrozki w przetłomaczeniu ſą mocniey opiſane, iak w ięzyku właściwym, że i za te będzie naganiony, gdy to uczynił, nie,

maiąc od wyżſzey Kommendy i Jmć P. Feld-Marſzałka Romanzowa takowey do wſpomnionych wyrazow dyſpozycyi; że względem podwod żądanych natychmiaſt piſze liſt ażeby były wſtrzymane nie biorąc onychże; i że o uczynioną w Targowicy ſzkodę, naznaczona będzie Kommiſſya &c.

Po ſkończoney mowie Jmć P. Marſzałek W. Koronny donioſł o uczynionym akceſſie do aktu Konfederacyi przez przybyłego Jmć P. Popiela Kaſztelana Sandomierſkiego, także do wykonania przyſięgi na wierność J. K. Mci i Stanom Skonfederowanym iako zoſtaiącego w Departamencie Woyſkowym, tegoż Jmć P. Kaſztelana upraſzał, który natychmiaſt wykonał przyſięgę.

Zabrał potym głos Xiążę Jmć Prymas, który w obſzerney mowie ſwoiey wyraził względem uſtanowioney liczby ſto tyſięcy woyſka, ażeby przed uſtanowionemi podatkami, wprzod z powziętey wiadomości Skarbowey proporcyią dochodow pomiarkowawſzy, przyſtąpić potym do powiękſzenia podatku; względem zaś rządu Woyſkowego, że ſzłyſzał tu rozroznione zdania, iedne naganiaiące Departament Woyſkowy, drugie Woyſkową Kommiſſyą zalecaiące, którą po dwa razy zniesiona była, od Roku 1775 zupełnie uſtała, ta iak wiele zdrożności popełniała, dosyć zdowodu własnego przekonania, gdy we wſi Iabłony, do mnie należącey w bliſkości rezydencyi J. K Mci kommenda idąca, ludzi kilku gwałtem zrekrutowała, upominaiącego ſię Podſtarościego zbiła i zekrwawiła, o co lubo zażalenie do Zwierzchności komenderuiącey podow czas czyniłem,

żadney atoli ſprawiedliwości przyzwoitey nieznalazłem.

Na końcu teyże mowy upraſzał ażeby proiekt podany od Jmć P. Smoleńſkiego był ieſzcze raz przeczytany i wniektorych mieyſcach poprawiony, Dany był potym głos Xięciu Pułtuſkiemu Szembekowi Biſkupowi Płockiemu, ten wczaſie wypadaiącym Traktatow między ſąſiedzkiemi Potencyami, względem ugodzenia ſię i zawarcia pokoiu z teraźnieyſzey woyny, aby J. K. Mć z Rzeczą-poſpolitą wchodził iako medyator do teyże, co pomnoży ſławy dla narodu, i zabeśpieczy kray cały, radził.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi W. X. Litt. mowił wnaſtępuiący ſens. Milczyć byłoby wyſtępkiem tam gdzie mowić należy, i nieczułość okazana wtak wielkiey materyi, ſprawiedliwą ſciągnęłaby naganę. Pamiętno wiem dobrze każdemu iak od Roku 1764 na rozwalinach Hetmanow uſtanowiona Kommiſſya Woyſkowa; Pamiętny ieſt ieſzcze głos Xięcia Biſkupa Wileńſkiego, za Oycem ſwym miany po odebraney władzy Hetmanom, poczym naſtąpił wkrotce zabor kraiu, granice dotąd od weyścia obcego woyſka, pilnie ſtrzeżone były, dopoki rządzenie przy Hetmanach i ſtraz onym zlecona była. Nie wſpominam iakim ſpoſobem uſtanowiona Rada Nieuſtaiąca a z nią Departament Woyſkowy przyſzedł, aż na naywyżſzy ſtopień ſamowładztwa; Oto wolność wykonywaiąca i niekarność bez grzechu wzięła moc tym ſtraſznieyſzą nad ſamą panuiącą władzę; a co większa iż za ſwoie czyny i dzieła wielokrotnie naganne, co Seym od Stanow odbierała pochwały, ktoz tedy ſtraſznieyſzy

czyli dawniey Kommiſſya Woyſkowa pod prawem i ſądem Rzeplitey będąca? czyli Rada i Departament ktòry prawa nie lęka ſię. Niewiem z iakiey przyczyny ſtała ſię poniżona władza Hetmanow ktòra w oſobach ſławnych Zołkiewſkich, Chodkiewiczow, Tarnowſkich, zwycięſtwem nad ogromnym nieprzyiacioł ludem uwieńczona, dziś nie pamiętaiąc ich zaſług, popioły onychże w pełney nienawiści i wzgardy, pochowała niepamięci. Niemniey mniemam i dziſieyſi Hetmani, niezaſłuzyli ſobie na tę nieuſność, a co większa iak mi ſię tu ſzłyſzeć dało że ich ieſzcze nazywaią tyranami; zkąd to zapewnienie w Radzie Nieuſtaiącey; zkąd to mowię przeiſtoczenie w Departament? pobłazane, i dozwolone mu ſą poſtępki rządzenia wſzyſtkim &c. Gdy widziemy także przypadki iż Departament Woyſkowy ſtaie ſię rządzącym nad wſzyſtkiemi Juryzdykcyami, a Juryzdykcye wſzyſtkie ſą niczem. Niewidzę ia tu przyczyny do utrzymania Proiektu Jmć P. Smoleńſkiego, gdyż ta zwierzchność poprzyſiezona, ſtanie ſię zguby naſzey inſtrumentem. Zakończył mowę ſwoię utrzymuiąc Kommiſſyią Woyſkową nieſzkodliwą, i że prerogatywy Maieſtatu ſą tak ſwięte, iż ich wſzelkiemi ſiłami bronić wſzyſcy gotowi.

Dany był potym głos Jmć P. Ankwiczowi Kaſztelanowi Sandeckiemu ktòry wyliczał od początku dawnieyſzych Monarchow Zygmunta III Władyſława IV Jana Kazimierza i innych naſtępnie Panuiących, że łubo zawſze od tychże wzywana była Rada do ich boku, atoli władza Hetmanow była powierzona i urządzone były Kommiſſye woyſkowe: nareſzcie okryślił w ſwych wyrazach moc i władzę Rady i Departamentu woyſkowego, a w oddzielney Magiſtraturze

nad Woyſkiem, rzekł iż ieſt to wyſtawić Tron na przeczyw Tronowi.

Jmć P. Walewſki Woiewoda Sieradzki mowił: iż nomenclatura władzy powierzoney nad Woyſkiem, nie zaſtanawia go, czyli Departament Woyſkowy, czyli Kommiſſya Woyſkowa ma mieć rząd oddany, lecz a żeby okryślenie tego rządu było iak naydokładnieyſze dopraſzał ſię.

Zabrał potym głos Jmć P. Rzewuſki Piſarz Polny Koronny Poſeł Podolſki, ten donioſł że będąc wyznaczonym do examinowania Departamentu Woyſkowego przez 12 lub 15 odbytych Seſſyi examinu ledwie trzecią część dokonaliśmy zamiaru rozpoczętego dzieła. Zeſzły Departament Woyſkowy, ktory lubo w roku przeſzłym ſekretny Protokuł odnowił, innych ſekretow nam dotąd nie odkrył, nad ciemności ſwych poſtępowań. Obłąkany w tey Dedalowey budowie, ledwie znalezli pòźne wpiſania Raportow o wkroczeniu woyſka do Kraiu, i wprzod Kancelarya te wiadomości rozpiſała i komunikowała: niż Radzie było donieſiono: że słuſznie ten Rząd Departamentu nad Woyſkiem napełnia nas troſkliwością. Wſpomniał o odebraney władzy Hetmanom ktòrzy zawſze dopełniali ſwych obowiązkow: zakończył zapewnieniem Kommiſſyi Woyſkowey ktòra przez lat 12 nie była w ſwych czynach notowana.

Jmć P. Zakrzewſki Poſeł Poznańſki mowił utrzymuiąc Departament Woyſkowy przy ſwoiey władzy: a Jmć P. Brzoſtowſki Poſeł Trocki przeciwnie temu zdanie ſwoie oświadczył. Toż ſamo Jmć P. Marſzałek W. Kor. potwierdził zabeśpieczaiąc Radę Nieuſtaiącą i Departament Woyſkowy. A gdy Jmć P. Chełmſki po wzwyz ſkończonych głoſach dopraſzał ſię uśilnie od Jmć: P. Marſzałka Konfederacyi Kor. iaki ieſt dany

ordynans Jmć: Panu Lubowickiemu wmate ryi na dniu onegdayſzym donieſioney. Tenże Jmć P. Marſzałek Konſederacyi uwiadomił, iż zalecono ieſt Jmć P. Lubowickiemu, a żeby o-krzywdy uczynione w Targowicy, nie odwłocznie ſtarał ſię wyrobić Kommiſſyą. 2do a żeby powiękſzywſzy Konſyſtencyą ludzi po nad granicą, ſam tamże był przytomny i o wykwaterowanie Woyſka Roſſyiſkiego iezeli już nie naſtąpiło nalegał. 3tio a żeby po ſtepach nie dopuſcił woluntaryuſzom znaydowania ſię i wſzelkiemi ſiłami do tego bronił. 4to a żeby iak nayprędzey donioſł, czyli naleganie o kwatery ieſzcze dotąd trwa, i czyli poprzeſtali pretenſyi wybierania podwod. Dane były potym głoſy Jmć. P. Michałowſkiemu Podkomorzemu i Poſłowi Krakowſkiemu, i Jmć Xiędzu Biſkupowi Inflentzkiemu i Jmć Panu Woiewodzie Chełminſkiemu którzy „ in unum ſenſum „ idąc Rady Nieuſtaiącey trwałości i Departamentu Woyſkowego Rząd nad Woyſkiem utrzymywali: a Jmć P. Gurſki Poſeł Zmudzki zabrawſzy głos, oddał potym Proiekt, a żeby Hetmani za granice niewyiezdzali bez pozwolenia ſtanow. Jmć P. Mierzeiewſki Straznik Polny Kor. Poſeł Podolſki w zabranym głoſie wyraźił wſzyſtkie okazane przemocy i Woyſka ſąſiedzkiego czynności, już to na Seymikach, już to na Seymie przez zabranie Senatorow i Hetmana: wſpomniał o niedopuſzczanie tych mężow dwoch ktòrych teraz na czele obrad mamy i ſławą i przymiotami zaſzczyczonych, a przed lat kilką lubo legalnie na Poſſow obranych wczaſie Rugow oddalonych; wyliczał rózne zdrożności Departamentu Woyſkowego, Kommiſſyą

zaś

żaś Woyſkowa przez lat 12. ſwych dopełniała obowiązków. Toż mowił o odebraney władzy Hetmanom, których w żadney Hiſtoryi nie znaydziemy ażeby ich tyrannami nazywano. A ieżeli tak uſilnie nalegalibyśmy o uięcie im władzy, trzebaby porownać i wſpoł kolegów Miniſtrow w określeniu także prerogatyw &c. Skończył na zaleceniu Kommiſsyi Woyſkowey &c.

Mowili potym JJmć PP. Kaſztelan Miedrzyćki, Kwilecki Stta: Wſchowski Poſeł Poznanſki, Poſeł Pińſki Załuſki Kaſztelan Buſki, którzy za Departamentem Woyſkowym, zdanie ſwoie utrzymywali.

Jmć P. Potocki General Artyleryi Koronney Poſeł Bracławſki głos zabrawſzy rzekł: Jeżeli iuż nie raz miałem to ſzczęście z bliżſzego Tronu W. K. Mci mieyſca do W. K. Mci i do Prześw: mowić Stanow, nigdy inaczey mowić nie ważyłem ſię, tylko gdy zimny rozsądek prawdę odkrył, i rzeczy publiczney potrzebę okazał. We wſzyſtkich moich radach ſerce moie dodawało mi ſłow i mowę moią zaſtępowało. Radziłem był aby Skarb mieć w oſzczędności, aby przemocy nigdy nie dać ſię władać nad ſobą, aby Polak zapomniawſzy prywatnego intereſſu dla dobra publicznego i Oyczyzny wſzyſtkie ſwoie poświęcał uſługi. Mowiłem że Narod w oſtatniey zoſtaie ochydzie, ieżeli ſił niepowiękſzemy i niezmocniemy. Mowiłem to co me ſerce zamyślało i co rozſądek nareſzcie zdrowy ſam radził. Wſzak doſkonały lekarz używa żelaza i ognia, ażeby tym ſrzodkiem przywrocił zdrowie choremu, lecz gdy tych ſpoſobów używa niewczaſie, tyranem i katem ſię ſtaie. Gdybym mogł był wtenczas radzić kiedy chciwość zawiſtnych ſąſiadow, kray

nasz zabierała, kiedy podłość umysłu miała tę odwagę i na ten zabor iedną podpisywala reką, a drugą za swoy szkaradny i obrzydliwy postępek nadgrodę i zapłatę brała.

Rzekłbym Nayiaśnieyszy Królu odsuń takowych od Rady którzy na zgubę Oyczyzny dążą. Kiedy teraz nadzieia powrocenia dawney wolności ożywia serca nasze, trzeba Rady i roztropności, trzeba hoynych dla Oyczyzny darow aby były wystarczaiące. Ustanowiliśmy sto tysięcy Woyska, lecz te dzieło niczym dla dobra Rzpltey, poki nieustanowiemy rządu, poki nie znaydziemy na zapłatę iemu funduszu przyzwoitego. Nie trzeba mi to wspominać komu przystoi oddanie władzy woyska, lecz trzeba abyśmy mieli nad tym uwagi nasze w iakim rządzie go utrzymywać: że trzeba mieć Rząd Republikantski, abyśmy się nie stali łupem przeciwników naszych, nie mowię aby ten rząd nazywać Kommissyą albo Departamentem, tylko aby zabespieczenie wolności, maiątkow i dobra Oyczyzny nie było uszkodzone. Co zaś do podatku ułożenia, takowy bydź powinien, aby wszystkie dotykał członki Rzeczy-pospolitey. Kto zna iak miła iest wolność szlachetna, chętnie przyłączy się do tego zdania, chyba ten przeciwny temu będzie, kto niechce wolnym, niechce bydź Polakiem. Po skończonym tym głosie dany był Jmć P. Szczytowi Kasztelanowi Brzeskiemu Litt. a potym Jmć P. Sokołowskiemu Staroście Nieszaw: Posłowi Inowrocławskiemu. Z początku swego głosu wywiodl od Zygmunta Augusta wszystkich Monarchow aż dotąd wkrotkości panowania skutki. Nareżcie w materyi ustanowienia rządu Woyskowego rozebrał „pro et contra „

zdania rożne, mowiąc iż wielu ieſt takowe zdanie, że poddawſzy rząd Departamentowi Woyſkowemu, ten złączony z Radą Nieuſtaiącą będzie mogł wſzyſtko, odważy ſię na wſzyſtko, i zrobi wſzyſtko. Czyż nie mozna toż ſamo ſądzić o ułomności Kommiſſyi Woyſkowey, iż oddawſzy iey moc podobnież będzie mogła wſzyſtko i zrobi wſzyſtko; obawiamy ſię i niedowierzamy Krolowi ażeby z 36 oſobami zaſiadaiący, nie wziął przemocy maiąc woyſko nad całem Narodem, co trudniey ieſt onemu wykonać zkilkudzieſiąt oſobami niemaiąc żadnego ſzaſunku w ręku ſwoich, a dowierzać chcemy oſmiu oſobom i Hetmanom na czele ich będącym, lubo przekonani ieſteśmy o zacności teraz żyiących mężow, ktoż o przyſzłych nas zabeſpieczyć może? ſzukamy zabeśpieczenia rządu Cywilnego i rządu Woyſkowego, dotąd będziemy przepiſy im dawać i okryślac aż iedna drugą przekona gdyby też przyſzło natrafić na owych Glińſkich, Wychowſkich, Radzieiowſkich, czyliby ſwoiemi nas maxymami niewprowadzili w zakłocenie i domową woynę? Nareſzcie zakończył iż nie zyſk, ani prywatny interes, lecz dobro Oyczyzny nas do wſzyſtkich rad dobrych pociągać i łączyć powinno.

Dany był potym głos Jmć P. Gadomſkiemu Woiewodzie Łęczyckiemu, który podziękowawſzy Nayiaśnieyſzemu Panu za konferowane Woiewodztwo Łęczyckie, do pocałowania ręki J. K. Mci przyſtąpił: w dalſzym ſwym głoſie zabeſpieczenie w Radzie i Departamencie czynił Narodowi.

W tym Miniſterium wokowane do Tronu i Jmć X. ądz Podkanclerzy Kor. z woli Krola Jmci

solwował Sessyą in ordine rozpoczętego dzieła do Czwartku na godzinę iedenastą zrana.

SESSYA XI.

Dnia 30. Octobris we Czwartek.

PO zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koronney, Xiążę Jmć Jabłonowski interlocutorie odezwał się upraszaiąc o przyięcie Proiektu do laski. Potem Jmć P. Sekretarz Seymowy czytał kopią Noty daney JJmć PP. Pieczentarzom Oboyga Narodow, w okoliczność doniesioney od Woiewodztwa Kiiowskiego, względem żądanych 1500. podwod przez Jmć P. Szamszewa Generała Rossyiskiego dla przeprowadzenia prowiantow „ z Berdyczewa do Brachiłowa „ Drugiey także Noty tymże JJmć PP. Pieczentarzom oddaney względem uszkodzenia Skarbu publicznego przez przemycenie na Komorach od Markietanow Moskiewskich i dawanie Protekcyi onymże od Officerow Rossyiskich: ato podług doniesienia od JJmć PP. Superintendentow Prowincyi Ruskiey i Ukrainskiey, a wspomnionych JJmć PP. Pieczentarzow upraszali ażeby w tey materyi z Jmć P. Stachelbergiem Posłem Wielkim Rossyiskim traktowali, o niepretendowanie tychże podwod, iako też nadgrodzenie skarbowi i zakazanie przemycenia. Czytana także była Nota dana tymże JJmć PP. Pieczentarzom Oboyga Narodow względem szkody poczynioney przez Woysko Cesarskie Królewskie

pod Kommendą Xięcia Jmć do Coburg będące, w Woiewodztwie Podolſkim, i aby J. P. de Cachet, Rezydenta dworu Wiedeńſkiego upraſzali o nieodwłoczne tychże ſzkod nadgrodzenie.

Jmć P. Chełmſki wnioſł „ interlocutorie „ ażeby był poſłany ordynans, do pobliżſzych Komendow, tychże Komor będących, ktoregoby w czaſie potrzeby bronili od gwałtowney na tychże Komorach przemocy.

Zabrał głos Xiąże Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litt: w ten ſens: Nie tym końcem głos moy podnoſzę do W. K. Mci abym chciał co przydać do wyłuſzczonych raportow od kolegi mego uczynionych, gdyż wſpolnie naradzaiąc ſię nieodſtępnym świadkiem ieſtem wſzyſtkich pilnych czynow i dopełnienia obowiązkow. Tę tylko uwagę wniosę, iż lubo przez ieden poſtępek ſkarb dość pokrzywdzony, ieſt ieſzcze drugi nie rownie ſtraſznieyſzy nad ten, to ieſt, gwałtowne przez Roſſyiſkie Kommendy w kraiu Polſkim ludzi werbowanie. W takowey ważney okoliczności dowiedzieć ſię należy JJmć PP. Examinatorom Rady Nieuſtaiącey i Departamentu Woyſkowego, czyli w czaſie takowych Raportow pilny był tenże Departament, w donieſieniu o tym Radzie? i Rada iakowe dała na to rezolucye?

Jmć P. Rzewuſki Poſeł Podolſki wnioſł, ſtoſuiąc ſię do zdania onegdayſzego Jmci Xiędza Biſkupa Płockiego, ażeby Poſłowie z ulubionych familyi, byli wyſłani do Dworow cudzoziemſkich i do Petersburga. Jmć P. Ogińſki Hetman Wielki W. X. Litt. w tym wyrazie mowić zaczął.

Oddawſzy pod wyrok zgromadzonych Stanow Proiekt względem uſtanowienia rządu Woyſko-

wego, do którego ułożeń z powołania urzędu mego iak mi przyſtało ſłuchałem z ſkromnoscią, poddaiąc ſię pod wolą Rzeczy-poſpolitey iako pełnowładney moiey Pani, i co w wzwyż wyrażonym Proiekcie ſobie upodoba aby utrzymała, a co ſię zaś nie zdaie, odrzuciła, z cierpliwością czekałem. Lecz iak żałoiny zoſtałem, iak czule dotchniony byłem na głos uſłyſzany, ktory ku ochydzeniu Urzędow naſzych, wzmiankował kaſsy nieiakieś przez Hetmanow zabierane. Tu winienem W. K. Mci i Stanom zgromadzonym dać uſprawiedliwienie, bo ten krok nie był właſnym poſtępkiem moim, ani randze, ani honorowi krzywdy nie czyniącym. Kiedy ieſzcze bywſzy Tyzenhaus Podſkarbi W. Litt: władał abſolutnie ſkarbem, nie chciał znać iż w Roku 1775. Konſtytucya wypłacić na Woyſko, z funduſzu Podymnego i Czopowego wyznaczyła Summę. Gdym był o tym z Raportu uwiadomiony o zginieniu pieniędzy w iedney z Kancellaryow Litewſkich. W ten czas tak na rekwizycyą ſamychże Regentow iako też ku zabieżeniu ażeby Woyſko bez zapłaty nie zoſtało, przydać Kancellaryom ku ich beſpieczeńſtwu żołnierza kazałem. Pytam ſię ſkarżącego, czyli Hetman lub Kommiſſya Woyſkowa, bez ſkarbowey aſſygnacyi śmiała kiedy pieniądze z Kancellaryow zabierać? odwołuię ſię do świadectwa Aktow teyże Kommiſſyi, do rachunków przed Stanami Rzplitey. Jeżeli iaka ſkarga na nich zanieſiona? odwołuie ſię do W. Woiewody Mściſławſkiego i Podſkarbiego Nadwornego Lit. ieżeli te pieniądze gwałtem czyli za aſſygnacyą Kommiſſyi Skarbowey z Kancelleryow wzięte były. Skonfederowane Rzeczy-Poſpolitey Stany! wyznacie naylepiey cenę i walor ile obywatelſka chęć

moia i ſtaranność mogła dla ukochaney teyże Oyczyzny czynić przyſługi, (tu ze łzami daley mowić począł) że lubo niemogłem doyść tego ſzczęścia, abym ofiary życia dopełnił dla Oyczyzny, lecz zdradzać oney albo pożytkow z niey ſzukać ani mogłem ani chciałem.

Tu z mieyſca tego wypada explikacya, że woyſko Litewſkie, często nie regularną wypłatę miało, na co świadkiem Xiążę Jmć Czartoryiſki Generał przeſzły Gwardyi Lit: iż 180000. Zł: które dał wſpolnie na Woyſko zemną, ledwie w lat kilka cząſtkami odzyſkaliśmy. Winniśmy i oświadczoney Króla Jmci Pruſkiego przyiaźni, ktòrego krok do nas i o nas czyniony, naywyżſzey czci wymaga po nas uwagę.

Względem Proiektu Kommiſſyi Woyſkowey ſłyſzałem rożne głoſy i nie mogę lepiey odpowiedzieć, ieżeli Imie Hetmanow, które dotąd wſzelkie święte zachowywało prawo, iuż teraz prawie z ſwych dzieł zapomniane zoſtało, dziś lepiey niech ieden Hetman dwudzieſtą Cywilnemi otoczony ſkłada Kommiſſyą, wcieloną w Radę. J. P. Marſzałek Wielki Koron: donioſł że Proces na Jmć Panu Woiewodzie Chełmińſkim, ieſt znieſiony, i że uczynił akces do aktu Konfederacyi. Zabrał potym głos Jmć X. Podkanclerzy Koronny, który uwiadomił o przesłaniu zażaleń od Woiewodztwa Kiiowſkiego na Jmć P. Generała Szamſzewa, i że Jmci P. Stachelberga Poſła W. Roſſyi: upraſzali, ażeby natychmiaſt o uwolnienie od podwod napiſał do Jmć P. Feld Marſzałka „Romanſowa„ Poźnieyſzych zaś not zlecenie wczaſie naſtępuiącym dopełnią. Jmć P. Potocki Marſzałek Nadworny Litt. głos ſwoy wyraził w tey oſnowie. Tym bardziey ſzanuiemy doſtoieńſtwo i

osobę Xięcia Jmci Prymasa, im każdy z ust ie-
go wychodzący głos, w swym umyśle wystawia
a ztąd obwinienie Kommissyi i Hetmanow przez
niego z ustanowieniem uczyniło impressyą. Hetman W. X. Litt. iuż stanął przy cnocie swey i
ciągiem życia swego, przez prace i zasługi doszedł tego stopnia, i zawsze tenże w całości sławy utrzymywać pragnie. Nieprzytomny teraz
Jmć P. Branicki Hetman W. Koronny gdy
wkrotce przybędzie, ten mąż umie orężem i
mową bronić sławy swoiey, gdy przybędzie, da
z siebie usprawiedliwienie &c. Zakończył iż pomnieć na to należy, kto tobie iest zły bądź mu
dobrym, ieżeli aiest dobrym, bądź lepszym.

Po tem skończonem głosie, Xiążę Jmć Czartoryiski Poseł Lubelski, mowił w ten sens: W roztargnieniu myśli zostawać przychodzi, gdy nas
zastanawia teraźnieyszy, i wprzyszłość zamiar
ustanowienia rządu Woyskowego, że ta czynność
wymaga pilney baczności dla utrzymania wnętrznego bespieczeństwa i pokoiu, oraz od gwałtownego obronienia przemocy Dostoieństwo w postaci Hetmanow rażące umysły, daleki iestem
od mniemania ktoreby przywiązywało do pewnych urzędow, ażeby miały aż do tego przyiść
stopnia, iżby oddawało swe usługi i ofiary czyniło miłey Paladyi. Władza własna żeby miała
bydź bez inkonweniencyi, ani rostropność, ani
powaga tego nie pozwalaią. Ale rozumiem
gdy więcey będzie Magistratur, tym bardziey
całość praw i swobod będzie zabeśpieczone.
Rzekł potem że zdarzył mi się słyszeć głos
Xięcia Jmć Prymasa, i że władza od Hetmanow
źle była użyta. Przytomny tu J. W. Hetman
W. X. Litt: niepotrzebuie obrony, osobiście za

sobą

ſobą mowiący zaś J. W. Hetman Wielki Koronny niemogąc bydź teraz, gdy przybędzie wypłacić ſię, będzie gotow, albo aby iadowitym zapobiegł rozſiewom, albo roziątrzaiącym odpowiedział mężom.

Jmć P. Moſzczeńſki Poſeł Poznańſki dopraſzał ſię głoſu, inni Poſłowie, iako to Jmć PP. Podolſcy i Wołyńſcy żądali Turnum. Po długich ſporach zabrał tenże głos Jmć P. Moſzczeńſki wkrotkich wyrazach, przymawiaiąc ſię do rozpoczętey materyi Woyſkowey, oddał Proiekt do Laſki i o przeczytanie onegoż dopraſzał. Jmć P. Chełmſki odezwał ſię że iuż kilka dni mamy Proiekt względem Kommiſſyi „ ad deliberandum oddany, a zatym, o Turnus na niego dopraſzał ſię, nowy zaś Proiekt teraz mieyſca mieć niemoże do przeczytania. Rumor ſię Izby zrobił, gdy iedni o czytanie Proiektu Jmć P. Moſzczeńſkiego, drudzy wzwyż wyrażeni Jmć PP. Podolſcy i Wołyńſcy, o Turnum wołali. Wtym Miniſterium wokowane do Tronu, i Krol Jmć ſam mowił w naſtępuiącey oſnowie, że nietylko ſię nie dziwuie, ale owſzem ſam dochodzi przyczyn, dla których ſeymuiący żądaią ażeby przyſpieſzyć deliberowaney materyi. Lecz ieżeli dotąd przepędzony czas na rozwadze nie połączył do iednomyślności, ſpodziewa ſię iż dogadzaiąc myśli i życzeniom, Proiekt od Jmć P. Poznań. podany, gdy będzie przeczytany, rownie po rozważeniu onegoż, wtym krotkim czaſie, każdy przymowić ſię może, i po deliberacyi przyidziemy do decyzyi tego lub drugiego Proiektu. Pochwalił potem zdanie Xięcia Jmć Czartoryiſkiego Poſła Lubelſkiego ktorego od dziecińſtwa prawie doznawał, iż częſtokroć z ſobą traktuiąc w

iedney materyi, iedney bywali myśli, i iego ſpoſob myślenia zawſze tchnął duchem Obywatelſtwa, a przeto porozumieć ſię i wyſłuchać radził, tobyśmy prędzey do zgody trafili.

Po ſkończoney mowie Krolewſkiey lubo wielu Jmć dopraſzało ſię o czytanie Proiektu Jmć P. Moſzczeńſkiego, lecz Jmć P. Rzewuſki Piſarz, Mierzeiewſki Strażnik, Witoſławſki Oboźny, Polny Koronny, Potocki Stta: Tłomacki, Kraſińſki Stta: Opinogurſki, Morſki Kaſztelanic Lwowſki. Poſłowie Podolſcy, Xiążę Jabłonowſki Szef Gwardyi Litt: Swiętoſławſki Stolnik Krzemieniecki. Poſłowie Wołyńſcy, Dłuſki Stta: Łukowſki, Xiążę Sanguſzko Woiewodzić Wołyńſki. Poſłowie ci wſzyſcy unanimiter nie pozwalali na czytanie Proiektu, chyba z kondycyą, ażeby wprzod Turnus był dany, a po nim Proiekt czytany. A gdy trwał długo rumor Izby, Jmć P. Marſzałek Konfederacyi Kor: oświadczył, że dwa Proiekta będą czytane, tak Xięcia Jmci Czartoryiſkiego Poſła Wołyńſkiego, poprawiony, iako i Jmć P. Moſzczeńſkiego. A tu Jmć P. Sekretarz Seymowy przeczytał Proiekt Jmć Pana Wołyńſkiego, po ktorego przeczytaniu wzwyż wſpomnieni Poſłowie nie pozwalali na czytanie, mowiąc że i oni znowu nowy podadzą Proiekt, a tak nigdy do ſkutku nieprzyidziemy, i na deliberacyach czas zeydzie. Nareſzcie gdy znowu rumor Izby powſtał, iedni żądali czytania Proiektu, między ktoremi Jmć P. Potocki Generał Artyleryi Koronney uſilnie nalegał o to, ażeby Proiekt tenże Jmć P. Moſzczeńſkiego był czytany, doczego Jmć P. Sekretarz przyſtąpiwſzy zaczął czytać nawet w nieuſtanney wrzawie, żądaiących Poſłow i niepozwalaiących. Jmcś

PP. Podolscy wraz wołać zaczeli, że gwałt Prawu się dzieie, iż niezważaiąc na głos Posełski, niepozwalaiący, etiam w hałasie śmie Jmć P. Sekretarz Seymowy Proiekt czytać.

Przystąpił Jmć P. Marszałek Seymowy tak Koronny iako i Litt: do perswazyi i ustąpienia od swego zamysłu, Jmć PP. Posłow niepozwalaiących, aże na przyszłey Sessyi naypierw a Turno będzie zaczęta materya. A gdy i tak nieuspokoili się, albowiem albo natychmiast albo aby nazautrz był pewno deklarowany Turnus. W tym Król Jmć zaprosił Ministerium do Tronu, i wkrotkości słow przełożył, że dogodzi się żądaniu Jmć PP. Posłow, względem Turnus na przyszłey Sessyi, aby tylko teraz przystąpili do wysłuchania podanego od Jmć P. Poznań: Proiektu.

Po tey mowie J. K. Mci ucichła nieco kontradykcya: Jmć P. Sekretarz Seymowy przeczytał tenże Jmć P. Moszczeńskiego Proiekt, pod Tytułem „ Poprawa władzy Woyskowey „ po ktorego przeczytaniu solwowana Sessya do Poniedziałku na godzinę 11 zrana precisè.

SESSYA XII.

Dnia 3. 9bris w Poniedziałek

JMć P. Marszałek W. Koronny dawszy głos Jmci P. Marszałkowi Konfederacyi Koronney ktòry zagaił wten sens: Wszelkie układy gdy do

zamierzonego przyiść maią celu, poprzedniczey iak naymocnieyfzey potrzebuią uwagi i zaftanowienia fię. Dwoiaka materya iuż ad deliberandum od kilku dni podana, w propozycyi wniesioney od Jmć P. Podolfkiego to ieft: Komu Woyfko ma bydz powierzone, czyli Departamentowi Woyfkowemu? czyli Kommiffyi Woyfkowey? od tego nam dzieła podług zapewnienia od Tronu, na dniu zaonegdayfzym, i nafzey deklaracyi, dziś nafze Obrady rozpoczynać należy. A zatym Skonfederowanych Stanow Rzplitey, czekam w tey mierze wyroków.

Jmć P. Gurowfki Marfzałek W. Litt: donioff, że Xiążę Jmć Radziwiłł Woiewoda Wileńfki, proceffa wfzelkie załatwił, i akces do aktu Konfederacyi ieft złożony w ręku iego.

Podobnie uwiadomił Jmć P. Marfzałek W. Koronny o zakwitowaniu z Proceffu J. W. Szydłowfkiego Woiewody Płockiego, i uczynionym do tegoż aktu Konfederacyi akcefsie. Jmć P. Potocki Generał Artyleryi Koron: Pofeł Bracławfki zabrawfzy głos rzekł: że zamiar Jmć P. Poznańfkiego lubo był chwalebnym w podanym ad deliberandum na dniu onegdayfzym Proiekcie, atoli tenże pozwolił mi, iż w niektórych punktach effencyonalnych dla dobra Publicznego poprawę, i odmianę tegoż Proiektu uczyniłem: mowię w effencyonalnych dla dobra publicznego, albowiem nieoddaiąc lofow fwoich niepewney Straży, aby fame Stany Rzeplitey wkażdey ważney materyi rezolucye zachowawfzy na ninieyfzy Seym ciągły, w każdym czafie zwołani Poflowie zarańzać mogli. Druga poprawa uftanawia łatwość pofzukiwania na Magiftraturze czyli Departamencie Woyskowym, nietylko na

Seymach ale w każdym czaſie za przeſtąpienie karności Woyska, lub uczynienia iakiey krzywdy Obywatelowi, iż każdy Szlachcic będzie mogł zapozwać bez referencyi do Rady Nieuſtaiącey, na każdą kadencyą Seymową przez Jmć Panow Pieczętarzów wprzod donieſioną i uwiadomioną: że oprocz raportow zwykłych gdy nagle na obronę granic Rzepłtey i ubeśpieczenie Obywatelow, potrzeba wyciągać będzie naradzić ſię z Radą Nieuſtaiącą, aby Seym na tenczas był złożony. Lecz w innych okolicznościach z Radą Departament Woyskowy nie będzie miał konnexyi. &c. Takowy poprawiony Proiekt oddał do Laski.

Gdy wielu Imć Panow Poſłow żądało głosu, Xiążę Jmć Marszałek Konfed: Lit: nie przeſtępuiąc ani Prawa w nietamowaniu głosu, ani porządku Seymowania, na fundamencie tego obowiązku dał głos Jmć Panu Starodubowskiemu Poſłowi. Ten w krotkości ſłow przymówił ſię, iż podany od niego Proiekt względem Kommiſſyi Woyſkowey, iako iuż poprawiony, i ex deliberatione wychodzący, aby był rezolwowany, podług podaney propozycyi od Jmć Pana Podolſkiego i zapewnienia na dniu onegdayszym do Laſki dla czego proſił o Turnum.

Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełm: o toż ſamo „ interlocutorie „ przymowił ſię, i uſilnie aby Turnus był zaczęty dopraſzał ſię.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Kor: przyſtępuiąc do obowiązku włożonego i żądania Jmć PP. Poſłow, przeczytał propozycyą Jmć Pana Podolſkiego takową

Czy Departament Woyſkowy z Radą złączony ma mieć władzę nad Woyſkiem? Czyli Kommiſ-

ſya Woyſkowa podług Konſtytucyi Roku 1774. ułożona ma rządzić Woyſkiem ?

Druga Propozycya od Laſki takowa: Czyli mamy rząd Woyſka oddać Departamentowi Woyſkowemu i iego opiſanie formować podług Proiektu JP. Poznańſkiego? Czyli oddać rząd Woyſka Kommiſſyi Woyſkowey i iey opiſanie formować podług Proiektu Jmć Pana Starodubowskiego.

Po przeczytaniu tych Propozycyi Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Poznań: wniosł „ interlocutorie „ aby dołożyć, iż Departament Woyſkowy nie ma bydź poczytany za członek Rady Nieuſtaiącey.

Xiążę Jmć Pan Marſzałek W. X. Lit: Konfed: zabrawſzy głos, wniosł że kilka razem podanych Proiektów względem powierzenia władzy Woyſka i poprawy rządu, a każdy w odmianie inſzey widzi ułożone, przeto z obowiązku przyſiężenia nie może pozwolić, ażeby wspomnione Proiekta nie będąc ieſzcze poprawione, były ,,ad Turnum,, puszczone. dokąd przez Deputowanych do Konſtytucyi nie będą roztrząśnione. Także iż znayduie ſię w iednym Proiękcie Seym wieczyſty czyli ciągły, ktora materya iako ieſt Kardynalna, tak nie może bydź do tey Propozycyi żadną miarą pociągana. Więc podług Proiektu Jmć Pana Starodubowſkiego, aby uformowana była przyięta takowa propozycya: czyli Departament Woyſkowy z poprawą i odmianą ma mieć władzę nad woyſkiem? czyli Kommiſſya z poprawą i odmianą?

JchMć Panowie Rzewuſki Podolski, i Suchodolski Chełmski Poſłowie, podług deklarowaney Propozycyi od Xięcia Jmći Marſzałka Konfederacyi Lit: proſili o Turnum.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki rzekł, że nie

myślą sprzeciwiania się, lecz stosownie do Propozycyi wspomnioney daie zdanie swoie, ażeby nie pozwalaiąc umieszczenia materyi ciągłego Seymu (ktorego nie gani potrzeby) do Proiektów przeczytanych nie pociągano.

Jmć Pan Zakrzewski Sśta Radzieiowski Poseł Brzeski Kujawski przymowił się naganiaiąc, że i Departament Woyskowy, i Kommissya Woyskowa zła będzie, gdy my sami złemi będziemy. Trzeba nam bydź lepszemi, a dopiero i Magistratury będą dobre. Nareszcie przyłączył swe żądanie do propozycyi Xcia Marszałka Konf: Lit.

Tu dopraszali się Posłowie niektorzy o oddalenie Proiektow niepoprawionych, drudzy i Jmć Pan Potocki Gener: Artylleryi Kor: nie radził odrzucać myśli dobrych w tychże Proiektach, ktore mogą bydź dla Rzepltey użyteczne. A gdy „interlocutorie pro & contra„ były umowy, Jmć Pan Mierzeiewski Strażnik Polny Koronny Poseł Podolski w zabranym głosie ponowił krytykę Departamentu Woyskowego. Powtorzył przyrzeczenie J. K. Mci na dzisieyszą Sessyą, iż od Propozycyi Jmć P. Podolskiego kollegi iego zaczynać się powinien Turnus, o ktory usilnie dopraszał się.

Z tymże samym odezwał się Jmć Pan Wołyński, że Krol Jmć do propozycyi Jmć Pana Podolskiego w oświadczeniu swoim na dniu onegdayszym przychylił się.

W tym dały się słyszeć te słowa mowiącego samego Krola Jmci „z układem słow dołożyłem.„

A gdy rożne zdania interlocutorie nieiaki czas trwały. Na reszcie zabrawszy głos Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: przeczytał Propozycyą ad Turnum takową „Czyli ma bydź Departament Woyskowy z opisaniem iego władzy? a

ſo affirmative. Czyli Kommiſſya Woyſkowa z opisaniem iey władzy? A to negative.,,

Po tey deklaracyi Jmć Pan Marszałek W. Koronny dał głos Imć Xiędzu Referendarzowi Kor: do przeczytania wspomnioney ad Turnum Propozycyi. Po ktorey przeczytaniu Turnus ſię zaczął.

Podczas tego wotowania naywiększa część Senatu była za Departamentem Woyſkowym, a z Stanu Rycerſkiego, Panowie Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow, Xięſtwo Zmudzkie, Ziemia Chełmſka, Sieradzkie, Wołyńſkie, Podolſkie, Lubelſkie, Powiat Wołkowyſki, przez połowe Mazowieckie, Podlaſkie, Ziemia Sochaczewſka, połowę Czerniechowskiego Woiewodztwa, i Xięſtwo Inflandzkie wotowały za Kommiſſyą Woyſkową, pokazało ſię z likwidacyi kresek ogłoſzonych,pluralitas przez Jmć Xiędza Referendarza Koron: ogłoſzona. Z Senatu i Miniſterium było 70. ,,affirmative, a negative 19. Ex equeſtri ordine, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney ogłoſił 79. affirmative wotow a negative 95. in ſumma affirmative wotow 149. a negative było 114. Potym naſtąpiły ſekretne wota, i Arbitrowie uſtąpili, po ktòrych ſkończonych negative 18. kreſkami więcey pluralitas za Kommiſſyą Woyſkową utrzymała ſię, i Sesſya ſolwowana na Srzodę na godzinę iedenaſtą z rana.

SESSYA XIII.

Dnia 5. Listopada w Srzodę.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koron: Xiąże Jmć Czartoryski Stolnik W. X. Lit: Poseł Wołyński odezwał się z żądaniem swoim, ażeby Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: uwiadomić raczył, iaka iest rezolucya względem ewakuacyi woyska Moskiewskiego z Woiewodztwa Wołyńskiego.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Poznan: doprasz ał się głosu; a tu Xiąże Jmć Jabłonowski Poseł Wołyński toż żądanie kollegi swego, ponowił. Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: zapytał, ktorych Posłow iest żądanie.

W tym Ichmość Panowie Podolscy osobliwie Jmć Pan Mierżeiewski Strażnik Polny Koron: odezwał się, że Woiewodztwo Wołyńskie rownie i Podolskie są iednego żądania, ażeby byli uwiadomieni od Jmć Pana Stachelberga, in scripto, czyli Woysko Rossyiskie ma zostawać w tychże Woiewodztwach na zimowe kwatery? czego żadnym sposobem pozwolić nie mogą, lecz ażeby żaden żołnierz Cudzoziemski w granicach Polskich nie zostawał, doprasz aią się.

Zabrał potym głos Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski, ktory wyraził ukontentowanie z doyścia dwoch praw dla Oyczyzny pożytecznych, to iest Aukcyi Woyska stotysięczney, i oddania władzy Kommissyi Woyskowey. Lecz rzekł da-

ley, wypada tu teraz (nieprzerywaiąc kontynuacyi rozpoczętego dzieła, opiſania władzy Kommiſſyi, i rządu Woyſka,) ażebyśmy naypotrzebnieyſzą także natychmiaſt załatwili materyą: to ieſt zakupienie broni dla tegoż Woyſka, ktorey w Kraiu niemaiąc, trzeba z zagranicy ſprowadzać, a przeto ułożył do tego ſtoſowny Proiekt, tenże ſam wprzod z explikacyą przeczytawſzy oddał do Laſki. Wyraził w nim ſummę, ſiedm Millionow złotych na też broń potrzebną, ażeby z złożonego powtornego Podymnego we dwa mieſiące od ſamych Panow, nie nakładaiąc na poddanych, oraz z Cell i Komor była wſpomniona ſumma obranym Deputowanym oddana i za granicę dla kupienia broni poſłana. Płótna zaś i inne do moderunkow żołnierſkich potrzebne rekwizyta, ktore ſię w Kraiu znayduią, te w Kraiu maią bydź zakupione. Przydał i to że (broń Boże) gdyby z Kommiſsyi Woyſkowey iaka pokazała ſię odmiana, tedy taż broń nie zepſułaby ſię, lecz mamy Arſena'y, mogłaby bydź w nich złożona, i w czaſie potrzeby nawet na poſpolite ruſzenie użyta.

Dany był potym głos Jmć Panu Wołyńſkiemu Stroynowſkiemu, ten mowił w ten ſens: że ieden los pomyślny Woyſka, drugi zwrot władzy nad Woyſkiem dla Narodu uſzczęśliwienia zdaie ſię obywatelom. Aże dawnieyſze nieſzczęśliwości naybardziey przypiſać należy przemocy, przeto ſtarać ſię nam trzeba, ażebyśmy mogli zrzucić z ſiebie Gwarancye. Względem zaś Proiektu Jmć Pa Starodubowskiego o Kommiſsyi Woyſkowey, rzekł, iż ten powinien troſkliwość naſzę zaſpokoić ſądząc go dobrze i ſprawiedliwie ułożony. Gdyż między 18. oſob zaſiadaiących w Kommiſ-

ſwi, dwie części Cywilnych, a trzecia część Woyſkowych ieſt umieſzczona.

Jmć Pan Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Lit: w krotkich słowach przymowiwſzy ſię, podał Proiekt do Laſki względem Seymu ſtałego i nieuſtannego. Potym Jmć Pan Bniński Poſeł Poznań: dopraſzał ſię głoſu, lecz uſtąpił gdy poprzedniczo dany był Jmć Panu Potockiemu Gener: Artyleryi Kor: Poſſowi Bracław: ktory rzekł; Serce Twoie Nayiaśn: „Królu prawdziwą b dź powinno przeięte radością, ze Narod wolny, ktòren Cię za Kròla i Pana ſwego obrał, czuie po dwudzieſto czwartym „panowania Twego roku, że ſłuſznie Cię Panie „Miłościwy na ſwym poſadził Tronie: czuie mowię, gdy wolności ſwoiey do wynurzenia obaw, „żalòw, i wolnym Narodom zwykłych zapałow, „wymownie używa &c.

„Wolny ieſt Narod, i ktoż tego z roskoſzą nie „czuie? iezli ieſt ſłaby, winy dawnieyſze temu ſą „przyczyną. Scyſsye wewnętrzne, duma z podłą złączona podległością, ktòra bała ſię ſiły we„wnętrzney Rzeplitey, bała ſię rządności co rownia „Obywatelów, przeważać wolała zagraniczną in„fluencyą, i zagraniczney na Rodakow zażywa„nia mocy

„Ale opuśćmy te wſtydzące nas widoki, zwroćmy ſię do ſzczęśliwſzych czaſow pamięci: wyſtawmy ſobie przed oczyma, iaki był Polak co „Oyczyznę zbawiał, i iakim bydź powinien &c.

„Takim był ow prawdziwy wzor Polaka Ste„fan Czarnecki, w pracach dla Oyczyzny, nie w „miękkości zroſły, któren gdy cały prawie Kray „zwycięzkim Karola Guſtawa podbity był mie„czem, o Rzeplitey nie zwątpiał. Gdy Woyſko „niepłatne pod żołd nieprzyiaciela i iego wolę

„poddało się, małą garstką niespracowanie szko-
„dzić nieprzyiacielowi usiłował. Wten czas gdy
„Krol Jan Kazimierz iuż w Państwach swoich nie
„mogł znaleść schronienia, cnotliwie za Krolą
„swego idąc losem, wolał bydź z garstką ludu tu-
„łaczem, niż występnym fortuny hołdownikiem.
„Cnota nakoniec zwyciężyła, szczęście, bezpra-
„wia, i że tak rzekę ślepy los przymusiła, aby był
„sprawiedliwszym &c.

„Temu tedy wzorowi Polaków dla odnowienia
„młodzi naszey umysłow, i na iaki wzor modelo-
„wać się maią, Statuę, postawić proponuię, a mo-
„ią to expensą uczynić oświadczam. Proiekt sto-
sowny oddał do Laski z opisaniem, ktore ma bydź
pod tąż statuę wyrażona

Jmć Pan Bniński Poseł Poznań; interlocutorie
przymowił się, i oddał Proiekt do Laski, ażeby
był przeczytany uprasżał. W tym zrobił się ru-
mor Izby, i iedni prosili, o przeczytanie, a J. Pan
Łasocki Podkomorzy i Poseł Sochaczewski, z Kol-
legami swemi z Woiewodz: Rawskiego nie po-
zwalał, i ta sprzeczka w długich umowach pro &
contra trwała, w ktorey perswazye innych były
i Xiążęcia Jmci Marszałka Konfederacyi Lit: w za-
branym głosie była explikacya: że nie widzi nie
szkodliwego w podanym tym Proiekcie, a raczey
Punktach tylko do Proiektu, ktory ma nastąpić
względem Seymu nieustaiącego. Uprasżał prze-
to wszystkich z wspoł Kollegami, ażeby pozwolili
go przeczytać. A gdy nieco zdał się ustąpić Jmć
Pan Lasocki, wtym Jmć Pan Sekretarz Seymowy
zaczął czytać tytuł następuiący. „Do ułożenia
Proiektu formuiąc Seym nieustanny.

Tu znowu wspomniony Jmć Pan Sochaczewski
nie pozwalał dalszego czytania.

Jmć Pan Chełmski upraſzał o uwiadomienie Jmć Pana Sochaczewſkiego dla iakich przyczyn nie pozwala czytać, ile że to nie ieſt Proiekt.

Jmć Pan Sochaczewſki explikował ſię, że mamy rozpoczętą Woyſkową materyą, więc te wprzod należy zakończyć, a innych nierozpoczynać. A gdy tu ſprzeczka trwała bardzo długo, i Jmć Pan Bnińſki przy ſwoim obſtawał, mieniąc Jmć Pana Sochaczewſkiego nie pamiętaiącym dobrze prawa, o co urażony za krzywdę ſobie poczytał, i że głos Poſła nie powinien bydź po proſtu krytykowany.

Wtym Krol Jmć Miniſterium wokował do ſiebie, i ſam w nadzieię dalszego zaſpokoienia tych ſporow ſolwował Seſsyą na godzinę 11. z rana na dzień naſtępuiący Czwartkowy.

SESSYA XIV.

Dnia 6. Novembris we Czwartek.

JMć Pan Marſzałek Konfederacyi Koron: zagaiwſzy, dał głos Jmć Panu Bnińſkiemu Sędziemu Ziemſkiemu Poſłowi Poznań: ktory wyraził: iż uwielbiać Stany ſkonfederowane Rzepltey. ieſt to powinnością Obywatelską; uwielbiać Majeſtat W: K. Mci: iako Oyca Oyczyzny, Synowſkim ieſt obowiązkiem. A iako z dopełnioney na dniu onegdayſzym czynności, uſpokoiona ieſt troſkliwość Narodu w oddaney mocy Kommiſſyi Woyſkowey, tak dla dopełnienia tegoż dzieła, ſtoſowny podałem

był Projekt, o ktorego przeczytanie na dniu wczoraynym dopraszaiąc się, lubo po większey części zdała się bydź na to zgoda, lecz Jmć Pana Sochaczewskiego nie ozwalai cego, ieżelim iakim wyrazem uraził, przepraszam gdyż nie myślą pokrzywdzenia, bo poważam zawsze głos Posła, i Kollegi mego &c. A przeto spodziewam się że dziś raczy zezwolić na przeczytanie onegoż.

Zabrał potym głos Jmć Pan Lasocki Podkomorzy i Poseł Sochaczewski, ten w mowie swey okryślił, wolność naymilszą każdego człowieka, a tym bardziey głos Wolnego Obywatela i Posła, użalił się o swoie pokrzywdzenie w głosie.

Wspomniał iak wielu iest ktorzy przeciwnie tłumaczą głos pierwszey głowy Xięcia Jmci Prymasa. Rzekł daley, dziś przychodzi dopełniać rozpoczętą materyą Woyskową, w ktorey znayduią się takie Proiekta aby Kommissya nie była podległa Radzie Nieustaiącey. Wspomniał że taż Rada nic dotąd złego nieuczyniła, na ktorey czele tak rostropny i przychylny Narodowi Mona chazostaie &c. Skończył że nie zdaie mu się ażeby idąc w brew Gwarancyi z Rossyą w Roku 1775. zawartey, dalsze czynić kroki.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski odezwał się, że szanuie głos Posła, ale trzeba ażeby przeciwko decyzyi Izby pluralitate ustanowioney, nic nie mowiono i nienaganiano &c.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: doniosł o oddaney sobie Nocie przez Jmć Pana Königsfelta Sekretarzá Jmć Pana Ambassadora Rossyiskiego, ktorey przeczytanie ażeby Stany Rzeczy-pospolitey dozwolili, doprasza' się.

A Jmć Pan Mniszech Marszałek W. Koron: uwiadomił, że także na dniu dzisieyszym odebrał drugą takąż Notę od Jmć Pana Stachelberga.

Czytana zatym była Nota następuiąca.

NOTA

Od Jmci Pana Ambaſsadora Roſsyjskiego

PODANA.

Poseł wielki nadzwyczayny i Pełnomocny Nayiaśnieyszey Jmperatorowey całey Rossyi, chciał zostawać dotąd w zupełnym milczeniu, i żadnego nie uczynił przełożenia, względem uchwał Prześwietnych Zgromadzonych Stanow które lubo naruszyły Konstytucyą Roku 1776. umowioną z trzema Dworami, iednak nie nadweręzyły „ directè,, Aktu Gwarancyi 1775. Roku.

Rozkazy Nayiaśnieyszey Jmperatorowey tak doskonałą zawsze nosiły cechę sentymentow Nayiaśn: Jmperatorowey przyiaźni dla Narodu Polskiego, że niżey podpisany życzyłby był sobie, nie bydź nigdy do przykrey przywiedziony potrzeby, protestowania przeciw przestąpieniu formy Rządu poświęconey, uroczystem Aktem Gwarancyi Traktatu 1775. Roku.

Ta iest przecie myśl zawarta w rożnych Proiektach maiących za cel Seym Nieustaiący, a przez to przewrocenie całkowitę Rządu, ktory przepisuie niżey podpisanemu potrzebę deklarowania, że Nayiaśn: Jmperatorowa odstępuiąc z żalem przyiaźni, ktorą J. K. Mci i Nayiaśn: Rzeczy pospolitey poświęciła, nie będzie mogła patrzyć na naymnieyszą odmianę Konstytucyi 1775 tylko iak na zgwałcenie Traktatu. W Warszawie Dnia 5. Novembris 1788. Roku.

Stackelberg.

Po przeczytaney tey Nocie Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie w następuiących słowach miał mowę.

MOWA

JEGO KROLEWSKIEY MOSCI.

JEżeli podobać się temu Narodowi, który Mnie do Tronu powołał, iest nayżywszym życzeniem moim, tak naycelnieyszą iest oraz powinnością moią, tak sprawować ten naywyższy Urząd, aby Mi ten Sędzia, któremu podchlebstwo błądzić nie pozwala, to iest: własne sumnienie nie wyrzucało, żem dla iakieykolwiek przyczyny opuścił dozoru, nie domawiał iasno tam, gdzie przewidywać i przestrzegać koniecznie należało.

Żądam, chcę zaiste bydź kochanym od Narodu Mego, ale nie momentalnie tylko, lecz trwale i tak, ażeby i Potomność bezstronna mogła powiedzieć o Mnie iuż nieżyiącym:

Umiał, i śmiał mowić prawdę do Narodu, iak Oyciec do Dzieci, nie na to, żeby Ich martwił, ale na to, żeby Ich wstrzymał tam, i w tedy, gdy Narod cnotliwy i choć w naylepszych myślach ale zapędzał się ku własney szkodliwości.

To czynię, gdy Wam Przezacne Stany Seymuiące przekładam: że niechcieć zachowywać obowiązkow Traktatowych, ktore Nam są przypominane dzisiay, byłoby razem brać na Nas winę i łamania przyrzeczeń, i wywoływania skutków, acz naygorszych dla nas samych takowego postępku.

Kto nie dochowuie Traktatow, daie prawo zemsty na siebie, bez granic, temu, z którym stano-

wił umowy. To ieſt niezaprzeczoną prawdą. — Jeżeli Mi kto zechce przypominać przykłady Bohatyrów, ktòrzy łamać Traktaty, gdy im pora do tego ſłużyła, pozwalali ſobie, i maxymę w tym nawet zakładali czaſem, odpowiem: że mimo ięków cierpiącey ludzkości, która zawſze ambicyi bohatyrów mniey lub więcey była offiarą, ci tylko byli chwaleni i ſzanowani, którym poſłużyło ſzczęście: którzy nie tylko odwagi mieli doſyć i umieiętności do rozpoczynania, ale i ſpoſobów, i okoliczności tyle, ile trzeba było do pomyślnego ſkutku.

Znam Ją wrodzoną Narodu Naſzego waleczność, znam co może rezolucya, wiem przykłady, co i kiedy, mnieyſze na pozor ſiły wykonały przeciw większym. Ale wiem oraz, i ktokolwiek zechce wniść w ſzczere roztrząſanie wſzyſtkich ſzczegułów, pozycyi, czasów, i dzieiów tamtych, i one przyrównać do Naſzych; przyznać muſi, że Nam roztropność ſama nie dozwala takowego porwania, choćby Nam go nie zabraniała świętość Narodowych warunków.

Jeżeli ieſt rzeczą przyrodzoną dążyć tam wſzelką duſzy ſkłonnością, gdzie naywyżſzy ſtopień uſzczęśliwienia widzieć mniemamy; alec pierwſzą, i nieodbytą ieſt potrzebą, temi do takowego celu dążyć drogami, ktore doprawdy Nas do niego doprowadzić mogą, a nie w te ſię zapuſzczać, ktòre przepaść, nieſkutek żądany, przed ſtopy Naſze ſtawiaią.

Ze chcemy mieć Woyſko, tośmy napiſali, że Ja go życzę dla beśpieczeńſtwa i ſławy Narodu, tegom dowiodł, że go chcę ſkutecznie, upatrzyłem na to moment taki, gdzie go chciec nikt, i nic Nam nie broniło. Więc moment był dobrze

obrany, ale tę pomyślną porę nie truymy fam: fobie, daiąc powòd komużkolwiek fądzenia, że ta fiła, ktòrey chcemy nabydź iedynie na obronę nafzą, może fię ftać komukolwiek fzkodliwą.

Pamiętaymy, że tey fiły ieſzcze nie mamy; pamiętaymy, że ten tylko Naród, ten tylko Rząd finalnie zyfzcze innych Narodow dla fiebie dobrowolność, który prawidło czynow twoich zakładą na fzanownym zachowywaniu zawarowanych obowiązkow fwoich.

Pamiętaymy, iaka poftać była Kraiu Nafzego, gdy fię ftał teatrem woyny, do ktòrego wniścje zewfząd otwarte, gdzie w Poddanych własnych nayłatwiey możemy, ftrzeż Boże! doznać nieprzyiacioł nayfrożizych, pamiętaymy nakoniec, iak łatwo obcey zmowy możemy fię ftać łupem.

Żądamy formy Rządu nietylko dobrego, ale naylepfzego; i ktożby iey nie żądał? Rozum, Hiftorya, infzych Kraiow zwiedzania, daią Nam w tym światła; ale Nas razem uczą, że ftopniami iść trzeba od naygorfzego do naylepfzego; aże raptowne rewolucye zawfze podlegały błędom, i zapoźnemu żałowaniu zbytniego pośpiechu.

Mieymy, ieżeli można, wfzyftkich Sąfiadow za Przyiacioł, oddawaymy hołd winny przymiotom ofobiftym tych wfzyftkich Panuiących, ktorzy zdobią Trony w wieku nafzym. Jeft iednak fkazuwka nie mylna dla Narodow pochodząca z fytuacyi ich właściwey.

Mówię wyraźnie i głośno: że ieftem w przeświadczeniu, iż niemafz Potencyi żadney, ktoreyby intereffa mniey fię fpierały z Nafzemi iak Roffya.

Przypominam Narodowi memu, że Roffya ieft ta, ktoreyśmy winni, że nam fię wrociły części,

choć iakiegokolwiek iuż zabranego Kraiu od innych.

Przypominam, że w handlownych zamiarach Rossya Nam naylepsze wystawuie widoki.

Przypominam, że do teraźnieyszego zamysłu wzmocnienia sił Naszych Narodowych, Rossya nietylko Nam żadney nie czyni przeszkody, ale owszem naychętniey zezwala: mowię zatym, że należy Nam nietylko Ją nie draźnić, nietylko Jey nieokazywać niechęci i złey woli, ale owszem starać się o zachowywanie naylepszey z Nią, iak tylko bydź może, przyiaźni. Dokładam: że iestem i w tym przeświadczeniu: że gdy damy poznać Nayiaśnieyszey Jmperatorowey, że iesteśmy dla Niey przychylni, łatwiey i bespieczniey doydziemy do domowych urządzeń i ulepszeń Naszych; a że i owszem w tedy naywiększe sami sobie założemy do tego zapory, gdy tę wielkomyślną Panią odrażać od Nas będziemy.

Komu bydź może milsza i pożądańsza świetność Kraiowa nad Króla, ktory choćby się nie urodził Polakiem, koniecznie przez miłość własną życzyć musi, aby znikały koleyną te blizny, ktore tak gorzko przeszłe Nam przypominaią rany.

Tamte zacieraiąc, nie wystawiaymy się na nowe i gorsze.

Znam Ja dobrze, na iakie Ja się teraz wystawuię złośliwe tłumaczenia niechętnych, a co gorsza, na iakie nawet podeyrzenia i wielu naycnotliwszych, ale nie dość wiadomych Obywatelów: ale znam oraz że nie to słowami i krokami memi rządzić powinno, co w zapale uprzedzonych umysłów może bydź nayprzyiemnieyszym wielo-liczności; ale to iedynie, co znam bydź istotnym Kraiu dobrem, albo choć tylko mnieyszym Jego złym.

Zyczę tedy i radzę Przezacnym Skonfederowanym Stanom, iak nayuważniey i naywzględniey postąpić względem podaney od Ambassadora Rossyiskiego Noty.

A przyidzie ten czas, i nie zadługo może, gdzie Mi podziękuie Narod, żem wolał bydź dla niego prawdziwie użytecznym, niżeli w gorących Jego zapędach Jemu przypodobanym. W tym przedsięwzięciu trwać będę, bobym miał za grzech i występek przeciw Narodowi, myśleć i czynić inaczey.

Rozumiem więc, że Ichmć Panowie Marszałkowie Konfederacyi wraz z Ichmć Panami Deputowanemi do Konstytucyi „ & cum Ministerio „ zatrudnią się nieodwłocznie uterminowaniem nayprzyzwoitszym respunsu danego bydź mianym Ambassadorowi Rossyiskiemu.

Aże sam obiekt Noty Jego dotyka się tak blisko tey materyi ustanowienia władzy Woyskowey tu od tylu Sessyi toczącey się, i że rownie byłoby i łatwo, i niebespieczno w determinacyach Naszych w ktorymkolwiek punkcie, lub własnym Naszym nie dogodzić zamiarom, lub spotkać się przeciwnie z wyrazami tey Noty; że zdania i przekładania tak powszechnie od Nas szacowanego Obywatela Jmci Pana Generała Artylleryi Koronney dziś tu, żal się Boże, dla niezdrowia cięzkiego nieprzytomnego, nie były tak, iak się spodziewać należało, umieszczone w onegdayszе determinacye Nasze, i że dobrzeby z pożytkiem powszechnym, przynaymniey w częściach do nich się wrocić, ile się to zgodzić będzie mogło z decyzyą onegdayszą; z tych wszystkich powodow iestem in sensu, że lepiey, abyśmy sobie kilkodniową pauzą dali czas do rozwagi, iak da-

ley tę mamy prowadzić i kontynuować materyą, i dla tego solwuię Sessyą do Poniedziałku na godzinę iedenastą.

Po wyiściu z Senatu J. K. Mći pozostała większa część Posłow w Senacie, obligowała Ichmć PP. Marszałkow Konf: oboyga Narodow, ażeby nieodwłocznie do oblaty względem Kommissyi podali Konstytucyą. Co natychmiast dopełnili w Kancel: Grodz: Warszaw.

SESSYA XV.

Dnia 10. 9bris w Poniedziałek

Po przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu Jmć Pan Marszałek W. Koronny dał głos Jmć Panu Marszałkowi Konfederacyi Koron: który w zagaieniu swoim wyraził, że rostropności układ czyni umiarkowanie wszystkich rzeczy, który skutek spodziewać się należy, przez kilka dniowy przeciąg czasu solwowaney Sesyi, iż w rospoczętey materyi, tym łatwiey po dobrym rozważaniu do dalszych przystąpiemy czynności, a przeto w tey nadziei, przeczyta Jmć Pan Sekretarz Proiekt względem Kommissyi Woyskowey: który natychmiast przeczytał tenże proiekt pod tytułem: „Kommissya Woyskowa czyli rozrządzenie władzy nad Woyskiem: albo wstęp do dalszych materyi Woyskowych. Po przeczytaniu tegoż Proiektu Jmć Pan Suchodolski Poseł Smoleński w zabranym głosie wyraził obszernie wzglę-

dem Unii W. X. Lit: i Praw tego Narodu, że w tym Proiekcie nie widzi wzmianki względem Prowincyi W. X. Lit:, iaki ma bydź rząd dla teyże Woyſka &c.

Nakoniec żądał ażeby dla teyże Prowincyi uſtanowiona była inna Kommiſsya, gdyż iedna nie może dwiema Narodami władać &c.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: odpowiedział na tenże głos: że troſkliwość Jmć Pana Smoleńſkiego, zdaie ſię uprzedzać i myśl Jego, i dalszych Proiekt w czytanie. Co ſię tyczy obowiązku, że ieſzcze nigdy z krwi Przodkow iego nie odłączył ſię nikt dla teyże Prowincyi z winnym przywiązaniem. A przeto co ſądził Jmć Pan Smoleńſki, że miało bydź na początku, to przyłączone ieſt na końcu: i w dalſzym czytaniu tegoż Proiektu przekonanym zoſtanie, lub alternatą utwierdzony będzie. Że zaś na dniu onegdayſzym zdarzyła ſię przypadkowa nieſpokoyność wſpółkollegów i Publiczności względem kreſek pluralitatis na Kommiſsyą Woyſkową, ta nowość nie powinna zadziwiać, że zabeśpieczenia Narodu ſzuka, i zapewnienia &c. A względem dalszych rozrządzeń materyi Woyſkowey, naſtępny proiektu opis wſzyſtko rozwiąże.

Poczym Jmć Marſzałek Konfederacyi Koronney zapytał ſię po trzy razy, czy ieſt zgoda na przeczytany wſtęp do Proiektu, dalszych materyi Kommiſsyi Woyſkowey? na co gdy iednomyślna naſtąpiła zgoda, Jchmć Deputowani z Senatu i z Stanu Rycerſkiego podpiſali tęż Konſtytucyą.

Po którey podpiſaniu, naypierw Xiąże Jmć Marſzałek Konfederacyi Lit: uwiadomił o zaſpokoieniu przez Jmć Pana Smoleńſkiego Deputowanego do Konſtytucyi troſkliwości względem

zabeśpieczenia Prawa dla Woyſka Prowincyi Lit: A potym zabrał głos Jmć Pan Swiętosławſki, Poſeł Wołyńſki, który w obſzerney mowie ſwoiey wyraził, że ſposob iego myślenia iako zawſze ieſt proſty i otwarty, tak milczeć tam gdzie obowiązek prawdę mowić każe, nie może. Już po upłynionym pięcio tygodniowym czaſie Seymowania, czuły Narod tak o prerogatywy Króla ſwego, iako o ſwobody i prawa, przymuſzony został w Czwartkowey Seſsyi obowiązać Marſzałków ſkonfederowanych, do oblatowania decyzyi. Rzekł daley, iż ſię obawiać należy wzruſzenia własnych poddanych, które czyni nieſpokoyność tamteyſzym obywatelom.

Przeto ażeby Król Jmć ſwą ſtarannością, i wyſłaniem tamże Woyſka zabeśpieczyć tenże Kray od takowych napaści raczył. Nareſzcie wniosł, że nie odbytą ieſt potrzebą natychmiaſt uchwalenie Prawa względem przedłużenia Seymu, na którym ieſzcze prawie nic nieuſtanowili, którego liczne i pilne materye Woyſkowe i podatkowe wymagaią. A przeto w tey myśli podał Proiekt, i ſam go przeczytał przyłączywſzy do tego explikacyą, że w iakimby ſtanie zoſtawała Rzeczpoſpolita, gdyby nie uſtanowiwſzy Seymu w nagłym razie nie była zdolna do tego przepiſu? naypierw Rada nieuſtaiąca, iużby bydź nie mogła, bo nie ma do niey obranych Osob. Powtore Woyſko bez rządu po udecydowaniu Kommiſsyi Woyſkowey, bez żadnego byłoby opiſu. A przeto podany do prolongacyi Seymu Proiekt ażeby był przeczytany „ i unanimitate vel pluralitate „ decydowany.

Jmć Pan Małachowſki Kanclerz W. Koronny zabrawſzy głos, w krotkości słów zalecił Stanom

Skonfederowanym nieodwłoczną potrzebę ustanowienia prorogacyi Seymu, do czego podał Proiekt.

Czytane były dwa Proiekta przez Jmć Pana Sekretarza Seymowego. Pierwszy Jmć Pana Swiętosławskiego, pod tytułem: Przedłużenie czasu Seymowego, a to bez determinacyi czasu dotąd, poki tylko potrzeba wyciągać będzie. Drugi Proiekt Jmć Pana Kanclerza W. Koronnego pod tytułem „Prorogacya Seymowa„ do dnia 23. Grudnia Roku bieżącego. Po przeczytaniu onychże, rożne były „pro & contra interlocutorie głosy, między któremi nareszcie Jmć Pan Chełmski Suchodolski, doprafzał się o Turnum na obydwa Proiekta, ieżeli nie ma bydź iednomyślności. Po długich luktach JchMość Panowie Wołyńscy odstąpili od swego Proiektu, a przystali na Proiekt Jmć Pana Kanclerza W. Koronnego, ale z dodatkiem, ażeby po prolongacyi nastąpiła limita, ieszcze tego Seymu pod Konfederacyą.

Przeczytany był tedy z poprawą tenże Proiekt w następuiące słowa. „Prorogacya Seymu: Gdy „dozierać nam przychodzi, że namnożone Oyczy„zny naszey potrzeby, w przeciągu Seymu sześciu „Niedzielnego prawem wyrażonego czasu, zasku„tecznienia swego odebrać nie mogą. Przeto Seym „ninieyszy pod węzłem teraźnieyszeyKonfederacyi „do dnia piętnastego Miesiąca Grudnia Roku te„raźnieyszego, z wolnym na czas dłuższy odrocze„niem i ulimitowaniem przedłużamy.

Po przeczytaniu onegoż i po trzykrotnym zapytaniu się przez Jmć Pana Marszałka Konfed:Koronney, czyli iest na to zgoda iednomyślna? na co wszyscy rzekli zgoda, JchMość Deputowani nieodwłocznie podpisali się. a po podpisaniu się, Nayiaśnieyszy Pan zaprosił do siebie Ministerium,

i w gło-

i w głoſie ſwym wyraźił wkrotkich ſłowach, iak z wielką chęcią tę iednomyślność Narodu przyimuie, tak zapewnić może tenże Narod, że poki życia mu Bog pozwoli, nieodłączony będzie od tegoż Narodu; dla tego wſzyſtkie poświęcić gotow godziny, ażeby mogł go widzieć wiak naylepſzey pomyślności: do którey uſkutecznienia poſtępuiąc w dalſzych czynnościach materyi Woyſkowey, ażeby pracy ich zgadzały ſię z zachowaniem potrzebnego zdrowia, a przeto dziś ſolwuie Seſſyą tą myślą, aby wdzień iutrzeyſzy wcześnie obrady zacząć ſię mogły, ato na godzinę 9tą rano.

SESSYA XVI.

Dnia 11. Novembris we Wtorek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć P. Marſzałka Konfederacyi Koronney, zabrał głos mć P. Ankwicz Kaſztelan Sandecki, który ſtoſownie do rozpoczętey materyi Woyſkowey mowił, i radził, ażeby ſobie poſtąpić wtey okoliczności względem przepiſu prawa 1768 Roku, wktórym obiaśnia, że gdy przyidą materye wielorakie umieſzczone w iednym proiekcie, a żeby tegoż każde zoſobna punkta roſtrząſnąć i decydować, na które ſię niezgodzą unanimitate, oneż pluralitate decydować. Przytym radził, żeby nie ſadzć każdy śeperatim punkt za konſtytucyą dotąd, poki-cały proiekt niebę-

dzie udecydowany, z przyczyny iżby poźniey-ſze punkta czaſem poprzedniczych iedno znaczących niewzruſzały: dopraſzał ſię nareſzcie o przyſtąpienie do czytania tegoż proiektu Woy-ſkowego.

Dany był potym głos Jmć P. Hulewiczowi Posłowi Wołyńſkiemu, który wten ſens wyraził: że ſławna od dawności Rzeczpoſpolita naſza, gdy po tylu tak wielu nieſczęśliwościach, przecie ztych ſie wydobywa gruzow, iż z chęcią tenże Narod nayſwiętſze W. K. Mci bo z zycia i krwie ſwoiey poſwięca offiary, aby tylko do pierwſzych przywrocił ozdob, i ztąd to iednomyślnie ſtotyſięczne uſtanowiwſzy Woy-ſko, gdy dziś przychodzi do opi u rządu iego, przywrociwſzy Mag ſtraturę Kommiſſyi Woy-ſkowey dla ſiedliſka tegoż woyſka, nieſame królewſczyzny i dobra Duchowne, lecz wſwoich domach umieſzczenie pozwala, ato nadowod że każdy pragnie tego „ ut s t bene Patriæ „ Rzekł daley utrzymuiąc proiekt Jmć P Starodubow-ſkiego, że wſpomniawſzy na rzad, Departamentu Woyſkowego, kazdy cień przewagi bydz powinien dla nas potworem: i że ſkruſzywſzy tegoż Departamentu ſiłę, nie mamy natych rozwalinach budować naſzych czynności. Mowił także, że nie zdaie mu ſię, ażeby oſoby Woyſkowe nie miały Cywilnych dopełniać urzędow, i obowiązkow. &c. Skończył podaiąc proiekt z poprawą Artykułu pierwſzego Kommiſſyi Woy-ſkowey.

Upraſzali niektórzy Jmci PP. Posłowiee o przeczytanie onegoż, lecz Jmć P. Kwilecki Stta. Poſeł Poznańſki, Deputowany do podpiſania Konſtytucyi, zabrał głos, rozebrawſzy z obowiązku

ſwego wſpomnione punkta, proiektu Kommiſſyi Woyſkowey; to ieſt: że w pierwſzym punkcie, gdy wyczytuie oboyga Narodow mięſzących ſię na czele Hetmanow; ztąd wnoſi ſobie, że iedna tylko ma bydz Kommiſſya. Potym wyliczał zaſiadaiące oſoby, wielość ich, Elekcyą Kommiſſarzow, oraz że niema przepiſu między Seymem a Seymem, iakie ma bydz utrzymanie ich zapędow &c. względem innych punktow uczynił oſtrzeżenie do przymowienia ſię.

Jmć P. Weyſſenhoff Poſeł Inflantski wobſzernym głoſie ſwoim uczynił mocne uwagi względem władzy Rady Nieuſtaiącey, iaką ſobie przywłaſzcza, że prawie prawodawczą i abſolutną czyni ſię Panią. Ze i zſamych rezolucyi volumina iuż znaczne znayduią ſię, ktòre ledwo nie za prawo rozumieią. A przeto na tę Magiſtraturę przemocą Sąſieckich Potencyi nam narzuczoną, niemaſz innego ſpoſobu, ſzczegolnie trzeba Seymu trwaiącego. Ta materya nie ieſt uboczną od materyi Woyſkowey, gdyż naypierwiey nam wiedzieć potrzeba, od kogo Kommiſſya Woyſkowa dependować będzie? a ta zwierzchność nayprzyzwoitſza i właściwa Stanom w nieuſtannym Seymie zgromadzonym &c. Nareście podał Proiekt, a żeby Kommiſſya Koron. zalternatą Kommiſſyi Litt. była zachowana. Marszałek Konfederacyi Koron. zapytał ſię czy pozwalaią na czytanie proiektu Kommiſſyi Woyſkowey? Xiążę Marſzałek Konfederacyi W. X. Litt. wytłomaczył iaśnie, iak utrzymana dotąd Unia W. X. Litt. Wyłuſzczył uſtanowioną Radę Nieuſtaiącą 1775. Roku że przez lat 12 była nieznośnym ciezarem dla Narodu, i że ledwie ruſzyli cokolwiek ten kamień, ktoryby był gro-

bem przywaloney wolności &c. Przyłączył nareszcie swe zdanie do czytania proiektu.

Jmć P. Suchodolski Poseł Smoleński obstaiąc mocno przy prerogatywach Prowincyi Litt. wyliczał, iak liczne Korona ma uzytki, iuż to zmięszkaiącego Monarchy, iuż to z Magistratur Rady Nieustaiącey, Kommissyi Edukacyiney, Assessoryi, iż Seymow prawie wszystkich, procz iednego w Grodnie za panowania ninieyszego od prawionego, a ztąd w Skarbie Koron. znaduie się superata, a w Skarbie Litt: zawsze deficit bywa. Żądał przeto albo oddzielney Kommissyi, albo wspolney alternaty.

Jmć P. Molczyński Poseł Poznań. interlocutorie wspomniał, że przed Unią niebyło Kommissyi, a przeto teraz trzeba do nowych przyłączyć się ustaw.

Tu dały się słyszeć rożne głosy, iedne z Korony, obstaiące przy podanym proiekcie, drugie z Litwy, żądaiące koniecznie rownęy alternaty Osob, i mieysca; dotych zdań przymowili się. Xiążę Jmć Podskarbi W. W X. Litt. Jmć P. Potocki Marszałek Nadworny Litt. a naywięcey J. P. Smoleński zatrudniał swym obstawaniem przy prerogatywach unii W. X. Litt. Jmć P. Rzewuski Pisarz Polny Koron. Poseł Podolski wniosł interlocutorie że ułatwiaiąc te spory, zyczyłby aby można ustanowić takową alternatę to iest 4. lata w Koronie aby była Kommissya, a 2. lata ciągło w Litt.

Nie podobał się ten wniosek Posłom Prowincyi Litt. i lubo sam Xiążę Jmć Marszałek Konfederacyi Litt. przez roztropne swe perswazye chciał pokombinować te spory, atoli nieprzekonał utrzymuiących prerogatywy Prowincyi, ktorzy bardziey

życzyli koekwacyi, w rządach Woyskowych. J. P. Zakrzewski Stta. Radzieiowski Poseł Brzeski Kuiawski rzekł: że ieżeli żąda Prowincya Litt. koekwacyi rządow i prerogatyw z Koroną, więc niech będzie koekwacya czyli równość podatku z Koroną.

Tu się wszczął rumor Izby: ponieiakiem czasie Jmć P. Marszałek Konfederacyi Koronney przystępuiąc do dalszych czynności, zalecił Jmć P. Sekretarzowi Seymowemu ażeby czytał pierwszy punkt proiektu. Który gdy był przeczytany, poprzydawali niektòrzy Jchm: warunki do tegoż punktu: iako to, ażeby napoczątku było tegoż punktu ostrzeżenie alternaty dla Prowincyi Litt. podług niżey wyrażonego opisania.

Lecz z tego warunku nie kontenci nie ktòrzy Jmć PP. Posłowie Prowincyi Litt. żądali koniecznie rowności osob zasiadaiących i alternaty mieysca. Na to Prowincya Wielkopolska i Małopolska pozwolić niechciała.

Między temi sporami mieli mowy Jmć P. Hetman Polny Litt. Tyskiewicz, i Xiążę Jmć Biskup Wileński, perswaduiące do nakłonienia alternaty.

Po tych skończonych, mowił sam Kròl Jmć. że iako iest wspòlnemi głosamy oboyga Narodow wybrany na Tron, winien wspolnie okazać dla obydwoch iedną przychylność; wtey mierze na żądanie Senatorow, Ministrow, i Stanu Rycerskiego Głosy, ażeby sam obmyślił im iakowy sposob i srzodek wtey Materyi godzący, zdaiemu się iż Jmć PP. Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow z Jmć PP. Ministrami potrafią ułatwić i ułożyć iak nayużyteczniey tę ważną materyą, ktora żeby niepociągnęła zasobą, broń Boże od dawności trwaiącey Unii, do roz-

roznienia między sobą; dla czego rozsądkowi ich i rozwadze pilney polecił &c. JW. Kasztelan Woynicki wzabranym głosie przekładał nadewszystko wzaiemną ufność między Narodami, ażeby ten duch patryotyczny, nie na pozorze samym gruntował się, lecz wskutku był okazany. Że powierzenie rządu nad okrętem Styrnikowi, rownym iest obowiązkiem myślić i przykładać swego starania, ażeby nie podać go wniebespieczeństwo rozbicia się, gdyż i sam wtymże ginąć by musiał. &c.

A zatym i roztropnemu Monarsze wewszystkim zaufać powinniśmy. Jmć P. Suchodolski Poseł Chełmski rzekł dosyć smutne dla nas iest wspomnienie Rady Nieustaiącey, iak przykre iey były dla Narodu Rządy, i pamiętna ta Epoka wpotomne wieki będzie iey wszystkich czynności &c. Przeto starać się nam należy ażebyśmy podobney więcey nie ustanawiali Magistratury. To iest naypierwszą myślą naszą mieć na czele Woyska Osobę W. K. Mci &c. A tu upraszał żeby przystąpić do czytania proiektu, ieżeli się komu podobać niebędzie, ma prawo posobie dopraszać się o turnum.

Agdy Jmć P. Sekretarz przystąpił do czytania tegoż Proiektu, Jmć P. Smoleński niepozwalał poki niebędzie zapewnienia Osob zasiadaiących w Kommissyi z Prowincyi Litt. wtym zrobił się rumor Izby. Potym zabrał głos Jmć P. Kublicki Poseł Inflanski, ten wyliczał złożone ofiary z Kleynotow, pereł pieniedzy od płci żeńskiey, także ofiarowanych armat 12. od Marszałka Konfederacyi, tudzież o offiarowaney Pensyi szczupłey wprawdzie, lecz podług wieku przez Jmć P. Bieleńskiego Pisarzewicza Koronnego 7. Czer-

wonych złotych, wspomniał o J. P. Grabowskim Mecenasie iż ustąpił kaduka mianego, na Skarbie Lit: użytek &c Sam zaś z siebie całego zmaiątkiem i życieom ofiarował dla przysługi Oyczyznie Na końcu przystąpił do proiektu z ostrzeżeniem alternaty.

Jmć P. Mierzeiewski Poseł Podolski wniosł, ażeby dołożone było wtym pierwszym Punkcie, iż po złączeniu się Izby, aby była Elekcya do Kommissyi Woyskowey Kommissarzow, i ażeby Rotmistrze Kawaleryi Narodowey niebędący wa aktualney słuzbie mieścili się wteyże Kommissyi.

Jmć P. Zakrzewski Poseł Brzeski Kuiawski wzabranym interlocutorie głosie rzekł: iż zapatruiąc się i słyszac rożne offiary dla Rzeczypospolitey, byłoby rzeczą chwalebną ażeby Jmci PP. Hetmani gdy tylko po 3 miesiące zasiadać będą w Kommissyi, a znaczną całoroczną biorą pensyą, tedy zteyże pensyi za 9. mieśięcy w które nie dopełniaią obowiązkow, odstąpili do Skarbu na uzytek Woyska &c. Podobnie Jchm: PP Kommisarze, z aten czas który nie będą zasiadać w Kommissyi. Tu znowu o czytanie albo o Turnus Jmci PP. Posłowie doprászali się.

A gdy zaczął Jmć P. Sekretarz czytać Proiekt Jmć P. Kasztelan Buski przymowił się aby Komenderuiący Dywizyami, niebyli umieszczeni w zasiadaniu Kommissyi. Po przeczytaniu Jmć P. Marszałek Konfederacyi Koronney zaczął się pytać czy iest zgoda na poprawiony z przydatkamy punkt, pierwszy woyskowy? Jchm: Panowie Posłowie Litewscy niechcieli pozwolić żądaiąc wniesionego porownania. Znowu Rumor Izby wszczął się.

Zabrał głos Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit: który oświadczył się, że iako

Posel i iako Obywatel Prowincyi Lit: obstawać powinien przy ich Prerogatywach, które w dołożonym warunku sądzi bydz zabeśpieczone. Po którym głosie, gdy wielu Posłów dopraszało się o czytanie lub o Turnus, Jmć P. Sekretarz znowu zaczynał czytać lecz od samych, Posłow Prowincyi Lit: nie dopuszczone było, i tak ratych „ pro et contra „ sprzeczkach kilko godzinny czas był przepędzony, które spory gdy żaden głos ani Senatorow ani Posłow rożnych niemogł ułagodzić, Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie w nadzieię zaspokoienia tychże sporów przez ułożone szrodki od Jhcm: Panow Marszałkow Konfederacyi oboyga Narodow i Deputowanych do Konstytucyi oraz Minsstrow, solwował Sessyą na dzień następuiący na godzinę dziewiątą rano.

SESSYA XVII.

Dnia 12. Novembris we Szrodę.

JMć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney na końcu zagaienia wyraził: iż wnadziei ugodzonych na dniu wczorayszym sporów Prowincyi W. X. Lit: iuż w niektòrych Punktach odstępuiąc, przedsięwziął rozpocząć ninieysze obrady od czytania, pierwszego punktu Kommissyi Woyskowey. Jmć P. Kasztelan Biecki w zabranym głosie cytował obszernie opis Unii za Władysława Jagiełła, i potwierdzenia oneyże za Alexandra, oraz Zygmunta Augusta Królow Polskich, w których zabeśpieczenie praw Prowincyi Lit: dowodził.

Sądził.

Sądził zaś tę Prowincyą nie bydź pokrzywdzoną, gdy żądana alternata od Prowincyów Koronnych będzie pozwolona.

Po skończonym głosie, ze zlecenia Jmć Pana Marszałka Konfed: Koronney Jmć Pan Sekretarz przeczytał punkt pierwszy Kommissyi Woyskowey, z poprawami Jmć Pana Wołyńskiego, oraz przydatek dla Prowincyi Lit.

Skoro skończył czytanie Jmć Pan Brzostowski Poseł Trocki, maiąc sobie dany głos wyraził, że mimo praw oczywistych i prerogatyw Prowincyi Lit: sprawiedliwie taż Prowincya będąc ziednoczona prawie w iedno ciało, powinna z bytności w Kraiu swoim Króla, iako Xiążęcia swego Lit: mieć ten użytek, który Korona profituie &c. Wspomniał o Unii teyże Prowincyi, używanych prerogatywach i koekwacyi oboyga Narodow, przydał o zgodney ich chęci dla Prowincyi Koronnych iuż oświadczoney względem Proiektu Kommissyi Woyskowey. Na koncu mowy swoiey o ewakuacyą Woyska Rossyiskiego z Woiewodztwa Wołyńskiego i Podolskiego dopraszał się.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: zapytał się czyli iest zgoda na Punkt dopiero przeczytany? na to Rumor izby się zrobił: wczasie ktòrego Jmć Xiądz Biskup Inflantski zabrał głos wten sens: że prawda i prawo nie potrzebuią żadnego na pozor wsparcia, a przeto sprawiedliwy wniosek Jmć P. Smoleńskiego, przezorne J. K. Mci na dniu wczorayszym pozyskały względy, w popartym głosie dla ułatwienia materyi. To iest pewna, że Prowincya Litewska maiąc oddzielne Woysko, miała dawniey Kommissyą swoią osobną Skarbową i Assessoryą, czego dowodem znayduiący się oddzielni Ministrowie i Urzędnicy &c.

Rzekł daley, względem oddzielnych częstokroć praw Lit: i teraz przyłączonego przypisku. Zapytał się potym pragnąc wiedzieć przy kim zwierzchność nad Woyskiem wczasie dwuletnim, od Seymu do Seymu, zostawać powinna &c. Ze Rada Nieustaiąca i dawniey zawsze przy boku Krola bywała, pod Jmieniem rady Senatu praktykowana, a przeto i teraz, nie może zostać oddaloną i obłąkaną. Przydał ażeby do punktu pierwszego Proiektu Woyskowego, wniesione było, iż elekcya Kommissarzow Woyskowych dopiero po elekcyi Kommissarzow Skarbowych ma nastąpić. Względem zaś alternaty Prowincyi Litewskiey, sprawiedliwe osądził żądanie.

Jmć Pan Potocki Sſta Szczyrzecki Poseł Bielski wyraził w obszerney mowie swoiey, iaka iest moc Rady Nieusta: że władza teyże Rady iuż tylko ieden krok ma do samowładztwa, maiąc Skarb i Woysko w ręku swoich, oraz władzę absolutną tłomaczenia prawa i dawania rezolucyi. Wspomniał i to, że Krolowie nie mieli nigdy absolutney władzy nad Woyskiem. Więc i teraz nie należy ażeby Kommissya Woyskowa podpadała władzy Rady Nieustaiącey. Nakoniec sprawiedliwie należącą się alternatę Prowincyi Litewskiey uznał.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: znowu do ponowienia czytania Proiektu Jmć Pana Sekretarza zaprosił.

Jmć Pan Chełmski interlocutorie odpowiedział na głos Jmć Xdza Biskupa Inflantskiego, że żądanie iego, ażeby dopiero po Kommissyi Skarbowey, Kommissyi Woyskowey była elekcya, iest to iedyny sposob, i myśl wtłoczenia gwałtem Rady Nieustaiącey, po ktorey elekcya dopiero

idzie Kommiſsyi Skarbowey. A przeto na to nie-chciał pozwolić.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney upraſzał Jmć X. Biſkupa Inflantskiego ażeby odſtąpił od ſwego wnioſku względem Elekcyi.

Na co Jmć Xiądz Biſkup Inflantski odpowiedział, że uwaga ktorą uczynił, iako gruntuie ſię na prawię 1768. Roku o porządku Seymowania, tak też elekcya nayprzyzwoiciey po roſtrząśnieniu Kommiſſyi Woyſkowey czynow, naſtąpić powinna.

Jmć Pan Ankwicz Kaſztelan Sandecki przymowił ſię interlocutorie, idąc inſenſum Jmć Xiędza Biſkupa Inflantskiego.

Xżę Sapieha Marſzałek Konf: W.X. Lit: zabrał głos wtym wyrazie: że od Panowania W. K.Mci pierwſzy raz, wczorayſzą Seſsyą Prowincya Lit: przy ſwoich prerogatywach obſtawaiąc nieco zwłokę czaſu w obradach uczyniła: lecz ta iako ſię utrzymuie przy prawach dawnych ſwoich, za Alexandra i Władyſława Jagiełły, (ktore przeczytał) tak ſprawiedliwe żądanie było Jmć Pana Smoleńſkiego i Prowincyi Lit: ktora iuż po większey części uſtąpiła, dla zachowania od dwoch wiekow przeſzło, iedności z Koroną, a ſtrzegąc ſię złych ſkutkow, z tego ſiſtema, divide & impera,, rzekł daley, że porządek ſeymowania wyciąga, ażeby ciągle iedna materya była prowadzona. A przeto nie wiem kto ieſt większą przyczyną tey zwłoki czaſu, czy ten ktory obſtaiąc przy prawach, odſtąpił iednak ſwego żądania, czyli ten, ktory bezuſtannie nowe coraz podaie materye.

Wſzak na Proiekt wcale odmienny Jmć Pana Wołyńſkiego i ad deliberandum nie podany, nie

czyniemy trudności, a my w materyi iuż za ſprawiedliwą uznaney, ziednać ſkutku nie możemy. Mowił daley, że na coż Departament Woyſkowy z grobu głos ſwoy podnoſi, ktòrego rząd gdy iuż Rzecz pospolita zgruchotała, nie należy iuż o tym więcey wznawiać &c. Naoſtatek doprałzał ſię ażeby podług porządku ſeymowania materye kontynuowane były.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney do czytania proiektu J.P. Sekretarzowi kazał przyſtąpić, lecz kontradykcye Poſłow nie dozwoliły.

Jmć Pan Grabowſki Poſeł Wołkowyſki uwiadomił o odſtąpieniu iuż Prowincyi Lit: od wczorayſzych żądań, ſzczegòlnie alternaty w trzecim biennium żądaią. Jmć Pan Mierżeiewſki, o zaſiadanie ſześciu mieſięczne Hetmanòw w Kommiſſyi Woyſkowey, i wydawanie od niey Ordynanſow doprałzał ſię.

J. P. Wołowicz Poſeł Mazowiecki wnioſł: ażeby w Kommiſſyi zaſiadaiący Kommiſſarze gdy ſię podadzą za chorych, po przyściu do zdrowia przyſięgę na to wykonali, oraz ażeby z iedney familii dwoch nie było Kommiſsarzow. Rumor Jzby wſzczął ſię. Po nieiakim czaſie Jmć Pan Jerzmanowſki Poſeł Łęczycki przymowił ſię, że Rada Nieuſtaiąca utrzymana bydź powinna, gdyż Aktem Konfederacyi ieſt oſtrzeżona. Tu znowu zrobił ſię rumor Jzby, a lubo na czas uſtał, za przymowieniem ſię Poſſòw rożnych interlocutorie, atoli ani czytanie Proiektu przez Jmć Paną Sekretarza ſkutku nie wzięło, gdyż zgodzić ſię nie mogli na iedno tylko ſłowo przydatku do proiektu, to ieſt Alternaty mieyſca dla Prowincyi Litewſkiey, ani częſte perſwazye Xięcia Sapiehy Marſzałka Konfederacyi Lit: ani Marſzałka Konfederacyi Koron-

ney, ani Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego, ktòry na reszcie radził przystąpić per turnum do decyzyi. Nareszcie uformowana była propozycya ad turnum, od Jmć PP. Marszałkow takowa: czyli Kommissya Woyskowa w trzecim biennium ma się zawsze podług alternaty mieysca Seymow W. Xi Lit: agitować na przyszłym Seymie? lub nie? drudzy nie chcieli, żądaiąc determinacyi Miasta mieysca, i znowu oto przez czas długi lukta trwała.

Xiążę Czartoryski Poseł Lubelski interlocutorie rzekł, że gdzie Seym tam zawse powinna bydź Kommissya Woyskowa.

A tu znowu iedni zgoda, drudzy nie pozwalali, Kròl Jmć zaprosiwszy Ministerium miał mowę: że w tey samey myśli, w ktòrey Xiążę Jmć Lubelski oświadczył, łączy zdanie swoie, i że podana propozycya powinna troskliwość zaspokoić, a względem wyznaczenia miasta, mieysca te pod Artykułem dwunastym będzie wyznaczone.

Tu znowu zgoda zdała się słyszeć, ale po przeczytaney nieco odmienney propozycyi, Jmć Pan Chełmski, Jmć Panowie Podolscy nie dozwalali na tę propozycyą w ktòrey trzy materye były do iednego punktu umieszczone, po długiey kontradykcyi, propozycya pierwsza od Xięcia Jmć Sapiehy ułożona, była czytana i na niey zaczął się turnus. Po ktòrych skończonych głośnych kreskach okazało się affirmative za alternatą Prowincyi Lit: iż było głosow Senatorskich i Ministerium 59. negative 9: Poselskich „affirmative 125. Negative 25. „ dwie było kresek neutralnych, a 22. Posłow nieprzytomnych; ogułem „affirmative 184. negative 37., Na żądanie Posłow Gnieźnieńskich i Jmć Pana Oborskiego,

i Cholewſkiego, Liwſkiego i Rożańſkiego Poſłow, były,, Vota Secreta „ z tych ogłoſona potym pluralitas z Senatu za Prowincyą Litewſką „ affirmative 138. negative. 84 „. wypadła pluralitas za alternatą Prowincyi Litewſkiey wotow 154. poczym Jchm: Deputowani do Konſtytucyi, podpiſali, a Jmć Xiądź Podkanclerzy Korronny dla ſłabości zdrowia J. K. Mci ſolwował Seſſyą do Piątku na godzinę 9. z rana.

SESSYA XVIII.

Dnia 14. Novembris w Piątek.

JMć Pan Marſzałek W. Koronny dał głos Jmć Panu Marſzałkowi Koſederacyi Koronney: ktory zagaił wnaſtępuiący ſens: Pierwſzym towarzyſtwa ludzkiego zakładu oſłodzeniem ieſt ſamego ſiebie porozumienie, bez tego niemożna we wſzelkich okolicznościach przyiść do zamierzonego celu. Ten układ iako ieſt konieczným, tak i powſzechnym, i z oſtrożną nam należy poſtępować przezornością w uſtanowieniu władzy i rządu Woyſkowego, ażebyśmy ſiebie i potomności w ſzkodliwe nie wprowadzili niebeśpieczeńſtwo &c. Nareſzcie rzekł, przyſtępuiąc do kontynuacyi rozpoczętey materyi Jmć P. Sekretarz Seymowy czytać będzie Xiążę Jmć Czartoryiſki Stolnik W. X. Lit: Poſeł Wołyńſki lubo inter locutorie chciał ſię przymowić, lęcz wprzod Jmć P. Sekretarz złecenie czytania wypełnił a dopiero wſpominia-

wszy Xiążę Jmć wniosł żądanie swoie imieniem Woiewodztwa Wołyńskiego, ażeby Woysko Rossyiskie z granic Polskich wyciągnęło, i wtey materyi czytał notę, ktorą żeby JJ. PP. Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow za zezwoleniem Stanow raczyli Jmć P. Ambassadorowi Rossyiskiemu oddać. Dany był potym głos JmćPanu Stroynowskiemu Posłowi Wołyńskiemu, ten wyraził iż 9 dni iak podana iest nota od Jmć P. Posła W. Rossyiskiego na ktorą czas wyszedł dania odpowiedzi, a przeto nie będą mieli za złe JJ. PP. Marszałkowie Konfederacyi Oboyga Narodow, iż poda myśl swoią do odpowiedzi na wspomnianą notę, tę nim przeczyta, niektore uwagi uczynić musi, i ustanowiona w Roku 1775. Gwarancya w iakowych iest opisach, wkrotkości namienić. Naypierw niechce wchodzić w obszerną explikacyą co to iest Gwarancya, gdyż każdy mi to przyzna, iż z okoliczności potrzeby pochodzi, gdy prosi iedna drugiey Sąsiedzkiey Potencyi o zaufanie przyiaźni, i zabespieczenie oneyże. Ta iest wcale odmienna od Traktatow, albowiem Traktaty handlowne, lub inne dla Obywatelow przynoszą stronom pożytek. Gwarancya zaś tylko dla iedney iest pożyteczną. Tym celem sama Nayiaśnieysza Jmperatorowa Jmć Rossyiska w co dwie Sąsiedzkie Potencye nie wchodziły przy trakratach Roku 1775. kiedy nastąpił podział zabranego Kraiu, uczyniła Gwarancyą i przyłączony był osobny tego Traktatu artykuł, wktorym artykule punkt 3. opisuie, że Rząd Rzpltey zawsze zostaie wolny i bez dependecyi. I że to prawo w zwyż wyrazone Rządu wolnego utwierdza, iako Kardynalne i nigdy niewzruszone. Więc wnośić potrzeba, że Nayiaśnieysza Jmperatorowa

Jmć sama rozumiała zawsze dotąd nayuroczyściey zachować wolność Rządu Rzpltey. Iakoż w Roku 1776. gdy nastąpiła poprawa Rządu Rady Nieustaiącey, i innych praw, które w tymże 1775. R. zdały się dla Narodu bydź uc ążliwe, stanęła onych odmiana. Albowiem ustanowione prawo wexlowe skasowane zostało, rożne poczynione odmiany Rządu przeciw Konstytucyi 1775, przecież nie zdały się urazić Jmperatorowey Jmci. Dla czegoż teraz tenże sam wolny Narod nie może uczynić poprawy innych szkodliwych ustaw? więc spodziewać się należy, iż wspaniała Monarchini nie poczyta za złe czynności sprawiedliwe zgromadzonych Stanow &c. Przydał względem mocnych wyrazow przez Jmć Pana Ambassadora w nocie umieszczonych, iż iako Rzeplita nie dała okazyi, aby miała sciągnąć na siebie oświadczenie nieprzyiaźni Nayiaśnieyszey Jmperatorowey Jmci; tak żąda o przywrocenie teyże Monarchini przychylnych względow. Ktory to Proiekt do Noty oddał do Laski Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu.

Jmć Pan Marszałk Konfed: Koron: odpowiedział na to: że naypierwszym iest iego obowiązkiem podług Prawa 1768. ażeby innych nie zaczynać materyi, poki iedna rozpoczęta nie będzie zakończona. Co do zagadnienia od Jmć Pana Wołyńskiego i Xięcia Jmć Stolnika, na to odpowiedział: że w krotce iak tylko wygotuie się z JchMość PP. Ministrami odpowiedź na Notę, tak zaraz Stany zgromadzone o tym uwiadómi. Jmć Pan Woiewoda Sieradzki zabrawszy głos mowił: iż sześciu niedzielny upłynął iuż czas, a ieszcześmy nic nie zrobili. Obawiać się należy, ażeby zaprzątnione dotąd czynnością woienną Potencye,

gdy

gdy na czas się uspokoią, zastawszy nas w nierządzie, ostatniey niewoli iarzmem nie ucisnęli. Przeto wniosł nieodbytą potrzebę kommunikacyi Jmć PP. Postom Cudzoziemskim tu się znayduiącym, tak deklaracyi Krola Jmci Pruskiego, i na nią odpowiedzi od Rzpltey, tudzież noty od Jmć Pana Stachelberga, i odpowiedzi na nią. Oco upraszał Jmć Pana Marszałka Seymowego, ażeby natychmiast zapytał się, czy iest zgoda na tę kommunikacyę ? na cò ieżeliby nie było iednomyślności, iż przez turnum ażeby decydowane było, dopraszał się.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski toż samo zdanie ponowił, tak o Ewakuacyą Woyska Rossyiskiego, iako i o danie odpowiedzi na Notę Jmć Pana Stachelberga, iakośmy nie odwłocznie dali na deklaracyą Krola Jmci Pruskiego, tak i tutay nie widzę potrzeby dłuższey deliberacyi względem Ewakuacyi Woyska, bo te 24. lat w deliberacyi zostaie; oraz o kommunikacyą tego wszystkiego Ministrom Dworow Cudzoziemskich dopraszał się. Rzekł na koniec: że będziemy mieć determinacyą, czego się trzymać, lepiey iest raz umierać niżli długo konać &c. A przeto upraszał Jmć Pana Marszałka Konfed: Koron: ażeby raczył się spytać ante omnia, czyli iest zgoda na kommunikacye, a ieżeli nie, tedy o turnum dopraszać się będzie.

W tym Rumor Jzby się zrobił, i o to wszyscy dopraszali się.

Jmć Pan Kasztelan Buski, wniosł interlocutorie o doskonałe obiaśnienie, wiele osob Woyskowych, a wiele Cywilno-woyskowych ma zasiadać w Kommissyi Woyskowey ?

Jmć Pan Potocki Sta Szczerzecki Poseł Podla-

ſki przymowił ſię, za pewnym Obywatelem Wierzbickim pokrzywdzonym od Kommendy Roſsyiſkiey i wniewoli trzymanym, od ktòrego podał na piśmie przyłączony memoryał do Jchmć PP. Marſzałkow Konfed: ażeby raczyli onemuż dopomodz w odzyſkaniu krzywdy ſwoiey Niemniey tym dowodził, że bezuſtanne i wtym czaſie od Woyſka Roſsyiskiego dzieią ſię exorbitancye, o ktòrego ewakuacyą dopraſzał ſię. Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, co do oſtatniego wnieſienia odpowiedział, że był na wyiezdnym od tegoż Obywatela rekwirowanym, o czym po ſkończoney Seſsyi, umyślił z JchMość Panami Miniſtrami rozmowić, względem wyrobienia onemuż ſatysfakcyi. Co zaś należy do żądaney odpowiedzi na notę; tę na dzień iutrzeyſzy ſtarać ſię będzie mieć gotową, a teraz do dalszego czytania proiektu przyſtępuie. Jmć Pan Rożnowski Poſeł Gnieźnieńſki oſtrzegł, przymawiaiąc ſię do przeczytanego punktu Kommiſſyi Woyſkowey, że będzie wczaſie ſwoim zamięſzanie względem elekcyi oſob, gdy niezniosszy prawa porządku dawnieyſzego ſeymowania, ktòre po złączeniu ſię Jzby, do Elekcyi Rady przyſtąpić nakazało, teraz zaś tenże ſam czas elekcyi, naypierw Kommiſsyi Woyskowey naznaczyliśmy. J lubo myśl ieſt uſtanowienia ſeymu ciągłego, atoli gdy Rada ieſt ieſzcze nie znieſiona, lepiey ażeby ten punkt zatrzymać, lub dependencyą Kommiſsyi ugodzić.

Jmć Pan Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Lit: mowił: że ieżeliśmy ſię lękali Departam: Woyſkowego i Rady Nieuſta: ale trzeba nam ſtarać ſię ugruntować niemniey dependencyą, uſtanowić Zwierzchność nad Kommiſſyą Woyſkową, inney zaś

pewnieyſzey bydź nie ſądzę, iak Zwierzchność nieuſtanną całego Narodu. A przeto podał Proiekt do Seymu nieuſtannego.

Jmć Pan Grabowski Poſeł Wołkowyski przymowił ſię idąc za zdaniem Jmć Pana Woiewody Sieradzkiego i Poſſa Chełmſkiego, ażeby dać odpowiedź Jmć Panu Ambaſsadorowi, oraz ażeby naſtąpiła kommunikacya Miniſtrom Dworow Cudzoziemskich. Rumor izby ſię zrobił.

Jmć Pan Wołowicz Poſeł Ciechanowski przypomniał ſobie oſtrzeżenie względem przyſięgi JchMość PP. Hetmanow gdyby ſię za chorych podali, oraz żeby wtym ſkładzie Kommiſſyi dwoch ſię nie mieściło iednego imienia.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: upraſzał żeby czas nadaremnie nie upływał; iż punctatim czytać proiekt zaleci, po każdym punkcie o zgodę zapytywać ſię będzie

Jmć Pan Sekretarz ponowił czytanie pierwſzego punktu, a naypierw, iż w Kommiſſyi liczba 18tu oſob, dwoch częśei Cywilnych, a trzecia Woyſkowych zaſiadać będzie, na co iednomyślna naſtąpiła zgoda Powtore względem zaſiadania Hetmanow co trzy mieſiące iednego zgodzili ſię, lubo wprzod długo trwała ſprzeczka, gdyż drudzy na 6. mieſięcy chcieli. Potrzecie od przyſięgi wykonania na aktualną chorobę uwolnili: i w tey materyi bardzo wielkie były ſprzeczki Jchmść Panow Poſłow, lubo wtey okoliczności aby uwolnieni byli, odezwał ſię Xiążę General Czartoryiſki Poſeł Lubelski, że nie należy żądać przyſięgi po Miniſtrach, gdyż i tak na wierność przyſięga, zaprzeto zaduſać ich charakterowi powinniśmy. Toż Król Jmć powiedział i radził, ile w Chrześciańſkiey Religii ieſt poważana przyſięga, aby nie

była tak szałowana, raczey przez śrzodki inne zabespieczyć tę pilność dla Panow i Hetmanow zalecił. Miał także głos Jmć Pan Tyszkiewicz Hetman Polny Lit: żaląc się, że od czasu urzędowania swego nie okazał zadnych krokow, któreby sprawiły iakieś mniemanie nieczułości do obowiązku, ieżeli idzie o wzięcie pensyi, tey lubo ieszcze nie bierze, bo trzykroć sto tysięcy poprzednikowi swemu dał, to dopiero odbiera, a co się tycze iakowey ofiary dla Oyczyzny i od tey dobrowolnie nie odpisze się &c.

W tey materyi mówił Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: przydawszy ten wyraz, że ieżeli chcemy prawa Kardynalne przełamywać i uchylać prerogatywy Hetmanow, tedy ustanowmy razem na wszystkich Ministrow iednakowe prawo.

Xiążę Jmć Eustachi Sanguszko Poseł Wołyński rzekł: ażeby podobnież obligowani byli Jmć Xięża Biskupi do tegoż samego obowiązku.

J. P. Zakrzewski Starosta Radzieiowski trudził mimo przysięgi, za niedopilnowanie obowiązkow ażeby JchMość Panowie Hetmani przynaymniey pułroczną pensyą tracili do Skarbu.

A Jmć Pan Niemczewicz Poseł Inflantski rzekł; że iest 31. punktow proiektu Woyskowego, a kiedy nad iednym iuż tydzień czas przepędzamy, to i dzieci ledwie nasze doczekaią końca tey Kommissyi, upraszał przeto ażeby nie czynić próżney zwłoki czasu.

Po licznych sporach, przecież lubo iuż propozycya do Turnum formowana była, atoli odstąpili od przysięgi, szczegolnie, iż nieprzytomni Hetmani w Kommissyi zasiadać maiący, ażeby kwartalną pensyą utracili.

J. P. Sekretarz Seymowy i Konfed: czytał konty-

nuacyą tego pierwſzego punktu, lecz gdy Jmć Pan Mierzeiewſki Poſeł Podolſki podług ſwey myśli chciał przydać ſłowa: wczaſie pokoiu, iż Hetmani zaſiadaiący w Kommiſsyi, Kommendy nad Woyſkiem mieć nie mogą, przeciw któremu zdaniu, naypierw Jmć Pan Moſzczeńſki Poſeł Poznańſki kontradykował, a Jmć Pan Potocki Marſzałek Nadworny Lit: ſzedł za zdaniem Jmć Pana Mierzeiewskiego, Strażnika Polnego Koron: Gdy interlocutorie nieiaki czas trwała ſprzeczka „ pro & contra „ Król Jmć zaproſiwſzy do ſiebie Miniſterium z przyczyny ſłabości zdrowia ſwego, przez Jmć Xcza Podkanclerzego Koronnego do dnia iutrzeyſzego na godzinę 9tą rano ſolwował Seſsyą.

SESSYA XIX.

Dnia 15. 9bris w Sobotę.

Po zwykłym nagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koron: Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolski przymowił ſię o ſkutek wczorayſzego przyrzeczenia, czytania noty do ewakuacyi Woyska Roſsyiskiego. Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, odpowiedział interlocutorie, że Jmć Pan Podolski Mierżeiewski ma wprzod głos zamowiony w wczorayſzey materyi, przeto nie może przeſtępować porządku, i daię głos temuż Jmć Panu Podolskiemu.

Jmć Pan Mierżeiewski w zabranym głoſie o-

świadczył, że lubo winienem uſprawiedliwienie z wczorayſz y materyi, którą zaſtanowiłem w dalszym czytaniu, winienem iednak wprzod okazać czułość moią nad uciśnionemi Obywatelami, którzy z utęsknieniem czekaią, pomocy od Narodu, aby mogli bydź wolni od kwaterunkow Cudzoziemskiego Woyska, a przeto zatrzymuiąc na potym względem proiektu explikacyą, upraszam Jmć Pana Marszałka Konfederacyi, ażeby przyſtąpił do czytania teyże Noty Jmć Pan Sekretarz.

Jmć Pan Chełmski ponowił toż żądanie, oraz wielu innych Posł. w o to dopraszali ſię.

Na ktore głosy Jmć Pan Marszałek Konfederacyi oświadczył ſię, iż zawſze pragnie dopełniać żądania Prześwietnych Stanow, a przeto zalecił Jmć Panu Sekretarzowi przeczytanie teyże noty; ktory przeczytał natychmiaſt pod tytułem: „Proiekt do noty maiącey ſię podać: J. W. Stachelbergowi Posłowi Pełnomocnemu Roſſyiskiemu: treść teyże noty, ieſt żądanie uſilne Stanow Rzeczpltey, ażeby Jmperatorowa Jmć Rossyiska, przez konſyderacyą, że konſyſtencya Woyska iey w Kraiu Polskim, mogłaby bydz, pozornym pretextem Porcie do weyścia w granicę Rzepltey, i tamże potym zrobić Teatrum woyny: oraz że wſpomnione Woyska choćby w naywiękſzym zoſtawały rygorze, atoliby nie można uſtrzedz ſię od czynienia przykrości Obywatelom. Więc z ſprawiedliwych powodow Zgromadzone Stany Rzeczy poſpolitey dopraſzaią ſię nieodwłoczney Ewakuacyi tegoż Woyſka &c.

Xiążę Jmć Jabłonowski Poſeł Wołyńſki wnioſł, ażeby gdzie ieſt w teyże nocie „ dopraſzaią ſię „ położyć na tym mieyſcu „żądaią„ gdy przez ten

wyraz rowny Narod poniża ſię.

Jmć P. Marſzałek Konfederac i Koron: po przeczytaniu Noty zapytał ſię czyli ieſt zgoda na podpiſanie oney.

Wſzyſcy okrzyknęli zgoda; ſzczegulnie, Jmć P. Laſocki Podkomorzy i Poſeł Sochaczewſki odezwał ſię, że zwyczay ieſt i prawo, wſzyſtkie proiekta brać ad deliberandum dla czego ażeby taż nota poſzła ad deliberandum.

Rumor Izby na to ſię zrobił. Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Lit zabrał głos w tych wyrazach: zaſzczycony wyborem od moiey Prowincyi do kolegowania zacnemu Marſzałkowi Konfederacyi Koron. naypierwſzym zawſze było obowiązkiem dopełniać prawo porządku Seymowania; i lubo zawſze to miałem napamięci, ażeby materye czyli proiekta do decyzyi idące w przod były ad deliberandum podane, atoli w takowey okoliczności gdzie życie i krew ſamą ſakryfikować każdy powinien, ocalaiąc właſności ſwoich, niewiem ktoby ſię znalazł tak nieczułym, iż biorąc na deliberacyą pokrzywdzenie ſwoie brał na ſiebie. poniżenie oraz cechę zawſtydzenia całego Narodu. Znam, że to ieſt mieć czynność z mocarſtwem w liczbie Woyſka wyżſzym, ale w męſtwie i odwadze nie przewyżſzaiącym. Znam i to że biorąc na ſiebie obowiązek urzędowania poſtanowiłem, nie tylko iak naypilniey dopełniać, ale na wſzyſtko ſię poświęcić, gdy by mi przyſzło krew i życie oddać dla dobra Oyczyzny naſzey, pamiętaiąc na to ſtatyſtyczne Axioma: „Nolo extinctorie Patriæ meæ debere vitam „ przychodzi mi tu uwielbiać zacnego i godnego Męża Kollegi mego Jmć P. Potockiego Generała Arty-

leryi, którego pozwol Nayiaśnieyszy Panie, użyć mnie do Ciebie właściwie rzeczone, od niego niedawno tutay słowa: ,,Krolu racz nam przewodniczyć, poydziemy ieżeli nie ocalić Rzeczy pospolitey to zatrzyć iey hańbę która nieznośnieysza iest niż strata, bo tę i cnotliwe, i waleczne ponosiły Narody, poydźmy, albo odeprzeć chciwość Sąsiadow, lub zagrześć się w iedney z Królem Naszym mogile, a ta wiecznym swiadkiem, będzie, i Cnoty Króla i Narodu.

Doszły mnie do serca te tkliwe słowa iego, dotknął głos wspomnionego Męża. Słusznie teraz użyć mamy tey przewodniczey odwagi, wołaią na nas cierpiący uciski, wspoł Ziomkowie nasi, lubo tu nieprzytomni, oddaleni, pod obcego Zolnierza przemocą, czekaią od nas ulgi w przykrościach swoich, zedrzyimy iuż tę maskę która nas do tąd wtey hołdowniczey utrzymywała niewoli, a przeto łączę z powszechnym zdaniem Jchmć PP. Kollegow, o podanie Noty względem ewakuacyi Woyska; &c.

Jmć P. Sochaczewski exkuzował się że dla tego wniosł podanie ad deliberandum, iż i Xiążę Jmć Iabłonowski z swoiey uwagi znalazł potrzebę odmienienia słowa. Dlaczego może i kto więcey upatrzyć inne odmiany.

Xiążę Jmć Iabłonowski odstąpił, żądaney odmiany słowa, i wszyscy doprászali się o zapytanie Jmć Pana Marszałka Konfederacyi Koron. ieżeli iest zgoda na przeczytaną Notę.

Po zapytaniu potroynym wszyscy iednomyślnie zezwolili.

Dany był potym głos Jmć Panu Kublickiemu Posłowi Inflantskiemu, który mowił w następuiący sens

cy sens: Niechęć i wola każdego przymuszona iest oczywistym dowodem poprzedniczych czynności Narodu, gdyż wiem doskonale, iż to wszystko było z zapału gorliwości, a Szlachetney wolności niewolą. Pamiętne ieszcze są dotąd kroki w Roku 1775. użyte na przytłumienie wolności Narodu, lecz niech mię prześladuie przemoc, niech mię odstąpi przyiazń niech ściga zemsta, znaydę dla siebie uszczęśliwienie, gdy ugruntowany w Cnocie w odmianie oneyże nie będę poślakowany &c. Po długich nakoniec nieszczęśliwościach kraiu weyrzała Opatrzność Naywyższa, chcąc podnieść krew Przodkow naszych, na swey litości, i sprawiedliwości przeważyła szali. Natchnęła Dwor Berliński, do oświadczenia przychilney ku nam swoiey przyiaźni. Gdy przeciwnie inna przemoc niezrozumianym do nas mowi ięzykiem, i straszy okropnemi wyrazami. ażeby nas trzymała w dawney dla siebie podległości &c; sami siebie sporami w głosach pokrzywdzamy, chociaz rozumiemy się dobrze, czyniemy to iakbyśmy niesłyszeli. &c. Rzekł daley iż Departament Woyskowy, iest to iak upior ktory uciętą podnosi głowę, i chce się zkolligacić z Kommissyą Woyskową, w narzuconych odmiennych punktach, ażeby mogł bydź iey głową. &c. Tłomaczył daley iak ostrozni bydz powinniśmy w ustanowieniu Kommissyi Woyskowey, ażeby potym Rada Nieustaiąca tłumaczeniem tego prawa dawney dla siebie niepowrociła przewagi &c.

Skończył doprasząiąc się o ewakuacyą Woyska. Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski „interlocutorie„ przymowił się że iako niemasz nikogo w Narodzie, ażeby mogł go kto przepi-

ſać większością miłości ku Oyczyznie, za którą rownie iako inni krew i życie poświęca, tak ieżeli gorliwość w Obywatelu, gurować powinna, tym bardziey roſtropność w poſtępowaniu zachować radzi: ażeby ten duch męſtwa nie był tak nagły, iżby ſobie potym iakową urządził zgubę i niebeśpieczeńſtwo. Dla czego i w tey okoliczności utrzymuię, iż niedrazniąc nikogo, ſamych nas zabeśpieczać od napaści należy.

Tu ſię rumor Izby zrobił, i upraſzali Jchm: PP. Poſłowie o zapytanie ſię, czyli ieſt zgoda na podpiſanie przeczytaney noty. Na co powſzechna naſtąpiła zgoda.

Jmć P. Rzewuski Poſeł Podolſki dopraſzał ſię Jmć Pana Marſzałka względem odpowiedzi na Notę Jmć Pana Stachelbergowi, ażeby przeczytana była.

Jmć P. Marſzałek Konfederacyi, exkuzował ſię, że ieſzcze nie ieſt wypiſana, tedy Jmć P. Chełmſki przeczytał kopią oneyże, i dał do przepiſania.

Po czym Jmć Xiądz Okęcki Biſkup Poznańſki w zabranym głoſie, po uczynioney rozwadze względem Gwarancyi, radził aby J. K. Mć zalecił Jchmć PP: Pieczętarzom z wrocić Konferencyą z Jchmć Panem Stachelbergiem, Ambaſſadorem, względem pozwolenia odmiany wſpomnianey Gwarancyi.

Ponim Jmć Xiądz Biſkup Płocki życzył wyſłać Poſła, do Petersburga, ktoryby był umocowany dokładnie wyłuſzczyć czynności Narodu ſwoiego.

Jmć P. Czacki Podczaſzy Koronny, Poſeł Czerniechowſki, w czuicy i ckliwey mowie ſwoiey

wyraził: co to iest Gwarancya, iakowe iey Obowiązki, &c. że Narod Polski, iako był zawsze wolnym, tak i tąż Gwarancyą nieutracił prawa, i swobod swoich, iże sprawiać się z swego rządu nie iest nikomu obowiązany. Ze Rossya z przyczyny tey Gwarancyi, nadgradza sobie sama niewiedzieć za co od dawności wybieraniem furażow, podwod, zabieraniem ludzi, i osadzaniem onych, iże w Państwie swoim. Ze Polska miała hołdownikow swoich, ale nikomu niehołdowała: nareszcie o danie odpowiedzi na Notę doprasział się.

A gdy wygotowana była ta odpowiedz, Jmć Pan Marszałek dał Jmć Panu Sekretarzowi do przeczytania, po którey przeczytaniu za iednomyślną zgodą iest podpisana.

Jmć P. Woiewoda Sieradzki, doprasział się o przyrzeczoną Kommunikacyą Ministrom Dworow Cudzoziemskich, którą Jmć P. Marszałek oświadczył się dopełnić, iak tylko wspomniona odpowiedz będzie przetłumaczoną.

Po tym zabrał głos Jmć P. Mierzeiewski do kontynuacyi explikowania się względem wniesionego przydatku, do proiektu z ostrzeżeniem na końcu, iż odstąpi od swego wniosku, ieżeli zapewniony będzie, że poniżey w tevże Materyi, pod Artykułem 29 umieszczo y zostanie Na co zezwolenie nastąpiło, artykuł tenże był iednomyślnie ugodzony.

Mieli potym głosy Jmć Pan Hulewicz, Jmć P. Szydłowski, Kasztelan Zarnowski Jmć P Jezierski. Kasztelan Łukowski po których skończonych Jmć P Sekretarz przystąpił do czytania dalszego proiektu, a gdy przyszło do tey kategoryi iż Generałowie Kommenderuiący dywizyami, aby

byli „ eligibiles „ i zasiadali w Kommissyi Woyskowey. Wtey okoliczności, wiele było głosow pro et contra, iedni żądali, aby byli „ eligibiles „ drudzy aby nie byli: inni zaś pozwalali, mieścić się w Kommissyi, lecz podten czas gdy będą zasiadali, żeby niekommenderowali swemi dywizyami. Wtey myśli było zdanie JP. Ożarowskiego Kasztelana Woynickiego; gdy iednak zupełney iednomyślności Jmć Pan Marszałek niemogł usłyszeć, więc podał ad Turnum takową Propozycyą. Czyli Generałowie Komenderuiący są eligibiles, i zasiadać maią w Kommissyi? „ affirmative „ czyli niemaią zasiadać „ negative. Po skończonym Turnum okazało się wotow affirmative z Senatu, i ex Ministerio 69. „ negative „ 2. Poselskich „ affirmative 122. na negative 22. pluralitas utrzymana, ażeby zasiadali Generałowie Kommenderuiący w Kommissyi Woyskowey. Po czym z woli J. K. Mci Sessya solwowana na Poniedziałek na godzinę dziewiątą zrana.

SESSYA XX.

Dnia 20. Novembris we Czwartek.

Po przyiściu N: Pana do Senatu Jmć P. Marszałek Kor. dał głos Jmć Panu Marszałkowi Konfederacyi Koronney ktory z okoliczności czterodniowey słabości J. K. Mci w zagaieniu oświadczył: że tak są uśilne W. K. Mci Serca i wszystkich wspaniałey Jego Duszy przymiotow o do-

bro powszechne pieczołowania, że i drogim własnego zdrowia swego nakładem, ułomności nasze w leniwych ku pomocy swey Radach, W. K. Mć nieoszczędnie zastępuiesz. Na iakąż wdzięczność dla Króla tak dobrego, o uszczęśliwienie Narodu pracuiącego zdobyć się powinien; zatrwożony przypadłą W. K. Mci słabością uczuł szczerze, że zdrowie Króla. zdrowiem iest Królestwa : a zatym Boga umacniaiącego wszystkie mocarstwa gorąco prosiem, aby w każdey chwili dni i lata W. K. Mci P. N. Miło: dla Rzeplitey tak użytecznych, tak potrzebnych, zasilał nieprzestannie. Niech nas więcey nie przenika, tylko opieszałość w Radach naszych, w które ta Wszechmocna Opatrzności władza, niechay ducha iedności, mądrości, i ufności wlewa, i zachowuie. Nareszcie przystępuiąc do Kontynuacyi materyi Woyskowey zlecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie dalsze pierwszego punktu.

Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski Poseł Podolski wniosł, dopraszaiąc się uskutecznienia deklaracyi zaonegdayszey względem kommunikacyi Noty Dworom Cudzoziemskim i odpowiedzi na nią.

Jmć Pan Marszałek odpowiedział, że obowiązkiem iest iego, nie tylko w ogolności, lecz i w szczegulności każdemu z kollegow czynić satysfakcyą, lecz dał iuż zlecenie Jmć Panu Sekretarzowi do czytania, więc nieprzestępuiąc porządku, po skończoney materyi assekurował uwiadomić o teyże kommunikacyi.

A zatym Jmć Pan Sekretarz przystąpił do czytania dalszego punktu Kommissyi Woyskowey. To iest: że Generałowie Dywizyami i w Dywizyach kommenderuiący, iako też w służbie aktu-

alney iakieykolwiek woyſkowey będący obrani, obowiązkow ſwoich przez czas funkcyi ſwoiey pełnić nie będą mogli,

Po przeczytaney teyże kategoryi, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: po trzy razy zapytał ſię czy zgoda? na co iednomyslne było zezwolenie.

Jmć Pan Kaſztelan Zar owski w zabranym głoſie dopraszał ſię ażeby nie tylko Generałowie i Sztabs Officyerowie, ale też nawet i Towarzysze iako Posselsynaci mogli bydź umieszczeni w elekcyi na Kommissarzow.

Potym dalcy czytał Jmć Pan Sekretarz tegoż Punktu naſtępuiące kategorye, względem zaſiadania Osob w Kommissy, że dwoch iednego imienia i domu razem mieścić ſię nie będą mogli.

Jmć Pan Staroſta Opinogorski oſtrzegł, ażeby tylko na dwa lata zoſtawać mogli; a na drugie dwa lata nie byli umieszczeni.

Jmć Pan Moszczeński przymowił ſię żeby nie było dwoch w teyże Kommissyi iednego imienia Herbu. A gdy ſtał ſię na te słowa humor, wyiexplikował ſię daley, że iednego Herbu dla tego dołożył, że ieſt wielu iednego imienia, ale innego Herbu i nie iedney Familii, przeto tę rożność chce mieć dołożoną.

Jmć Pan Kaſztelan Biecki interlocutorie rzekł, że proiekt ten od mienionyconz innemi przydatkami, nigdy skończony nie będzie, a przeto uprasżał wraz z innemi Senatorami łączącemi ſię do iego zdania, ażeby podług drukowanego, i ad deliberandum podanego szła decyzya Stanow.

Jmć Pan Chełmski na to odpowiedział, że iako iuż po większey części pierwszy punkt od Jmć

Pana Wołyńskiego poprawiony przyszedł do ugody, tak kontynuacyą onegoż ukutecznić należy.

Jmć Pan Wołłowicz wniosł, ażeby w całym składzie Kommissyi dwoch iednego Imienia nie znaydowało się.

Jmć Pan Chełmski na to znowu odpowiedział, że przez to cztery Familie pokrzywdzalibyśmy.

Jmć Pan Zakrzewski Poseł Poznański radził, ażeby dołożyć to, iż w każdym kwartale, czyli trzech miesiącach prezydowania Hetmana, znayduiący się tegoż Imienia Kommissarz nie miał vocem decisivam.

Jmć Pan Chełmski poszedł in sensum, tegoż Imć Pana Zakrzewskiego, i upraszał aby było to dołożone.

Po przeczytaniu teyże Kategoryi względem osob iednego Imienia poprawioney. Jmć Pan Marszałek zapytał się po trzy razy, czy iest na to zgoda, naco iednomyślnie zgodzono się.

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski wyraził zdanie swoie, że umieszczenie Woyskowych i Cywilno-woyskowych bez pensyi, nie iest z krzywdą onychże, gdyż maią do sarzy przyłączone dochody, lecz cywilni nadgrodę mieć powinni.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski przymowił się, że zachowuiąc porządek seymowania, i oszczędzaiąc czas drogi zdaie mu się, iż gdy iest to pomnożeniem zamieszania, ażeby iednego Jmienia dwie osoby nie zasiadały w całym składzie Kommissyi, wiec ad turnum iść radził, a o pensyach gdy Woyskowi ustąpili podobnież i Cywilno Woyskowi bez pensyi zasiadaćby mogli.

Czytany był potym daley Proiekt.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski względem wniosku uczynionego, aby Cywilno woyskowi nie

brali pensyi swoim i swoich kollegów imieniem, oświadczył się, iż od teyże odstąpili.

W tym rumor Izby się zrobił. JJ. PP. Jerzmanowski i Nakwaski Łęczyccy Posłowie umawiali się upraszaiąc o turnum w materyi dwoch iednego imienia &c. Na co Jmć Pan Marszałek Konf: odpowiedział, że iuż ta materya decydowana. O co wielka sprzeczka i kontradykcya z dwoch stron była. JchMość Panowie Podolscy, Wołyńscy utrzymywali, że iuż udecydowana materya, całey Izbie wiadomo o tym, wracać iey niewolno.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: w głosie swoim zabranym oświadczył, że zawsze idąc podług obowiązku swego drogą otwartą, i w ogulności i w szczegulności każdego z Posłow pragnie dopełniać żądania. Aże przeczytane Kategorye iuż są zadecydowane, przeto do nich wrocić się nie może. Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: z teyże okoliczności w głosie swoim wyraził, że nie tylko sam charakter zacnego Marszałka, ale ieszcze i poprzysiężonego W.K.M. i Stanom Skonfederowanym powinien mieć ufność i wiarę u nas, gdy dotąd przez kilko tygodniowy czas Seymu niepószlakowaną pilnością, powolnością, wiernością, dał dowód, iż iest, godzien naszego do tego urzędu wybioru. A przeto gdy sam to potwierdza, czego może kto lub niedopilnował, lub przez ułomność zmysłu niedosłyszał, raczey na dobrey ufności poprzysiężonego Marszałka przestać powinien, nie zaś aby wzruszać iuż ustanowioną za potroynym pytaniem się iednomyślnie decyzyą.

Jmć Pan Chełmski, Xiążę Jmć Sanguszko Poseł Wołyński, widząc Jmć Pana Jerzmanowskie-

go

go, naybardziey ſamego przy tey Kontradykcyi upieraiącego ſię, odezwali ſię; że kto wnoſić odmianę decyzyi uſtanowioney będzie, ten który Miniſtrowi mowiącemu głos przerywa, i Poſłom wraz z Marſzałkiem zgadzaiącym ſię wiary nie daie, ażeby pod Sąd Seymowy był pociągniony.

Xiążę Jmć Czartoryſki Poſeł Lubelſki odezwał ſię, że ſprawiedliwie wnioſł Imć Pan Marſzałek Nadworny Lit: explikacyą. iż iuż ieſt decydowana ta materya, że może czaſem kto przez wadę zmyſłu oſłyſzał ſię, iako ia ſam doświadczyłem na ſobie, żem omylił ſię, wnoſząc do tey materyi o Turnum, od którego uſtępuie, daiąc zupełny kredyt, i wiarę Marſzałkowi cnotliwemu, zaprzyſiężonemu, a przeto zdaie mi ſię, iż JJ. PP. Łęczyccy podobnież od tego zechcą odſtąpić: na Poſła zaś wolnego w takowey okoliczności ſądu żądać nienależy ſię.

Poczym Jmć Pan Łęczycki Jerzmanowſki odſtąpił od ſwego przedſięwzięcia, Imć Pan Sekretarz czytał kontynuacyą dalszą proiektu: iż Kommiſsarze Woyſkowi i Cywilno Woyſkowi bez penſyi maią zaſiadać w Kommiſsyi. Na co Imć Pan Marſzałek Konfed: po trzy razy zapytał ſię o zgodę, za każdym razem iednomyślnie wſzyſcy zgodzili ſię na to.

Daley czytał J. P. Sekretarz względem elekcyi Kommiſsarzow Woyſkowych, aby zaraz po złączeniu ſię Izby, obierani byli.

Gdy ſię na to Rumor Izby zrobił, Jmć P. Stroynowſki Poſeł Wołyńſki rzekł: że ſprawiedliwie po złączeniu ſię Izby, naſtąpić powinna elekcya Kommiſsarzow, bo gdy przyidzie ſądzić na Seymie JchMć PP. Kommiſsarzów z ich przeſtępſtw, ieſt różnica ſądzić oſoby od Urzędu oddalone, a

ſądzić oſoby w urzędzie ieſzcze będące, a przeto, ante omnia., taż elekcya naſtąpić by powinna Jmć Pan Zakrzewſki Poſeł Brzeſki Kuiawſki. radził żeby lepiey do niżſzego punktu odeſłać, gdyż ta materya potrzebuie zaſtanowienia ſię. Jmć P. Marſzałek zapytał ſię na tę kategoryą czy ieſt zgoda, gdy uſłyſzał kontradykcye, więc odkładaąc turnowanie na dzień iutrzeyſzy przyſtąpił do uwiadomienia, względemkommunikacyi, iż iuż Miniſtrom Cudzoziemſkim ieſt oddana, i odniektòrych ma rezolucyą; od innych ieſzcze oczekuie. Przytym ma honor donieść, o oddaney mu od Jmć P. Buchholtza nowey Nocie od Krola Jmć Pruſkiego. podobnież Jmć P: Mniſzech Marſzałek W. Koron: donioſſ, iż iemu ieſt także taż oddana Nota. Jmć P. Sekretarz Seymowy oneż przeczytał wnaſtępuiące ſłowa.

NOTA

Od Jmć PANA BUCHOLTZA

Miniſtra Dworu Berlińſkiego.

Niżey podpiſany Poſeł Extraordynaryiny Nayiaśnieyſzego Krola Jmci Pruſkiego, poſławſzy Krolowi Jmci Panu ſwemu na Deklaracyą iego pod dniem 12. Oktobra, uczynioną pod dniem 20. tegoż Mca od Króla Jmci i Seymuiących Skonfederowanych Stanow Rzeplitey Polſkiey Odpowiedź, odebrał wyraźny rozkaz oświadczenia Prześwietnym Seymuiącym Rzeczypoſpolitey Stanom żywey ſatysfakcyi, ktòrą Nayiaś: Krol Jego uczul w zapewnieniu ſię przez tęż Odpowiedź: że Prześwietne Stany, przyiaznym Jego dla Rzepltey ſentmentom, oddały ſprawiedliwość, i że upewnić chciały, iako Proiekt Alianſu, między Moſkwą a Polſką, przez Kròla Jmci

Polskiego i Ministrow iego Dworowi Moskiewskie-mu według zapewnienia tegoż Dworu proponowany, nie stanowi obiektu Aktu Związku Seymu teraznieyszego, i że powiększenie Woyska i podatkow iest celem iego.

Krol Jmć znayduiąc w teyże Odpowiedzi dowod rownie przyiemny, iak przeświadczaiący, że rostropność przewodniczy Obradom Seymowym, z rownymże ukontentowaniem uwiadomionym został, że Prześwietne Stany, stosownie do sprawiedliwych praw swoich, na Sessyi 3. Nowembra publiczną i z przepisami Konstytucyi Kraiowey zgodną ustawą, tak Rząd nad Woyskiem postanowiły, iż upewniaiąc niepodległość Rzeplitey, wszelkiemu nadużyciu samowładnemu i influencyi zagraniczney przecina sposobność, ktorym skutkom iakakolwiek inna ustawa odpowiednią bydźby niemogła.

Jego Krolewska Mość, ma Prawo spodziewać się po rostropności i doświadczoney Seymuiących Stanow stałości, że od ustawy, ktora prawdziwie zaszczyca światłe Ich przewidzenie, usuwać się niezechcą, dla przystosowaney, lub oświadczoney iakieykolwiek partykularney poprzednicych ustaw Gwarancyi, ktora niemoże stawać się przeszkodą Rzeplitey, ku ulepszeniu formy Rządu swoiego, tym więcey po świeżo doświadczonych onego wadach, i ktora nie iest nawet stosowną do pierwiastkowych umow traktatu 1773. na ktorych Gwarancye są ufundowane, gdyż nie iest podpisaną na Seymie 1775. Roku tylko przez iedno Mocarstwo, ktore się do niey dziś odwołuie.

Krol Jmć rownie chętnym i skłonym iest ku dopełnieniu, dla Nayiaśnieyszey Rzeplitey obowiązkow swoich Aliansu i Gwarancyi Generalney, w celu upewnienia dla niey iey niepodle-

głości, niechcąc wſzelako wdawać ſię w urządzenia iey wewnętrzne, ani iey obrad, lub iey uſtaw ścieśniać wolności, którą iak naymocniey owſzem gwarantować chce.

Król Jmć podchlebia ſobie, że Prześwietne Seymuiące Stany, zoſtaną zupełnie przeświadczonemi, o ſzczerości i czyſtości upewnień iego, oraz o przyiaznych iego dla Rzeplitey widokach, ani ſię uprzedzić zechcą, tak przez uboczne wmawiania duchem ſtronności zadyktowane, chociaż zaſłoną Patryotyzmu pokryte, iako też przez zawiſtne partykularne odgłoſy, które nie zważaiąc na prawdę, ani na względy winne umarłym i żyiącym, nie maią w celu, iak oddalić Rzeplitą od Dworu Pruſkiego, naydawnieyſzego iey Sprzymierzeńca, który był iey czaſem użytecznym, a przynaymniey nie ieſt iey uciążliwym.

Krol Jmć rozumie, że przez Deklaracyą ſwoię na dniu 12 Oktobra podaną, i przez tę która niedawno Miniſtrowi Dworu Roſſyiſkiego w Berlinie ieſt uczynioną, nie oboiętne ſentymentow ſwoich względem beśpieczeńſtwa i uſzczęśliwienia Rzeplitey dał dowody, niezaſtanawiaiąc ſię nad ſkutkami zawſze ważnemi, a ztąd wyniknąć mogącemi.

Jego Królewſka Mość ſpodziewa ſię wzaiemnie, że Skonfederowane Rzeplitey Stany, przyimą tę nową Deklaracyą, z tą uwagą i deferencyą, na którą zaſługuią ſentymenta nayczyścieyſzey i ſzczerey przyiaźni i dobrego ſąſiedztwa które ią powodowały, i niewątpliwe względem uſzczęśliwienia Polſkiey widoki, których pewność iaſną w niey ieſt nieuprzedzonym Seymuiącym Rzeplitey członkom.

w Warſzawie d. 19. 9bra. 1788. Roku.

Ludwik de Buchholtz.

Po przeczytaniu Noty Krol Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie przez Jmć Xiędza Podkanclerzego Kor. solwował Sessyą na godzinę dziewiąto raną.

SESSYA XXI.

Dnia 21. Novembris w Piątek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfederacyi, Koronney i zleceniu Jmć P. Sekretarzowi do czytania kontynuacyi punktu pierwszego Kommissyi Woyskowey, Jmć P. Mierzeiewski Poseł Podolski zabrawszy głos rzekł, że na dniu wczorayszym przez wzgląd na słabe zdrowie Nayiaśnieyszego Pana: gdy do dzisieyszey Sessyi żądanego „ Turnum „ ostrzeże nie zatrymał, odczego lubo chęcią przyśpieszenia Obradom publicznym chciałby odstąpić, lecz gdy na sprawiedliwą explikacyą JP. Wołyńskiego Kolegi mego wniesiona materya, ażeby Elekcya Kommisarzow Woyskowych, zaraz po złączeniu się Izby odprawiała, ato z przyczyny od tegoż zacnego Męża wyrazoney, że łatwiey sądzić za przestępstwo Kommisarza od funkcyi iuż oddalonego, aniżeli na funkcyi będącego, przeto łącząc się z tym zdaniem, gdy nato nie masz iednomyślności, upraszam JmćP. Marszałka o „ Turnum „ do czego podaię następuiącą propozycyą: Czyli Elekcya osob do Kommissyi Woyskowey ma być zaraz po złączeniu się Izby? „ Affirmative „ czyli po Elekcyi Kommissyi Skarbowey „ negative?

W tym Xiążę Jmć Prymas mowić zaczął w następuiący sens. Trudno tam milczeć kędy prawda usta rozwięzuie i mowić każe, widząc iż działania nasze nie tylko uporczywie, ale i wstecz idą, wzywamy krokow przeciwnych bez Woyska bez pieniędzy, bez zapewnienia, iakiey Sąsiedzkiey pomocy, odważamy się puszczać na zrywanie Traktatow w Roku 1773. rozpoczętych, a w Roku 1775. zakończonych, niedotrzymuiąc Gwarancyi temu Mocarstwu, które w teraźnieyszych zakłoceniach zaspokoione będzie, tym bardziey teraz zamiaru odkład może się stać dla nas strasznieyszy po nie długiey chwili &c.

Na podaną Nam od pełnomocnego Posła Notę, w odpowiedzi oświadczyliśmy, iż negocyacye z Nayiasnieyszą Jmperatorową Jeymcią, i zewszystkiemi Sąsiedzkiemi Dworami wtym względzie upatruiemy za śrzodek, do tego celu dążąc, Komunikacyą Ministrom Cudzoziemskim zleciliśmy, a tu w dalszych krokach postępuiąc, łamać chcemy Moskwy Traktat. Trudno się mamić i łudzić za wcześnie przepilaną siłą Woyskową, exekucya ma tyle przeszkod, iż trudno ią będzie wykonać, a ieżeli w związku Kraiowym pokładać chcemy nadzieię poparcia, takowa moc i odwaga smutny nam na czas długi widok wystawuią &c. Myśl Seymu nieustaiącego ustanowienia, niewiem iaki użytek dla Kraiu przynieść może, gdy będzie Seym samowładny, i iakże go opisać? trudno mu zabronić, aby nie tworzył nowe prawo, dawne nie niszczył, kiedy będzie mu się zdawało, cóż w tym za rada? kto go naganiać, kto go poprawiać gdy co złego się stanie, będzie? gdy „ par super parem non habet potestatem. „ Związaliśmy się Aktem Konfed: przy wierze, całość

Kraiu Rzepltey, Osobę, dostoieństwa, i wszystkie Prawa i prerogatywy Tronu Krola Jmci, iako i Magistratur, wszelki w zwykłych powinnościach i obrębach swoich utrzymuiąc, iakże rugować możemy to przyrzeczenie? szanuymy własne ustawy, szanuymy sąsiadow naszych, nie gubmy Braci naszych, bierzmy się do iednomyślności zbawienney nie łamiąc Traktatow i własne ustawy. Dła tego konkluduię, azebyśmy rozpoczynaiąc potrzebne Negocyacye nasze z Dworami Cudzoziemskiemi, materyą która nas zakłuca na dalszy czas odłożyli.

Po skończonym głosie Xiążę Jmć Massalski Biskup Wileń: miał obszerną mowę, który przełożył uwagi swoie, że nigdy nie praktykowana rzecz, ażeby Narod Narodowi miał pomagać do powstania &c. Ze uważyć powinniśmy iakiemi iesteśmy Sąsiadami otoczeni, i żadney z tych Potencyi nie maiąc dotąd ani broni, ani Woyska, oprzeć się nie zdołamy. A przeto szanować nam ich potrzeba, a nie draznić, bo ich lada moment pogodzić może, a my staniemy się ich zakłocenia ofiarą i rękoymią, i z straty naszey wszyscy się cieszyć będą. Raczey nam trzeba w tey chwili iednomyślności, aby z tey niezgody nie profitowali. Czemuż nie mamy zauiać w dobroci Króla, który się stara usilnie o uszczęśliwienie Narodu swego, nie myślmy o zdobyczach, lecz raczey zabezpieczaymy pozostałe Kraie nasze. Moderacya zasłonić nas może od wszelkich przypadkow, nawet iednać nam może przychylne względy &c.

Mówił daley względem Rady Nieustaiącey, iż ta Magistratura uchylona bydź nie powinna, gdyż i teraz między Seymem a Seymem komużby Ra-

porta oddawane były &c. Jeżeli Seym gotowy ustanowiemy, tedy nie podobna ażebyśmy go bez opisu zostawili, azatym będzie toż samo co Rada tylko pod inną nomenklaturze zostaiąca &c. Na końcu radził ażeby z Jmć Panem Posłem Pełnomocnym rozpocząć negocyacye.

Tu się rumor Izby zrobił, a Jmć Pan Czacki Poseł Czerniechowski w tey wrzawie przymowił się żądaiąc kontynuacyi materyi czyli Turnum, oraz mowił przeciwko przemocy. Jmć P. Chełmski miał mowę następuiącą.

GŁOS
J. W. SUCHODOLSKIEGO
Chorążego i Posła Chełmskiego

Nayiaśnieyszy Królu.

MNiemałem, że naynaturalnieyszym postępuiąc porządkiem nie będziem odstępować od ciągu decyzyi proiektu, iuż nie trzy dni ale wyznać ze wstydem należy siedm Niedziel w deliberacyi będącym, i niespodziewałem się abym wtym mieyscu z ust Polaków słyszał o złamaniu Traktatow 1775. Roku, gdzie Turnus spór skończyć powinien w Artykule pierwszym. „ Czyli Kommissya po złączeniu się Jzb naypierwey pluralitate votorum per secreta vota obieraną bydź ma?

Tym mniey oczekiwany głos obił się o uszy moie, głos mówię nie przyzwoity do wolney Rzepltey postrachu, że Rossya uda się do zemsty, a tak trzema niewola ni przywaloną Rzepltą widząc, to iest Dworu Petersburskiego, iey Ambassadora, i własnych wspoł Ziomkow, ktorzy ią zem-

stą

łą zagraniczną trwożyć usiłuią, w krótkości odpowiadam, że Narod mężny niczego się nie lęka.

Stań W. K. Mć na czele tego to wolnego Narodu, a uyzrzysz Panie Miłościwy iak drogo tę wolność, bo życiem własnym opłacać będzie Obywatel.

W ten czas kiedy Król Jmć Pruski naymilsze Kraiowi przywraca iesteśtwo, i używa do niego wyrazow przyzwoitych od Narodu do Narodu, niechay Moskwa nie wspomina o ukazach, bo chyba nie Polak który poydzie za niemi.

Za każdym prawie słowem ustanowienia władzy Woyskowey wciska się natychmiast z pogrożkami Stanom Rzeplitey Rada, i staiąc się zawadą dalszych obrad Seymuiącey Rzeczypospolitey, nie dopuszcza nam iednego postąpić kroku, ażeby nas o cztery przynaymniey wzad nie cofała.

Wybrany od współ Braci na Posła, wstydziłem się sam siebie, lękałem się, i sprawiedliwie pozostałym w domach Braci a moich Panow, których szczegolnie woli iestem wykonywaczem, gdybym nayszczerszym nie miał bydź Polakiem, i niech się równie Nayiaśnieyszy Panie wstydzą ci, którzy inaczey W. K. Mci malują Naród, bo albo go nie znaią, albo znać nie chcą.

Nie Nayiaśnieyszy Panie! pod iakąkolwiek bądź inszą cechą źle się zawsze wyda Polak, pod własną est nayświętnieyszy, i dał tego iasny dowod na dzisieyszym Seymie, że kocha wolność, brzydzi się podległością.

Sessya Nayiaśnieyszy Panie 6. dnia Novembra nie może odmawiać świadectwa temu to szlachetnie myślącemu Narodowi był to dzień okropny i aż nad to z iedney strony Narodowi nie miły,

z drugiey atoli ſtrony łzy, rozpacz, ſilnie przy prawach ſwych ſtawanie, wſtręt podległości odżywiły namową obumarłe a ſłodkie nadzieie.

Nayiaśnieyſzy Krolu Maſz Narod zgromadzony i prawdziwie cnotliwy, maſz Narod gorliwy, i nie w ſłowach tylko ale w ſkutku ſamym okazać to chcąc, , maſz Narod przy prerogatywach twoich, zginąć gotowy, nie może bydź żadna z nich pierwſzą nad to, że wolney króluiąc Rzepltey, ani ieſteś, ani możeſz bydź dependuiącym

Na wolność wolnością, na przemoc przemocą odpowiedać zwykłem,

Pierwſzy raz w życiu moim obcey Potencyi przemawiam ſłowami, bo i zemſtę od Kraiu, i chańbiącą nas Gwarancyą obalać przedſiębiorę. Wyiąwſzy z Deklarac. i Króla Jmci Pruſkiego na dniu wczorayſzym ten o Stanach Rzepltey przeczytany naſtępuiący wyraz. „Jego Królewſka „Mść ma prawo ſpodziewać ſię po roſtropności i „doświadczoney ſtałości ſeymuiących Stanow. że „od uſtawy, która prawdziwie zaſzczyca światłe „przewidze ie, uſuwać ſię nie zechcą, dla przyſto„ſowaney lub oświadczoney iakieykolwiek par„tykularnych poprzedniczych uſtaw gwarancyi, „która nie może ſtawać ſię przeſzkodą Rzepltey, „ku ulepſzeniu formy Rządu ſwoiego, tym więcey „po świeżo doświadczonych onego wadach, i któ„ra nie ieſt ſtoſowną do pierwiaſtkowych umow „Traktatu 1773, na których gwarancye ſą ufor„mowane, gdyż nie ieſt podpiſaną na Seymie 1775 „Roku tylko przez iedno Mocarſtwo, które ſię do „niey dziś odwołuie.„

Oto ſkazuwka do związku z okoliczności polityczney wypadaiącego dla Polſki, zamykać zdaie

mi ſię uſta tym, którzy ſzkodliwie Traktaty i Gwarancyą utrzymuiąc mowią, że nowych związkow ieſzcze dziś nie mamy.

Robmy ie bo bez nich Rzeplta utrzymaną bydź nie może. Mamy przed oczyma Notę Moſkiewſką i Deklaracyą Pruſką; iaśniey powiem mamy więzy i wolność. - . - Wybieraymy; co do mnie, zrodzony w wolney Rzepltey, przywykły do Rządu Republikantſkiego, obieram ſobie wolność, a wzgardzam więzami.

Xiążę Jmć Sapieha, Marſzałek Konfederacyi Lit: w zabranym głoſie naypierw wyexplikował ſię, iż przeciwko wſpomnioney negocyacyi z Miniſtrami iako wczaſie konferencyi protestował ſię: tak ſądzi, że i w początkach wyraz independuiący, i utrzymywania wolnego rządu, nie może bydź zmazanym niżſzym punktem negocyacyi w myśli inney wzięty, nie z Miniſtrami, ale i ſamemi Dworami Cudzoziemſkiemi, do ktòrych Poſłow ſądził potrzebę wyſłania. Uſprawiedliwiwſzy ſię co do Noty względem gwarancyi, ktòrą przemoc dyktowała, pamiętam co ucierpiała Polſka, a przeto nie ta to ręka, ktòra podpiſała, gdyż ia wolałbym zginąć, niżeli drugi raz ią narazić &c. Lecz zadziwia mię Nayiaśnieyſzy Panie, gdy ſłyſzę troſkliwość o Radę nieuſtaiącą, o ktòrey żadney tu wzmianki nie ma w Proiekcie, bo powiedzieć że Kommiſſya Woyſkowa ma mieć Elekcyą, przed Kommiſſyą Skarbową, nie obala ten wyraz Rady nieuſtaiącey, ktòrą lubo zawſze wyſtawiam ſobie za nayſtraſznieyſzą, ale o niey tu teraz nie wſpominamy. Głos J. W. Wołyńſkiego dosyć iaśnie wytłomaczył potrzebę tey poprzedniczey elekcyi, ale za każdą kategoryą punktu pierwſzego naciągać zawſze do Ra-

dy, deliberować nad nim dla przewłoki, ściąga tę zasłonę, że ta Rada stara się i starać się będzie otrucie naszych obrad do 15. Decembra, i pod rożnemi postawami dąży na złamanie praw przewaiczenie woli powszechney, i strach dla Narodu całego napotym sprowadzić &c. Co do materyi rozpoczętey rzekł, że radziłby ażeby na dalszy czas onegoż odłożyć, a teraz do ustanowienia przysięgi dla Kommissarzow przystąpić, po którey zakończeniu elekcyą Osob wyznaczyć do czego podał uformowaną przez siebie propozycyą, &c.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki przymowił się i pochwalił uwagę Xięcia Jmci Prymasa, że słabemu Narodowi iak My, offensive postępować nie należałoby, nie maiąc żadnych fundamentow poparcia za sobą. Rzekł daley, że na dniu wczorayszym Krola Jmci Pruskiego oświadczenie, iż nas przyimuie do swego aliansu, to iakosmy mile przyięli tak życzyłbym, ażeby ieszcze do tego wezwać innych Potencyi, iako to, Anglii, Holandyi, a gdyby i Rzeszy Niemieckiey, ażeby nas do swey ligi przyięli, w tey tu odpowiedzi sądzę wyrażone negocyacye z Dworami, nie z Ministrami Cudzoziemskiemi, gdy Rzeplta chcąc bydź bezpieczna, przystąpi do wyboru Posłow, do tychże Potencyi &c. Względem rozpoczętey materyi Woyskowey upraszał, gdy nie ma zgody ad Turnum, do propozycyi Pana Podolskiego przystąpić.

P. Kasztelan Woynicki w głosie zabranym obszernie dowiodł,o dawney władzy Hetmanow iaka była, i do czego używana &c.daley mowił o ustanowioney Radzie nieustaiącey, że tą po odmie-

nionych Senatu Konſyliach ſwoią władzę podług opiſu prawa Roku 1775. odebrała &c.

Mowił daley że Kommiſſya Woyſkowa nie może bydź bez zadney dependencyi, a ieżeliby Seym gotowy miał nad nią dozor, tedy tyſiączne ztąd wyniknęłyby inkonweniencye gdyż zgromadzeni Poſłowie byliby „ iudices et indices „ &c. Że Rada względem zwołania Seymu gotowego nie powinna bydz ſprzeczna wczaſie potrzeby, co ieżeliby ſię pokazało tedy można donieść do Marſzałka Seymowego o takowym przypadku te zaś potrzeby nie uchronne, powinny bydź określone &c. Nakoniec względem materyi teraz agitu ącey ſię o Elekcyą Kommiſſarzow, nie ſądził ażeby Turnus był koniecznie potrzebny Jmć P. Wo owicz explikował ſię że wprzod trzeba konſtytucye 1764. i 1775. o Elekcyi Rady napiſane zaraz po z ączeniu Izby obierać ſię maiącey znieść, a dopiero Elekcyą Kommiſſyi Woyſkowey uſtanowić.

Jmć P. Chreptowicz Podkanclerzy Lit: przymowił ſię, że ſama roztropność ratować nas może, porywczość zaś zgubić &c.

Zakończył żądaniem uſtanowienia Konferencyi z Jchmość PP. Miniſtrami Cudzoziemſkiemi

Tu Jmć P. Mierzeiewſki Poſeł Podolſki zaczął mowić, lecz dany był głos Jmć Raczyńſkiemu Marſzałkowi Nadwornemu Koronnemu, gdy dlugo oto ſprzeczka była w uſtąpieniu głosu, nareſzcie Jmć P. Podolſki wnadziei zyſkania tłomaczenia ſię względem noty odſtąpił.

A Jmć Pan Raczyńſki idąc za poprzedniczym Senatorow innych zdaniem, nie radził narażać ſię obcym Potencyom bez broni i Woyſka, obstawał przy prerogatywach Rady Nieuſtaiącey

ktòrey w niektorych okolicznościach rząd poprawić zdawałoby się &c. I że Kommissya Woyskowa Radzie powinna bydź podległą.

Jmć P. Marszałek Konfederacyi Koron: zadosyc czyniąc Prawu 1768 i obowiązkom swoim inaczey daley niesmiał postępować, iak do rozpoczętey materyi, do którey Jmc P. Podolski ieżeli od żądanego Turnum nie odstąpi przystąpić będzie musiał.

Jmć P. Mierzeiewski w zabranym głosie explikował dostatecznie że nie spodziewał się azeby pod Proiektem Kommissyi Woyskowey miała się mieścić Rada Nieustaiąca, i że potaiemnie ten artykuł iest podsunięty, lecz nie odstępuiąc materyi Woyskowey dowodził. że nietylko na gruntowney przyczynie Jmć P. Wołyńskiego ma bydź umieszczona Elekcya iż Kommissarzow Woyskowych po złączeniu się Izby; ale nawet że omyłka zrobiona Kommissyi Skarbowey wprzod, a dopiero Woyskowey Elekcya wR.1768.ustanowiona gdy ieszcze Rady nie było, bo przekonywać nas powinny prerogatywy pierszeństwa z siadaiących Hetmanow przed Podskarbiemi, a przeto i mieysca Kommissyi takież bydz powinny &c.

Nareszcie nie odstępuiąc od swoiey propozycyi podaney, uprasżał o Turnum.

Potym Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit: przymowił się. że oszczędzaiąc czasu drogiego chce takowy podać środek iż gdy Jmć P. Podolski odstąpi od swey Propozycyi, życżył by na podaną od niego ieżeliby to mogło bydź aby Turnus nastąpił, to iest: iż po ustanowieniu przysięgi dla Kommissyi Woyskowey czy ma bydź Elekcya Kommissyi Skarbowey lub nie?

Tu się rumor Izby zrobił a potym Jmć P. Mniszech miał następuącą wte słowa mowę.

GŁOS
J. W. MNISZCHA
Marszałka Wielkiego Koronnego.

DOszliśmy z porządku Seymowania do zawady naytrudnieyszey obrad naszych, doszliśmy do progu naytrwadszego przewagi, do rozwiązania co od innych z gorliwości zniesionym, co od drugich z ostrożności utrzymanym bydź zostaie się.

Ten to istotny moment mowić i radzić stosownie do warunkow i srzodkow nie co do samowładności Stanow, bo o tey nikt nie wątpi, ale co do sposobności iey użycia, to nad tym właśnie zastanowić się przychodzi.

Nie tak idzie oto co zdaie się bydź przedsięwzięciem, iak raczey o to iak postępować mamy, wszak nie iest uwłaczać władzy chcieć bacznie, nie iest pewnie źle chcieć.

Nieprzyiemne może wspomnienie Rady, iey ustawa i warunek iey wyboru tak uroczystym obostrzony prawem w słowach „ Zaraz połączeniu się Izb Senatorskiey i Poselskiey i przed wszystkiemi innemi materyami, „lecz ważyć należy a ważyć roztropnością Narodu czyli też Rady uszczerbienie większą korzyść Narodowi przynieść by mogło, niż stratę z nadwerężenia istotnie wyrażonego Traktatu i iasnego przemowienia do nas Dworu Petersburskiego, i że gdy by

śić chciano iednostronnie bez poprzedniczego znoszenia się i porozumienia

Przewidywały znać to zdarzenie przezorne Stany, kiedy wodpowiedz. ongi na notę Rossyiską włożony został ślad do rozpoczecia wpotrzebie negocyacyi; użyimy zatym sposobu otwarcie skazanego, przemowmy przełożmy żądania umocniymy tym końcem do Traktowania z kim należy z urzędu i z ufności naywłaściwszych JWW. Pieczętarzow:

Nie grzeszę pewnie gdy bacznie radzę, nie grzeszę gdy przyzwoicie radzę, wostrozności bowiem upatruię zapewnienie dobra stałego, dobra bezpiecznego a zatym prawdziwego.

Tu się znowu Rumor Izby zrobił Król Jmć w nadzieię zaspokoienia sporow solwował Sessyą na dzień następuiący.

SESSYA XXII.

Dnia 22. Novembris w Sobotę.

JMć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: wzagaieniu swoim oswiadczyl iż pomyślność Narodu naypierw dla Panuiącego staie się gruntem chwały; bo ten podaie potomności w głośnych udziałach, okazaney iego dla siebie gorliwości. Dochodzi ten moment szczęśliwy dla Narodu z nikczemności dźwigaiącego się, dla Ciebie zaś Nayiaśnieyszy Panie wtym wydźwignieniu gotuie laury potomność chwały, gdy swoią przezornością

ścią dopomożesz onemuż przez wspolne z nim zaufanie, do ktorey dobroci Serca Pańskiego ucieka się Stan Skonfederowany Rzeplitey, poufałe w swych wyrazach prożby wnosząc, ażebyś gorliwe ich o Dobro publiczne zamysły swym przychyleniem się wesprzeć raczył, przez co sobie sławy przyczynisz, że z pod ciężaru przemocy dotąd zostaiącego uwolnisz. Czego naywięcey teraz pragnie, gdy uchwaliwszy stotysięczne Woysko, opisanie władzy onegoż dla siebie zabeśpieczaiąc, acz bardzo z wielką trudnością zawały początkowych tychże ustaw uprzątać mu przychodzi, iednak ma ufność przy dobroci Pańskiey, że do zamierzonego przecie przyidzie celu. Do którego przystępuiąc Jmć Pan Sekretarz przeczyta dla przypomnienia nam ostatni Punkt na którymeśmy stanęli, a po przeczytaniu lub iednomyślnie lub ad Turnum przystąpiemy.

Po przeczytaniu przez Jmć Pana Sekretarza, Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski zabrał głos interlocutorie, wtey materyi: iż na dniu wczorayszym wstrzymany był głos Turni, w którym Narodu czułość popierała, i gdy Stan Rycerski węzłem Konfederacyi ziednoczony, ustąpił naywiększego swey wolności hasła, atoli będąc rownie troskliwym o Dobro publiczne, nie powinien od Senatu i Ministrów przez ustawne zabieranie głosu bydź pokrzywdzonym, ażeby onemuż nie było wolno domowić się, gdyż nigdy nie był i nie może bydź Senatowi podległym.

Ma na czele swoim Marszałkow, których prerogatywy i prawa rowne są zabeśpieczone, ani mi się zdaie, ażeby w turnowaniu miało dependować od samey Laski wielkiey koronney, gdyż i Laska Seymowa nie ustępuie w rowności oneyże.

Nie wypada zatym aby Laſka Wielka Koronna tamować mogła komużkolwiek głoſu &c. Przyſtąpił po tym do materyi i explikował, że z żadnych powodow nie może Rada Nieuſtaiąca czynić tu iakowych influencyi do teraźnieyſzey materyi, gdyż iako iuż i Jmć Pan Wołyńſki gruntowne dał tego przyczyny, dla czego poprzedniczo ma bydź Elekcya Kommiſſarzow Woyſkowych, tak nic wiecey tutay przydać nie mogę, tylko upraſzać o Turnum i czytanie propozycyi.

Tu ſię wielu odezwało proſząc o Turnum. Jmć Pan Marſzałek Seymowy, przeczytał takową propozycyą. Czy Elekcya Kommiſſyi Woyſkowey w naſtępuiących Seymach ma bydz zaraz po złączeniu ſię Izby? ato affirmative. Czyli ma bydź po Elekcyi Kommiſsyi Skarbowey? a to negative.

Po ſkończonym Turnus okazała ſię pluralitas z Senatu affirmative 23. negative 52. ze Stanu Rycerſkiego affirmative 98. negative 68. wypadła in ſumma pluralitas affirmative 121. a negative 120. więc iedną kryską affirmative za Kommiſſyą Woyſkową przewyżſzono. JchMć Pwie Łęczyccy dopraſzali ſię ſekretnych kreſek na których żądanie, gdy ſię odprawiły, po ſkończonych ogłoſzona pluralitas affirmative 126. negative 111. przewyżſzyła pluralitas za Kommiſſyą Woyſkową wotow 15. i Seſsya ſolwowana na Poniedziałek na godzinę dziewiątą rano.

SESSYA XXIII.

Dnia 24. Novembris w Poniedziałek.

J. K. Mść zaśiadłszy na Tronie za danym głosem przez Jmć Pana Marszałka W. Koronnego Jmci Panu Marszałkowi Konfederacyi z Korony, w zagaieniu odebrał Jmieniem Stanu Rycerskiego powinszowanie z okoliczności Aniwersarza Koronacyi. Podobnież uczynił oświadczenie J.K. Mci Jmieniem Senatu Jmć Pan Mniszech Marszałek W. Koronny, i Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: W. X. Lit: po tych skończonych, Jmć Pan Sekretarz Seymowy, czytał dalszą Kontynuacyą pierwszego punktu Kommissyi Woyskowey Kategoryą, względem umieszczenia Rotmistrzow Woyskowych, która ugodzona iednomyślnie została. Po tey skończoney Jmć Pan Potocki Starosta Tłomacki Poseł Podolski podał dwa punkta do tegoż Proiektu, to iest, pierwszy, ażeby Kommissarze Woyskowi nie znaydowali się na Seymikach, drugi ażeby obranym Kommissarzom nie wolno było czynić recessu.

Potym Jmć Pan Potocki Generał Artylleryi Koronney Poseł Bracław: zabrał głos w następuiący sens.

MOWA

J. W. POTOCKIEGO

Posła Bracławskiego, Generała Artylleryi Koron.

TAki ieſt los wolnych Narodow, ze zbytniego opuſzczenia do zbytniego przenoſzą ſię zaufania, i gdy o obronie ſwoiey pomyślą, iuż ſię obronnemi bydź ſądzą. Ztą prędkością o Obywatelach myślec przyzwyczaieni, dać odebrać ufność; winić bez winy, przebaczać winy bez przyczyny, ieſt prawie rowno.

Znam ia, te wady wolności, kocham ią iednak więcey nad życie, bo ſto razy ma więcey przymiotow czci godnych i ſzczęścia, których niewolnicze nie znaią Narody; kochaiąc wolność, iakżebym nie kochał Oyczyzny, która mi ſię wolnym urodzić pozwoliła? a kochaiąc Oyczyznę moią, mowić zawſze będę, co ſerce cnotą Obywatelſką pełne, mowić mi każe, choćby mnie winiono, choćbym ſię nie podobał.

Mòwić będę, nie tak iakbym z długiego obudzony letargu, bo od początku życia Obywatelſkiego czułem to co czuię, i mowiłem co mòwić będę. Swiadkami będą mi ci z ktòremi żyłem, i z któremi obcowałem, ięśli przyſzedł dzień w ktòrymby lub czynić według małey ſpoſobności lub myśleć lub mówić dla Oyczyzny zapomniał, i komuż ia ſłużyć żądałem ieśli nie Oyczyźnie?

Swiadkiem nakoniec będą, Tron i Stany Zgromadzone przed którémi prawdę mowić odważyłem ſię i Obywatelskie nieść ofiary, i w tenczas

nawet kiedy przeciwnym W. K. Mci zdawałem ſię za intereſſem Rzeplitey mowiąc, za Oſobą iego Pańſką i powagę Tronu iego, życie nieść gotow byłem, bo mnie nigdy i na moment niechęć, i interes prywatny nieunoſił.

Prawdę mowiłem, czułem i czuię, że ſobie wolny Naròd ufać powinien, że poki mamy ſilnych rąk krocie, które czynić potrafią, poki nam ſię pozoſtanie kruſzec z ktòrego i lemieſz i zbroie ukować można, wolny Narod aby chciał, żyć wolnym i ſzczęśliwym będzie.

Opuściłem iuż raz przodkow moich ſiedliſko, przenioſłem ſię w dziką lecz z wolnością nam pozoſtałą Krainę, wſzyſtkiego nawet wyrzeć ſię potrafię, gdy wolność w którey Opatrzność mi ſię urodzić pozwoliła obarczoną będzie.

Tak myślę Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie! tak rozumiem, że myślą wſzyſcy w tey Izbie Seymuiący, tak więkſza część Narodu Twego.

J czyliżby mogł ten Szlachetny Narod bydź podobnym do tey łekkiey trzciny, którą każdy powiew na inną nagina ſtronę? bądźmy raczey podobni przeświętne Zgromadzone Stany, do tych nie przeżytych dębow, które iuż tyſiącznym oparły ſię nawałom, i których piorony nawet wykorzenić nie potrafią.

Zrzućmy teraz podległość, ale ſię nowemi nie wiążmy więzy, nie obzieraymy ſię na wſzyſtkie ſtrony, patrzmy na ſiebie, chcieymy bydź zgodnemi, odrzućmy niechęci, brzydźmy ſię prywtą. Niech zginie pamięć tych, którzy na wspołziomkow cudzego użyć śmieli zołnierza i otworzyli wrota Rzeczypoſpolitey Cudzoziemcom.

Mamy Krola ieſt i Narod, i nikt nie ſtrzyma nas, i wſtrzymać nie potraſi, ażebyśmy nie ſta-

nęli wkrotce w rzędzie Narodow poważnych, ieżeli ſame ſobie przeſzkadzać nie będziemy.

Jeſt zapał prawdziwy w Narodzie, i iuż Swięta miłość Oyczyzny daie ſię czuć nie tylko męſkim ale i niewieścim ſercom. Obywatelka dziewięciorgą Dziatek Matka chcąc bydź tylko ſtroyną ich cnotą, zrzuca te błyſkotki ktore bardziey więzy niewolnicze zdobić powinny i kleynoty ſwoie na potrzebę Rzeczypoſpolitey ofiaruie, a ia ſzczycąc ſię, że tey ieſtem mężem Obywatelki, za te kleynoty dzieſięć tyſięcy ſztuk broni do Arſenałow Koron: przyſtawić przyrzekam, te na przyſzłym Seymie Ordynaryinym lub prędzey ieśli tego uyrzę potrzebę okazać nie zaniedbam.

Teraz przyſtępuiąc do tego co ieſt czynow naſzych treścią, ſądziłbym że chęć dobra publicznego potrafi ułożyć zgodnie wſzyſtkie punkta Kommiſſyi Woyſkowey, i że iako nayrychley przyſtąpiemy do tego co ieſt prawdziwą potrzebą Rzeczy-poſpolitey, to ieſt do ułożenia Woyſka i Podatkow wyſtarczaiących na tegoż Woyſka utrzymanie.

Po tym głoſie przymowił ſię J. P. Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Lit: aby przyſtąpić do kontynuacyi materyi, oraz ażeby udeterminować Seym trwaiący.

Jmć Pan Gorzeńſki Poſeł Poznańſki interlocutorie wnioſł, upraſzaiąc ażeby J. Pan Marſzałek Konfed; Kor: imieniem Stanu Rycerſkiego oświadczył wdzięczność Jmć Panu Generałowi Potockiemu za ofiarowaną przyſługę dla Oyczyzny.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: przyznał ſprawiedliwe te żądanie, i że w czaſie dalszym ſpoſobnym dopełnić nie omięſzka. A teraz Jmć Pan Sekretarz do kontynuacyi czytania Proiektu przyſtąpi.

Tu Jmć Pan Sekretarz podany na piśmie Proiekt przez Jmć Pana Potockiego Starostę Tłomackiego przeczytał, po którego przeczytaniu wielu Jchmć Panow Posłow żądało ażeby zgodnie był uchwalony.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: wniosł, że ten przydatek proiektowy względem niepozwalania Kommissarzow bywania na Seymikach i recessowania od funkcyi, iako iest nowy, powinien iść ad deliberandum.

Tu się rumor Izby zrobił, i ten bardzo długo trwał, „na pro & contra„ sprzeczkach, iedni chcieli aby szedł do ugody, iako to JchMć Panowie Poznańscy i Łęczyccy, a drudzy chcieli go wziąść ad deliberandum.

Na reszcie gdy JchMć Panowie Marszałkowie Konfederacyi oboyga Narodow nie mogli do zgody nakłonić, Jmć Pan Potocki Starosta Tłomacki odstąpił od swego proiektu i prosił o oddanie onegoż. Jakoz Jmć Pan Marszałek natychmiast go powrocił. Lecz Jmć Pan Moszczyński podobny inny na piśmie podał, i ten w takowąż wszedł luktę z przydatkiem, aby nie tylko Kommissarze nie znaydowali się na żadnych Seymikach, lecz i Pisarze Woyskowi. Na takowy Proiekt gdy bardzo długo i liczne „pro & contra„ trwały spory, nareszcie, ledwie naypierw przyszło separatim do ugodzenia unanimitate iż IchMość Panowie Woyskowi Kommissarze nie mogą się znaydować na Seymikach żadnych, a względem Pisarzow Woyskowych, była następuiąca ad Turnum podana propozycya.

Czyli Pisarze Woyskowi mogą się znaydować na każdych Seymikach? affirmative. Czy nie mogą znaydować się? negative.

Po ſkończonym turnowaniu, głośnych było kreſek z Senatu i Miniſterium affirmative 29. negative 22. z Stanu Rycerſkiego affirmative 66. negative 78 przewyższyły affirmative głośne 5. wyżey pluralitate, iż mogą ſię znaydować na Seymikach, lecz gdy na żądanie IchMciow Panow Wołyńſkich ſekretne kreſki odprawiły ſię, ogłoſzona była pluralitas ogolna affirmative 85. a negative 122.

Więc przewyżſzyła pluralitas 32. wotami, że nie mogą Piſarze Woyſkowi bywać na Seymikach. Po czym Seſsya ſolwowana na godzinę dzieſiątą rano.

SESSYA XXIV.

Dnia 20. Novembris we Srzodę.

JMć Pan Marſzałek Konfed: Koron; oświadczywſzy Nayiaśn: Panu podziękowanie za czułą troſkliwość i zachęcenie do przyśpieſzania rozpoczętey materyi, dopełniaiąc te rozkazy Pańſkie, zalecił Jmć Panu Sekretarzowi aby czytał drugi punkt Proiektu Woyſkowego Po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Stroynowſki Poſeł Wołyńſki interlocutorie odezwał ſię, że iako na konferencyonalney Seſſyi iuż od wielu zacnych Kollegow roztrząśniony tenże Proiekt względem roty przyſięgi dla Kommiſſarzow, tak niektore przydatki do teyże, aby mogły bydź umieſzczone dopraſzał ſię, i onęż przeczytawſzy oddał Jmć Panu Mar-

Marszałkowi Konfed: Koron: który zalecił Jmć Panu Sekretarzowi, ażeby przeczytał: Gdy to natychmiast dopełnił. Jmć Pan Zalewski Poseł Trocki chciał także przydać swoie uwagi.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski odezwał się że wykonanie przysięgi będzie za leżało i stosowało do opisania rządow i obowiązkow teyże Kommissyi, a przeto liczne przydatki tylko inwolucyą, w Proiekcie sprawuią.

Jmć Jan Kiiowski życzył przydać dla obiaśnienia „recentis Criminis„ ażeby podług opisu praw w nim postępowano.

Za każdym wniesieniem przydatku Jmć Pan Marszałek Konfederayi Koronney zapytywał się czyli zgadzaią się Stany na umieszczenie onychże? i po kilkakrotnym powtarzaniu, i czytaniu tegoż punktu przysięgi, gdy iuż prawie wszyscy gotowi byli unanimiter zgodzić się, w tym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi zapytywał się o zgodę. Jmć Pan Dębowski Kasztelan Czechowski odezwał się że chciał się przymowić do tego punktu, i zabrawszy głos rzekł: nie zabieram głosu myślą sprzeciwienią się temu punktowi, przydania lub uięcia, lecz szczegulnie zaspakaiaiąc sumienie moie przedsięwziąłem W. K. Mci i Skonfederowanym Stanom przełożyć, i zapytać się, w czym zapewnie nie sądzę, ale gdyby się zdarzyło maiącemu pensyą od Dworow Cudzoziemskich bydź Kommissarzem, więc wtym mieyscu przysięgi (iako zasiadaiący wtey Kommissyi żadnego z obcemi Potencyami, ani ich Ministrami znoszenia się mieć nie będę) aby dołożone było „ że żadney pensyi ani datku pod iakim„kolwiek pretextem nie brałem, ani sam, ani „ przez inne subordynowane Osoby brać nie będę.

Po ktòrym Jmć P. Kaſztelana wnieſieniu, wſzyſcy prawie zukontentowaniem ten przydatek przyięli i o umieſzcznie do tego punktu Jmć P. Marſzałka Konfederacyi upraſzali, po ktòrego umieſzczeniu, ieſzcze nakońcu dołożono, że datku żadnego ani obietnicy od nikogo brać nie będę: oraz że na Rotę tey przyſięgi cały ſkład czyli wſzyſcy w Kommiſſyi zaſiadaiący przyſięgać obowiązani będą. Tak obwarowawſzy Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi, po zezwolen u iednomyſlnym na potroyne zapytanie ę, podpiſał tenże punkt do Konſtytucyi.

Czytał potym Jmć P. Sekretarz Seymowy trzeci punkt względem zaſiadania Hetmanow i prezydowania w Kommiſſyi, do ktòrego Jmć P. Stroynowſki przymowił ſię ażeby podług opiſu pierwſzego punktu zaſiadali, a w niebytności „ primus ex ordine „ Senator lub z Stanu Rycerſkiego prezydować ma: z poprawą tenże punkt trzeci zgodnie był przyięty.

Czytał znowu Jmć P. Sekretarz Seymowy 4. punkt względem zaſiadania Hetmanow na Seſſyiach ktòry także za przymowieniem ſię niektòrych Poſlow z przydatkiem powtornie przeczytany, iż Kommiſſya Seſſye ſwoie codziennie od godziny oſmey poczynaiąc mieć powinna, podług opiſania ordynacyi, ktòre to obydwa punkta trzeci i czwarty iednomyślnie ugodzone, Jmć P. Marſzałek Konfederacyi Koronney z Deputowanemi do Konſtytucyi podpiſał.

Wtym zabrał głos Jmć P Marſzałek Konfederacyi Koronney i uwiadomił o odebraney Nocie od Jmć P. Ambaſſadora Roſſyiſkiego ktòrą Jmć P. Sekretarz przeczytał.

NOTA

Odpowiednia Jmć Pana Posła W. Rossyiskiego względem Ewakuacyi Woyska.

Niżey podpisany Poseł Wielki Nadzwyczayny i Pełnomocny Nayiaśneyszey Jmperatorowey całey Rossyi, miał sobie za powinność przesłać nieodwłocznie przez kuryera Dworowi swemu Notę która mu była od Prześwietnych Zgromadzonych Stanow podaną względem woysk wyciągnienia. Nie może ztąd swego zadziwienia utaić, iż exagierowane Raporta mogły donieść Stanom Rzeplitey o wielkiem Rossyiskim woysku, gdy tym czasem to co się w Polszcze zostało, iest tylko bardzo małą Kommendą dla straży magazynow zostawioną. Takowe przebywanie i przechod woyska między Narodami przyiacielskiemi i sprzymierzonemi nie bywa nigdy w tak przykrym uważane widoku, zwłaszcza kiedy tak mała kommenda płacąc wiernie żywności, które iey są dostarczone, w nayściśleyszey zachowuie się karności. Niżey podpisany w oczekiwaniu rozkazow ktore mu dane będą, może wprzod zapewnic Nayiaśnieyszego Króla Jmć i Rzeczplittą o ukontentowaniu, z ktorym Nayiaśnieysza Jmperatorowa Jeymć przyimie zapewnienia sentymentow w Nocie wyrażonych. Te były i będą zawsze usprawiedliwione żywym i szczerym przywiązaniem Nayiaś: Jmperatorowey Jeymć zktórym bydź nie przestaie do pomyślności Nayiaśnieszey Rzeplitey i do bycia dobrego w ogolności Narodu drzyiacielskiego i sprzymierzonego ktòrego los

nayistotney interesuie politycznie Dworu Rossyiskiego systema.

w Warszawie Dnia 24. Listopada 1788. Roku

Hrabia Stackelberg.

Po tey Nocie niektòrzy Posłowie żądali czytania Raportow. Jmć P. Marszałek Konfederacyi odpowiedział że od dnia iedenastego Novembris nieodebrał żadnego Raportu.

Jmć P. Rzewuski Poseł Podolski wniosł że i Magazyny na zimę znaydować się niepowinny, a przeto upraszał o przeczytanie tegoż Raportu.

Jmć P. Sekretarz czytał wspomniony pod dniem 11. Novembris Raport 1mo. że Turcy i Tatarzy cofnęli się iuż zpod Benderu, 2do. że wstępach Korpus Rossyiski Kommendą Huzarow stanął. 3tio. że za zrabowanie Wsi Sinney nie nastąpiła żadna satysfakcya 4to Woluntaryuszowie oddani są pod kommendę Pułkownika Orlow i że ich więcey przeciwiaiących się nie widać 5to. Po spaleniu Balty wokolicach dwa Bataliony Huzarow i trzy Szwadrony Kyryssierow rozlokowali się pod Kommendą Generała Suwarów. 6to. Generał Naręczyc na dwa tysiące Woyska kwatery rozpisał. 7mo. względem krzywd w Targowicy poczynionych wyszły ordynanse do wyprowadzenia Inkwizycyi i powtornie pod Oczakow pisał do Kommendy większey o wyznaczenie Kommissyi, zabrani zaś ludzie i broń iest powrocona; ale nadgroda żadna nie uczyniona 800. Kommendy na pograniczu będące niemogą dostać ani siana ani owsa, w czym podług zwyczaiu udał się do Kommissyi Woiewodzkiey do Winnicy, lecz żadney pomyślney nie odebrał nato rezolucyi; nietylko że drogość iest zboża i trudność iego dostania, alo bardziey że gdzie Kom-

mendy Rossyiskie stoią, tam niedopuszczaią naszym ludziom kupować. Także chłopi za granicę wywożą dla droższego tam sprzedania. 9no. Dymitry Antonowicz Porucznik Rossyiski zwerbowawszy w Kraiu naszym kilkunastu ludzi, potym od tychże pobitym został, ktòrzy w niektórych mieyscach po wsiach rabunki czynili, za co od Kommendy bliskiey w Zbarażu zabranii odprowadzeni są do Kommendy w Tetyowie będącey; iest ich 12. Szlachty i prostey kondycyi ludzie.

Po skończonym tym Raporcie Jmć Pan Chełmski zabrawszy głos wyraził, że iuż po wydaney Nocie dnia 5. Novembris oświadczaiącey się z przyiaźnią i pragnieniem utrzymywania swey przemocy, tenże Raport iest przysłany, a więc iasno się pokazuie, iak nam należy postąpić. Pomimo boiaźni ze strony Turkow mieć należy wzgląd na Kròla Jmci Pruskiego, ktòry żąda Ewakuacyi Woyska Rossyiskiego, bo niedosyć, że my tu wolni iesteśmy, ale trzeba ażeby cały Kray od tego Woyska był uwolniony i Magazyny wyprowadzone zostały. Dotąd radził nie dawać odpowiedzi na Notę, poki zupełnie Ewakuacya Woysk Rossyiskich w Kraiu nie nastąpi &c.

Kròl Jmć zaprosiwszy Ministerium przez Jmć Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego „ in Ordine Kontynuacyi rozpoczętego dzieła solwował Sessyą nazaiutrz na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA XXV.

Dnia 27. Novembris we Czwartek.

PO zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfed: Koron: Jmć Pan Sekretarz Seymowy przystąpił do czytania dalszych Punktów Kommissyi Woyskowey, to iest piątego punktu, po którego przeczytaniu Xiążę Sapieha Marszałek Konfed: Lit: w zabranym głosie wyraził myśl swoią stosownie do Proiektu, ażeby ubior był Woyska oszczędny i do podobieństwa stroiu Polskiego zbliżony.

W którey okoliczności Xiążę Jmć Czartoryski Stolnik W. X. Lit: interlocutorie przymowiwszy się, oddał do Laski w niekórych mieyscach tenże punkt poprawiony, i Jmć Pan Sekretarz natychmiast przeczytał.

Po przeczytaniu tegoż Punktu wielu odezwało się Posłow zezwalaiąc na niego. Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski Poseł Podolski odezwał się, że nie myślą sprzeciwienia się względem żądanego ubioru Polskiego, lecz idąc za przykładem Szwecyi, aby pierwey to ustanowili, co Rząd Woyska, bezpieczeństwo Kraiu wyciąga, nie okazuiąc iuż więcey tey cechy na sobie podległości, ani oneż przybieraiąc ieszcze w właściwym stroiu Polskim &c.

Xiążę Jmć Sapieha odpowiedział, że wniesione żądanie ustanowienia ubioru dla Woyska, nie rozciąga się, ani należy do Stanu Cywilnego,

ſzczegolnie do ſamych Oſob Woyſkowych, a przetò ſłowownie w tey materyi wnieſienie ſpodziewa ſię iż Stany Zgromadzone przyiąć zechcą.

Jmć Pan Sekretarz ponowił czytanie Proiektu, a gdy przyſzło do wyrazu ubioru, iż od Generała Artylleryi aż do Chorążego, ażeby Polski był ubior: odezwali ſię wſzyſcy Poſłowie żądaiąc ażeby dołożyć, iż od Hetmanow zacząwſzy; co gdy naſtąpiło przy powtorzeniu tegoż punku, iż „karność, poſłuſzeńſtwo, muſztra, ubior oſzczę„dny i do podobieńſtwa ſtroiu Polskiego zbliżo„ny od giemeynow, aż do under-Officyera; zaczą„wſzy zas od Hetmanw aż do Officyera (wtym mieyſcu. Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolſki upraſzał ażeby dołożyć ieſzcze Urzędnikow Cywilno Woyſkowych) co gdy naſtąpi o, inni Jchmć Panowie Poſłowie żądali, ażeby i Rotmiſtrzowie Kawaleryi Narodowey temuż prawu byli podlegli: na co chętnie wſzyſcy zezwolili. Jmć Pan Sekretarz daley czytaiąc względem Raportow, ktore były wyrażone w drukowanym Proiekcie, iż Krolowi Jmci i Radzie Nieuſt: miały bydź oddawane: ten wyraz odmieniony i ſzczegolnie od Kommiſſyi Woyſkowey, ieśliby nie było naglących okoliczności, Krolowi ſamemu w każdym czaſie maią bydź oddawane przez dwa lata. Gdy na Seym Stany Zgromadzone będą, tedy tymże Stanom ciągle Raporta odſyłać powinna, w przypadkach naruſzaiących wewnętrzne Obywatelow beśpieczeńſtwo i wtym wſzyſtkim coby całość Kraiu i Obywatelom grożącym bydź widziała, tedy Straży niżey prawem na tym Seymie uſtanowioney donoſić powinni; i Krol Jmć natychmiaſt Seym extraordynaryiny złoży dla zaradzenia potrzebom z tych przypadkow wynikaiącym.

Po przeczytaniu całego Punktu, naypierw Jmć Pan Butrymowicz Poseł Piński wniosł, ażeby dodać, iż na mundury dla Gemeynów ażeby sukno Kraiowe brane było przez co i fabryki w Polszcze powiększą się.

Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: radził, ażeby dać preferencyą sukna Kraiowego, ale nie zo wuiąc ztąd wynikaiącego zawodu, gdyby na stotysięczne Woysko niewystarczyły fabryki Kraiowe.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Smoleński zabrawszy interlocutorie głos, podał in scripto przydatek do tegoż punktu względem zabezpieczenia Obywatelow od napaści woyskowey.

Jmć Pan Zakrzewski radził dołożyć, ażeby w czasie Interegnum Raporta do dwoch Stanow Zgromadzonych były oddawane. Toż samo powtorzył Jmć Pan Chełmski.

Jmć Pan Kossowski Podskarbi Nadworny Koron: explikował, że gorliwa iest chęć Jmć Pana Kaliskiego o fabryki Kraiowe, lecz radził, aby do dalszych punktow odłożyć, gdzie sam obszerniey przymowić się zechce, mieniąc potrzebę, ażeby Kommissya Skarbowa miała zniesienie się z temiż fabrykami.

A gdy długo rożnych Posłow w tey materyi były wnioski i spory na reszcie ugodzili się na preferencyą. Toż znowu Jmć Pan Sekretarz za zleceniem Jmć Pana Marszałka Konfederacyi, czytał tenże punkt z przydatkami; i po przeczytaniu gdy było zapytanie czyli iest zgoda? Jmć Pan Smoleński przeciwił się temu, niedozwalaiąc poki i iego przydatek nie będzie umieszczony. Także Jmć Pan Leduchowski Poseł Wiski wniosł, żądaiąc przydatku, ażeby Jchmć Panowie

nowie Zakordowani nie byli przypuſzczeni do Kommiſſyi Woyſkowey twierdząc, że dwoch przyſiąg dopełnić trudno.

Xiążę Jmć Sapieha z zadziwieniem i zażaleniem wyraził, że takowy wniosek uſłyſzał, iż tych których los nieſzczęśliwy przez zabranie pokrzywdził, mamy ieſzcze bardziey nie dopuſzczeniem ich do teyże funkcyi pogrążać &c. Po odſtąpieniu żądanych przydatkow przez Jmć P. Smoleńſkiego i Jmć Pana Wiſkiego, Jmć Pan Marſzałek zapytał ſię czyli ieſt zgoda na ten punkt z przydatkiem? na który iednomyślnie gdy zgodzili ſię, natychmiaſt z Jchmość Deputowanemi do podpiſania onegoż przyſtąpił.

Po tym dodatku Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koron: Jmć Panu Sekretarzowi dalsze czytanie proiektu zalecił, który przeczytawſzy punkt ſzoſty względem kompletu ſiedmiu oſob w Kommiſsyi zaſiadania, to ieſt, 3. Woyſkowych, a 4. Cywilnych, a w przypadku paritatis, iż prezyduiący ma decydować.

Jmć Pan Smoleńſki znowu o ſwoy przydatek dopraſzał ſię, aby był umieſzczony względem bespieczeńſtwa dla przeieżdżaiących w Kraiu od Woyſka.

Jmć Pan Niemczewicz Poſeł Inflantſki odpowiedział: iż ta troſkliwość iego powinna bydź zaſpokoiona, gdyż iuż wſzelkie bezpieczeńſtwo dla Obywatelow od Woyſka ieſt w wyżſzym punkcie zapewnione: przeto gdy zechce po Kraiu przeieżdżać ſię, cnotą i Obywatelſtwem zaſzczycony, nie będzie miał czego obawiać ſię.

Odſtąpił tedy tenże Jmć Pan Smoleńſki ſwego wnioſku.

Jmć Pan Staroſta Szczerzecki, Potocki, żądał,

ażeby do kompletu zupełnego dziewięć osob zasiadało, dla dopełnienia wyższego opisania, iż dwie części Cywilnych a trzecia Woyskowych w Kommissyi znaydować się powinna.

Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński odpowiedział, że dołożono iest w tymże punkcie, że procz tego zawsze dwoch naymniey dla przypadku choroby znaydować się w mieyscu Kommissyi powinni, a przeto będzie dziewięć osob.

Tu znowu powtorzył czytanie tegoż szostego punktu z przydatkami, a gdy Jmć Pan Marszałek Konfed: zapytywał się, czyli iest zgoda na niego, J. P. Wiski znowu swoie wniosł ostrzeżenie o przydatek namieniony.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski niesłusznie sądził takowy wniosek, ktory pokrzywdzonych Obywatelow przez oddział zakordonowany nie ma mieć za oddalonych od Cnoty, i ieżeli onych wydzwignąć nie możemy, to hańbą ostatnią okrywać nie należy w niezaufaniu onymże.

Jmć Pan Wiski odstąpił od swego Proiektu, a Jmć Pan Marszałek zapytał się po 3. razy czyli iest zgoda na przeczytany punkt, na co wszyscy iednomyślnie zgodzili się.

Po czym Ministerium poszło do Tronu, z woli J. K Mci Jmć Pan Kanclerz W. Koron: solwował Sessyą w porządku kontynuacyi dalszey materyi na dzień iutrzeyszy na godzinę dziesiątą rano.

SESSYA XXVI.

Dnia 28. Novembris w Piątek.

W Zagaieniu swoim Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney wyraził: że ten iest wolnego Narodu zaszczyt, że innym moc zwierzchnia zwykła prawa układać, my zaś sami stanowiemy, przez co łatwieysze powinno bydź onychże wykonanie, i posłuszeństwo. Do prędszego postępuiąc zamiaru, gdy W. K Mości miłość ku Narodowi i ufność w iego mądrości nam przewodniczy, tą zagrzani dążemy uskutecznić przedsięwzięte dzieło nasze, do którego przystępuiąc Jmć Pan Sekretarz czytać będzie następuiący Punkt Kommissyi Woyskowey.

Jmć P.Sekretarz przeczytał punkt siodmy to iest „co się tycze Sądow Kommissya Woyskowa rozsądzać będzie forma judiciaria, sprawy między „Woyskowemi wszystkiemi bez excepcyi w materyach wypływaiących z służby, tudzież sprawy między Obywatelami i Woyskowemi w pokrzywdzeniach od Woyskowego Obywatelowi „zrządzonych, &c. „

Po przeczytaniu tego punktu Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński przymowił się do tegoż Proiektu interlocutorie, to iest, podaiąc przydatki, które explikował naypierw, że ponieważ poniżey punktami 17, 18, 19, 21, iest sposob opisany ustanowionych Sądow Cywilno-Woyskowych, więc z tychże Sądow appellacye

w Kommiſſyi Woyſkowey maią ſię ſądzić, a lubo myśl była uſtanowić kadencye, atoli maiąc wzgląd na niektore inkonweniencye, iako też i na pokrzywdzenie, a na czas obwinienie niewinne, gdy podług artykułow Officyer będzie areſztowany, tedy długi czas muſiałby czekać nimby z kadencyi ſprawa ſię oſądziła; przeto odmienione ieſt w tym przydatku, że nie kadencye, ale dwa dni w tydzień uſtanawiaią ſię do ſpraw appelluiących dla przyśpieſzenia ſprawiedliwości, ktòre to przydatki Jmć Pan Sekretarz przeczytał.

Jmć Pan Butrymowicz Poſeł Pińſki żądał, ażeby z Prowincyi Litewſkiey wyznaczyć kadencyą na mieſiące.

Jmć Panu Zakrzewſkiemu Staroście Radzieiowſkiemu nie zdawało ſię to przenieſienie punktow, ale radził aby do poźnieyſzych punktow zoſtawione było.

Jmć Pan Sekretarz czytał znowu tenże Proiekt z przydatkami dla Prowincyi Lit: że Regeſtra taż Prowincya Lit: będzie miała oſobno, a po oſądzeniu dwoch ſpraw Koronnych, ażeby trzecia Litewſka ſądzona była przez alternatę.

Jmć P. Małowieyſki Poſeł Wyſzogrodzki wniosł to oſtrzeżenie, gdy ſię zdarzy dwoch albo trzech Braci ſłużących Woyſkowo, więc tych ſprawy pochodzące z działow lub innych intereſſow Ziemſkich, aby iako Woyſkowych nie były ztąd pociągnione do Kommiſſyi, ktòrą to troſkliwość Xiążę Jmć Sapieha wyłuſzczeniem powyżſzych proiektu wyrazow zaſpokoił.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi oświadczył żądanie wnieſione Jmć Xiędza Biſkupa Inflantſkiego, ażeby wyrazić te ſłowa w początku tego Punktu między Woyſkowemi, bez excepcyi.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski, ten wniosek nie sądził bydź sprawiedliwy, gdyż wszyscy Rotmistrze, lubo nie w aktualney służbie będący, iednak Woyskową na sobie sarzę maiący, powinni temuż podlegać prawu i excypowani bydź nie mogą.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi uwiadomił o odstąpieniu swego żądania przez Jmć Xiędza Biskupa Inflantskiego: poczym zapytał się po trzy razy czyli iest zgoda, na przeczytany punkt z przydatkami na który iednomyślnie nastąpiła zgoda.

Czytał tedy Jmć Pan Sekretarz daley punkt osmy takowy, „Wydawanie potrzebnych ordynan„sow, do Woysk Oboyga Narodow dla exekucyi „Dekretow wszystkich Jurysdykcyi do Kommissyi „Woyskowey należeć ma, która w tey mierze „podług prawa 1784 „titulo Decretum executio„nis sprawiać się powinna &c.

Jmć Pan Bernowicz Sędzia i Poseł Nowogrodzki przymowił się do tego punktu. iż czyniąc łatwość Obywatelow względem pozyskania prędzey Woyskowey pomocy, iż pierwey do publicznych Kommend, a potym ieżeliby te niechciały zadosyć uczynić do Kommissyi Woyskowey z obwinieniem broniącey pomocy Kommendy udawać się będą, które przydatki oddał Jmć Panu Sekretarzowi.

Xiążę Jmć Jabłonowski Poseł Wołyński wniosł, że czyni excepcyą teyże pomocy dla Dekretow Dyssydentskich i Konsystorzow.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał z przydatkami tenże punkt; a gdy ieszcze więcey innych przydatkow, Jchmć Panowie Bracławski, Piński Posłowie oddali do Laski, więc Jmć Pan Marsza-

łek Konfed: Koron: oświadczył, że dogadzaiąc żądaniom Jchmć Panow kollegow, ażeby dokładniey zrozumieć i wſzyſtkie przydatki do iednego można mieścić, przeto upraſzał Nayiaśnieyſzego Pana, aby dla ułatwienia tego na dzień iutrzeyſzy była ſolwowana Seſſya. Co natychmiaſt J. K. Mść zalecił Jmć Xiędzu Podkanclerzemu Kor: który onęż ſolwował na dzień naſtępuiący na godzinę 10. rano.

SESSYA XXVII.

Dnia 29. Novembris w Sobotę.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koron: Jmć Pan Sekretarz przeczytał punkt oſmy, do ktòrego na dniu wczorayſzym przydatki dane były, to ieſt. że dla prędſzego pozyſkania ſprawiedliwości po zupełney konwikcyi i przekonanym proceſsie maiąc od Sądu przepiſane „Exequatur, udać ſię należy do pobliżſzey Kommendy Generała kommenderuiącego lub Majora, albo też Kommiſſyi Woyſkowey a gdyby taż Kommenda nie chciała dać pomocy Woyſkowey powinna bydź zaſkarżona do Kommiſſyi Woyſkowey, za co 1000. grzywien ma bydź ſkarana. Na broniącą pomocy Kommiſsyą Woyſkową do zapozwania wyznaczone ſą Sądy Seymowe &c. Przydatek ieſt także ażeby Dekretom Konſyſtorſkim Dyſſydentſkim nie była dawana pomoc. Reſzta ſtoſownie do Kon-

ſtytucyi Seymu Grodzieńſkiego 1784. i opiſu o Exekucyi Dekretow odesłana.

Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki zabrawſzy głos mowił.

MOWA

J. W. JEZIERSKIEGO Kaſztelana Łukowskiego.

WIelbić świątobliwe uſtawy w teraźnieyſzym Woyſkowym Proiekcie ieſt każdego Obywatela powinnością, a przeſzkadzać temu uſzczęśliwieniu nie godzi ſię.

Tak ia czynię w milczeniu, bo widzę, że wyżſi odemnie Senatorowie naſzey młodzieży na Seym teraźnieyſzy trafnie na Poſłow wybraney gorliwości uſtępować powolnie zdaią ſię.

Nie może to bydź nas ſtarych względem, ale radoſną pociechą żeśmy tak pożytecznego a wiekom oczekiwanego dla Oyczyzny z niey doczekali ſię fruktu, a że go mamy z zaſzczepienia umieiętnego Nayiaśnieyſzego Pana naſzego gospodarza Kròla Jmci, ieſt mu czego powinſzować, bo początek panowania zaczął od ſzkoły Kadeckiey i Kraiowych nauk według rozumney maxymy: „Qualem vis futuram Rempublicam, talem cura „habere juventutem.„ Otoż cieſz ſię Waſza Królewska Mość, że z nich maſz takich Poſłow iakicheś ſię w całym ſwoim panowaniu nie ſpodziewał.

Oto i na dniu wczorayſzym młode drzewko ſzczęśliwie rękami W. K. Mci zaſzczepione, Xią-

że Jabłonowski Poseł Wołyński przez całe Seymowanie doyrzałe wydaie pożytki zadziwia nas swoią na dobro publiczne bacznością, gdy i teraz wniosł aby się Woysko do exekucyi Dekretow Synodalnych Dyssydentskich nie mieszało, ktore my mamy za gwałtowne i nie prawne. Więc i ia przytym obstaię, aby te sprawiedliwe wniesienie Xiążęcia Wołyńskiego w Proiekcie Woyskowym było dołożone.

Nie przywłaszczay sobie W K Mć to co następuie powiem za urazę, owszem miey tego sługę za życzliwego, ktoren nie podchlebia, ale przestrzega, i prawdę mowi.

Ten Seym do poprawy rzeczy gwałtownie zepsutych, nie do urazy, choć z prawdą Osob Bog nam zdarzył, dla tego Jegomci co się głową i Pasterzem Kościoła Ewangelickiego ustanowił, nie wymieniam, ale mowie, że ten przywłaszczone Owieczki iuż nie strzyże, a'e goli. Podatki na nich nakłada i do wybrania onych ma zbroyne sposoby. = Za co w swoim mieyscu i czasie dalszego seymowania spytamy się. „O præclarum Custodem lupum ovium quis te constituit? Pamiętno mi iest, że Roku 1776. tenże o Religią swoią był wielkim zelantem, a teraz świątobliwość swoią na gotowe wymienił pieniądze.

Niech się nam seymuiacym za sraszkę nie widzi, bo to kryminał gdy nam Krol stanowić nie może, a partykularni ważą się. Wiesz Wasza Krolewska Mość o tym wszystkim, ale i my wiemy, że przemocy obcey ulegać musisz.

Wasza Krolewska Mość usiłuiesz, aby nasza ziemia była obsita i osadzona a prywatni ią pustoszą. = A wszakże raz ukrzywdzona czeladź Dyssydentska zmowiwszy się porzuciła warsztaty

do

do czterech tyſięcy rachowana wyſzła z Warſzawy. Waſza Krolewska Mość wyſłałeś do nich Senatorow i podobno i Marſzałka Koronnego z perſwazyą byś ich do Miaſta ściągnął, ieſzcze z kotłami, muzykami wrocić ſię im dozwoliłeś.

Nie warci oni tego byli honoru, ale roſtropna polityka Waſzey Królewſkiey Mści radziła, że ci Cudzoziemcy którzy naſzą Ziemię oſiadaią, ſą naſi Dobrodzieie, i gdyby tak policies i protekcya w całey Polszcze była iak w Warſzawie Marſzałka W. Koron: widziałbyś Waſza Królewſka Mość z ukontentowaniem Miaſta Polskie z ruin podnieſione, ile gdy w ſwoich Ziemiach Niemcy mieścić ſię nie mogą.

Nie ieſt moia exageracya, ale praktyka widoczna, w Warſzawie, Miaſteczka Grzybowa, Leśna koſztownie zamurowanych, gdzie protekcya ich zaſłaniała, a ſanatyzm nie doſiągał.

Przynioſą ſami Dyſsydenci z płaczem krzywd ſwoich „libellum actionis, a ia za tym mowić o tym przeſtaie.

Ponawiam moie wnieſienie dawnieyſze o wyſłanie Poſłow do Dworow Sąſiedzkich, a gdy uſtanowieniem Woyſka odwracamy myśl cudzych Narodow, żeśmy nie gruby iak oni mowią Narod, okażmy im w wyſłanych Poſłach żywe obrazy dawnych Polakow, iżeśmy tacy ludzie iako oni. Jeden tylko ieſzcze Król Pruſki ma o nas nadzieię, że z nieſławy powſtaniemy, a inni nie wierzą, a z Swiętym Tomaſzem mowią. „ Non credam niſi videam.„

Poczym Jmć Pan Suchodolski Poſeł Chełmſki miał mowę naſtępuiącą.

MOWA

J. W. SUCHODOLSKIEGO
Chorążego i Posła Chełmskiego.

WNiesienie Xiążęcia Jmci Wołyńskiego zgodne z obywatelstwem, zgodne z Instrukcyą Województwa, zgodne naostatek z ludzkością, daie mi powod odezwania się w materyi Dysydentow uciążaiących Pospolstwo, i zyski tylko stanowiących dla starszyzny, ktoremi się dzieląc bezprawnie, ogołaca lud ze sposobu wyżywienia siebie i licznych familii.

Pod iakimkolwiek bądź nazwiskiem, podatki powinny bydź Skarbem Rzepltey, a nie łupem zdzierstw partykularnych.

Nowa ta i nieznana materya, gdy przychodzi pod decyzyą Waszą Nayiaśniey ze Stany, przedsięwziąłem wyłuszczyć wam ią iaśniey, bo sam dziś dopiero wyznać muszę, żem się o niey dokładniey dowiedział i nayżywiey z trafu takowego zgorszył.

Jm ciaśnieyszą nieszczęśliwego ludu do doyścia sprawiedliwości widzę ścieszkę, im mniey mieysca dla nich do zaskarżenia uciskow bydź widzę, i tylko w podziale cierpliwie dla nieszczęśliwych upatruię, tym więcey się za niemi wstawiać obowiązanym bydź sądzę.

Starszyzna Dysydentska, Synody ich i Konsystorze, używszy pozoru nauczania Religii, wymyślili sobie książkę pod tytułem: „Przeszłe złe:„ i cenę ośm zł: za nią narzuciwszy, przywiązali potrzebę tey nauki aż do dziecka w kolebce będą-

cego, tak iż nigdy dom cały czerpać tych nauk z iedney kupioney nie może kfiążki, tylko z obowiązku Religii tyle ich mieć mufi, wiele ma dufz w domu.

Te przefzłe złe utworzyćby powinno w nich drugą kfiążkę pod Tytułem: „Teraźnieyfze dobre:„ bo im do kilkakroć ftotyfięcy talerow zyfku przynioffo, a lud ubogi ze fzczętem zgubiło. Takie to bezprawne kroki partykularnych wyniosło tyle mieszkańców Religii Dyffydentfkiey z Kraiu Państw Rzeplitey, zagroziły kapitalne miafto przez bunt pofpolftwa niebefpieczeńftwem, a filnieyfza przemoc przez dodawaną w zefzłym Departamencie pomoc Woyfkową, zgniotła flabych i przymufiła nieszczęśliwych, aby kiedy ciężaru z fiebie zrzucić nie mogli, żeby go fobie przynaymniey zmnieyfzyli przez zawarte komplanacye z ftarfzyzną i w ogolney opłacie ulgi przynaymniey fzukaii.

Woła do was lud uciśniony Nayiaśnieyfze Stany, abyście ich iednowładną mocą wafzą na dal od przemocy zaffonili, kołacze do ferc wafzych litość nad temi biednemi mieszkańcami, wiem, że w mieyfcu zrzucić każecie narzuty na nich bezprawne, a tutay Kommiffyi nowo uftanowioney zakazanie dodawać pomocy Woyfkowey, która ani Dekretem z flufznością niezgodnym i bezprawność w Kraiu upoważniaiącym, ani komplanacyom wymuf onym w tak ucifkaiącym Pofpolftwo Dyfsydentskie interefsie afsyftować nie powinno.

Z tego powodu podaie Proiekt dodatkowy do Łafki i o przeczytanie onegoż dopraizam fię z zapytaniem o powfzechną zgodę.

Natychmiaft przeczytał wfpomniony przyda-

tek zabraniaiącey Dyssydentom dawania pomocy, exekwowania onychże Konsystorskich Dekretow wypływaiących ze źrzodeł sk adek przez komplanacye wszelkie wymuszone &c.

Jmć Pan Grabowski Poseł Wołkowyski wyraził, że „Reformatæ religionis„ do tey składki wcale nie wchodzili, i nie należą, a przeto sam doprasza! się o też prawo na takowe extorsye.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski, że włożone appendices kary na Officyalistow i Sędziow, nie powinny się tu mieścić, lecz do innego Proiektu, aby były odesłane.

Jmć Pan Swiętosławski Poseł Wołyński, że nas,to Sędziow nie wzdryga, ani mamy za pokrzywdzenie, gdyż sprawiedliwość zawsze powinna bydź dopełniona.

Jmć Pan Kasztelan Łukowski rzekł, ktory Sędzia lęka się tego Prawa niechay się odezwie.

Jmć P. Marszałek Konfederacyi doniosł, że Jmć Pan Inflantski odstąpił iuż od swego wniosku, i znowu zalecił Jmć Panu Sekretarzowi ażeby ponowił czytanie tegoż proiektu z przydatkiem.

Jmć Pan Drewnowski Poseł Łomżyński ostrzegł, ażeby ieszcze przydać iż żołnierze na Exekucyi będący za swoy żołd powinni się obchodzić i zadnych opłat nie wyciągać.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Wołyński przymowił się, aby kto sprowadza na Exekucyą żołnierzy, ten swemi podwodami przywiosł i odwiosł.

Przeczytany był znowu tenże punkt z przydatkami, lecz gdy przyszło do opisu Sędziow i Officyalistow gdzie było „ de malo gesto „ Jmć. Pan Bracławski upraszał aby wymazać i nato

mieyſce „ male iudicato „ na ten wnioſek Jchmć. PP. Kraſińſki, Mierzeiewſki Podolſcy, Stroynowſki, Swiętoſławſki, Wołyńſcy przeciwni byli także i względem wyrazu iż reaſſumuią Konſtytucyą Grodzieńſką 1784. względem Exekucyi dekretow i dodania pomocy w tey okoliczności. Bardzo długo trwała „pro et contra lukta „ między Jchmć. Panami Poznańſkiemi oraz Jmć P. Chełmſkim ktorzy koniecznie chcieli ażeby wyraz ninieyſzego Prawa był zachowany, a in reliquo do prawa 1784. odſyłali.

Po rożnych tłomaczeniach tak przez Xięcia Jmć Sapiehę Marſzałka Konfederacyi Lit. iako i Jmć Pana Chełmſkiego, nakoniec przydatek ieſt ułożony, że o pomoc Woyſkową nie dokąd ingd tylko do Generałow Maiorow i Kommenderuiących lub Kommiſſyi Woyſkowey udać ſię należy, i ta tyle ile razy żądana będzie, i ſilnieyſza ma bydź od teyże Kommiſſyi dawana bez żadney referencyi.

Potym Jmć P. Marſzałek Konfederacyi Kor. zapytał ſię po 3. razy czy ieſt zgoda na ten punkt zprzydatkami, na co iednomyślnie zezwolono, a potym Jmć P. Sekretarz Konfederacyi Lit. czytał podobnež prawo dla Prowincyi Lit: które przy tymże punkcie umieſzczono i unanimitate ugodzone zoſtało, poczym ſolwowana była Seſſya przez Jmć Xiędza Podkanclerzego do Poniedziałku na godzinę 10. rano.

SESSYA XXVIII.

Dnia 19. Decembris w Poniedziałek.

PO Przyiściu Nayiaśnieyſzego Pana do Senatu, Jmć P. Marſzałek W. K. dał głos Jmć P. Marſzałkowi Konfederacyi Koronney który w zagaieniu ſwoim oświadczył, że codziennie przez prace naſze doświadczamy, ile trudności mamy w odbywaniu proiektu Kommiſſyi Woyſkowey, i że zaledwie czas prorogacyiny dla naypryncypalnieyſzey dla Kraiu potrzeby względem uſtanowienia Woyſka wyſtarczy, a coż gdy przyidzie ieſzcze do uſtanowienia podatku, należałoby ſię ażeby nie zatrudniać tak wielkiemi przydatkami, gdyż prawo appendices układać broni, do czego przyſtępuiąc Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytać będzie dalſzy ciąg proiektu.

Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki przymowił ſię w naſtępuiące ſłowa.

PRZYMOWIENIE SIĘ

Jaśnie Wielmożnego Kaſztelana Łukowſkiego

ZApominamy ſię Nayiaśnieyſzy Panie, bo nie zważamy że kiedy Woyna, to nam dobrze, kiedy pokoy, my ſzczęśliwi.

Woyna Zagraniczna dała nam porę takiey

rady,, pokoy nagły gdy Turecka przyśpieszy szabla nie przygotuież nam pewną niewolę, że bez Posłow pilnować się nie możemy.

Ocoż ieszcze idzie? nasi tam poiadą Bracia my im drogą płaciemy, czyniemy naszą powinność, czyń W. K. Mść swoią albo pozwolmy i tę zaśt piemy, iako Prawo wtym społnictwie nas umieściło.

Przysłały nasze Sąsiedztwa do nas Posłow bez wzaiemności. Coż o nas powiedzą że Narod zuchwały, reszty nie domawiam a nakoniec rzekną „ pereat quem perire juvat.

Coż ztąd ieszcze? nasze obrady niczym iako przysłowie niesie „ parturiunt montes nascitur ridiculus mus „ nasze kuszenie prożne, bo my tu nie płatni na 6. Niedziel tylko przyiechali, a na koniec bodaiem tego nie zgadł, że Polska Sąsiadom koszta woienne własną Ziemią zapłaci, więc nie prożno kilkakrotnie o wysłanie Posłow domawiam się i przypominam.

Jmć P. Suchodolski Poseł Chełmski „ interlocutorie „ przymowił się, iż nie myślą odbiegania od rozpoczętey materyi, lecz widząc niemniey pilną potrzebę przed się wziął następuiące owe przełożyć Skonfederowanym Stanom żądanie, które in instanti może bydź dopełnione, to iestaby dać ordynans Konsystuiącym Regimentom w Warszawie do rekrutowania ludzi, ile wtym czasie bardzo wiele w Warszawie znayduie się łożnych i tułaiących, a Kommissya Skarbowa może Szeffom dostarczyć z retentow na uskutecznienie tegoż werbunku; nareszcie są dosyć liczne iuż na Woysko składki, otworzą się tym większe gdy każdy widzieć będzie początek pomnożenia tegoż Woyska, a na czas dalszy Rzeplita

gdy przyſtąpi do układania podatkow, może nałożyć dublowane podymne, iuż nie na poddanych, lecz na ſame Dwory, a tak naſtępuiące raty doſtarczać będą na rekrut nowy Woyſka. Teraz zaś nayſzczegulniey upraſzam Jmć Pana Marſzałka ażeby zapytał ſię czyli ieſt zgoda na danie Ordynanſu do rekrutowania tu w Warſzawie.

Jmć P. Potocki Staroſta Szczerzecki Poſel Podlaſki wnioſł że uznaie pilnòść w poſtepowaniu wrozpoczętey materyi ale i nie mnieyſzą ieſt potrzebą zważaiąc okoliczności ninieyſze Sąſiedzkich Potencyi woiuiących ktòre wtym czaſie zawartego Armiſticium rozważywſzy i pokalkulowawſzy czynności ſwoie, kto wie ieżeli nie przyſtąpią z ſobą do zgody, a na nas aby tylko nie obrocili ſwe zamyſły. Dlaczego przynagla nam potrzeba, ażeby W. K. Mść iak nayprędzey wyſłał Poſſow do Potencyi Sąſiedzkich od ktòrych prędzey moglibyśmy mieć wiadomość i wnaſzych intereſſach poparcie.

Jmć P. Chełmſki ponowił znowu ſwoy wnioſek o rekrutowaniu w Warſzawie.

Jmć P. Marſzałek Konſederacyi Koronney odpowiedział, że każdemu z Kolegow żądaniu dogadzać ma chęć ſzczerą, lecz powinność urzędu iego i Prawo zabrania odſtępowania od rozpoczętey materyi. Gdy przytym mowił że nie widzi dotego zadnego proiektu, więc ażeby go raczył Jmć P. Chełmſki w przod ułożyć, dopiero każe go przeczytać i zapytać ſię o zgodę.

Jmć P. Rzewuſki Poſeł Pooolſki naypierw upraſzał Jmć P. Marſzałka ażeby raczył komunikować odpowiednie noty od Cudzoziemſkich Miniſtrow na kommunikacyą dane. Potym przywiodł

wiodł z dawnych zwyczaiow hyftoryi, iż Pofło-wie za granicę od Rzeplitey wyflani, powracaiąc czynili relacye i zdawali rachunek z czynności fwoich przed Stanami Zgromadzonemi, nawet zaprzyfięgali, przeto i teraz o to doprafzał fię, iako też i wyflanie iak nayprędsze Posłow, do Dworow Cudzoziemskich.

Jmć P. Marfzałek Konfed: Koron: odpowiedział, że ufkuteczni w żądaney wiadomości w odpowiedziach Miniftrow Cudzodziemfkich na kommunikacye, iako ma od Jmć Panow Pieczętarzow przed końcem Sefsyi don efienie, a teraz uprafzał ażeby Jmć Pan Sekretarz czytał dalszy Proiekt. Jmć Pan Rzewufki na fundamencie przyrzeczenia Jmć P. Marfzałka odftąpił na czas od fwego żądania. Lecz Jmć Pan Krafiński Pofeł Podolfki w teyże materyi iak nayprędszego wyflania Posłow do Zagranicznych Państw, znowu w krotkości słow przymowił fię fądząc, iż nie mniey przez zaniedbanie tego moglibyśmy Kray nafz podać w niebeśpieczeńftwo iakowe.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał 9ty punkt względem płacy Woyfkowey. Jmć Pan Mofzczeńfki Pofeł Bracławfki oddał w teyże materyi infcripto przydatek do przeczytania, ktory natychmiaft przeczytał, i było w nim wyrażone, iż wydawanie pieniędzy na woyfko pierwfza rata, 1ma Junii, a druga 1ma Decembris miała bydź wyznaczona.

Jmć Pan Matufzewicz Pofeł Brzefki Litewfki, takowy przydatek miał „pro appendice„ iż zawierał w fobie inną materyą względem podatku.

Jmć Pan Czacki Pofeł Czerniechowfki wniosł, ażeby czas podatku wypłacenia był rozdwoiony, inny w ktory poddańftwo podymne aby wypłaci-

lo, a inny Dwory maią płacić, tak iżby cyrkulacya w każdym czaſie w Kraiu była, i łatwość doſtania onychże.

Jmć Pan Mierzeiewſki Poſeł Podolski przymowił ſię interlocutorie z obowiązku Obywatelſkiego i inſtrukcyi, iż muſi dopilnować czaſu podatkowania, i żeby te pieniądze na inne nie wychodziły potrzeby, że 13. Millionow Summa teraźnieyſza pieniężna gdy ſię powiękſzy, a miałaby na dwie raty tylko bydź podzielona, toby zamknęła na czas w Kraiu cyrkulacyą pieniędzy, przeto ażeby co kwartał wypłacono i podatki i na Woyſko, i tak ułożyć życzył, aby nieprzeſzkadzało czaſom Kontraktow Swiętoiańſkich, Dubieńskich, i Prowincyi Litewſkiey.

Toż ſamo ponowił zdanie Jmć P. Wyſzogrodzki.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: rzekł, że kto ſię zatrudnia iakowym dziełem, ten większey pracy ciężar czuć muſi, dla tego Kollega moy Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: w zagaieniu ſwoim wnioſł, ażeby nie męſzać materyi „ bo anima rerum eſt ordo „ względem zapłaty dla Woyska nie należy mowić, iak mamy podatek płacić, bo to do Skarbu należy, i potym o tym traktować będziemy, lecz ieſt oſnowa wyznaczenia czaſu, iak Jmć Pan Podolſki żąda, ażeby na cztery raty podzielić, a przeto nie widzę tu potrzeby wielkich przydatkow, które ſądziłbym za appendices, lecz dwoch ſłow tylko, iż anticipative ma bydź płaca na Woyſko.

Lubo Jmć Pan Moſzczeński Poſeł Bracławſki kontradykował utrzymuiąc ſwoy przydatek, iednak gdy Jmć Pan Sekretarz przeczytał tenże punkt oſmy w te ſłowa.

Płaca Woyſkowa oboyga Narodow przez Kom-

„missyą Woyskową w kwartał anticipative pod„pisaną i klarygowaną bydź powinna.

Po przeczytaniu onegoż, gdy Jmć Pan Marszałek po trzy razy zapytał się, czy zgoda iednomyślna, iednomyślnie wszyscy zgodzili się na niego.

Poczym Jmć Pan Sekretarz czytał Punkt 10. względem Etatu Woyska ułożenia, tudzież względem forztelacyi Szarz Woyskowych J. K. Mci oddanych oraz Regulamentu Woyska.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski względem tegoż punktu rzekł, iż nie widząc ieszcze Etatu Woyskowego, ośmiela się Proiekt do tego podać, i ażeby Jmć Pan Sekretarz, tenże przeczytał uprasżał.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski zabrawszy głos, po długiey explikacyi w okoliczności ustanowienia Etatu, przydał swoie żądania z rekommendacyą, aby Jmć Pan Kościeszko z zagranicy od Woyska Cudzoziemskiego przybyły, i Jmć Pan Zabiełło także w Woysku Pruskim dawniey służący, aby byli przypuszczeni w Woysku na Szarzach przyzwoitych onymże, upraszał.

Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński, że iako przyzwoicie w tym czasie podał dopiero proiekt do Etatu. Jmć Pan Lubelski tak sądził, iż nie odbiegaiąc materyi ninieyszey, w tym nie wykroczy, gdy względem milicyi Woiewodzkiey, którą życzy mieć ustanowioną, i która będzie strożem, aby Woysko nie czyniło uciążliwości utrzymuiąc w beśpieczeństwie, oraz może bydź dopełnieniem liczby stotysięczney Woyska, w tey mierze podał Proiekt do Laski.

Xiążę Jmć Sapieha, gorliwość Obywatelską Jmć Pana Potockiego Posła Lubelskiego pochwalił, przez oddanie Proiektu do Etatu, a że Prowin-

cya Litewska drukowanego ieſzcze nie ma, który Proiekt powinien bydź w ſzczegulności każdemu dla rozwagi kommunikowany, przeto iaki ſię znayduie tenże teraz uwiadomić będzie pragnął.

Jmć Pan Łęczycki Jerzmanowski proſił o przydatek względem prerogatyw J. K. Mci w rozdawaniu Szarz Woyſkowych.

Jmć Pan Sekretarz Seymowy przeczytał za zleceniem Jmć Pana Marſzałka Konfed: Konſtytucyą 1776 o prerogatywie J. K. Mci wrozdawaniu Szarz Woyſkowych.

Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowski rzekł, ażeby za rekommendacyami Hetmanow, Król Jmć Szarze Woyſkowym podług ſtarſzeńſtwa dawał.

Tu znowu ponowił czytanie punktu dzieſiątego Jmć Pan Sekretarz i Konſtytucyi 1776.

Jmć Pan Rzewuſki przymowił ſię, że iako powiękſzenie prerogatywy Tronu, ieſt znakiem przywiązania Polakow ku ſweinu Monarſze, tak umnieyſzenie tychże Prerogatyw W. K. Mci nie pomieściłoby ſię w uſtach moich. Chciałbym upraſzać W. K. Mci, żeby można aby Narod powiękſzaiąc Woysko mogł mieć zachowane ſtarſzeńſtwo porządkiem, do patentowania, co nie będzie z krzywdą prerogatyw W. K. Mości.

Tu ſię zrobił rumor Izby, a Jmć Pan Rzewuſki do Tronu wokowany, gdy powrocił na ſwoie mieyſce, oświadczył ſię, iż od ſwego wnioſku odſtępuie, ieżeli Stanom także to zdawać ſię będzie.

Jmć Pan Kaſztelan Biecki oſtrzegł, iż wzmianka w Konſtytucyi 1776. o Departamencie aby odmieniona była.

Xiążę Jmć Czartoryſki Poſeł Wołyński pono-

wił żądanie patentowania podług starszeństwa i zdatności, ażeby dołożone było.

Jmć Pan Popiel Kasztelan Sandomirski rzekł, że zabraniać i uymować tey prerogatywy J. K. Mci nie możemy, a nawet chęc w Polakach ostygłaby męstwa, gdyby młodszy maiący zdatność i odwagę lepszą nad starszego nie mogł i w czasie boiu za swoie okazane dowody męstwa pozyskać wyższey Szarzy w Woysku.

Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyński oświadczył zdanie swoie, że Nayiaśnieyszy Pan w Roku 1775. wyzuty od prerogatyw szafunku Starostw w ręku dawniey zostaiącego przy tey prerogatywie 1776. patentowania w Woysku utrzymany i teraz Aktem Konfederacyi maiący też prerogatywy zabeśpieczone przy nich zostać bez naruszenia powinien.

Xiążę Jmć Sanguszko Poseł Wołyński, że w czasie pokoiu starszeństwo powinno bydź zachowane, a w czasie Woyny sprawiedliwie choćby młodszy gdy zasłuży nato swoią dzielnością, może bydź na wyższą patentowany Szarzę nie zważaiąc na starszeństwo innych.

Jmć P. Suchodolski Poseł Chełmski rzekł, że ofiara którą dla W. K. Mci teraz Narod czyni iest wcale rożniąca się od Roku 1775. i 1776. Konstytucyi, którą każdy Polak radby ażeby wymazana była, gdy ią przemoc dyktowała. teraz wolny Narod z wolney swey chęci nie rownie większą ofiarę czyni, gdy Woysko, maiątki i siebie samych z życiem W. K. Mci poświęca. A przeto aby i wzmianka Departamentu nie była, radził zaś tę konstytucyą 1776. na nowo wtym proiekcie inserować i pod Rokiem 1788. położyć .

Czytał potym z odmianą i przydatkiem. Jmć P. Sekretarz: a Jmć P. Suchorzewſki Poſeł Kaliski zarekomendował Oſoby, ażeby teraz były umieſzczone uſilnie żądał.

Jmć P. Marſzałek pochwalił tę gorliwość Jmć Kaliskiego, ale chyba w innym mieyſcu, a tu nie może bydź umieſzczona oświadczył ſię, odczego gdy też Jmć P. Kaliski odſtąpił i Jmć P. Sekretarz punkt 10. z przydatkiem zachowania ſtarſzeńſtwa i zdatności do patentowania przeczytał, za zapytaniem przez Jmć P. Marſzałka Konfederacyi Koronney zupełnie ugodzony zoſtał. Poczym Jmć P. Sekretarz z dyſpozycyi Jmć P. Marſzałka Konfederacyi Koronney przeczytał notę od Jmć P. de Caché Rezydenta Dworu Ceſarſkiego naſtępuiącą,

NOTA

Jegomości Pana de CACHÉ Rezydenta DWORU CESARSKIEGO.

NIżey podpiſany ſprawuiący intereſa Nayiaśnieyſzego Ceſarza Jmci donioſſzy nieodwłocznie Dworowi ſwoiemu o zaleceniach które mu przełożone zoſtały na Konferencyi dnia 1. Liſtopada przez Jchmść Pieczętarzow Koronnych i W X Litewſkiego względem ſzkod, których Obywatele Polſcy od Woyſk Auſtryackich przy oblężeniu Chocimia bawiących doznać mieli, zoſtał umocowanym dania odpowiedzi, z wyrażnym zapewnieniem, iż którekolwiek ſzkody okazane i dowiedzione będą, jako w tey okoliczno-

ści przez Woyſka Auſtryackie Obywatelom Polſkim poczynione, nadgrodzone zoſtaną ztą ſprawiedliwością i dobrą wiarą na których ſię zaſadza poſtępowanie Ceſarza Jmci względem wſzyſtkich Sąſiadow ſwych, a ſzczegulnie w zględem Nayiaśnieyſzey Rzeplitey Polſkiey, i że ſtoſownie do tego niżey podpiſany wkrotce będzie wſtanie uwiadomienia o urządzeniach które przez Iego Ceſarſką Królewſką Mość rozkazane będą, dla przyſtąpienia do examinu i Likwidacyi tych pretenſyi wſpolnie z oſobami, które naten koniec że ſtrony Rzeplitey wyznaczone zoſtaną.

Niżey podpiſany ma oraz zlecenie przydania do tych zapewnień tey uwagi, iż Nayiaśn: Krol Jmć i Nayian: Rzeplita uznały zapewne z ſwey ſtrony z ukontentowaniem, że czynne operacye Woyſk Jego Ceſarſko Królewſkiey Mości w Moldawii, nie mało przyłożyły ſię do zabezpieczenia w czaſie tey kampanii granic Rzeplitey, ktòre z przyczyny niekarności Woyſk Tureckich i Tatarſkich, mimo praw neutralności wyſtawione były na widoczne niebez pieczeńſtwo że oblężenie i wzięcie Chocima dopełniły zapewnienie iey bezpieczeńſtwa zwrociwſzy całą baczność tych Woyſk i oddaliwſzy ie zupełnie od rzeczoney granicy i że nakoniec ieśli uſkutecznienie tego przedſięwzięcia ſprawiło konieczność użycia nie odbycie potrzebnych środkow do odięcia Fortecy nieprzyiacielſkiey, wſzelkich poſiłkow ktòrych dodawanie Fortecy oblężoney prawo Narodow i neutralności zabrania, środki te ſprawiły pożądany ſkutek zgodny nawet z właſnym intereſſem Polſki, i nie miały nadto innego celu, iak tylko zaſtąpić mieyſce ſkutecznych urządzeń tych ktore z przy-

czyny ustawy Rządu Kraiowego nie mogły bydź przywiedzione do skutku, na żądanie i zażalenie Komendanta Woysk Austryackich; iako też że zapewnienia i obiaśnienia, o których przełożenie J. K. Mci i Nayiaśnieyszey Rzeplitey na Seymie zgromadzoney, niżey podpisany upras za JJ. WW. Pieczętarzow oboyga Narodow tym iaśniey okażą sentymenta sprawiedliwe Nayiaśnieyszego Monarchy iego. Niżey podpisany ma honor oświadczyć oraz iż Jego Cesarsko Królewska Mość z ufnością obiecuie sobie, iż J. K. Mość i Rzeplita Polska ze swey strony odpowiadać zechcą tym sentymentom, przez zupełną wzaiemność przyiaźni i sprawiedliwości wkrokach swoich, przez rowne staranie oddalenia tego wszystkiego, coby mogło mięszać dobrą harmonią tak szczęśliwie między oboyga Państwami utrzymywaną, tudzież przez zachowywanie świętobliwe obowiązkow wzaiemnie przyiętych przez Traktaty iak nayuroczystsze w Warszawie 27- Listopada 1788.

de Caché

Poprzeczytaniu tey noty Sessya solwowana została na dzień następuiący na godzinę dziewiątą, lecz dla słabości Nayiaśneyszego Pana tego dnia niebyła i na dzień następuiący na godzinę 10tą odłożona została.

Sessya

SESSYA XXIX.

Dnia 4. Grudnia we Czwartek.

JMć P. Marszałek Konfed:Kor: wyraził w zagaieniu swoim, iż trzeci raz iuż Narod iest zasmucony słabością zdrowia W. K. Mci; iako wielce poważa zdrowie iego, tak iak nayczuley o zachowanie przy iak nayczerstwieyszych siłach do Boga codzienne swe wnosi proźby. Potym oświadczył chęć przystąpienia do kontynuacyi rozpoczętego dzieła.

Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski Poseł Podolski, prosił o głos, ktòry maiąc sobie dany od Jmć Pana Marszałka Konfed: Koron: wyraził w ten sens: iako zawsze mocny słabszemu zwykł przepisywać prawa, tak nikt bardziey smutnego nie doznał doświadczenia nad Polskę, gdy przez lat tyle z obcą walczyła przemocą. Znayduiemy w Traktatach zabeśpieczenie wolności Narodu naszego, nic nas iednak zasłonić nie mogło od tylu pokrzywdzeń, które przez poniżenie prerogatyw w zabranych w niewolą Senatorach; zniszczenie Kraiu bezustannym surażowaniem i zabieraniem podwod i ludzi, krwi Braterskiey niewinnym rozlaniem, handlu odięciem, i w swoiey dependencyi co do Rządu utrzymowaniem, dopełnione zostały; co iasno każdy dotąd widział i tkliwie doznawał &c. Wspomniał daley o Nocie od Jmć P. de Caché Ministra Wiedeńskiego podaney, w którey zabeśpieczenie Traktatow ostrzega nie pomniąc, że przeciwnie są zgwałcone, gdy w tychże Traktatach

w artykule 2. i 4. obydwu Państw Obywatelom mięszkania są obwarowane gdzie się podoba, a teraz nie mięszkaiący w Kordonie fascyą ukarani bywaią &c. Woyska Austryackie do Prowincyi naszych nie tylko że weszły, lecz i wiele krzywd na pograniczu poczyniły &c. Rzekł daley o odiętey naypierwszey potrzebie życia, soli którą z Kraiem zabrawszy, teraz co raz do większey podnosi ceny. A o niedopilnowanie się czyli raczey dobrowolne odstąpienie przez Jmć Pana Kortycellego Ministra Polskiego u Dworu Wiedeńskiego, od zadzierżawienia teyże Soli, obwinił onegoż, iż nie tylko przez to obowiązku swego nie dopełnił, ale nawet Jmie Polaka oczernił, i J. K. Mci ucharakteryzowanie zhańbił, gdy za to pozyskał 800. Zł: Niemieckich pensyi na co czytał w Łacińskim Języku assygnacyę. Przytoczył przykład, że Biskup Olszewski za to, że brał pensyą od Francyi ledwie nie był od Biskupstwa odsądzony, i za nieprzyiaciela Oyczyzny uznany, a zatym żądał ażeby Jmć P. Kortycelli dał z czynności swych przed Stanami zgromadzonemi explikacyą, przeciwnie zaś Jmć Pana Bukatego Ministra Polskiego u Dworu Angielskiego dobrze sprawuiącego się pochwalił &c. Upraszał o wyznaczenie Posłow do Dworow Sąsiedzkich osobliwie do Porty i Króla Jmci Pruskiego, oraz o odpowiedź na powtorną od tegoż Króla Jmci Deklaracyą &c. Nakoniec podał proiekt względem potrzebney prorogacyi Seymu.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski maiąc sobie dany głos od Jmć Pana Marszałka W. Kor: miał następuiącą mowę.

MOWA

J. W. JEZIERSKIEGO Kaſztelana Łukowskiego.

POwrociłeś W. K. Mość zaſmuconym ſwoim Stanom żądaną radość, gdy zdrowego na Tronie oglądamy, Jemu i ſobie tey łaſki Boskiey winſzuiemy, bo całość W. K. Mci i całość Narodu gdy ſą ſpolne, ſzacunku nie maią i nierozdzielne bydź powinny z tą tylko rożnicą, że my ſwoią właſnym Sukceſſorom zoſtawić pragniemy.

Każda ſłabość W. K. Mci wſzyſtkie członki Oyczyzny bolami przenika, że w tak długim Seymowania pragnieniu poſiłkow woiennych doczekać ſię nie może.

Wſzelako my w Seymowaniu na czaſie ſzkodować nie powinniśmy, bo ten w panowaniu W. K. Mci raz tylko opatrzność zdarzyła a o podobnym Hyſtorya niepiſze.

Dozwol W. K. Mć, abyśmy Proiekt Woyſkowy iako rzecz właſną, bo od nas ſamych płatną bez W. K. Mci ſobie układali. Wſzak to było za Władyſława IV. że Pana ſłabego na krześle do Izby Radney w potrzebie noſzono. A my inaczey chcemy, z każdym Artykułem nasi Marſzałkowie z Delegowanemi niech idą do pokoiow Królewſkich dla podpiſow, bo według mnie, gdzie Krol tam Tron i cała znim mięſzka i chodzi powaga. Będzieſz Waſza Krolewſka Mość zupełnie zdrowym, gdy mnie poſłuchaſz iako ſwego lekarza.

Już czas Panie zdrowia ſwego ſzanować, bo go

nie tylko dla ſiebie, ale i całego Narodu ochraniać powinieneś.

Pożyway W. K. Mść co zdrowiu ſłuży, ale w przyzwoitych godzinach, ſpiy w Pokoiu u ſiebie nie na Tronie, nie iakby od ſwoiey czułości bez pokarmu 14. godzin na iednym mieyſcu ſiedzieć, byłeś przymuſzony. = Wſzak Krolow własność radzić, cieſzyć ſię poddańſtwa czynnościami, nie pokutować powinnością.

Nie patrz na pułnocne widoki, ale odwroć twe oczy w te ſtrony gdzie Opatrzność Twoią i Narodu ſzczęśliwość iawnie ſkazuie, a razem tam iey ſzukać każe.

Baw ſię W K. Mość rozrywkami ſobie miłemi, a nie naſzemi perorami częſto nie przyiemnemi, ktore zdrowie Pańſkie psuią. Jnaczey to w wolnym Narodzie bydź nie może. Ktoren z niewoli dobyty przez wſzelkie głosy, uſiłowania, i hazardy wolności ſzukać przymuſzony; a tak będzieſz zdrow Panie, gdy namienionych lekarſtw ſzukać będzieſz.

Po zdrowiu Krolewskim naſtępuie Oyczyzny ſłabość, dla ktorey polepſzenia dwu mieſięczne czyniemy ſtaranie, ale że tylą defektami ieſt zrażona, między nadzieią i boiaźnią ſwoiey exyſtencyi zoſtaie; cała ogolność, zgadza ſię, że innego dla niey niemaſz ratunku, iak pomoc Nayiaśn: Króla Pruskiego, więc naypierw tam Poſła wyſłać należy, o co nie iuż proſi właśnie z płaczem, bo o zdrowie ſwoie do W. K. Mci nie dopiero cały Narod woła &c. Wnioſł daley względem rekrutowania. Względem funduſzu na broni fabrykę i zakładanie Fortec, aby wakuiącego Biſkupſtwa Krakow: intrat na to obrocić, zoſtawiwſzy ſto tyſięcy intraty Biſkupowi &c.

Po ſkończoney tey mowie Jmć P. Marſzałek W. Koron: uwiadomił o uczynionym akceſie do Konfederacyi Aktu J. W. Wod. Krakowſkiego i Jmć X. Biſkupa Kuiawſkiego na ktorego żądanie dał natychmiaſt głos onemuż.

MOWA

J. W. Xiędza RYBINSKIEGO

Biſkupa Kuiawſkiego

WNieſiona dawniey materya od godnych Kollegow moich w Senacie rownie i od wielu ſzacownych z ſwego ſpoſobu myślenia Poſłow, na nowe podnieſiona przez J. W. Podolſkiego zawſze życzliwemi dla Kraiu tchnącego ſentymentami o wyſłanie reprezentuiących W. K. Mci i Narod do rożnych Potencyi a ſzczegulniey do Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Pruſkiego daie mi okazyą przymowienia ſię i otworzenia myśli moich W. K. Mci i Prześwięt: Rzeplitey Stanom &c.

Odzywaią ſię do nas trzy Potencye, iedna ſtraſzy i chce nam wiązać ręce i zawierać uſta, druga w grzecznych wyrazach i oświadczeniach przypomina w generalności zachowanie Traktatow. Trzecia Potencya odmiennym zupełnie od dwoch pierwſzych tonem mowi do nas wyraźnie, iż niechce wniczym kłaść tamy wewnętrznym naſzym narzędziom i owſzem zachęca nas abyśmy raz zerwawſzy kaydany pod figurą Gwarancyi, haniebnie i przymuſem na

Narod włożone, powiękſzyli ſiły naſze i Rząd polepſzyli wewnętrzny.

Po tak iaſnym i w iak naydokładnieyſzych terminach ułożonym oświadczeniu Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Pruſkiego? nie będziemyż ieſzcze widzieć ręki Opatrzności która nas z oſtatniey chce podźwignąć niewoli. Czyliż ieſzcze ſłuchać będziemy rożnych czernideł rzuconych na zatarcie Sentymentow pełnego dobroci Króla i Sąſiada? Czyliż ſprawiedliwie lękać ſię mamy utworzonych i rozſiewanych ſtraſzydeł, iakoby nowy z Kraiu naſzego chciano uczynić podział? Czyż można takową myśl przypuścić wten czas kiedy ten Monarcha ktoremu tę całą fałſzywą, przypiſuią politykę; Ten mowię Monarcha który wten ſam właśnie moment zachęca nas do pomnożenia ſiły i uſtanowienia ſtałego Rządu? wſzakże kiedy nieſzczęśliwy naſtąpił podział Kraiu profitowano z naſzey od dawna niebaczności i niemocy i pewnie gdyby taż ſama ſzkodliwa granicom Kraiu naſzego trwała polityka, nie zagrzewanoby nas do pomnożenia ſiły, do powiękſzenia Skarbu, a co naywięcey do poprawienia Rządu naſzego, byłoby, zupełnie chybiać celu, który chcą koniecznie gabinetowi Dworu Berlin: przyznawać.

Lecz nadaremnie ſilą ſię rozumy, które w ſzczęściu chcą ieſzcze Polſkę widzieć nieſzczęśliwą.

Nadto dziś Narod ieſt oświecony, nadto dziſieyſze naſze obrady obeymuią w ſobie Obywatelow światłych i nie maiących innego przewodnika, iak tylko miłość Kraiu i dobro publiczne, iuż to mało ieſt między nami którzyby nie czuli że ma Nayiaśnieyſzy Król Jmć Pruſki ſwoią politykę bydź nam pomocnym, a'e nie taką iak

zręcznie wymyślaią na zepsucie zaufania i zniszczenia ducha patryotycznego chcącego profitować z okoliczności.

Gdy więc poznaiemy doskonale Prześwietne Stany Rzeplitey Skonfederowane pomyślną dla siebie porę, rozumiem że nie chcemy przedłużać wysłania Posłów do zagranicznych Dworow; dane tym instrukcye stosowne do dzisieyszey okoliczności, łatwieyszą nam otworzą drogę do postępowania w naszych zbawiennych dla Kraiu myślach, i przybliżą nas do Polityczney Europy sytuacyi, do którey tak dawno żadnego nie mieliśmy wstępu.

Nayiaśnieyszy Królu. Raczyłeś łaskawie oświadczyć wciągu teraznieyszych obrad, że chcesz bydź z Narodem, wtym tak miłym zaufaniu zostaiąc Narod wątpić nie można, że czuiąc rownie znim potrzebę wysłania za granicę Posłow, zechcesz dobrotliwie do iak nayprędszego ułatwienia wtey materyi przystąpić.

Po skończonym tym głosie, Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski, przymowił się naypierw na zażalenia przez Jmć P. Podolskiego przeciw Cesarzowi Jmci wyrazone, odpowiedział że znane mu dobrze Serce tego Monarchy dobroczynne i że krzywdy ieżeli się iakie przez Woysko iego zdarzyły wkraiu naszym, spodziewa się iż będą pewno nadgrodzone &c. Wspomniał potym, że nie będąc na onegdayszey Sessyi uchybił tego momentu w którym rekommendacye były podawane, do tych i on swoie teraz przyłączył rekommenduiąc Korpus Kadetow, potym zacnych Mężow, Jmć P. Kościuszkę i Jmć P. Orłowskiego Maiora i Jmć P. Zabiellę Posła Inflantskiego &c.

Jmć P. Kaſztelan Biecki Jmć P. Zboińſki Staroſta Mſzańſki przymowli ſię względem wyſłania Poſłow zagranicę,

Jmć P. Marſzałek Konfederacyi uwiadomił że na żądanie prawie powſzechne odebrał już od Nayiaśnieyſzego Pana zapewnienie że ſię przychylić raczył do nominowania tychże Poſłow i to na dzień iutrzeyſzy chce mieć odłożone.

Były potym liczne głoſy Poſłow o czytanie Proiektu od Jmć P. Podolſkiego danego względem prorogacyi Seymu tedy Jmć P. Marſzałek zalecił czytanie onegoż Jmć P. Sekretarzowi, który natychmiaſt dopełnił. Po Przeczytaniu Jmć P. Zalewſki Poſeł Trocki naſtępuiącą, miał mowę.

GŁOS

JAŚNIE W. ZALEWSKIEGO

Woyſkiego W. X. L. Wſtwa: Trockiego

Licząc dni obrad naſzych ſtrawione, liczmy opuſzczone dni ſzczęścia naſzego. Kładł nam niegdyś pomyślności naſzey zawiſtny na drodze do polepſzenia ſmierć albo niewolą. To odrażało od czynien do nieczynności naſzych. To wymawiało ſkutki załośne, ktorych nam ſię uchronić nie dopuſzczano. Ale dziſieyſzych opuſzczeń, co będzie wymowką, komu z nich winę przyznamy? komu przypiſzemy nieſzczęścia które przyiść iutro mogą, aktórym wczora z abiezeć powinni bylibyśmy, ia nie ſądzę Przeświet: Stany, ia ſiebie przed wami, ia was przed ſobą uſprawiedliwić nie umiem:

Haſłem

Hassem naszym stało się, że Król iest z Narodem, to nam Akt złączenia naszego upewniło, to potwierdzić powinno dowody, ktoż byłby w ten czas potężny przeszkodzić, żeby Króla sławnym, Narod iego szczęśliwym uyrzał. Swiat ieszcze dotąd upośledzeniem tylko naszym dziwiony! Złoż Królu usność na dzielne ramiona Polakow twoich, ze krwią do nich spłynęła wierność do Królow i męstwo; dla sławy ich panowania bronić życia i gardzić śmiercią umieią bo azń nie iest ich wadą, i ieśli się czego lękaią? to tego tylko żeby im bydź mężnemi, nie zakazano. Tę boiazń oddal od nich Nayiaśn: Królu, ona iest obok z rozpaczą, która zdolną byłaby oddać zapomnieniu Jch całość, ieśliby dłużey nieczynnie radząc zostawieni byli bez broni w oczekiwaniu kary za to, że śmieli żądać niepodległości swoiey, i sławy Królà swoiego. W naszych rękach iest dotąd szczęście nasze, w Twoich Miło: Panie, iest sława Panowania Twoiego, nie day miiać czasowi, ktòry powstaniu naszemu naznaczyła opatrzność, który na zakreślenie przed zakreśleniem wniesienia nasze oznacza, za nim iuż następuie cudza koley, ieźli to minie, w stanie poniżenia naszego, iuż się więcey do sławy, iuż się nie wrociem do dawnego znaczenia. Niedopuść stygnąć Nayiaś: Królu gorliwości Narodu twego, ktożby się poddawał pod wielki rodzay daniny, ktòryby ubożąc Obywatela, bogacił Oyczyznę; iuż się wyzuwać zaczynał z zapasow, ktòre od potrzeby ochronił, iuż Płeć ktòra nam słodzi społeczność ktòrą szanuiemy w Matkach, Zonach i Przyiaciołkach, kochamy, składała na Ołtarz obrony Kraiowey Bogactwa, które iey ozdobie służyły, a zawistna Płci naszey, że do spolności męstwa należeć nie

może, tęſkniła w przyrodzeniu, które ią przyznaczyło bydź tylko mężnych nadgrodą.

Na tym ieſteśmy ſtopniu Nayiaśnieyszy Królu! albo zoſtać iak dotąd i czekać losu, który dla ſłabych mocny przeznaczy, albo ſię ieſzcze zrownać z mocnemi niżeli ſię ſtaną do przeſzkodzenia ſpoſobni: Wczaſie i iego użyciu ieſt ſkutek iednego z tych dwu przedſięwzięć, pośpiech, Nam koley między Narodami upewnia, ſpoznienie r ozdziałem naſzym powiękſzenie innych Narodow zapowiada. Co nas od pośpiechu wſtrzymuie, gdy na pośpiechu wſzyſtko nam zależy? Wyznaymy, że nie poſtronne przeſzkody, te Bog dla naſzego ſzczęśia zatrudnał przewodzić nam porzuceni i naſzey pomyślności zawiſtni, ſwoim ocaleniem zabawni pogroziwszy nam tylko ſłowami iuż nawet grozić przeſtali. Potężny i wſpaniały Przyiaciel i Sąſiad życzy nam dobra wſzelkiego, nic po nas nie wymaga, a wſzyſtko nam podług udzielności naſzey na naſze zoſtawuiąc podwyżſzenie, ubeśpieczenie i pomoc przyrzeka. Wyznawaymy, że zwrot nas ſamych ieſt do pośpiechu zawada prożno poſtronnych pozorow wezwiemy. My ſami potomności, a może ieſzczc i naſzemu wiekowi winni będziemy odpowiedź.

To nam dotąd krok ieden po drugim wſtrzymało, że gdy Narod chce wyniść z obcey niewoli, Rada go niechciała w niewoli wewnętrzney zoſtawić. Prześwietne Stany do ſiebie ſamego wracać ſię, nie raz potrzebowałem światła waſzego, i gorliwych ſerc waſzych uczeń, utwierdziłem ſię nie raz w prawdzie pierwſzey mowy powieści, że Rada chce Narodowi panować, utwierdziłem ſię w potrzebney od tego nieſzczęścia pilności.

Darmo pilni godzin zbawiennych i troſkliwe o ich utratę, ſzukać zbawienia Oyczyzny będziemy nieuzbroiemy Kraiu przeciw nieprzyiaciołom zewnętrznym poki wewnętrzna Rady ku naſzemu Rządowi zawiść cierpianą będzie, poki Rada z Narodem walczyć o Zwierzchność nie przeſtanie; albo iey odday Narodzie Woyſko, reſztę wziąść ſama potrafi, i Praw piſania poprzeſtań nie one iuż tobie panować będą, albo odmień Radę w ſam Narod, iż iakoś Królowi Twoiemu i tobie wierność, podległość i poſłuſzeńſtwo Woyſka ubeśpieczył prz ſięgę, ktòrąś Kommiſſyi przepisał, tak obierz naypierwſzą Twoich uſtaw potrzebę odebrać Radzie nadzieię, bytności, żeby Twoich Obrad nie pſuła, nie dzieliła czaſu między ſkryte życzenie zachowania ſwoiego o Twoią przeciw Jey zachowaniu oſtrożność.

Co do mnie powiem iako myślę, i iako zawſze będę myślał o Radzie, odiąć iey wſzyſtko co powierzone miała, zupełnie Kraiowi nie zdatną, a cięż- ką ſwoią zapłatą zoſtawić część tego co miała? Więcey zawſze przywłaſzczy i będzie Kraiowi ſtraſzną; zlecać Jey Seymow zwołanie? byłoby to powtarzać nie ſzacowane od Rady Prawo, miała ten przepis i wzgardziła przepiſem, zkąd te utraty na które ſię żalemy, to ſpoźnienie w ktòrym zapobiegamy dalſzym, boiazń nieſkutecznością zabieżeń grozi, nie czeka inney nadgrody, tak zaświadczenia z chwałą do Rady, Rady więc nie mieć, ieſt u mnie iedno co ſię nie lękać nieſzczęść, i ſłuſznie mieć ſtraż nie Radę, iuż wam zdało ſię Prześwie: Stany, mieycieſz ſtrażgdy przyidzie do tego Dozòrcą, tylko nie Zwierzchnią, Zwierzchnia iak Rada bydź mocną zechce, a mocną ſtanie ſię nad Kray mocnieyſzą, w naturze rzeczy ludz.

kich iest nie przestawać na niższym stopniu; dać do tego sposobność? iest stworzenie wynieść nad Stworcę.

Przydam ieszcze Prześwięt: Stany, mieycie straż, którą mieć chcecie, nie iak ustawę Roku 1775. w R. 1776. stwierdzoną, niech iey postaci nic podobnego nie będzie, ale iak waszą własną i przyuczmy się nie cudzey woli podlegać, ale mieć naszą, na ten koniec rozumiem. Stotysięcy Woyska naznacza, uchwała nasza, żebyśmy sobie byli Panami, strzeżmy się siły powiększać, i powiększane tak podać iako dotąd poddani bylibyśmy Rzepltey wolney Króla swego maiącey, mieć Przyiacioł nie Panow, przystoi. Chrońmy się Nieprzyiacioł, a bardziey ieszcze chrońmy się Panowania nad nami, Pan Nasz przez prawa panuie, i to nas czyni wolnemi, cudzy praw słuchać nie będzie.

Czekać losu, którym nasza słabość nam grozi, iest ieszcze przewloką z nadzieią ochrony, a dać Zwierzchność i w niey do swoiey niewoli Prawo? znaczna w tym zachodzi rożnica, czekałbym raczey niewoli, którą mię dopuszczenie obciąży niż którą sam ustanowić dla siebie i z hańbą cierpieć nie będę nieopatrzoną przeciw sobie ustawę.

Ale wolny co żadney nie doznał i każdey unika odda wszystko na Woysko byle widział, że Woysko Narodowi nie przeciw Narodu służy, że to co daie, samey Oyczyźnie, odda. To ubespieczyć powinniśmy, a ubespieczyć tak żebyśmy zabiegli nie tylko temu co iest, ale co kiedys byćź może choćby nigdy nie miało. Ta iest Prawodawcy powinność, ta wolnych Narodow powinna bydź baczność.

Naostatek względem prorogacyi Seymu podał drugi, proiekt do Laski i o przeczytanie onegoż uprasżał. Po którego przeczytaniu gdy iednostowność i treść prawie iedna była wyrażona co i w pierwszym, więc Jmć P. Marszałek zapytał się naktóry chcą zezwolić i lubo Jmć Pan Bracławski chciał przydatku limitowania, atoli potym od tego odstąpił i tak tenże proiekt prorogacyi czytany, iż od opisu tego trwać ma Seym dopoki interessa ważne Rzeplitey nie będą ułatwione, na co potroyne iednomyślne zezwolenie nastąpiło. Wniosł był potym Jmć P. Suchorzewski Poseł Kaliski prożbę swoią do Tronu, ażeby Król Jmć ponieważ tak często na zdrowiu zapada czyniąc sobie ulgę w tey pracy bez ustannego siedzenia, raczył pozwolić Stanom wczasie słabości iego aby można obrady Seymowe w nieprzytomności odprawiać. Jmć P. Marszałak Konfederacyi Koronney oświadczył że ta okoliczność potrzebuie osobnego proiektu, a wczasie może nastąpić. Król Jmć też samo ustnie potwierdził, iż myśl iego właśnie Jmć P. Marszałek wyraził. Po czym Jmć Pan Stroynowski przymowił się ażeby iego proiekta oddane na dniu onegdayszym były czytane a Jmć Pan Suchodolski o przeczytanie odpowiedzi na notę Króla Jmci Pruskiego doprasżał się.

Jmć P. Marszałek Konfederacyi uwiadomił że oddebrał i teraz od Jmć P. Buchholtza notę którą razem z odpowiedzią przeczyta Jmć Pan Sekretarz.

Czytał więc Jmć P. Sekretarz naypierw notę Jmć P. Buchholtza Posła extraordynaryinego Pruskiego.

NOTA

J. P. De BUCHHOLTZ

Posła Extraordynaryinego Pruſkiego.

NIżey podpiſany Poſeł Nadzwyczayny Nayiaśnieyſzego Króla Jmci Pruſkiego nie omięſzkał przesłać Dworowi ſwemu not które Nayiaś: Królowi Jmci i Stanom Skonfederowanym Seymuiącym komunikować Dnia 17. zezłego Mieſiąca podobało ſię, to ieſt odpowiedź na notę Jmć Pana Hrabi Sztakelberga Posła W. nadzwyczaynego Nayiaśnieyſzey Jmperatorowey całey Roſſyi, iakoteż na notę temu Poſſowi podaną względem wyiścia Woyſk Roſſyiſkich z Kraiu Nayiaśnieyſzey Rzeplitey, obydwie pod iedną będące datą.

Niżey podpiſany odwołuiąc ſię do wſzyſtkiego tego co miał honor deklarować dawniey Nayiaśnieyſzemu Królowi Jmci i Prześwietnym Stanom Skonfederowanym Seymu teraźnieyſzego, wyraźnie odebrał zlecenie oświadczyć czułość i wdzięczność z iaką Nayiaś: Król Pruſki przyiął komunikacyą tych dwoch not które teraz Król Jmć ma za dowod autentyczny oświeconych prawideł i ſentymentow, Patryotycznych, które ożywiaią i dyſtyngwuią teraźnieyſze Narodowe zgromadzenie.

w Warſzawie D. 2. grudnia 1778.

De Buchholtz

Powtore przeczytał odpowiedzi proiekt na notę Króla Jmci Pruſkiego który ażeby był podpiſany wſzyſcy dopraſzali ſię.

Jmć Pan Grabowſki Poſeł Wołkowyſki żąda wiadomości, czyli iuż ieſt od Jmć Pana Ambaſſadora nadeſſanie onemuż z Petersburga na notę podaną względem Ewakuacyi Woyſka.

Jmć Pan Suchodolſki Poſel Chełmſki i Jchmć Panowie Podolſcy upraſzali o powtorne podanie noty względem Ewakuacyi, gdyż i teraz maią wiadomości liſtowne, że Moſkwa nie wychodzi, lecz owſzem więcey ich przybywa i na kwatery zimowe lokuią ſię.

Jmć Pan Morſki Poſeł Podolſki interlocutorie wyraził, że ſądzi, iż Jmperatorowa Jeymć ze Skarbu ſwego muſi dawać na zapłacenie prowiantow, lecz te nie ſą zapłacone i w cudzych zoſtaią ſię ręku.

Jmć Pan Butrymowicz Poſeł Pińſki także oświadczył ſię że i nam ſię nakilkadzieſiąt tyſięcy należy za prowianty a nie wiedzieć od kogo odbierać będą.

A gdy Jmć Pan Stroynowſki ponowił żądanie czytania proiektow iego, przeczytał tedy onęż Jmć Pan Sekretarz ieden pod tytułem „ Przywrocenie dawnych popiſow czyli Milicyi woiewodzkiey Drugi. Dobrowolna o ſiara.

Wktórym wyrażono, że po wſzyſtkich Kancellaryach Grodzkich, po wſiach u Xięży Plebanow, po Miaſtach u Prezydentow, od żydow w Kachałach, iż mogą bydż ſkładki na Woyſko oddawane, a potym do Kommiſſyi Skarbu Koronnego maią bydż odſyłane, i taż uwiadomić ma onych iż z podpiſami odda na Seym Stanom zgromadzonym które potym do Volumina legum też ſkładki zapiſzą.

Po przeczytaniu tychże proiektow Miniſterium wokowane do Tronu, i zwoli Jego Królewſkiey

Mości Seſſya ſolwowana przez Jmć X. Podkanclerzego Koronnego na dzień naſtępuiący na godzinę dzieſiątą rano.

SESSYA XXX.

Dnia 5. Grudnia w Piątek

POzwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koronney Jmć Pan Kublicki Poſeł Inflants: dopraſzał ſię o przyſtąpienie do nominacyi Poſłow, A Jmć Pan Chełmſki upraſzał o głos.

Jmć Pan Marſzałek konfederacyi Koron: tak na żądanie Jmć P. Kublickiego odpowiedział że ten ſam był zapęd J. K. Mci ażeby dziſiay przyſtąpił do Nominacyi Poſłow, lecz niektóre okoliczności wſtrzymały i Jchmć Panowie Pieczętarze ieſzcze nie maiąc do tey expedycyi przygotowania, oraz i Jchmć PP. Podſkarbiowie gotowości pieniędzy na liczne wydatki dla wielu Poſłow za granicę, przeto do nieiakiego czaſu Nayiaśnieyſzy Pan też nominacyą zatrzymał: Poczym dał głos Jmć Pan Chełmſkiemu, który obſzernie los dawny Kraiu naſzego na który narzekamy, i erażnieyſzy w którym zoſtaiemy wyłuſzczył, że niemamy iuż innego ſpoſobu iak przy ſiłach naſzych wzraſtaiących niezaniedbywać zdarzaiącey ſię i oświadczoney przyiaźni Króla Jmć Pruſkiego, doktórego iako i innych Potencyi o wyſłanie Poſłow nieodwłocznie dopraſzał ſię i ażeby proiekt w tey materyi Jmć Pan Kaſztelan Bieckiego był czytany.

Jmć

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski, w teyże materyi przymowił się: wspominaiąc niedawny głos Jmć Pana Kasztelana Łukowskiego, który iakoby była niechęć J. K. Mci wysłania Posłow, przez pogłoski ludzkie sądził, ia zaś to mniemanie gdy nie widzę skutkow żądań naszych utrzymuię, iaśnie i mowię śmiało, że go zapewne mieć mogę. Gdyż nie rozumiem przyczyny, któraby tamowała to wysłanie &c. Czytałem w uczynioney na Seymie Relacyi 1775 przez Jmć Pana Starostę Wschowskiego z Poselstwa Berlińskiego powroconego, iż ten widząc się na ow czas z Xiążęciem, a teraz Panuiącym Królem Pruskim, gdy onemuż opowiedział stan niepomyślny Kraiu swego, tenże takową dał onemuż rezolucyą: „że „czuie dobrze i ubolewa, iż sąsiad zubożony nie „czyni drugiemu pomocy: ale to czasowi zostawić „potrzeba.„ Przyszedł teraz ten moment, którego nam opuszczać nie należy, i nieodwłocznie do tegoż Monarchy, ażeby wysłać Posła, J. K. Mci upraszał.

Jmć Pan Miączyński Poseł Czerniechowski toż samo ponowił żądanie; a Jmć Pan Jerzmanowski Łęczycki rzekł, że to iest własną prerogatywą i do woli Nayiaśnieyszego Pana przez Pacta Conventa oddane, kiedy, i kogo, chcąc wysłać na Posłow.

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Lit: że z zadziwieniem słyszeć się mu dał głos, względem Paktow Konwentow, których opis iest, iż stosownie do woli Narodu wybranie i wysłanie Posłow za granicę J. K. Mci pozwolone, a przeto nie spodziewa się aby po 24. letnim Panowaniu, też Pakta Konwenta dotąd nienaruszenie zachowane, miały bydź wątpliwe, i opacznie tłomaczone.

Byłoby to podkopywać fundamenta wolnego Narodu, na którego wyborze Prerogatywy J. K. Mci ſą uſtanowione.

W tym Król Imć wokował do ſiebie Miniſterium i ſam mowił w naſtępuiącym ſłow układzie.

GŁOS

KROLA JMCI.

MAM za co podziękować godnemu Poſłowi Jmci Panu Brzeſkiemu Lit: iż to w głoſie ſwoim wyznał, do czego rozumiem, że ſwiadkiem mi będzie cały Narod, żem świątobliwie zachował te obowiązki, ktòre na mnie włożył, i ktòry nie będzie ze mną wchodził w rozwiązanie tey wątpliwości, bo iaſna prawda pokazuie te uſtanowienia z ktòrego powodu mowić mi przychodzi. Jeſtem w żądaniu aby Oyczyzna mogła zachować pokoy ze wſzyſtkiemi Sąſiaduiącemi Mocarſtwy. Umiem ſzacować i cenić, gdy dałem zdanie o oſobiſtości Monarchow teraz Panuiących z winnym ſzacunkiem przyiaźni, iako rownie ſzacuię i Króla Jmci Pruſkiego, którego cnotliwe czyny i umyſł ſprawiedliwy wyciąga poważenia i hołdu; pochwał tych, w których ieſt iuż dobrze utwierdzony. Rozumiałem że przez uſta Jmć Pana Marſzałka Konſed: Koron: myśli moiey wytłomaczenie, nie będzie potrzebowało explikacyi, gdy iednak widzę przynaglaiących, iż bez tego obeyść nie może, tak ſię explikuię. Jż ieſt to w zamiarze moim wſtrzymać do czaſu wyſłanie Poſła do Dworu Kròla Jmci Pruſkie-

go, ażeby razem i do innych (co naydaley kilku dni) nastąpiło: nie myślą zaś zwłoki ku uszkodzeniu dla dobra publicznego, ale z tych przyczyn to czynię, które wspomniał Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: i które wynikaią z natury rzeczy. Wszakże i wybor Osob których pragnę, wyciąga koniecznie zastanowienia się i dla nich ułożenia.

Osoba Xcia Jmć Stolnika W. Xstwa Lit: iako odemnie wielce iest poważana z iego wielkich przymiotow, tak zapewne bydź sądzę godnym do Dworu Kròla Jmci Pruskiego powołania na Poselstwo, któremu iak iest przyzwoitością, wiem że się wymowić nie może. Jako i do inszych Dworow abyśmy z nikim nie zrywali przyiaźni, gdy staraliśmy się o zabeśpieczenie pokoiu przy oddaniu się w podział równie, i do innych razem wyślemy. A przeto spodziewam się, że więcey nalegań nie będę słyszał, i teraz przystąpić radzę do kontynuacyi rozpoczętego dzieła Kommissyi Woyskowey, ktorą radbym iak nayprędzey urządzoną widział, i pragnę abyśmy po udecydowaniu Woyska do podatkow ułożenia przystąpili;

Po skończoney mowie Króla Imci, Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: zalecił czytanie dalsze Proiektu Jmć Panu Sekretarzowi.

Lecz Jmć P. Brzostowski Poseł Trocki w obszernym głosie wyraził, ile Narod ponosi od Woyska Rossyiskiego, o którego Ewakuacyą gdy iedna Nota niewskorała, na to z tego powodu do powtorney ułożył Proiekt, który sam przeczytał i potym oddał do Laski.

Xiążę Jmć Jabłonowski i Jchmość PP. Podolscy upraszali o toż samo.

W 2

gorski, Xiążę Jmć Jabłonowski i Xiążę Jmć Sapieha, sami lubo będąc Szeffami nie lękali się tego, za sprawiedliwe wykroczenie, niesortragowania podług starszeństwa, aby tacy Szeffowle karani byli, o dołożenie tego przypadku doprasżali się.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski: żądał aby lista starszeństwa była ułożona, i ta Kommissyi podawana, a podług niey fortragowanie sprawiedliwie bydź powinno.

Potym Jmć Pan Zakrzewski Starosta Radzieiowski explikował, iż każdy z tym się oświadcza, ażeby nie zabierać czasu, a przecież co było naganiono, to teraz interlocutorie na prożno czasu tyleż trawiemy, gdyż już dziewiąty tydzień, a ieszcze Proiekt Kommissyi Woyskowey nieskończony, na końcu rzekł: że nie należy się obranego Kròla, którego sam Bog wyznaczył i Narod sobie upodobał, ażeby naciskać słow wyrazami, i który rownie o uszczęśliwienie Kraiu chętniey z Narodem łączy się; a zatym o przyśpieszenie rozpoczętey materyi doprasżał się.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: widząc rozrożnione zdania, i niemogąc wszystkich żądaniu dogodzić, osądził przepędzony ten czas dzisieyszy za nadaremny, używaiąc tego przysłowia: „Tota die laboravimus & nihil cepimus:„ a przeto uprasżał J. K. Mci, a żeby nie trudząc zdrowia swego, raczył zasolwować Sessyą. Co i nastąpiło, przez usta Jmć Pana Kanclerza Wielkiego Koronnego zasolwowanie do godziny dziesiątey na dzień następuiący in ordine kontynuacyi Proiektu Kommissyi Woyskowey.

SESSYA XXXI.

Dnia 6. Decembris w Sobotę.

Po zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konf: Koron: Jmć Pan Marſzałek Wielki Koronny dał głos Xięciu Jmć Poniatowſkiemu Podſkarbiemu W. W. Xięſtwa Lit: który ſtoſownie do podanego Etatu, ażeby dla utrzymania w lepſzym rygorze Woyſka, iż by nie był uciążliwym Obywatelom na Konſyſtencyach, radził powiękſzyć lenungi Zołnierzom, która zapłata i od uciążenia w Konſyſtencyach uwolni, i łatwość w werbowaniu uczyni.

Podał w tey myśli Proiekt, iako i względem naſtępuiących podatków nieuciążliwych, naypierw oddał go do Tronu J. K. Mci, a potym Stanom zgromadzonym rozdane zoſtały.

J. P. Kwilecki, Staroſta Wſchowſki Poſeł Poznań: iako Deputowany do Konſtytucyi donioſł, że na dniu wczorayſzym wczaſie Konferencyi gdy były obydwa przydatki, tak J.P. Potockiego Poſła Lubel: iako i J. P. Mierzeiewſkiego Poſła Podol: rozważane, iż ſam w nich upatruie uymę Prerogatyw I. K. Mci i przeciwne Artykułowi 10mu dopiero co uſtanowionemu. W teyże myśli zdania i mowy były Xcia Jmci Biskupa Wileńſkiego, Jmć Pana Kościałkowſkiego Poſła Wilkomirſkiego, Xięcia Czertwertyńſkiego Kaſztelana Czerniechowſkiego, Piekarſkiego Staroſty Korabieſkiego, Raciązkiego Zboińſkiego, Dobrzyńſkiego Poſłow, którzy przy-

datki do Proiektu Szkoły Rzcerſkiey za przeciwne Artykułowi 10. uſtanowionemu za prawo, i prerogatywom oſądzili.

Zabrał głos Jmć Pan Mierzeiewſki Poſeł Podolſki, który tłomaczył ſię, że podany od niego przydatek do Proiektu, nic bynaymniey ani Punktowi 10. na prawo teraz uſtanowionemu, ani prerogatywom J. K. Mci względem patentowania Szarż Woyſkowych, nie ieſt przeciwny. Gdyż ſzczegolnie ieſt względem fortragowania i zabeśpieczenia ſtarſzeńſtwa i zdatności, które naypierw aby do rąk Kommiſſyi oddawane były, a potym do J. K. Mci wyboru patentowania odeſłane. Wſzak tym pewnieyſza będzie ſprawiedliwość dla każdego Woyſkowego, gdyż nie może ſię iuż okazać dowod, który ſię często przez fawor trafiał z pokrzywdzeniem w ſtarſzeńſtwie drugiego. A do tego w takim razie gdyby ſię zdarzyło pokrzywdzenie, nie ieſt oddana moc ſądownicza J. K. Mci, lecz ta do Kommiſſyi Woyſkowey należeć powinna, przez co nic ſię prerogatywom Nayiaśnieyſzego Pana nieuwłoczy; dla czego o umieſzczenie tego przydatku upraſzał. Podobnież Jmć Pan Potocki Poseł Lubelſki wyexplikował ſię względem przydatku ſwego że także ani w myśli miał przydaiąc tenże przydatek, aby było co przeciw prerogatywom J. K. Mci, ſzczegolnie zabeśpieczaiąc ſprawiedliwość pokrzywdzonym, aby przez Szeffow nieſſuſzne fortragowanie w Sądzie było ukarane. Owſem J. K. Mć zapewnić ſię może, że gdy te oſtrzeżenie będzie, nie trafią ſię in favorem fortragowania, iak dotąd ſą iuż praktykowane. Ztych powodow żądał umieſzczenia tegoż przydatku.

Xiążę

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfed: Lit: wyexplikował: że lubo nie widzi nic ſzkodliwego, ani przeciwnego prerogatywom Krola JMci, w wſpomnionych przydatkach, gdyż owſzem zapewnią Woyſkowych w ſzczerey i ochotney ſłużbie, czyniąc im nadzieię gradatim dosługiwania ſię; iednak z mieyſca ſwego radził, ażeby ta materya do niżſzych punktow była odłożona. Na co Jmć Panowie Lubelſcy i Podolscy nieprzeſzkadzaiąc dalszemu czytaniu punktow zezwolili.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koron: zalecił czytanie dalsze Proiektu Woyſkowego Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu, ktory przeczytawſzy punkt iedenaſty względem ſposobu obierania przez loſy czyli gałki Kommiſsarzow Woyſkowych, oraz wyznaczenia rygoru na przeſtępnych tychże Kommiſſarzow, i Sądow Seymowych uſtanowienia. Po ktorego przeczytaniu długo bardzo trwały liczne interlocutorie Kontradykcye, iedni naganiaiąc ciągnienie loſow z przyczyny, że wielu może wziąść gałki czarne, ktorzy nie będą zdatni do ſądow Kommiſsyi Woyſkowey. Powtore. że może ſię przez te loſy zdarzyć, iż z iednego Woiewodztwa kilku będzie, alboli też z iedney Prowincyi, a przeto nie będzie rowność zachowana. Inni przeciwni temu byli, mowiąc, że Narod ktory wybiera na Poſłow, wybiera iuż przez to ludzi zdatnych powierzaiąc im losy Praw ſtanowienia, a czemuż nie maią bydź zdatnemi do ſądzenia? Powtore, że przez losy ciągnione nayſzkodliwſzey intrydze zapobiegnie ſię.

Po tych długich ſporach gdy nie mogli ſię na tenże punkt iednomyślnie ugodzić J. K. Mść Miniſterium zaproſił do ſiebie, i przez Jmć Pana Kan-

clerza W. Koron: ſolwował Seſsyą na Wtorek na godzinę dzieſiątą rano.

SESSYA XXXII.

Dnia 9. Grudnia we Wtorek

JMć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney na końcu zagaienia ſwego wyraził, dopraſzaiąc ſię J. K. Mci aby na dniu dziſieyſzym raczył uſkutecznić nominowanie Poſłow do Państw zagranicznych, ktòrych żądanych od Narodu przeczytał.

Król Jmć zaproſiwſzy Miniſteryium do ſiebie rżekł iż oświadczenia ſwego dotrzymuiąc na żądanie Narodu nominuie naſtępuiących Poſłow.

1. do Dworu Wiedeńſkiego Jmć Pana Woynę Staroſtę Staniſławowſkiego.

2do do Dworu Peterzburſkiego Jmć Pana Potockiego Generała Artylleryi Koronney.

3to do Porty Ottomańſkiey Jmć Pana Potockiego Staroſtę Szczerzeckiego.

4to do Dworu Berlińſkiego Xiążęcia Czartoryſkiego Solnika W. X. Lit,

5to do Dworu Werſalſkiego Jmć Pana Potockiego Expodſtolego Koronnego.

6to do Dworu Londyńſkiego potwierdził Jmć Pana Bukatego.

Ktòrych nominowanych Kròl Jmć oddał na piśmie Jmć Panu Marſzałkowi Konfederacyi Koronney ażeby powtorzył i proiekt do tego przeczytał. Co na tych miaſt Jmć Pan Sekretarz Semowy dopełnił przeczytawſzy tenże proiekt

pod tytułem „ Wyznaczenie. Posłow do Dworow Czudzoziemskzich.

Po przeczytaniu tegoż Proiektu wniosł Jmć P. Mierzeiewski, ażeby było dołożone, iż za zgodą zgromadzonych Stanow, Posłow wysyłamy.

Jmć Pan Seweryn Potocki Poseł Bracławski, wzabranym głosie wyraził, że niema Rzeplita żadnego przez tyle lat pożytku z wysłanych dotąd Posłow za granicę, ktòrzy przeszło pięćkroć stotysięcy Skarb Rzeplitey kosztuią na dwa lata a wpotrzebnych wiadomościach nie mamy w czasie swym doniesienia, i z gazet aż czerpać musiemy. Należy więc w nnieyszym czasie to nadgrodzić, czego się spodziewać można i zwyboru godnych teraz mężow od J. K. Mci iuż nominowanych, którzy potrafią reprezentować, że ieszcze żyie ten Narod Polski, który wolałby zginąć, a niżeli się poddać w niewolą hołdowniczą &c.

Jmć Pan Kasztelan Przemecki podał proiekt względem ustanowienia piechotnego Woyska, to iest aby z 3, Dymow Duchownych i Królewskich dwoch, a z 40. Dymow Szlacheckich także iednego człowieka rekruta przystawiono i „ 225. Złło „ na oporządzenie wyliczono było, oraz dalsze rozdyspartymentowanie czytał, i tenże proiekt do Laski oddał

Jmć Pan Sołtan Poseł Słonimski, idąc in sensum Jmć Pana Mierzeiewskiego doprasżał się o przydatek, ażeby dołożony był, iż za zgodą Stanow zgromadzonych, Posłow wysyłamy.

Jmć Xiądz Biskup Inflantski w zabranym głosie niechwalił, to wysłanie Posłow za granicę, gdyż nietylko że przez to będzie wychodzenie znaczne pieniędzy ze Skarbu, ale nawet pożyt-

ſku żadnego mieć nie będziemy, co dobrze poznał był Xiążę Jmć Lubomirſki Marſzałek Wielki Koronny; który w zdaniu ſwoim wyraźił iaki ſkutek z tychże Poſelſtw bydż może, gdyż ieżeli ſą dla wywiedzenia ſekretow obcey Potencyi? to nie będą im komunikowane, ieżeli nam doniosą rzeczy iakie zawcześnie niedowodne, to ich naganiać będziemy, ieżeli zapoźno, to leniſtwo im przypiſzemy &c.

Nareſzcie względem przyśpieſzenia Proiektu Kommiſſyi Woyſkowey dopraſzał ſię.

Jmć Pan Ożarowſki Kaſztelan Woynicki dokładnie przełożył: że w ciągu Obrad naſzych, zamiaſt zgody i iednomyślności oraz wzaiemnego zaufania, niezgody i poroźnienia w zdaniach naſzych naywięcey znayduią ſię, nadewszyſtko nie mamy względu na ſtratę tak drogiego czaſu, i lubo wſzyſcy na tęż ſtratę utyſkuiemy a przecież nikt ſię nie przyzna do przyczyny teyże ſtraty czaſu &c: Ze co raz pobocznemi zwłaczamy Proiektami, i zatrudniamy ſię nad ułożeniem ſłowa iednego, a nad uſtanowieniem Sto tyſięcy Woyſka, i potrzebą iego niezaſtanawiamy ſię, ani do tego przyśpieſzamy &c. Ze Rząd na nic ſię nie przyda, gdy czym rządzić niebędzie &c. Ze Poſelſtwa gdy żadnego poparcia mieć nie będą, coż nam za ſkutek przynioſą &c. Dał by to Bog ażeby nam w zamyſłach naſzych co nie przeſzkodziło. Obawiamy ſię aby i nas nieprzywalili kamieniem takim, którego z trudnością odwalić by nam przychodziło &c. Nareſzcie rzekł do Króla iż iako ſława Narodu ieſt złączona z Sławą Królewſką, tak ażeby złączył ſwe ſtaranne myśli, do uſzczęśliwienia Narodu, iżby do pożądaney przyśli mety

&c. Mow, radź, abyśmy wſzyſtkie ubocznie odrzucili materye, a do Kommiſſyi Woyſkowey dokończenia przyſtąpili. Namienił względem punktu rozpoczętego Sądow Seymowych, iż to obieranie ażeby raczey głośne było, nie na loſy ślepe puſzczone. Toż względem proiektow iuż od kilku dni in deliberatione będących, tak względem czynionych ofiar na Woyſko, iako i względem rekrutowania rozpoczęcia oraz Etatu ułożenia &c.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney zalecił znowu przeczytanie proiektu względem wyſłania Poſłow.

Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Kaliſki radził: ażeby i do Dworu Sztokolmſkiego wyſłać Poſła, iako do Potencyi teraz w woynę wchodzącey konſyderowaney, która potrafiła ſię wybić, z przemocy i podległości, do którey funkcyi Jmć Pana Potockiego Staroſtę Tłomackiego rekomendował.

Jmć Pan Grabowſki Poſeł Wołkowyſki przypominał że i do Dworu Kopenhagſkiego i Drezdeńſkiego wyſłać by należało.

Jmć Pan Sekretarz znowu ponowił czytanie proiektu względem Poſłow.

Jmć Pan Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Litt. przymowił ſię ażeby to Poſelſtwo było podług dawnieyſzych Konſtytucyi opiſane, ſtoſownie do paktow Konwentow, iż od Stanow ſą wyſłanemi.

Jmć Pan Dłuſki Poſeł Lubelſki na fundamencie Inſtrukcyi ſwoiey upraſzał. ażeby wyſłani Poſłowie za granicę, w Polſkim ſtroiu tamże prezentowali ſię przez co i Narodu konſydera-

cya większa będzie. Toż samo spowtorzył Kollega iego Jmć Pan Rozciszewski.

Jmć Pan Kwilecki Starosta Wschowski Poseł Poznański przytoczył Prawo 1775. podług którego Król Jmć ma moc nominowania za granicę Posłow i przy tegoż Prerogatywach obstawał.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski rzekł: że dawnieysze nawet Prawa 1586. za Zygmunta III. obwarowały dla Narodu własność wysłania Posłow, i że poźnieysze nawet prawa 1775. Roku nominowania były, ale za Radą między Seymem a Seymem: a wczasie zgromadzonych Stanow, że Stany samowładne czyż mogą swey mocy ustępować wysyłania, gdy i tak bez nich sam Król Jmć nie ma mocy tychże Posłow wysyłać bez wiedzy przy boku Rady zostaiącey. A zatym przytaczał wyznaczone Poselstwo Jmć Branickiego 1775. który zą zgodą Stanow był wyznaczonym.

Król Jmć zaprosiwszy Ministerium do siebie mowił wnastępuiącey osnowie. Iako mam wnaypierwszym względzie dopełniać z mym Narodem obowiązkow, od których nigdy odstąpić niechcę, lecz niemam do tego daru wyexplikować. co każdy przyznać musi, ktokolwiek pozna text Konstytucyi, że wyznaczeni nie są Ambassadorowie ale Extraordynaryini „ Envoié „ wtym tedy wyrazie Francuskim, nieznaczy Posłow wielkich: tych mianować miałem prawo, takie iakie explikowałem. Przeto stosuiąc się do prawa 1775. i Paktow Konwentow, niemogę przyzwolić abymi przeciwnie ten text był wynaleziony. Gdy tak iest, mogę się domowić śmiało o to, aby prawo nie było w innych słowach, tylko wtych: iż Posłowie Extra-

ordynaryini ſą wyznaczeni. Mam prawo tego żądać, aby nikt na moie prawa nienaſtępował.

Potym krotkim głoſie J. K. Mci Jmć Pan Sekretarz czytał tenże proiekt „ wyſłanie Poſłow do Dworow Cudoziemſkich „ Jmć Pan Zabiełło Poſeł Inflantſki dopraſzał ſię aby nie było odwołanie Poſłow tylko za zgodą Stanow.

Jmć Pan Suchorzewſki ponowił żądanie o Poſła do Dworu Sztokolmſkiego ażeby ſię mogli tamże dopilnować w czaſie Traktatow.

Jmć Pan Sewerin Potocki Poſeł Bracławſki przymowił ſię: że wtym proiekcie umieſzczone ſą razem expedycye dla Poſłow, zlecone Pieczętarzom, a te ſą inne Credentiales a inne Inſtrukcye, ktòre do Stanow woli należą, zaczym podał wtey materyi proiekt, i ażeby był przeczytany upraſzał.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney rzekł iako expedycye ſą wſpolne i wſpolnie znaczące tak Jchmć Panom Poſłom będą wygotowane.

Jmć Pan Chełmſki rzekł iż credentiales upoważniaią charakter Poſła, lecz Inſtrukcye przepiſuią mu iak ſię ma ſprawować. Sprawiedliwy ieſt wnioſek Jmć Pana Bracławſkiego, zdaie ſię że łatwy podaie ſpoſob do wyrażenia, ocalaiąc prawo prerogatyw W. K. Mci, oraz Narodu, że za powſzechną Stanow zgromadzonych zgodą wyznaczonych, rownież za tą wygotowanie Pieczętarzom rozkazuiemy. A tak ułatwi ſię ſpor będący i czaſu nadaremnie trawić nie będziemy, i o to z mieyſca ſwego dopraſzał ſię.

Jmć Pan Kaſztelan Buſki o wyſłanie także Poſła do Dworu Saſkiego upraſzał.

Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litr: ex-

plikował: że Ministrow obowiązkiem od dawna było, i wtym powinien zaufać im Narod, iż ułożone Credentiales i Instrukcye nie będą zpokrzywdzeniem Rzeplitey, niespodziewa się aby byli od tego exkludowani, do czego przysięgą i prawem są obowiązani. Wszakże i Stan Rycerski ma swoich Marszałkow na czele ktòrzy będą przytomni do tey expedycyi.

Jmć Pan Sewerin Potocki Poseł Bracławski, odpowiedział że nie było nigdy myślą iego, nie zaufania Ministrom, lecz teraz iako są Stany zgromadzone, tak okoliczność wypada aby było dwoch Senatorow i Deputowani Posłowie przytomni do ułożenia Instrukcyi.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski powtorzył swoie niedawne oświadczenie że i z obowiązku sumienia i z obowiązku Poselskiego dopilnować się musi, aby wysłanie Posłow inaczey nie było wyrażone, tylko za zgodą trzech Stanow zgromadzonych, gdyż ieżeli prawo 1775. pozwoliło nominować W. K. Mci, wysyłać, gdy się zdarży między Seymem a Seymem za wiedzą Rady przy Boku zostaiącey, toż ma nastąpić i wczasie Seymu za zezwoleniem Stanow Zgromadzonych; bo iak by nawet mogła bydź ta Konstytucya napisana i podpisana, gdyby na nią Stany zgromadzone nie zezwoliły, i Jchmść Panowie Marszałkowie Konfederacyi nie mogą inaczey wtey mierze postąpić; o ktory przydatek usilnie dopraszał się.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi na żądanie wielu raczył przydać te słowa że za zgodą Stanow wysyłamy. Tu iedni pozwalali na to drudzy niepozwalali.

Jmć Pan Dziekoński Podskarbi Litewski, Zarnowski, Czerski, Kasztelanowie in unum sensum

idąc

idąc przy prerogatywie J. K. Mci względem nominowania obstawali, ażeby niebył ten przydatek.

Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Litt. w zabranym głosie wyraził: że to iest nieomylna, iż prawo nominowania Posłow, pozwala W. K. Mci w czasie między Seymem a Seymem. Zaś wysłania Wielkich Posłow, ta władza iest uchylona W. K. Mci i w Paktach Konwentach, iż bez zezwolenia na to Stanow Seymuiących nie możesz W. K. Mć nominować i wysylać Posłow: bo cożby ztąd wynikło, gdyby nominowani Posłowie od W. K. Mci, nie sprawili się podług potrzeby i żądania Narodu, iakiby był w przeciwnościach skutek, a zatym rozumiem, że nieprzeszkadza ten dodatek, iż za zgodą Stanow zgromadzonych wysyłamy Posłow.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: zabrawszy głos mowił: że nie umie opacznie tłomaczyć, tam gdzie prawo iaśnie i obowiązek sumnienia dyktuie. Że czyliż Narod może bydź odłączonym odKróla,gdy iest razem z nim na Seymie zgromadzonym, i czyliż moc Samowładna Rzeplteу powinna ustępować W. K. Mci? idzie tu i o przyszłość panuiących Monarchow, nie może tedy Narod poniżać sam siebie, ażeby w tak ważney rzeczy wysłania Posłow do obcey Potencyi, obstaiący przy swoich Prawach wolności, miał onychże odstępować, ale że ani prawo 1775. ani Pacta Conventa nie dały mocy W. K. Mci nominowania bez dołożenia się lub Rady przy boku Nieustaiącey, a tym bardziey w czasie zgromadzonych na Seymie Stanow. Jezeli zdarzyło się niedawno, że w pozwoloney W. K. Mci prerogatywie patentowania Narod nie mogł

iuż tego inaczey odmowić, w tey ostrożności iednak zostawać teraz musi, ażeby mocy swey samowładney nie pokrzywdził. Jakoż maiąc Waszą Królewską Mość na czele swych ustaw, i ściśle Jego złączonego z Narodem, nie może ani Jego ani siebie od tego odiunąć prawa, którego i My Marszałkowie poprzysięgli dopilnować obowiązani iesteśmy &c.

W teyże iedney myśli przymowili się, Jmć P. Czacki Czerniechowski i Jmć Pan Potocki Lubelski Posłowie. A Imć Pan Ankwicz Kasztelan Sandecki przeciwnie onymże odpowiedział: że J. K. Mci iest prawem nominowanie Posłow pozwolone, i na żaden przydatek nie pozwoli.

Jmć Xiądz Garnysz Podkanclerzy Koron: w głosie swoim wyraził, że nie widzi tu żadnego pokrzywdzenia prerogatyw J. K. Mci, przy których obstawać naypierwszym iest iego obowiązkiem, lecz owszem iaśnie i Pacta Conventa i prawo 1776 Nas nauczaią, że wysłanie wielkich Posłow iakowe iest w czasie Seymu, należy razem i od Stanow Zgromadzonych, a nominacya tylko od Jego Królewskiey Mci &c.

Jmć Pan Stroynowski Poseł Wołyń: i Imć Pan Kasztelan Brzeski w teyże materyi mowili i obstawali, ażeby było dołożone, iż za zgodą Stanow Zgromadzonych wysyłamy.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: gdy Imći Panu Sekretarzowi znowu zalecił przeczytanie Proiektu z przydatkiem tych słow za zgodą Stanow wysyłamy, rumor Izby na to się zrobił, iedni pozwalaiąc, drudzy nie pozwalaiąc na to.

Jmć Pan Mierzeiewski Poseł Podolski, rownie i Imć Pan Chełmski oświadczyli się, że nieodstąpią od tego przydatku, który iest własny, i na-

leżący się dla Stanow seymuiących, nierozumie-iąc, ażeby kto się znalazł taki, ktòryby uymował tę władzę samowładną Rzepltey, w Stanach zgromadzoney. A przeto Imć Pan Chełmski rzekł: że musiałby uczynić publiczne zażalenie gdyby to nie nastąpiło.

Jmć Pan Chołoniewski Starosta Kołomyski Poseł Bracławski wniosł, że będąc delegowany do examinowania Skarbu Lit: iż w nim pokazało się z kalkulacyi, że nie ma w Skarbie w gotowiźnie tylko 300. złotych, a długi przeszło, dwa kroć stotysięcy, więc chyba Skarb Koronny założy na Posłow expens.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfederacyi Lit: za prowincyą Lit: mowiąc wyraził: że gdy Skarb Lit: iest tak nieszczęśliwy w szczupłych swoich dochodach, z przyczyny mięszkania W·K. Mci w Koronie i wszelkich sądzenia się Dykasteryow, dla czego z Litwy do Korony pieniądze wychodzą, a przeto gdy nie może pieniędzmi tedy życiem swoim wczasie potrzeby, taż Prowincya zastępować oświadcza się.

Jmć Pan Moszczeński Poseł Poznański rzekł: że zdarzyło mu się słyszeć od Kommissarzow Skarbowych, że Skarb Koronny wczasie bytności Posła Tureckiego, zastąpił niesposobność Skarbu Lit: gdy trzydzieści i kilka Tysięcy za niego założył, lecz ich dotąd ieszcze Skarb Lit: nieoddał, a zatym więcey kredytować nie można.

Jmć Pan Kublicki wniosł, że czyniąc pomoc dla Skarbow oboyga Narodow na wypłacenie dla Posłow, iż łatwo poda sposoby znalezienia Summ to iest, ażeby Summa kilka kroć sto Tysięcy z Ratyfikacyi Wiedeńskiey Rzepltey należąca, była na to odłożona. Powtore Dyplomata sekre-

ſne wydane i te uczynić mogą, gdy od iedney o-ſoby po Tyſiącu Czerw: zło: będzie wyliczone. Przytym adminiſtracya Biſkupſtwa Krakowſkiego ſię kończy, intrata więc tego Biſkupſtwa może bydz na to przyłączoną.

Tu ſię rumor Izby zrobił. Po nieiakim czaſie Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi zapytał ſię, czyli z przydatkiem za zgodą trzech Stanow wysyłamy, ieſt zgoda? a ieżeli nie, więc przyſtąpi do ułożenia propozycyi ad Turnum, ktòra ieſt w tych ſłowach; że My Król za zgodą trzech Stanow nominowawſzy Poſłow wyſyłamy, a to affirmative. Ze My Król za zgodą Stanow Poſłow nominuiemy, a to negative.

Jmć Pan Staroſta Opinogorſki Poſel Podolſki naypierw, a po nim Jmć Pan Chełmſki obydwa w iednymże zdaniu mowili, że puſzczać na los Turni wolność i prerogatywy Narodu wraz z prerogatywami Krolewſkiemi nie należy ſię, gdyż przez to pokrzywdzenię mogłoby ſię ſtać wielkie ſamowładney Rzepltey, a zatym radzili przyſtąpić do ułożenia ſprawiedliwego wyſłania Poſłow, gdyż po tym przymuſzony byłby Narod w krotce onychże na powrot odwołać.

Jmć Xiądz Biſkup Łucki w zabranym głoſie toż ſamo zdanie potwierdził, przydaiąc że daremne byłyby koſzta Rzeczy-poſpolitey i wyſłanie Poſłow, gdy ſame Potencye ſąſiedzkie ſą dobrze wiadome, że W. K. Mć związałeś ſię Aktem Konfederacyi razem z Narodem, i że z nim teraz na Seymie złączonym ieſteś a przez to tak Credentiales nicby nie znaczyły, i nie byłyby może przyięte, gdyby nie było przyłączenie ſię w nich woli Stanow Zgromadzonych, więc ſpodziewa ſię tenże Narod, ktòrego W. K. Mć nieoddzielnym ſercem kochałeś i kochaſz, i w Paktach Konwen

tach toż mu przyrzekłeś, iż wteraźnieyszym prawie nieodłączonym z nim pisać się będziesz: to iest że my Król nominuiąc Posłow wraz z zgromadzonemi Stanami wysyłamy.

Król Jmć Ministerium zaprosiwszy do siebie wnastępuiących wyrazach miał mowę.

MOWA

Jego Krolewskiey Mości

DZisieysza okoliczność iest mi powodem ażebym przypomniał do przekonania Seymuiących Stanow, iaka iest w tym rozciągłość Prerogatyw Królow; gdym na Pacta Conventa zezwolił; niech przypomnią sobie Seymuiący, iż z całym Narodem były czynione, niech przypomni sobie Narod żem miał szafunek Starostw, rozdawanie godności Senatu i Ministerium moiey mocy powierzone, które mi są 1775. Roku odięte, czego nie żądam miłością własną uwiedziony, ale podaie to Narodowi do uwagi czyli z iego korzyścią będzie Konfyderacya Krolow taka, iakiey ieszcze dzieie Narodu nie maią? gdzież powierzenie więcey bydź może, ieżeli nie mnie, który pragnę abym widział Narod w uszczęśliwieniu, i wtey potrzebie całe dni i godziny trawię. To powiedziawszy nad tym mocno boleię, że decyzyą dwoiaką dziś słyszę i że miłością moią nieuwodzę się, ale chwałą ażeby w składzie z Rzeplitą ten moy Stan był złączony, i wtym składzie zachowany który iest potrzebny dla

Stanow Zgromadzonych. Ieżeli ſzrodek ieſt ia- ki do tego, ażebym mogł bydź obwieſzczonym proſzę, niech nie będę okazyą do ſtraty czaſu, i żebym miał bydź przyczyną do iakichſiś indifidencyi. Dla tego nieſpodziewam ſię doznać z rozdwoienia zdań tey że indifidencyi. Zaczym proſzę Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi o wynależienie ſzrodka iakiego pogodzenia, a ieżeli nie, ażeby większością zdań per turnum było decydowane.

Po ſkończoney mowie Jego Krolewſkiey Mci Jmć Pan Gorzeńſki Poſeł Poznańſki odezwał ſię, że należy nam przyśpieſzać obrady względem uſtanowienia Woyſka, i podatku, nie zaś ażebyśmy walczyli z prorogatywamy Jego K. Mci.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litt: rzekł: gdy chęć W. K. Mci żąda wynaleziena przez Nas Marſzałkow iakowych ſzrodkow pogodzenia, tedy przychodzi ieden ſpoſob przez ktorybyſię załatwiły te ſpory, to ieſt aby włożyc te ſłowa, niewſponinaiąc o nominacyi, i do dalſzych czaſow to zoſtawiwſzy, to ieſt: że My Król za zgodą Stanow Poſłow wyſyłamy.

Jmć Pan Kraſińſki Poſeł Podolſki wnioſek Jmć Pana Gorzeńſkiego miał za pokrzywdzenie Poſłow, iż obwinił iakoby naſtawali na Prerogatywy J K. Mci i walczyli znim o to, co ani w myśli nie ieſt żadnego, lecz owſzem przy całości prerogatyw J. K. Mci każdy ſtoi, chyba ten ktory mowi za prerogatywami Narodu, prędzey by okazał dowod, obſtawania, nawet i życiem zaſtawienia, iak ci ktorzy na ſłowach tylko i oświadczeniu zdaią ſię bronic tychże prerogatyw. Za tym upraſzał tegoż Jmć Pana Poznań-

ſkiego, ażeby wyexplikował, kto ieſt co naſtę-puie na Prerogatywy Królewſkie.

Jmć Pan Chełmſki na tenże wyraz tkliwy Jmć Pan Poznańſkiego odpowiedział: nie ſądząc ażebyſię kto znalazł takowy, któryby wiernościa Królowi ſwemu nie był przychylny, że oppozycya za Prawem i prerogatywą Narodu całego nie ieſt walczeniem z prerogatywą Królewſką i że takowe głoſy ſą czcze raczey w ſwoych wyrazach.

Tu ſię rumor Izby zrobił, gdy wielu Jchmć uraziło ſię o te ſłowa czcze głoſy. Co zaſpokaiaiąc Krol Jmć rzekł; iż miłością Oyczyzny obliguie, aby o ſłowo iedno nieczynili tak wielkich ſprzeczek, lecz ſobie wſpolnie darowali, i do decydowania materyi przyſtąpili.

Poczym znowu był czytany proiekt tenże o Poſłow wyſyłaniu, a gdy Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney w tych wyrazach wyexplikował, że zna Narod co winien ſwemu Krolowi, i co winien Narodowi, a zatym gorliwość wſpolna ta podług obowiązku każdego zachowana bydź powinna; gdy zaś ułatwiaiąc te ſpory podał ſrzodek Kollega moy, Xiążę Jmć Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey, więc pytał ſię czyli ieſt zgoda na niego? Lecz ieſzcze rożnośc zdań zdała ſię ſłyſzeć, oſobliwie Jmć Pan Siedlicki Poſeł Połocki niepozwalał, któremu gdy dany był głos, dla czego? ten rzekł iż prawa Kardynalne, aby nie były pokrzywdzone, a wnich prerogatywy Krola Jmci. Potym udał ſię ſam do Tronu dla explikacyi, a powrociwſzy odezwał ſię, że ponieważ Król Jmć odſtępuie ſwey prerogatywy, więc pozwala na ten wyraz. Rumor Izby ſię zrobił po nieiakim cza-

ſie Jmć Pan Marſzałek zapytywał ſię o zgodę; a Jmć Pan Kwilecki Poſeł Poznańſki z obowiązku iako Deputowany do Konſtytucyi przeſtrzegał Króla Jmci iż w tym zdaie ſię pokrzywdzenie prerogatywy Tronu.

Jmć Pan Marſzałek znowu powtorzył, czyli na takowe ſłowa: iż my Król za zgodą Stanow Rzeczypoſpolitey wyſyłamy Poſłow, o to po trzy razy zapytał ſię, zgoda iednomyślna naſtąpiła.

Poczym Seſſya ſolwowana na dzień naſtępuiący, na godzinę dzieſiąto rano.

SESSYA XXXIII.

Dnia 10. Decembra we Srzodę.

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koronney wzabranym głoſie Xiążę Jmć Czartoryſki Poſeł Wołyńſki podziękował J. K. Mci, i Stanom Skonfederowanym za łaſkawe nominacye, i wyznaczenie go na Poſła do Dworu Berlińſkiego, oraz zaufanie iemu czynności Narodu. Potym Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Kaliſki przymawiał ſię o wyznaczenie Poſła do Dworu Sztokolmſkiego. Na co Jmć Pan Marſzałek odpowiedział że naſtąpi ten czas wyznaczenia.

Jmć Pan Kraſińſki Staroſta Opinogorſki Poſeł Podolſki miał naſtępuiącą mowę.

MOWA

MOWA

J. W. KRASINSKIEGO

Staroſty Opinogorſkiego Poſła z Woiewodztwa Podolſkiego

PRawa uſtanowione; gdy czczemi tylko wyrazy foliały napełniaiącemi zoſtaią, i dopełnianemi nie ſą, ſtaią ſię nieużytecznemi, od zamiaru ſwoiego zupełnie oddalaią ſię: a ſkutek z nich obiecywany, uſtawami Rządu i loſow Obywatelow zabeſpieczenia, w intrygę ſię zamienia, albo przemocy ſłuży za zaſłonę. W takowym ſpołeczeńſtwie częſto doznawać przychodzi, że prawa dla ſłabych tylko ſtaią ſię nieprzerwaną twierdzą, dla mocnieyſzych zaś, lub ſilne poparcie maiących, mało od wykroczenia wſtrzymuiącym hamulcem. Te zaſtanowienia przez boiazń, abyśmy rownież nie zachowuiąc prawa, tych złych ſkutkow niedoznali, przypominaią mi od Narodu oſtrzeżenie, prawem upowaznione, aby Poſłowie u obcych zoſtaiący Dworow ſwoich czynności i urzędowania zdali nam uſprawiedliwienie; na tym wſparty a gołoſłownym niechcąc go widzieć, aby Jchmć Panowie u obcych odwołani Miniſtrowie ſwoiey dopełnili powinności dopraſzam ſię.

Z tego powodu, iako Obywatel trwożliwy o wſzyſtko, co ſię tycze pomyślności Kraiowey, iako Poſel przeſtrzegać oney w obowiązku maiący, zapatrzywſzy ſię na extrakt mandatu nakazuiącego wypłacenie dożywotney pen-

tyi Summy 800. Złł. Niemieckich Jmć Panu Kortycellemu, donieść o tym miałem za powinność W. K. Mci i Prześwietnym Stanom Skonfederowanym w tym celu, aby się explikował: gdy zaś teraz widzę z explikacyi drukowaney rozrzuconey, i w tey się doczytuię, że tę pensyą za Starostwo od kilku lat odpadłe pod czas urzędowania swego żyskał, z podeyrzanego, winnym go bydź uznaię.

Niechay mi się godzi zapytać czyli w swoich interessach, czyli w Kraiu swoiego potrzebach wysłany został zapłacony od Skarbu Koronnego i Litewskiego i za czas w Warszawie przepędzony, i za przeciąg bezskutecznego bawienia się, a bardziey szkodliwego w Wiedniu, dopełniłże swoiey Instrukcyi? Zapomniał podobno o tym co sobie miał przepisane, ale powagi urzędowania swoiego użył skutecznie, aby swoiey kieszeni opatrzenie zyskał, niewiem czyli to z Instrukcyą zgodnie, niewiem czyli zgodnie z wdzięcznością za to że przysposobionym został wspoł—Obywatelem i zaufania W. K. Mci odebrał dowod, ale wiem że stosownie do kalkulacyi prywatney. Pierwey donosiłem, że pensyą odebrał, teraz zaś że po mimo Rady zezwolenia bez zgłoszenia się do niey w ciągu urzędowania swego ważył się partykularny własny, i osobisty z tych kierować interes, przeciwko instrukcyom dawnym postąpił; by się tu natychmiast stawił wyroku Seymuiących Stanow domagam się ieżeli winny sądzony niech będzie. Należy się tym bardziey weyrzeć wto i przykład uczynić, iż ten obwiniony i siebie oczyszczaiąc Radę i J. W. Dzieduszyckiego Męża nieskażoney cnoty obwinia, explikacyą względem soli rozrzuconą,

Tę u Laſki ſkładam, że żądania moiego względem Sądu Jmć Pana Kortycelego nie odſtąpię to z mieyſca moiego mam honor oświadczyć. Was zacni Mężowie Radę ſkładaiący J. W. Marſzałku, iako na czele iey będący J. O. Mci Xiążę Biſkupie Płocki, J. W. Szydłowſki Kaſztelanie Zarnowſki wzywam, abyście przed Stanami poprzyſiężoną ſtwierdzili wiarą, dla czego gdy od J. W. Małachowſkiego Kanclerza W. Koronnego expedycyą Jmć Pana Kortycellego wam komunikowane zoſtały, tegoż odwołania i kary godnego wyrokiem waſzym uznaliście, za co na następney Seſſyi ten wyrok z kſiąg wymazaliście i nie uſkutecznionym zoſtawiliście? iako ta czynność rownie bezprawną, tak ſię z niey uſprawiedliwić chcieycie, i kto winien, wy, czyli Pan Kortycelli, okazcie? wiem że ieſt mo- ią dopomnieć ſię aby bezkarnie puſzczone niebyło.

Potym, czytał Jmć Pan Sekretarz proiekt do ułożenia Inſtrukcyi dla Poſſow za granice. Po którego przeczytaniu Jmć Pan Stroynowſki Poſeł Wołyńſki w zabranym głoſie wyraził, że iuż dzieſiąty tydzień Seymowania dochodzi, a dopiero iedenaſty punkt Kommiſſyi Woyſkowey zaczynamy decydować, że należy ſię iak nayſpieſznięy bez zwłoki czaſu urządzać Woyſko i ſtanowić podatki, abyśmy nie zpoźnili ſię w czynnościach naſzych i nie mieli iakiey przeſzkody, gdy iuż woiuiące Potencye iak ſłychać idące na kwatery zimowe może czyli nie przyidą do pokoiu między ſobą, ile że i drugie oto ſię ſtaraią, a przeto dopraſzał ſię o kontynuacyą Woyſkowego proiektu. Nareſzcie J. K. Mci podzię-

kował za nominacyą i Xciu Jmci Stolnikowi oświadczył powinszowanie Poselstwa.

Xiążę Jmć Iabłonowski Poseł Wołyn: toż samo potwierdził dziękuiąc J. K. Mci i Stanom zgromadzonym za uczyniony wybor tak Xięcia Jmci Czartoryskiego i Jmć Pana Woyny nie tylko krwią złączonych, ale i Obywatelstwa duchem tchnących Mężow.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski interlocutorié przymowił się, że lubo są wysłani Posłowie za granice, lecz iakie z sobą zapewnienie interesow wezmą i Monarchom zagranicznym doniosą, gdy dotąd szczegulnie uchwała stotysięcznego Woyska na papierze, a ustanowienia Rządu i Podatku przy tak zawiłych sporach nie wiem kiedy doczekamy się. Przeto radził zgromadzonym Stanom, ażeby pominąwszy inne punkta mnieyszey konsyderacyi, do dalszych czynności teraz iak nayprędzey to iest do ustanowienia Etatu, Elekcyi Kommissarzow, i wyznaczenia mieysca Kommissyi, przystąpili, a potym do podatkow uchwalenia.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney pochwalił gorliwe zdanie Jmć Pana Lubelskiego dążące do pospieszania Woyskowey materyi, lecz z obowiązku swego i Prawa 1768. od rozpoczętey materyi punktu iedenastego nie może odstąpić, którego przeczytanie zlecił Jmć Panu Sekretarzowi.

Przeczytał tedy tenże punkt iedenasty Jmć P. Sekretarz względem obierania przez kalkuły Sędziow Seymowych.

A Jmć Pan Mierzeiewski uprazał o przeczytanie przydatku względem przepisania rygoru

na przestępnych prawa Kommissarzow który Jmć Pan Sekretarz także przeczytał.

J. P. Sieradzki do wyznaczoney kary na pensyonowanych od obcey Potencyi ażeby i na korupcye biorących była kara wyznaczona, żądał.

J.P. Stroynowski Poseł Wołyński względem kompletow aby naymniey 24. osob znaydowało się.

Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski rzekł, że małe kary są wyznaczone za zrywanie Trybunałow lub więzienie Szlachty aby oneż powiększyć, radził.

Jmć Xiądz Biskup Inflantski wniosł że drugi proiekt czyli przydatek iest wcale nowy, więc od deliberandum, aby był podany, lub pierwszy został ugodzony

Jmć Pan Ankwicz Kasztelan Sandecki przyznał że nie iest nowy przydatek gdyż na onegdayszey Sessyi wnoszony był, szczegulnie że poprawiony, iednak radził ażeby na kategorye był podzielony w czytaniu, dla lepszego porozumienia.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki naypierw wyraził, że bez ustanne czyniemy zazalenia na stratę czasu, a sami tenże wycięczamy, pochwalił zdanie Jmć Pana Lubelskiego, który radził przyśpieszenie materyi Woyskowey i sam J. K. Mci oświadczył dzięk czynienie za powolne iego partykularne w gabinecie swoim oświadczenie, żąda zaś ażeby teraz do ustanowienia podatkow przystąpić, do Elekcyi Kommissarzow, i ustanowienia Etatu, a pomnieysze punkta przez Delegowanych ułatwić się mogą, względem zaś wniosku Jmć Xiędza Biskupa Inflantskiego że czytany przydatek iest iakoby nowym wcale, więc zaświadczył się Jchmć Pana-

mi Deputowanemi do Konstytucyi, że już od dnia onegdayszego był roztrząsany, a przeto a-żeby iészcze nad to przydątki postrzeżone Jmć P. Sieradzkiego, Jmć P. Wołyńskiego i Imć P. Podol-skiego były umieszczone i o zgodę lub ad Turnum przystąpienia dopraszał się.

Jmć Pan Kasztelan Woynicki ponowił to co na dniu wczorayszym powiedział względem straty czasu, którego oszczędzaiąc sam przyznaie, iż ten punkt iuż był powiększey części ugodzony szczegolnie pod sposobem Elekcyi Sędziow Sey-mowych przez gałki czyli przez wota od Jmć Pana Orszańskiego zostawiony, druga, iż Deputo-wanych do rewizyi gałek nie zdawało mu się wyznaczenie, więc o decyzyą, w tym a że Tur-nus nie potrzebny wyraził.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: znowu za-lecił przeczytanie tego punktu iedenastego z przy-datkami, więc przystąpił znowu do czytania pun-ktu na kategorye, i za każdym zapytywał się o zgodę.

A gdy przyszło do Kategoryi i kompletu osob, na wielu żądanie przydano czterech Ministrow, to iest, po iednemu Marszałku, Kanclerzu Pod-skarbim i Hetmanie, ażeby w tymże komplecie zasiadali, na którego Sądu Seymowego czele Krol Jmć ma prezydować, gdy zechce, a w nieprzy-tomności Krola Jmci „primus ex ordine„ prezy-dować będzie, na co iednomyślnie zgodzono się, szczegolnie iż gdyby zdarzyła się sprawa prze-ciwko osobie którego Ministra lub urzędu Jego tyczącey się okoliczności, tedy w ten czas ten-że Minister nie może na swey sprawie zasiadać.

W czytaney Kategoryi względem Elekcyi De-putowanych do Dykasteryow, gdy Imć Xiądz Bi-

ſkup Inflantſki doſyć długo przy ſwoim zdaniu trwał i niepozwalał, aby Elekcya tychże była teraz deſtynowana, gdyż dawnieyſza Konſtytucya nie znieſiona, ile że nominacya tychże Jego Krolewſkiey Mci z Senatu ieſt uſtanowiona, a Marſzałkowi Seymowemu z Stanu Rycerſkiego. Takowe ſpory, Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Lit: ułatwił wnieſieniem, że wolność nominowania Deputowanych z Senatu przy J. K. Mci zoſtaie ſię, a z Stanu Rycerſkiego gdy Jmć Pan Marſzałek Konfed: od tego odſtępuie, więc przez losy czyli kałkuły maią bydź wybierani i Jmć Xiądz Biſkup Inflantſki odſtąpił był na ten czas od ſwego wnioſku.

Po ſkończoney tey Kategoryi z woli J. K. Mci ſolwowana była Seſſya na dzień iutrzeyſzy na godzinę 11. rano.

SESSYA XXXIV.

Dnia 11. Grudnia we Czwartek.

JMć Pan Marſzałek Konfed: Kor: po zagaieniu zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytanie kontynuacyi Punktu iedynaſtego, a Jmć Pan Jezierſki Kaſztelan Łukowſki proſił o głos, który miał naſtępuiącą mowę.

MOWA

J. W. JEZIERSKIEGO
Kaſztelana Łukowſkiego.

GDybyś W. K. Mość raczył wyſłuchać, wprowadziłbym tu ſprawę, przed Sąd naywyżſzy Nayiaśnieyſzych Skonſederowanych Stanow. Oſkarżony powtornie Pan Kortycelli, ale nie winien tak Miniſter iak Departament, że go nie dopilnował, ale Rada że tak uradziła, a naywięcey dawniey ſeymujący, że za Ruble w taką otchłań nierządu, własną Oyczyznę pogrążyli, i ieſzcze mowią, że dzwięk rublow i teraz w naſzey izbie odzywa ſię.

J. W. Krafińſki Staroſto Opinogorſki, zacny Poſle Podolſki świetne ztąd Imie twoie „ że maſz za cel uſługi Oyczyźnie, ſprawiedliwość! Ale zaczynay po ſtarſzemu od Rublow, a kończ na Złotych Niemieckich, inaczey bąk ſię przebiie a mucha uwięznie.

Pokonaymy pierwey ſtarſzych, ktorzy Krola i Oyczyznę przedaią, a wſzyſtkie intereſsa w Seymowaniu pojdą ſwoim torem drogą ſzczęśliwości.

Tak podczas woyny Auſtryackiey z Pruſami, gdy Rada woienna z Wiednia nalegała, na ſławy godnego Generała Laudona, aby żwawiey woynę popierał, odpiſał = „Wy pierwey pokonaycie Pru-„ſakow w gabinecie, a ia łatwiey tych, co w polu „zwyciężać potrafię. =

Czyńmyż w namienioney ſprawie podobnie, a gdy inaczey, na naś padnie wina i łzy Obywatelow w domach pozoſtałych, nas z Sukceſsorami

mi pobiią, ieżeli czas tak pomyślny od wieków nie zdarzony opuszczemy.

Daley mowiąc: coż my to za ludzie? nie trzeba wyiaśniać, poznaiesz sam Nayiaśnieyszy Panie! Staiemy oczywiście przy dostoieństwie Krolewskim usty, a iak w sekrecie, doświadczenie nauczyło.

Cożmy za potężni ludzie! że w kilkadziesiąt Osob całości Królewskiey bronić usiłuiemy.

Król Króla w przypadku bronić zdoła, a my się nie bratáymy radzę, aby o nas nie powiedziano szydząc, iak na owe muchy na plugu siedzące: ,,nos aramus.,,

Czyńże tak Panie, iak polityka żąda: gdy ieszcze nie wierzysz innym pewnościom, wypłacay politykę rowną monetą, a Narodowi choć skrycie szacunkiem wdzięczności: = Idź drogą za Narodem choć o podal, a doydziesz do portu żądaney Nadziei. Choćbyś się chciał taić Panie, to prożno, zna cię wskroś Narod, że masz Serce do kochania własnego Narodu stworzone, a talenta do rządu, zna Narod ego darom wielką przeszkodę, że obcey i własney gabinetowey mocy opierać się nie możesz, bo choć przeciw rozumowi twemu wskorać nie mogą, to nieustannym usiłowaniem, to ustawicznym strachem iako człeka trwożą, a ten iest nam tylko na pozor widokiem, a weśrzodku prożnym.

Daliśmy W. K. Mci nasze dziedziczne Królestwo, rząd przy sobie zostawiwszy. Daliśmy ie z warunkami, które u świętego ołtarza są nam przyrzeczone, więc o dług wzaiemność o nasze prawa dopomnieć się, słuszność, nam pozwala. Odday nam w czynności wolą, inaczey niewolą

byś nam groził. Odday nam na wzaiem tę ufność, którą my w Tobie pokładamy.

Wracam się ieszcze i w tey mowię W. K. Mci z Narodem sprawie, czy tu interessach. Byłeś tak szczęśliwy, że przez całe panowanie na wszystkich Seymach akcessorya powygrywałeś.

Zaś teraz gdy przychodzi „ ad negotium principale :„ bo o wolność i całość Rzepltey idzie, przegrać tego nie możemy, choćby to Nas i życie kosztować miało. I niemasz na to Panie innego „remedium iuris, „ iak z Narodem ogolna zgoda, a nieustronna z niektóremi umowa.

Mowże sam z nami Panie otwarcie, co będziem mogli, pozwolemy, nie zaś przez te osoby, które u nas iedne wiary, drugie posłuchu nie maią, bo choć co i dobrego przez nich żądasz = my to dla niewiary inaczey tłomaczemy, że z nami o rzecz naszą nie mowisz. Nie podobna to iest abyś W. K. Mśc nie pożądał ieszcze od Nas iakowego daru, wszak My wszyscy iednego Pana wspomodz możemy, a nas wszystkich ieden nie potrafi.

Coż ieszcze Woyska uchwalonego urządowi przeszkadza ? wszak my go płacić będziemy, Braci i Synow naszych do niego wyślemy, my nim twoiego dostoieństwa nie usty bronić będziemy, nie dozwalayże dalszey zwłoki w ustanowieniu Kommissyi Woyskowey, gdy Cię ta rzecz cieszyć, nie kosztować ma.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski w głosie swoim dopraszał się, o sąd na Jmć Pana Kortycelego przeszłego Ministra u Dworu Wiedeńskiego, i ażeby był za swe naganne postępki ukarany.

Toż samo zdanie Jmć Pan Ankwicz Kasztelan Sandecki powtorzył, poczym Jmć Pan Sekretarz Seymowy czytał kontynuacyą punktu iedenastego.

Jmć Pan Drewnowſki Poſeł Łomżeńſki wniosł względem „recentis criminis„ ażeby podług prawa dawnego była kara rozciągnięta i żeby Inſtygatorowie nie mieli ſamowładney mocy zapozywania, lecz za wiadomością Straży uſtanowioney.

Jmć Pan Stroynowſki Poſeł Wołyń: odpowiedział, że iuż troſkliwość w poprzedniczych punktach i w Rocie przyſięgi ieſt załatwiona.

Xiążę Jmć Czetwertyńſki Kaſztelan Czerniechowſki wniosł, że za popełnione „Crimen Status „ aby tylko Kara na oſobie wykraczaiącey była wykonana, a zaś konfiskata dobr nie powinna bydź dopełniona; bo zacoż niewinne dzieci maią za przeſtępſtwa Oyca w oſtatnim zoſtawać uboſtwie? także ażeby za przeſzkadzanie Reaſſumpcyi Trybunałow, lub niewinne więzenie Szlachcica, aby Kommiſſarze puł rokiem wieży in fundo byli karani.

Jmć Pan Kraſińſki Staroſta Opinogorſki na to odpowiedział, że owſzem na popełniaiącego „Crimen Status,zdradzaiącego Oyczyznę nie doſyć ieſt kara oſobiſta,bo wiedząc o tym że na dobrach ſzkodować nie będzie, może uniknąc za granicę,lecz konfiſkata bydź powinna Dobr, a tak obawiać ſię bardziey będzie, ieżeli nie przez miłość Oyczyzny, to dla miłości dzieci i familii dopuſzczać ſię tego nie będzie.

Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełmſki rzekł, że ſprawiedliwa kara ieſt na zdradzaiących Oyczyznę i popełniaiących, „Crimen Status, etiam Confiſcata „ dobr Jego aby naſtępowała, gdyż i dawne Prawa też ſame karę wyznaczyły.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelski w teyże materyi mowił, że nie ieſt przez to dla dzieci, ani

dla Familii żadna krzywda, gdyż ieżeli Oyciec przez zły rząd utraca Subſtancyą całą, i dzieci nie maiąc prawa do Jego własności, muſzą myśleć o ſobie, za coż za tak wielkie przeſtępſtwo „Criminis Status„ nie ma ſię, do Dobr Jego rozciągać Konfiskata? a przeto doprasżał ſię o umieſzczenie tegoż Prawa.

Gdy Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: zalecił przeczytanie tegoż przydatku, z konfiſkatą Dobr odezwali ſię niektorzy, „że ſtante vita„ Jego aby były Dobra w ſekweſtracyi, a po śmierci do Sukceſſorow aby należały, lecz gdy większa część niechciała tego umieſzczenia odſtąpić, więc przy zmnieyſzeniu rygoru obſtaiący muſieli zezwolić na skonfiſkowanie Dobr po dopełnieniu „Crimen Status„

Czytał potym Jmć Pan Sekretarz dalszą oſnowę tegoż punktu 11. a gdy był dołożony przydatek, ażeby nie tylko penſyą od zagranicznych biorący, ale i od kogożkolwiek byli zapozwani i karani, Jmć Pan Kaſztelan Zarnowſki obſtawał przy tym, iż penſye od Króla Imci dawane nie powinny præjudicare dla niemaiętnych, gdy ich ſwą łaſką wſpiera, nie maiąc iuż w mocy ſwey dyſtrybuty Staroſtwa.

Jmć Pan Sieradzki rzekł, iż nieodſtąpi od tego ſwego wnioſku, ale nawet o Turnum w tey materyi upraſzać będzie.

A Jmć Pan Chełmſki wyraził, interlocutorie, że nic bardziey Obywatela nie zaſtraſza, iak gdy ſłyſzy o penſyonowanych, ieżeli mowiliśmy o zagranicznych, nie mniey bać ſię nam należy intrygow z kądkolwiek przez penſyą na zgubę Kraiu dążących, a przeto dotąd niepowściągną ſię te przeſtępſtwa, poki kara na nich nie będzie na-

znaczona: i łączę w tey mierze zdanie moie z Jmć Panem Sieradzkim. Nie zagrodzi się przez to Nayiaśn: Panu, wspieranie nieszczęśliwych, ale pragnący zasiadać w Kommissyi i na wszelkich prerogatywach publicznych mieszczący się, łepiey, że się kontentować będzie pensyą, a sumnienia swego w obostrzoney przysiędzze nie zawiedzie.

Jmć Pan Kochanowski Poseł Sandomirski explikował się, że lubo iest pensyonowany od J. K. Mci, atoli nie podpada ztąd, iakowemu złemu mniemaniu.

Xiążę Jmć Sapieha to potwierdził zdanie Jmć Pana Chełmskiego przydaiąc że iuż o tym mamy udecydowane, w poprzedniczym punkcie przysięgi z pierwszego wniosku godnego Senatora Jmć Pana Kasztelana Czechowskigo więc tu nie można od wyższego punktu odłączać.

Jmć Pan Marszałek Konfed: oświadczył się, że iuż sprzeciwiaiący się od swego wniosku odstąpili, i taż kategorya ugodzona została,

Czytał znowu Jmć Pan Sekretarz drugie Kategorye punktu 11. to iest względem popełnienia występku przez związek Woyskowy oraz innych przestępstw przez Kommissarzow Woyskowych aby „ad Instantiam Instigatoris atque delationem cujusvis„ byli zapozwani. Czemu Jmć Pan Smoleński był przeciwny żądaiąc opisu na popełniaiących Crimen przez związek Woyskowy.

Jmć Pan Szymanowski Poseł Sochaczewski odpowiedział, że dawniey poki żołd nie był wypłacany Woysku, to się zdarzyło, teraz tego spodziewać się nienależy.

Jmć Pan Zalewski Poseł Trocki żądał w tym explikacyi, gdyż sprawiedliwie każdy o poczy-

nione krzywdy czy Skarb czy Kommiſſyą może zapozwać.

Jmć Pan Potocki Marſzałek Nadwor: Lit: że rozeznać należy gatunki przeſtępſtw, w którym gatunku rozdzielić trzeba co ſię tychże tyczy beśpieczeńſtwa Rzepltey, a tym rozdziałem dogodzi ſię żądaniu wnieſionemu. W tym Proiekcie ſą umieſzczone dwie okoliczności, iedna zawzięcie bez konwikcyi Szlachcica, wtey wypada ażeby każdego czaſu domagać ſię ſprawiedliwości: w przypadkach Rzepltey należy, ażeby wczaſie Seymu działo ſię zaſkarżenie, a tak dogodzi ſię i Obywatelſtwu i w przypadkach tyczących ſię Rzepltey, iż potrzeba prędſzego zwołania Seymu zaſpokoi.

Jmć Pan Koſſowſki Podſkarbi Nadwor: Koron: że 24. lat przeſzło iak ten urząd piaſtuie a nigdy ſobie nie zaſſugiwał na to, żeby miał bydź oſkarżony na ſwoie czynności, że zaſtraſza go ta czynność z Kommiſſyą Woyſkową, aby nie naſtąpiła i z Skarbową; świadkiem W. K. Mci, że o żadne przeſtępſtwo Kommiſſya Skarbowa nie była obwiniona, a zatym rozwolnienie Prawa, aby każdemu wolno było kłaść potwarz na Magiſtratury nie ieſt przyzwoitością Przeto upraſzał ażeby w tym punkcie odmiana naſtąpiła.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: rzekł: ſądziłem, iż ten Proiekt doſięgnie iednomyślności, lecz gdy wielu przeciwnych widzę, iednę tu myśl przełożyć umyśliłem, aby opis tych Seymowych Sądow co do opiſu niżſzego ordynacyi był odłożony, i ten punkt względem zapozywania wymazał.

Ponowił czytanie punktu Jmć Pan Sekretarz, Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Kaliſki nie pozwalał

na to odkładanie aby było poniżey, lecz teraz żądał, nareſzcie per Turnum Decyzyi.

Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolſki i Jmć Pan Suchodolski Poſeł Chełmſkł oświadczyli ſię, iż gdy od Laſki będzie zapewnienie w poniżſzym punkcie Ordynacyi, iż to będzie umieſzczone, odſtępuią tym czaſem.

Poczym Jmć Pan Sekretarz znowu przeczytał tę Kategoryą z odmianami, a Jmć Pan Marſzałek Konfed: zapytał ſię czy zgoda na nią po trzy razy, na co iednomyślnie zezwolono, i Seſsya ſolwowana nazaiutrz na godzinę 10. rano.

SESSYA XXXV.

Dnia 12. Decembris w Piątek.

Po przyiściu Nayiaśn: Pana do Senatu i zagaieniu przez Jmć Pana Marſzałka Konfed: Koron: Jmć Pan Suchorzewſki Poſeł Kaliſki podług wczorayſzego oświadczenia dopraſzał ſię, ażeby zawieſzona Kategorya punktu 11. względem zapozywania Kommiſſyi Woyſkowey za przeſtępſtwa z przydatkami i poprawami była przeczytana, a natychmiaſt Jmć Pan Sekretarz dopełnił. Po przeczytaniu tenże Jmć Pan Suchorzewſki wyrazy tegoż przydatku, iż każdy o pokrzywdzenie ſwoie zawſze zapozwać do Sądow Seymowych może, za ſprawiedliwie ſądząc, oświadczył ſię, iż ieżeli iednomyślność nie naſtąpi o Turnum upraſzać będzie.

Jmć Pan Stroynowſki Poſeł Wołyńſki interlocutorie rzekł: To wſzyſtko cokolwiek o przeſtępſtwie Kommiſſyi Woyſkowey ieſt opiſane w tey Kategoryi, nie wiąże aby Obywatel mogł bydź zabespieczony. Wiadomo że Deputowani do examinowania Dykaſteryow ſą obowiązani przyſięgą, gdyby który nie doſtrzegł błędu iakowego, wypadłoby, iż każdy mogłby zapozywać do Sądu Seymowego. A tak na pokrzywdzenie Kommiſsarza, gdyby kto chciał dążyć, gdy ieſt dołożono, iż tylko aby był Poſseſsyonat, więc i kilka tyſięcy zwać ſię może poſseſsyą takowego, a umowiony łatwo mu wyliczy kilka tyſięcy, a ten mogłby pokrzywdzać Magiſtraturę i zaſiadaiących. Więc zdaie mu ſię aby dołożyć, iż „bene poſseſsionati naymniey 200,000. maiący iako Prawo mieć chce, dla Indygenatu biorących, takową poſseſsyą; mieli.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmſki ſprzeciwił ſię temu zdaniu tłomacząc ſię, że 150. tyſięcy poſseſsya tak może bydź dobra iak 200. gdyby mu to za niedowiedzenie tracić przyſzło &c.

Xiążę Jmć Sapieha zdanie J. O. X. Jmci Podſkarbiego W. X. Lit: potwierdził na wczorayſzey Seſsyi miane, ktòry nalegał aby ſądy ktòre na Miniſterium uſtanowione, iak nayoſtrzey były opiſane, lecz ażeby dobry ſwoy ſkutek miały, potrzebuią zaſtanowienia, a przeto ſam tego ieſt zdania, iż odłożyć te materyą do Ordynacyi potym układać ſię maiącey, a teraz przedſięwziąć pilnieyſze materye. Uſtanowiliśmy ſto tyſięcy Woyſka, a ieſzcze nie maſz komu nim zarządzać, wyznaczyliśmy Poſlow, przecież dotąd Deputacya nieuſtanowiona do układania Inſtrukcyi. Elekcya Kommiſſarzow potrzebna, lecz ſłyſzeć

mu

mu się zdało, iż poki ordynacya nie będzie ustanowiona, elekcyi nie dopuszczę, a przeto co pilnieyszego, do tego nam naypierw przystąpić należy.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubel: interlocutorie przymowił się, że o pokrzywdzenie swoie każdemu wolno przypozywać, gdyż aby koniecznie był „bene possessionatus tego żądać nie należy, bo rownym kleynotem szlachectwa czyli maiętni, czy ubożsi zaszczycamy się, że się zdarzy komu podupaść na substancyi, może i ta przyczyna będzie z pokrzywdzenia, więc za coż nie ma się o swoie dopomnieć, szczegolnie to mi się zdaie, iż sądy Seymowe aby tylko podczas Seymu trwały, bo gdy będą ciągle tedy Magistratury, możeby i często były niewinnie zaskarżane.

Jmć Pan Tyszkiewicz Hetman Polny Lit: w zdaniu swoim wyrazil, że o pokrzywdzenie rożne materye znayduią się, których umieszczenie w ordynacyi, i to trudne bydź może, aby każdy znalazł dla siebie ubezpieczenie.

Jmć Pan Suchorzewski nie odstępuiąc swego wniosku, który czy tu czy w ordynacyi musi bydź decydowany, a przeto o Turnum upraszał.

Jmć Pan Marszałek zalecił ieszcze raz przeczytanie teyże kategoryi.

Jmć X. Biskup Inflantski mowił, że kto nie będzie miał dostateczney possessyi a będzie zapozywał, powinien mieć wprzod rękoymią za sobą względem odpowiedzenia.

Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski rzekł: iż dawne prawa opisuią według zapozywania i w ordynacyi lepiey może bydź wyłuszczone. Toż samo Jmć Pan Matuszewicz potwierdził.

Jmć Pan Marſzałek Konſed: Koron: oświadczył: że ieżeli nie będzie iednomyślności, muſi propozycyą uformować ad Turnum.

Przeczytał więc Jmć Pan Sekretarz z przydatkiem, drugą też ſamę kategoryą.

Xiążę Jmć Sapieha proponował dawną myśl ſwoią, aby lepiey te materyą odeſłać do Ordynacyi, a z Elekcyą Kommiſsarzow przyśpieſzyć, gdy i teraz Departament Woyſkowy zaſiadaiący iuż pięć tygodni iak nam żadnych nie oddał Raportow, a przecież te do Kommiſſyi urządzoney prędzey dochodzić będą muſiały &c.

Jmć Pan Popiel Kaſztelan Sandomirſki odpowiedział interlocutorie, że iako zaſiadaiący muſi powołany odpowiedzieć, że dla tego żadnych Raportow nie kommunikowali, bo też żadne nie ſą przysłane.

Jmć Pan Morſki Poſeł Podolski rzekł: że z raportow do Kommiſſyi Skarbowey ieſt wiadomo, iż od prowiantow wywożonych za granicę, Cła niechcą płacić, a rekwiruiącym Superintendentem u Kommendy bliſkiey wſparcie Woyſkowe ieſt odmowione.

Jmć Pan Popiel na to odpowiedział, że iuż to naganiono, i do Kommend mnieyſzych pod Kommendą Jmć Pana Generała Artylleryi Koronney będących zalecono ieſt, aby na Komorach, gdy będzie potrzeba wſparcie dano.

Tu znowu ponowił czytanie przerzeczoney kategoryi Jmć Pan Sekretarz, lecz znowu ſprzeczne były żądania niektòrych JchMciow ażeby Kadencye Seymowe wyznaczone były, iżby Szlachcic czaſem niewinnie więziony nie zoſtawał lat 2. całe aż do Seymu.

Jmć P. Ankwicz Kaſzt: Sandecki rzekł, że ſprawiedliwa ieſt o to troſkliwość, aby tak długo nie była zwłoka ſprawiedliwości, a przeto dołożyć mu ſię zdaie, iż w każdym czaſie podług ordynacyi ſądow Seymowych może zapozwać.

A gdy z tym przydatkiem Jmć Pan Sekretarz przeczytał, Jmć Pan Marſzałek zapytał ſię po trzy razy czy zgoda? i iednomyślna naſtąpiła zgoda.

Poczym czytał oſtatnią Kategoryą punktu iedenaſtego Jmć Pan Sekretarz, względem Rządu Woyſka wczaſie Interregnum.

Jmć Pan Smoleńſki przydał zabraniaiąc wſzelkich rokoſzow w tymże czaſie, i pro Crimine Status poczytuiąc, ktory dodatek gdy zoſtał umieſzczony, Jmć Pan Marſzałek zapytał ſię z tym przydatkiem, czy ieſt zgoda, i po trzy razy unanimiter zezwolili.

Poczym Seſſya ſolwowana na godzinę dzieſiątą z rana na dzień naſtępuiący.

SESSYA XXXVI.

Dnia 13. Grudnia w Sobotę.

JMć Pan Marſzałek Konſederacyi Koron: na końcu zagaienia wyraził zalecaiąc czytanie kontynuacyi Proiektu Woyſkowego Jmć Panu Sekretarzowi, który przeczytał punkta 12. mieyſce do ſądzenia Kommiſſyi w Mieyście N. wyznaczaiącey, po którego przeczytaniu zabrał głos, Jmć

Pan Kurdwanowſki Poſeł Czerniechowſki, w ktorym na fundamencie Inſtrukcyi ſwoiey żądał, ażeby Kommiſſya Woyſkowa nie w Warſzawie, lecz w Radomiu lub w innym mieyſcu uſtanowiona była, a to z przyczyny uniknienia influencyi intryg ſzkodliwych dla Kraiu.

Potym mieli głoſy Jmć Pan Kaſztelan Rypiński, i Jmć Pan Suchodolſki Poſeł Chełmſki ten idąc in ſenſum Jmć Pana Czerniechowſkiego, żądał także uſunięcia Kommiſſyi Woyſkowey od Warſzawy, a wyznaczenia inne oneyże mieyſce, bo pod czas urządzenia pod mocą władzy Woyſkowey zoſtaiącey w Warſzawie, nic dobrego, lecz owſzem nagany godnych doznaliśmy ſkutkow. I byłoby to dać mieyſce do grzechu i do rozgrzeſzenia &c. Pamiętny ieſt poſtępek Departamentu Woyſkowego, który powołał Moſkwę do Kraiu za pomocnika, tož dowod ieſt mocy intrygi na Jmć Panu Kortecellim, który iednego dnia był z wyrokow Rady odwołany, a na drugi dzień taż decyzya odmienioną zoſtała, że łatwiey ieſt oſobiście Miniſtrom Dworow czynić intrygi, a niżeli przez liſty i kuryerow. Przytym pewna zdarzyć ſię może emulacya w zdarzonych przypadkach przez Woyſkowych a Kommiſſyą Woyſkową. A przeto z tych i innych powodow ſądził wyznaczenie innego mieyſca a nie Warſzawę, a ieżeli nie, upraſzać będzie o Turnum.

Jmć Pan Małachowſki Poſeł Krakowſki tož ſamo zdanie oświadczył, aby Kommiſſya nie w Warſzawie lecz w Krakowie była deſtynowana.

Jmć Xiądz Biſkup Płocki ſądził, że tam Kommiſſya bydź powinna gdzie Seymy odprawiać ſię będą, a oſobliwie w Warſzawie, w którey Kom-

missya Skarbowa i inne Magistratury będąc, dadzą łatwieyszą sposobność w każdey potrzebie i czasie porozumienia się.

Po nim Jmć Pan Woiewoda Krakowski zabrał głos rekommenduiąc Miasto Krakow na Kommissyi Woyskowey umieszczenie, oraz ażeby wcześnie dla Woysk magazyny były skupowane.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: wniosł w głosie swoim, iż gdy mu się daią słyszeć głosy życzące iedne Miasta Krakowa i Radomia, drugie Warszawy, więc nie wycięczaiąc czasu, umyślił uformować propozycyą ad Turnum.

Jmć Pan Mierżeiewski żądał usilnie aby Miasto Radom było wyznaczone.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: podał propozycyą, czy Kommissya Woyskowa ma bydź w mieyscu Seymow odprawuiących? a to afirmative lub nie? a to negative.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: cytował Prawo 1768. Roku, że propozycya powinna bydź w iedney materyi, i to iaśnie i czysto napisana, że w ogłoszoney propozycyi zdaie mu się wątpliwość, gdyż nie masz wyrażonego Miasta mieysca, lecz ogolnie gdzie się Seymy odprawuią, a przeto inney żądał propozycyi.

Jmć Pan Suchodolski podał na piśmie inną propozycyą, to iest, czyli Kommissya Woyskowa ma bydż w Mieście Warszawie, lub w innym Mieście? i o tę uprasza ażeby poszła od Turnum, które zdanie Jmć Pan Kasztelan Biecki potwierdził a Jmć Pan Dziekoński Podskarbi N. Litt: miasto, gdzie Seymy się odprawuią sądził za nayprzyzwoitsze mieysce.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney przeczytał dwie propozycye pierwszą czyli ma

bydź Kommiſſya Woyſkowa tam gdzie ſię Seymy odprawuią. Czyli podług propozycyi Jmć Pana Chełmſkiego w Mieście Warſzawie lub nie?

Tu ſię Rumor Izby wielki zrobił, iedni żądali turnum na pierwſzą propozycyą drudzy na Jmć Pana Chełmſkiego i tak ta lukta i ſprzeczka trwała bardzo długo „ pro et contra „ wſamych krotkich przymowieniach, na koniec gdy niemogli ſię zgodzić, Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney niewidząc innego ſpoſobu pogodzenia, przymuſzony był uformować drugą propozycyą ad turnum, to ieſt czy na pierwſzą od Laſki podaną a to afirmative czyli na propozycyą Jmć Pana Chełmſkiego negative. Poſkończonych wotach głośnych okazała ſię pluralitas za propozycyą pierwſzą affirmative 192. a na negative 35. więc na pierwſzą propozycyą to ieſt: czyli Kommiſſya Woyſkowa ma bydź wtym mieście gdzie ſię Seymy odprawuią, a to affirmative, czyli nie? a to negative. Okazała ſię pluralitas affirmative 192. negative zaś 35.

Jmć Pan Dłuſki Poſeł Lubelſki uprazał o ſekretne wota, które po ſkończeniu ogłoſzone były affirmative 170. negative 35. Po tych ogłoſzeniu Jmć Pan Marſzałek wzabranym głoſie donioſł iż odebrał notę od Jmć Pana Buchholtza Poſła Dworu Berlińſkiego ażeby mogł mieć Paſzport dla Zołnierzy Pruſkich do przeyścia na Ukrainę dla ſkupienia koni, doczego nie mogł ſię domyśleć, ſam gdyż zawſze do tego, i Kommiſſya Skarbowa przyłączała ſię, więc za pozwoleniem Stanow znieſie ſię z tą Kommiſſyą i Departamentem Woyſkowym dla dania tegoż Paſzportu, na co wſzyſcy zezwolili i Seſſya Solwowana na poniedziałek na godzinę 10, rano

SESSYA XXXVII.

Dnia 15. Grudnia w Poniedziałek

PO zwykłym zagaieniu przez J. P. Marſzałka Seymowego i Konf: Kor: JJ.P.Zmudzki upraſzał o przeczytanie proiektu ofiar czynionych. Zaś Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelſki o przeczytanie proiektu do Deputacyi względem dania Inſtrukcyi Poſſom zagranicznym.

Jmć Pan Gorſki Poſeł Zmudzki żądał ażeby gdy wyrazone będzie Miaſto Warſzawa iako mieyſce Seymu w udecydowanym prawie dla Kommiſſyi Woyſkowey, podobnież dla Litewſkiey Miaſto Grodno wyrazone było, lecz tak Xiązę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Lit. iako i Jmć Pan Suchodolſki wiednym zdaniu mowili interlocutorie, że propozycya nie była decyduiąca wyraźnie żadne miaſto, a więc nie będzie ani Warſzawa, ani Grodno, lecz ogołem wyrazone mieyſce Seymow odprawuiących ſię.

Jmć Pan Sekretarz czytał punktu 12. Kontynuacyą do którego Jmć Pan Mierzeiewſki te ſłowa przydał, ażeby Jchmć PP. Kommiſſarze według Kompletu przez ſześć mieſięcy ciągło zaſiadali a wteraźnieyſzym zaczynaiącym ſię pierwſzym puł roku wſzyſcy Kommiſſarze zaſiadać obowiązani będą.

Ztemi przydatkami gdy przeczytał powtornie Jmć Pan Sekretarz, Jmć Pan Marſzałek Konfed.

Koron. po trzy razy zapytywał się o zgodę? za każdem razem zezwolenie iednomyślne nastąpiło.

Xiążę Jmć Iabłonowski Poseł Wołyń: wniosł: ażeby wyszła deklaracya od Laski względem podawania się Kandydatow na Kommissarzow woyskowych.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney rzekł iż przy dokończeniu Sessyi wniesie z iakim układem ninieysi Kandydaci maią bydż podawani, ieżeli ta iest wola Prześwięt: Stanow, przeto wygotuie na iutro proiekt, podług ktòrego decydować będą.

Jmć Pan Chełmski oświadczył myśl swoią, że dosyć byłoby zapytać się Stanow zgromadzonych teraz, i deklarować też decyzyą, a Jchmć żądaiący umieszczenia powinni się podawać do Laski; ktòrzy potym będą wydrukowani, i w Regestrzre podani do Elekcyi.

Jmć Pan Mierzeiewski toż potwierdził że sposobem Elekcyi Kommissyi Skarbowey, mogą bydż obierani, a więc tylko deklaracya potrzebna od Laski aby się podawali.

Jmć Pan Kochanowski Poseł Sandomierski zabrawszy głos. rzekł: iże nie zdaie mi się według mego przekonania, ażeby Posłowie teraz zasiadaiący mogli się podawać do Kandydacyi na Kommisarzow, gdyż bydź razem i Prawodawcą i wykonaiącym prawa, nie można tego dopełnić, a przeto na takowych kandydatow do Kommissyi Woyskowey nie pozwalał.

Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznań: odpowiedział na to, że ieżeli Senatorowie i Ministrowie rownie w Seymowe obrady wchodzący, mogą bydź

do Kommissyi Woyskowey obrani, dla czego Stan Rycerski od tego oddalać.

Na co znowu Jmć Pan Sandomier: rzekł: Senatorowie mogą bydź nie przytomni, w czasie Seymu ktòrzy będą zasiadać w Kommissyi, ale Posłowie od swoich Woiewodztw obrani uczyniliby pokrzywdzenie w tym, gdyby obowiązku Prawodactwa odstąpili.

Jmć Pan Ożarowski Kasztelan Woynicki przymowił się interlocutorie, że ieżeli na Kommissarzow Skarbowych wybierani bywaią z Posłow dla czego gdy tymże sposobem, Kommissarze Woyskowi będą obierani, nie maią bydź w Kommissyi umieszczeni.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: w zabranym głosie wspomniał o uczynionych iuż dawnych ofiarach przez Imć Pana Generała Artylleryi Koron: i Małżonkę Jego w oddaniu Kleynotow przez Xiężnę Imć Sanguszkową Marszałkową Litewską i wielu innych iuż ogłoszonych, że dziś nową przychodzi mu ogłosić ofiarę i wyrazić zlecenie Xiążęcia Jmci Radziwiłła Wdę Wileń: który miłością Oyczyzny i gorliwością downych przodkow swoich nie oddzielny, składa chętnie ofiarę dla Rzepltey 6210. Woyska z moderunkiem i bronią przybranego i ten w następuiącym Roku 1789. na dzień pierwszy Maia przystawić obowięzuie się, do czego Proiekt teyże ofiary Ręką własną podpisany z woli tegoż Xcia Jmci, składa ieden w ręce Nayiaśn: Pana, a drugi do Laski oddaię.

Jmć Pan Chełmski, Jmć Pan Stroynowski, Wołyński, i Jmć Pan Potocki Lubelski, Jmć P. Niemczewicz Ingantski i Jmć Pan Rzewuski, oraz Jmć Pan Mierzeiewski Podolscy Posłowie wszy-

ſcy w iednym zdaniu przymowili ſię, naypierw partykularną ſwoią oświadczaiąc wdzięczność, a potym uprafzali ażeby Stany ſkonfederowane Xiążęciu Jmci Woiewodzie Wileńſkiemu, za tak wielką ofiarę okazały przez Proiekt do tego oſobny, wdzięczność.

A Xiążę Jmć Czartóryſki Poseł Wołyńſki upraſzał Nayiaśn: Pana i Stanow zgromadzonych, ażeby zezwolili na poſtawienie Buſtum temuż Xiążęciu Jmci Radziwiłłowi w Sali Kommiſſyi odprawuiącey ſię z zapiſaniem teyże ofiary i winney Jemu wdzięczności.

Dopraſzało ſię tedy wielu Posłow o przeczytanie Proiektu teyże ofiary, ten przeczytał Jmć Pan Sekretarz, w ktorym znayduie ſię opiſany Etat tegoż Legionu to ieſt ieden Regiment pieſzy ludzi 1373. drugi maiący także Regiment pieſzy 1372. Artylleryi ludzi 115. Armat 8. ſpiżowych, Pułk letkiey jazdy 1348. oſob, Pułk z Kawaleryi Szlachty złożony 1000. ludzi i Pułk z Tatarow ſamych złożony 1101. ludzi in Summa 6210. głow Zołnierzy którzy maią bydź pod Kommendą i Szeffoſtwem Xcia Jmci Radziwiła Wdy Wileń: i do niego fortragowanie i patentowanie, ażeby począwſzy od Majora przez cały Sztab należało, a potym w naſtępne czaſy aby Ordynatom Nieświeskim patentowanie tegoż Legionu należało, Konſyſtencya zaś Jego ma bydź w Nieświeżu i Słucku, na który przyſtawiony w Roku przyſzłym z Marcowey Raty żołd z Skarbu Rzeczypoſpolitey ma bydź wyliczony.

Po przeczytaniu tegoż Proiektu, zabrał głos Xiążę Jmć Podſkarbi W. W. X. Lit: który wyraził, że dla uczczenia tak wielkiey ofiary przez

Xięcia Jmci Wileńſkiego, chętnie i on z ſwey Osoby przyłącza ſię, lecz na to zezwolić nie może, ażeby gdy Rzeplta przybliża ſię do uſtanowienia Etatu i Rządu Woyſka, którego umiarkowanie, gdy w inny ſpoſob będzie ułożone, iakżeby przepis tego Legionu miał ſię zgodzić, będąc przeciwnym uſtanowić ſię maiącemu Etatowi, do ktòrego iak nayprędzey przyſtąpić radził i dopraſzał ſię. Także trzy okoliczności, w tymże Proiekcie przeczytanym przeciwne upatruie, to ieſt moc fortragowania i patentowania dla Ordynatow Nieświeſkich, Konſyſtencya tegoż Woyſka zawſze w Nieświeżu i Słucku, potym ze Skarbu Rzeczypoſpolitey zawſze wypłacanie, ieſt to krok przeciwko rowności i prawu, którego nie mamy mocy łamać.

Na to zdanie odpowiedział Xiążę Jmć Sapieha: naypierw względem ułożenia Etatu, że ta ofiara Xięcia Wiewody Wileńſkiego, bynaymniey tegoż ułożeniu nieprzeszkadza i owſzem ulgę uczyni tak w trudności Rekrutowania ludzi gdy te kilka tyſięcy zapewne z dobr ſwoich doſtawi, iako też i względem lokacyi w dobrach iego, gdy niepotrzeba będzie iuż ſzukać wyſtawienia Koſzar, na te kilka tyſięcy; a nakoniec mamy przykład z ofiarowanego Regimentu Jmć Pana Generała Artyleryi Koronney: iż pod Imieniem Potockich zawſze będzie, dla czego i dla Imienia Xiążąt Radziwiłłow znakomitością z Krwią Panuiących złączonego i zaſługami ſławnego, wdzięczność ma bydź wymazana? Na końcu oświadczył myśl powierzoną ſobie od J. K. Mci który ſwoim koſztem dla tych dwoch Mężow, to ieſt Xięcia Jmci Radziwiła i Jmci Pana Potockiego Generała Artylleryi Koronney wy-

ſtawić poſągi w Sali gdzie ſię Kommiſſya Woyſkowa odprawiać ſię będzie oświadcza &c.

Jmć Pan Chełmſki powtorzył pierwſze zdanie ſwoie, żądaiąc ażeby Proiekt wdzięczności dla Xięcia Jmci Woiewody Wileńſkiego był przeczytany.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał tenże Proiekt, w ktorym Xięcia Jmć Woiewod: Wileńſkiego Szefſem, a po nim Ordynatow Nieświeſkich, tegoż Legionu wraz z Rangą Generała Leutenanta mianuią, oraz temuż fortragowanie i patentowanie od Maiora pozwalaią, Konſyſtencyą na zawſze tegoż Legionu w Xięſtwach Nieświeskich i Słuckich naznaczaią.

Jmć Pan Jerzmanowſki Poſeł Łęczycki upraſzał, ażeby ten Proiekt ad deliberandum poſzedł.

Potym Jmć Pan Sekretarz czytał Proiekt z deliberacyi wychodzący pod tytułem „Dobrowolna offiara„ ktory iednomyślnie zoſtał ugodzony.

Ponawiane były znowu żądania Jmć Pana Wałeſkiego Poſła Krakowſkiego o Proiekt Xięcia Jmci Radziwiłła, do czego i inni przymowili ſię, Jmć Pan Chełmſki przypomniał względem podawania ſię za Kandydatow do Kommiſſyi Woyſkowey.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: zalecił czytanie Jmć Panu Sekretarzowi dwoch Proiektow, pierwſzy do deliberacyi idący to ieſt „Zaczęcie rekrutowania, w ktorym po 10. tyſięcy na każdy Regiment, ażeby in inſtanti ze Skarbu Koron: było wyliczone. Drugi proiekt „ex deliberatione pod tytułem „Deputacya do ułożenia Inſtrukcyi. Po przeczytaniu tychże Proiektow Jmć Pan Suchorzewſki ponowił ſwe żądanie o wyſłanie Poſła do Dworu Sztokolmſkiego, toż ſamo zdanie po-

twierdził, rekommenduiąc Jmć Pana Ossolińskiego Starostę Drohickiego.

Jmć Pan Kochanowski Poseł Sandomirski był przeciwny temu zdaniu, sądząc, że teraz nie iest tak pilna potrzeba wysłania: powtore że i w Skarbie są inne wydatki. Przytym na takowe funkcye za granicę aby zostaiący w obowiązku seymowania nie byli wyznaczeni, gdyż przez to pokrzywdzenie dla Woiewodztwa stanie się.

Toż samo zdanie Jmć Pan Sieradzki potwierdził rekommenduiąc Jmć P. Ogińskiego Woiewodzica Trockiego.

Jmć Pan Chełmski upraszał, aby i do Dworu Saskiego, a Jmć Pan Starosta Szczerzecki do Dworu Duńskiego Posłowie wysłani byli.

Jmć Pan Zakrzewski Starosta Radzieiowski rzekł: że wiadomo iest, iż Skarb Litewski nie iest teraz w stanie dania pieniędzy na wyprawę Posłow, a Skarb Koronny ma liczne expensa przeto możemy to wysłanie do dalszego odłożyć czasu.

Jmć Pan Kublicki Poseł Inflantski mowiąc za Prowincyą Litewską, że podał iuż dawniey Proiekt, który iest w myśli wystawienia funduszu na też Poselstwa bez obciążenia Skarbu, to iest, aby ci którzy Dyplomata od J. K. Mci dostali po Cz: 1000. zapłacili. Powtore z Ratyfikacyi zagraniczney kilka kroć stotysięcy złożone. Potrzecie z Biskupstwa Krakowskiego także intrata może bydź przyłączona, o ktorego Proiektu przeczytanie upraszał.

Jmć Pan Kasztelan Zarnowski przymowił się za Dworem Saskim aby do niego Poselstwo było wyznaczone.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski względem Ele-

kcyi Deputowanych do Instrukcyi, aby ci na Sessyach Prowincyonalnych byli obrani dla nieprzeszkadzania innym obradom Seymowym, także ażeby Jchmość PP. Pieczętarze tak iak Jchmość PP. Hetmani wykonali powtorną do prezydowania teyże Deputacyi przysięgę. Tegoż byli zdania Jmć Pan Chełmski i Jmć Pan Mierzeiewski, Podolski, Posłowie.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koron: odpowiedział: że poprzysiężonym Jmchmciom PP, Pieczętarzom może bydź dana wiara, że w tey Deputacyi nie wykroczą i przysięgi swey wierności nie przełamią, chyba dla tego wyrazu, że jurare bene, iest iedno co adorare Deum, atoli wzywania Jmienia Pańskiego nie sądził potrzeby.

Jmć Pan Lubelski odstąpił od swego żądania.

Jmć Pan Kwilecki Poseł Poznański radził, ażeby unikaiąc przeciągu czasu, nominacya do Deputacyi była Jego Królewskiey Mci powierzona.

Jmć Pan Tymowski Sieradzki Poseł radził, ażeby wchodzący w Deputacyą do interessow Cudzoziemskich i układania Instrukcyi mieli w przysiędze dołożono, iako nie byli, i nie są pensyonowani od nikogo, Jmć Pan Chełmski toż samo zdanie potwierdził.

Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki oświadczył podziękowanie J. K. Mci i Stanom Zgromadzonym za wybor siebie na Poselstwo do Porty, które ile możności starać się będzie dopełniać podług swego obowiązku. Przytym dopraszał się naypierw o przyśpieszenie expedycyi dla Xcia Jmci Czartoryskiego do Berlina, oraz i dla siebie, tak dla dowiedzenia się przeprawy trudney, iako też i dla pośpieszenia na mieysce, w którym

iuż podobno zbliża się negocyacya do Traktatow pokoiu.

Jmć Pan Seweryn Potocki Poseł Bracławski rzekł: ażeby Jchmć PP. Sekretarze w Deputacyi będący, przysięgę na sekret wykonali iako expedycyi zagranicznych, pieczęci naruszać nie będą ważyli się.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: widząc iż z tak licznych przydatkow, proiekt ten nie może bydź iednomyślnie ugodzony. Przystąpił potym do oświadczenia, że Jmieniem Stanow Skonfederowanych z Xięciem Kollegą swoim będą u Xięcia Jmci Woiewody Wileńskiego z wyrażeniem wdzięczności za ofiarę uczynioną.

Poczym Krol Jmć wkrotkich słowach sam powiedział, że i Ja przyłączam zdanie moie aby temuż Xięciu Jmci Radziwiłłowi Woiewo: Wileńskiemu oświadczyć, że z czułym ukontentowaniem przyimuię ten dar dla Oyczyzny uczyniony. A teraz solwuię Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę iedenastą rano.

SESSYA XXXVIII.

Dnia 16. Grudnia we Wtorek.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney zagaiwszy, dał głos Jmć Panu Weyssenhoffowi, Posłowi Inflantskiemu, ktory wyraził liczne pochwały dla Xiążęcia Jmć Radziwiła Woiewody Wileńskiego. nie tylko że ten wielki mąż

w każdym czaſie okazywał dla Rzeczypoſpolitey ſwe uſługi, lecz i teraz po odnieſionych znacznych klęſkach na maiątku ſwoim, od przemocy uczynionych, wielki dowod gorliwości i miłości dla ſwey Oyczyzny w uczynioney ofierze 6000. Woyſka ſwym koſztem ze wſzyſtkim uzbroionego potwierdza.

Wteyże okoliczności i w teyże myśli Jmć P. Nurſki. Zielińſki, Jmć Pan Łubińſki Sieradzki, Brzoſtowſki Trocki, Kublicki Inflantſki, Poſłowie mieli mowę na pochwałę tegoż Xięcia Jmci Radziwiła.

Poczym Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney, zalecił czytanie proiektu Deputacyi, do układania Inſtrukcyi dla Poſłow, w którym wyrażeni ſą 4. Pieczętarze. 3. z Senatu i 6. z Stanu Rycerſkiego, po dwoch z każdey Prowincyi oraz dwoch Marſzałkow Konfederacyi, ogolnie z 15 Oſob ſkładać ſię ma, a pięciu do kompletu, Co do ułożenia Inſtrukcyi, komunikować oneż Stanom zgromadzonym będą, a to ſemotis Arbitris: na końcu tegoż proiektu czytał wyznaczoną przyſięgę dle Deputowanych.

Po poprzeczytaniu: Jmć Pan Seweryn Potocki Poſeł Bracławſki wyraźił niektòre przydatki, oſobliwie żeby Jmć Pan Dziedaſzycki dotąd Sekretarzem Cudzoziemſkiego Departamentu będący, iuż więcey dla ſłabości zdrowia nie mogąc dopełniać obowiązku J. K. Mci, upraſzał o uwolnienie od tegoż urzędu, ſzczegulnie „cum voce informativa„ żądał bydź w teyże Deputacyi umieſzczonym.

Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolſki w zabranym głoſie oświadczył zdanie ſwoie, do którego ma proiekt wygotowany, ażeby wſzyſcy tak z Sta-

nu Rycerſkiego zaſiadaiący, iako i z Senatu i Miniſterium przyſięgę wykonali w przytomności J. K. Mci i Stanow zgromadzonych, iako nie ſą penſyonowani od zadnego Dworu zagranicznego ani teyże penſyi brać nie będą. Spodziewa ſię iż iako każdy cnotą i miłością prawdziwą tchnący ku Oyczyznie a niemaiący tey zmazy na ſobie, chętnie tęż przyſięgę dopełni, a ieżeliby ten proiekt nie pozyſkał iednomyślności, tedy Turnum koniecznie żądać będzie.

Jmć Pan Chełmſki naypierw zgodził ſię ze zdaniem Jmć Pana Podolſkiego, ktòrego wniosek iako ieſt ſprawiedliwy, tak tenże z ſundamentu i przekonania dowodzić będzie, to ieſt, że iuż dosyć dla Narodu ieſt wielka ochyda, gdy te zdradzieckie czyny nie tylko w ſekrecie, ale i iawnie ſą publikowane, albowiem mam extrakt teſtamentu Xięcia nieboſzczyka Prymaſa w którym ieſt wyrazono, aby zaległe od Dworu Roſſyiſkiego 27,000. penſyi odebrano, powtore z Summy Subſidii charitativi należytość, ażeby od zaległych Duchownych windykować. Pytam ſię czyli to godziwa rzecz? aby takowe z ochydą kraiu Teſtamenta do Akt publicznych były przyimowane i potym w Sądach popierane, a nawet iuż do exekucyi przyprowadzone zoſtały. Co za zgorſzenie dla potomności, ktòre bodayby od nikogo niebyło naśladowane. Oto w początkach tegoż Teſtamentu wnoſi modlitew do Boga a na końcu odebranie penſyi z Kaſſy zagraniczney zoſtawia w dyſpozycyi za przedaż Kraiu ſwego. Z tych iaſnych dowodow uſilnie żądać teyże przyſięgi będę, nawet od Turnum ieżeli zgody nie będzie nie odſtąpię.

Jmć Pan Kaſztelan Czerſki iako Exekutor Te-

ftamentu exkuzował niebofzczyka, utyfkuiąc nayprzód pierw na tę zbytnią gorliwość, iż nie tylko żywym ale i umarłym pokoiu nie daią. Względem tedy tey penfyi tak explikował, że nieboszczyk Xiążę Prymas ieszcze będąc Biskupem Kuiawskim, za doftawiane dla Mofkwy furaże, miał zaległe pieniądze a przeto ażeby ze fkarbu Jmperatorowey Jmci odebrano, teftamentem Sukceffórom zlecił, podobnież i Subfidium charitativum iednego Roku 150. tyfięcy założył za fwoich Probofzczow w fwey Dyecezyi, a od nich potym odebrać zlecił. Przeto niewinna to ieft i czarna tegoż Xięcia Prymafa krytyka.

Jmć Pan Chełmfki powtornie toż famo potwierdził że nic płonneie niemowił i że iuż od kilku niedziel tenże teftament wyięty u fiebie roztrząfnął. A zatym trzeba fię takowych czynow wyftrzegać.

Jmć Xiądz Garnyfz Podkanclerzy Koronny exkuzuiąc Xięcia niebofzczyka Prymafa mowił wteyże materyi iak Jmć Pan Kafztelan Czerfki.

Jmć Pan Marfzałek Konfederacyi Koronney zapytał fię czyli do przeczytanego proiektu, fądząieszcze co przydać?.

Jmć Pan Pofeł Lubelfki wzabranym głofie oświadczył imieniem Jmć Pana Potockiego Generała Artyleryi Koronney maiąc właſną iego ręką podpifany proiekt ofiary dziefięć tyfięcy Woyfka zbroynego, ktore za Rok doftawić przyrzeka dla Rzeplitey, fzczegulnie fobie moc fortragowania i tytuł Szeffoftwa dla imienia krewnych i Familii iego aby na zawfze zoftała fię oftrzegał.

Jmć Pan Marfzałek zalecił Jmć Panu Sekretarzowi aby ponowił czytanie proiektu do Deputacyi.

Do którego Jmć Pan Mierzeiewſki przydał aby trwała Deputacya nie poki Seym będzie ale do dalſzey woli Stanow Rzeplitey.

Imć Pan Staroſta Szczerzecki ażeby był Komplet przynaymniey z ſiedmiu Oſob złożony.

Imć Pan Sieradzki ażeby w przyſiędze o penſyi zagraniczney dołożyć iako niebrał i brać nie będzie; o toż ſamo i Imć Pan Chełmſki upraſzał.

Zaś Imć Pan Rzewuſki był przeciwny temu zdaniu ſądząc że Deputacya ieſt na czas krótki, nie ieſt zadna Magiſtratura, więc tak obſzerney przyſięgi niepotrzeba.

Jmć Pan Stroynowſki Poſeł Wołyńſki żądał ażeby Deputowani przyſięgli, na Sekret i ten aby im ſamym był pozwolony, to ieſt rzeczą potrzebną, gdyż maiąc ſekretne od Cudzoziemſkich gabinetow wiadomości te mogłyby ſię rozgłoſić, i przeſzkodzić może zamyſłom iakim Rzeplitey, że tylko tyczące ſię Traktatu okoliczności Stanom zgromadzonym, aby komunikowali a noty i inne mnieyſze czynności niekoniecznie ſą potrzebne, za kazdym razem do uwiadomienia Stanow.

Jmć Pan Moſzczeńſki Poſeł Poznańſki i Jmć P. Zalewſki Trocki, niepozwalali na zadne ſekreta, lecz wſzyſtko Stanom zgromadzonym powinno bydź komunikowano, gdyż gdy przez to Deputacya okazałaby ſię ſamowładną, gdyby Pani ſwey Rzeplitey niezwierzyła wſzelkich Sekretow.

Jmć Pan Chreptowicz Podkanclerzy Litt: wnioſł aby po ſkończoney Deputacyi; wſzyſtkie papiery i czynności oneyże do Aktow Metryki były złożone i oddane.

Jmć Pan Potocki Marszałek Nadworny Lit: nie sądził, ażeby sekret iaki miał bydź przed Rzeplitą taiony, gdyż i Noty nie są bagatelną rzeczą, przez które Deklaracye interessa ważne Państw układaią się, że tylko w mnieyszych rzeczach Deputacya może expedycye odbywać.

Nareszcie do zdania Jmć Pana Podkanclerzego Litewskiego przyłączył się, aby wszystkie czynności teyże Deputacyi i protokuły były do Aktow złożone.

Jmć Pan Lubelski i Jmć Pan Chełmski oraz Podolski, i innych wielu żądało usilnie, ażeby kiedy iuż Deputowani wykonali przysięgę, Jchmć Panowie Pieczętarze wykonali też samę przysięgę.

Jmć X. Podkanclerzy w zabranym głosie od przysięgi się nie wymawiał, gdy koniecznie taka wola Stanow będzie.

Jmć Pan Rzewuski i Jchmć PP. Mazowieccy niedozwalali aby Ministrowie drugi raz też przysięgę wykonywali z przyczyny teyże Deputacyi.

A gdy Jmć Pan Marszałek widział rozroźnione zdania, uformował takową propozycyą ad Turnum: Czyli Jchmć Panowie Pieczętarze wraz z Deputowanemi maią wykonać przysięgę? a to „affirmative. Lub nie? „negative.

Którą propozycyą J. X. Referendarz Koronny ponowił, i Turnus był odprawiony.

Po skończonym wotowaniu okazało się ażeby Jchmć Panowie Pieczętarze nieprzysięgali negative z Senatu i Ministerium 37: afirmative 17. z Stanu Rycerskiego arffirmative 53. negative 77. in Summa affirmative 70. negative 114. Poszło potym do sekretnych kresek po których skończe-

nych ogłoſzona pluralitas affirmative 92. a negative 86. więc ſzeſcią kreſkami ſtanela pluralitas aby Jchmć Panowie Pieczętarze przyſięgę wraz, z Deputowanemi wykonali.

Potym Jmć PanMarſzałek przyſtąpił do kontynuacyi tegoż proiektu, który Jmć Pan Sekretarz cały przeczytał z przydatkami te ieſt ażeby Jmć Dziedufzycki Piſarz W. X. Litt: Sekretarz przeſzły Cudzoziemſkich intereſow (którego na piśmie do Laſki oddaie żądanie przeczytawſzy) za zgodą wſzyſtkich cum voce activa umieyzſczony w teyże deputacyi, oraz tytuł przyſięgi poprawili, że przyſięga dla ſkładu całey Deputacyi; a tak ułożony proiekt i przeczytany Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney 3. razy zapytał ſię o zgodę? i iednomyślnie na niego zezwolenie naſtąpiło.

Po czym Krol Jmć wezwawſzy Miniſterium do ſiebie, w krótkich ſłowach upewnił Imć Pana Marſzałka Konfederacyi, ażeby oświadczył Imć Panu Potockiemu Generałowi Artyleryi Koronney, że z miłym uczuciem tę ofiarę Woyſka dla Oyczyzny, przyimuie wraz z Stanami zgromadzonemi, przydał, że chęć i żądanie ieſt, ażeby tak Xięcia Radziwiłła, iako Jmć Pana Potockiego ofiary uczynione w ſwych proiektach dotąd ſkutku nie brały, poki Etat i podatki nie będą uſtanowione, to wyraziwſzy ſolwował Seſſyą na iutro na godzinę 11. rano.

SESSYA XXXIX.

Dnia 17. Grudnia we Srzodę.

JMć Pan Marszałek Konfed: Koron: na końcu zagaienia zalecił Jmć Panu Sekretarzowi czytać Kontynuacyą Proiektu Woyskowego, który przeczytał punkt. 13. względem wyznaczenia pensyi Kommissarzom po Zł: 8000. a gdyby tak Hetmani iako i Kommissarze wyznaczonego pułrocza nie wysiedzieli, utracać przez to kwartalną pensyą będą. Na który punkt przeczytany unanimiter nastąpiła zgoda. Czytał Jmć Pan Sekretarz punkt 4ty względem Regentow i Pisarzow Woyskowych oraz Kancelarystow ustanowienia.

Jmć Pan Jezierski Kasztelan Łukowski zabrawszy głos nie pozwalał na Pisarzow dożywotnich lecz aby co dwa lata byli eligibiles, gdyż i tak maią więcey dochodu iak pracy.

Xiążę Imć Generał Czartoryski Poseł Lubelski rzekł interlocutorie, że zawsze Urzędy Pisarzow, iako dotąd były dożywotnie, tak i teraz w Kommissyi Woyskowey utrzymywane bydź powinny. Co się tycze dochodu, ten podług Prawa wyznaczyć należy im, a Rzecz-pospolita umiarkuie ażeby w tym żadnego zbytku nie było.

Jmć Pan Kaliski w podobneyże myśli mowił za Pisarzami Woyskowemi.

Jchmość Panowie Mazowieccy przymowili się, ażeby dawnieysi Regenci w Kancellaryi na mieyscu umieszczeni byli, i lubo były niektórych Ich-

mciow kontradykcye, osobliwie przeciwko Ichmościom Panom Regentom Likwidacyinym, że ci po 60000. biorą prawie darmo pensye, atoli tą Ichmości Panowie Pisarze, Regenci Woyskowi i Regent Koron: likwidacyiny przez przydane przydatki są utrzymani, któryt to proiek z przydatkami temi, Jmć Pan Sekretarz przeczytawszy Jmć Pan Marszałek Seymowy Konfederacyi Koronney po trzy razy zapytał się o zgodę na który za każdym razem iednostaynie zgodzili się.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski wniosł aby podług dawnego Jego oświadczenia mogący się teraz umieścić Jego przydatek względem fortragowania niesprawiedliwego przez Ichmć Panow Szeffow, ażeby gdy się kto zdarzy, od pokrzywdzonego mogli bydź do Kommissyi przypozwani.

Jmć Pan Jerzmanowski i Nakwaski Possowie Łęczyccy ieden po drugim mowili niedozwalaiąc na ten przydatek sądząc raz, iż iuż osmy punkt, w którym iest opisane fortragowanie, i patentowanie J. K. Mci powierzone iako za prawo ustanowione, tak więcey iego wzruszać nie można, i byłoby to czynić przeciwko prerogatywom Nayiaśnieyszego Pana, które iuż raz względem patentowania Jemu powierzone.

Jmć Pan Tyszkiewicz Hetman Polny Litewski i Jmć Pan Suchodolski w iedney myśli mowili, żd nie iest tu żadna materya w tym przypadku wyrażona, ażeby miała cokolwiek umnieyszać prerogatywę patentowania J. K. Mści, lecz szczegolnie iest zabeśpieczenie sprawiedliwości pokrzywdzonym przez Szeffow niesłusznie fortraguiących.

Toż samo w Mowie swoiey potwierdził ob-

ſzernie i iaśnie dowiodł Jmć Pan Zielińſki Poſeł Nurſki, którego chwalebne zdanie, Xiążę Imć Sapieha w zabranym głoſie pochwalił, przydaiąc tylko ten wyraz, że iako J. K. Mci patentowania tym przydatkiem nie odbiera, ſię lecz owſzem gdyby i przez nieſłuſzne patentowánie patent był dany, atoli mieć ſwoy walor będzie, ale Szeff przez pokrzywdzonego do Kommiſſyi aby był pozwany, a ztąd i ochota więkſza, pewność dla ſłużących w Woyſku zabeśpieczy ſię.

Jmć Pan Popiel Sandomirſki, Oſtrowſki Czerſki Kaſztelanowie głoſy zabrawſzy, przeciwnego zdania byli nie pozwalaiąc na żaden w tey okoliczności przydatek.

A gdy Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: widział mocno rozrożnione zdania w zabranym głoſie wyrazil naypierw, że zadoſyć uczynił zleceniu J. K. Mci, iż Jego imieniem i zgromadzonych Stanow na dniu wczorayſzym z Xięciem Imcią Marſzałkiem Konfed: Lit: był u Imć Pana Potockiego Generała Artyleryi Koron: oświadczaiąc wdzięczność czułą za ofiarowany dar dla Rzepltey, który to Mąż z zwykłą ſwoią powolnością te wyrazy przyiął i zapewnił dopełnić ſwoie przyrzeczenie.

Co donioſłſzy z przyczyny ciężkich i przykrych w tey porze zimowey czaſow, ośmiela ſię upraſzać I. K. Mci, aby raczył iuż zaſolwować Seſſyą.

Po czym Miniſterium poſzło do Tronu, i z woli I. K. Mci, Imć Pan Kanclerz W. Koron: ſolwował na dzień naſtępuiący na godzinę 11. rano.

SES-

SESSYA XL.

Dnia 18. Grudnia we Czwartek

Po zwykłym zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Konfed: Koron: zabrał głos J. P. Ogiński Hetman W. W. Xięstwa Lit: w którym naypierw wyraził, iż dosyć iaśnie widziemy dążących Obywatelow do uszczęśliwienia Narodu, czego są dowodem nie tylko liczne i znaczne składki na Woysko w domu Jaśnie W. Marszałka Konfed: Koron: składane, ale i tu w Stanach Zgromadzonych przez dwoch Mężow znacznie uczynione ofiary &c. Do podanych zaś proiektow dwoch Etatow, niech mi się godzi przydać myśl swoią, oraz moy Proiekt Etatu względem Woyska Litewskiego &c. Rekomendował potym Jmć Pana Drewnowskiego Pułkownika. Jmć Pana Woytowicza Pod-Pułkownika i innych. Wspomniał daley, że chciał bydź zaszczyconym podobną iako i inni Mężowie ofiarą, gdyby nie przez zabor Kraiu iako wielu zostało pokrzywdzonych, tak i on do 600,000. Rublow doznał na sobie straty dochodu z maiątku &c. Mowił potym względem wysłanych Posłow do Dworow, Wiedeńskiego, Rossyiskiego, Berlińskiego, że ieżeli chwalebny iest postępek, nie mniey sądził, aby i do Dworu Szwedzkiego, Holenderskich Stanow, i Saskiego, byli wyznaczeni &c. Zakończył mowę swoię wystawiaiąc na wzor Amerykanow, którzy gorliwie bronili Kraiu swego przy wolno-

ści swoiey obstaiąc. Oddał potym Proiekt Etatu Woyska Lit.

Jmć Pan Mierzeiewski na dniu wczorayszym głos miany Jmć Pana Kasztelana Czerskiego tłomaczył, i swoy przydatek za sprawiedliwy sądząc, złączony wraz z Jmć Pana Lubelskiego myślą, uprasżał o uskutecznienie onegoż.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski wczoray wnieśioną materyą od niego, względem zle fortragujących Szeffow uprasżał, ażeby dziś była załatwiona.

Jmć Pan Kaliski, Jmć Pana Mierzeiewskiego wniosskowi przeciwnego był zdania, sądząc iż iuż materya pod punktem dziesiątym zaspokoiona, względem zaś niesłusznego fortragowania przez Szeffow, te iako sprawiedliwie powinno podpadać pod sąd, tak do Punktu 15. ażeby umieszczone było doprasżał się. Zaś „extra Materiam wnioski, wzruszaiące z pokrzywdzeniem umarłych popioły, nie powinnyby w tym czasie zatrudniać zgromadzone Stany.

Jmć Pan Chełmski na to odpowiedział, że nigdy nie było Jego prożną myślą zatrudniać Stany, i nie tylko umarłym, ale i żywym nie może dać pokoiu, gdyż z obowiązku iako Poseł, i dobry Obywatel, nie może patrzyć na pokrzywdzenie Oyczyzny swoiey. Wniosł potrzebne załatwienie wniosku Jmć Pana Lubelskiego względem niesłusznego fortragowania, ktòra materya ieżeli nie poydzie iednomyślnie, o Turnum uprasżać będzie.

Jmć Pan Jerzmanowski Łęczycki i Suchodolski Smoleński w zabranych głosach przeciwni byli temu i nie pozwalali na tę materyą iako iuż

powyższemi punktami zaspokoioną i pokrzywdzenie prerogatywom Króla Jmci czyniącą.

Xiążę Jmć Sapieha doniosł o oddanym teraz przez Departament Raporcie od Jmć Pana Lubowickiego, iż bunty na Ukrainie Chłopstwa powstaią, i te niebespieczeństwem Kraiowi grożą, któremu przypadkowi okropnemu zabiegać wcześnie należy, i dla tegó sądził, ażeby wcześnie wydane były ordynanse do pobliższych dywizyi na niedopuszczenie się szerzenia tegoż buntu.

Xiążę Jmć Czartoryski Poseł Lubelski toż samo potwierdził, iż ma z Listow wiadomości, upraszał tedy, ażeby Pułk Imć Pana Bielaka, który dawniey iuż zostawał tamże na konsystencyi, był teraz wysłany na Ukrainę.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski, miał następuiące w teyże okoliczności przymowienie się.

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. SUCHODOLSKIEGO

Chorążego i Posła Chełmskiego.

PRzerażony doniesieniem przez usta godnego W. X. Lit: Marszałka, o doszłych Raportach Imci Pana Lubowickiego, iż się iuż poniekąd, wszczynać zaczynaią dawne Ukraińskie bunty, przypominam sobie tę smutną pamięć wylewu krwi niewinney, która wzbudzać naszą gorliwość powinna w zapobieganiu temu nieszczęściu, nad które ia gorszego dla Polskich nie znam Mieszkańców.

Nie dosyć iest wydać Ordynanse do całego Woyska, aby się w pogotowiu do marszu miało, nie dosyć iest ieden lub dwa ruszyć na to Regimenta, potrzeba tu rzucić okiem na sprężynę, która i dawną rzezią władała, i dzisieyszą zapewnie kierować zamyśla, a to postrzegłszy, i wszelkie uiszczane przed kilką Niedzielami roztrząsnąwszy postrachy, inne przedsiębrać potrzeba środki, ażeby złemu źrzodłu zaraz zapobieżyć, a tak tey szkodliwey nie dopuścić powodzi.

Wydanie w pierwszych buntach Herszta Zeleźniaka Moskwie, te to zapewne ośmiela do podobnych i dziś krokow, trzeba im zupełną w podobnym przypadku odebrać nadzieię, trzeba Posłow za granice iako nayśpiesznicy wysyłać, trzeba związki Rzeczy-pospolitey z innemi Mocarstwami co prędzey do skutku przyprowadzać, trzeba każdym naostatek krokiem naszym okazywać im, że rozpacz iest iuż w Narodzie, niechay iey nie podpala Rossya tym ostatecznym krokiem, bo smutne na sobie sama rozpaczy Polskiey uyrzy wkrótce skutki.

Zostawiona po dziś dzień bez odpowiedzi Nota Rzeczy-pospolitey, żądaiąca Ewakuacyi Woysk Rossyiskich, powinna bydź powtorzoną w żywszych ieszcze wyrazach na dniu dzisieyszym, bo ieżeli przeciągnie się odpowiedź Rossyiska aż do Wiosny, tedy wygłodzą nam Kray, przezimuią wygodnie Woyska swoie, albo na karki nasze, albo na karki dobrego iak mamy Sąsiada naszego Turka, a po skończoney zimie na Kampanią wychodząc dawnym przykładem dopiero zapalą bunty, zostawiwszy tę małą garstkę Woyska, która to częstokroć pod pozorem pilnowania Magazynow wyznaczoną

ieſt do ciągłego trzymania Kraiu Polskiego w niewolniczym iarzmie.

Czas zrzucić zaſłonę, czas powiedzieć, że wſzyſtko co po dziś dzień robiemy. nie ieſt z zupełnym dla Narodu beśpieczeńſtwem czynione, że cały Kray i ſamych tu ſiebie nawet w opatrzoney doſtatecznie nie widziemy ſile i pewności.

Nie tayno Wam ieſt Nayiaśnieyſze Stany, że Rada Nieuſtaiąca była to narzutem na nas Rządu takowego przez Moſkwę, abyśmy pod nazwiſkiem tylko Polakow rządzeni i kierowani Moſkalami byli.

Doſtrzegła to gorliwość Waſza Zgromadzone Rzeczy-Poſpolitey Stany, i dla tego Rząd nad Woyſkiem chcąc mieć pewny, uſtanowiliście popotrzebę Kommiſſyi Woyſkowey, trafnie atoli obracaiąca ſię intryga Moſkiewſka nie mogąc wam tak zbawiennych przedſięwzięć zbronić, trudnić ie wam w opiſach tey Kommiſſyi umyśliła, i codziennie do nowych ſprzeczek otwieraiąc wrota, uſtawiczne ſtwarzaiąc trudności, odnogę Rządu ſwego Departament Woyſkowy nayniebeśpieczniey dla Kraiu przy Kommendzie utrzymuie.

A tak otoczeni tu Woyſkiem nieprzyſięgłym Konfederacyi, nie zabeśpieczeni oddaniem Kommendy nowo uſtanowieney a nie obraney ieſzcze Kommiſſyi Woyſkowey, zaskarżonego przez Inſtrukcyą Woiewodztwa Wołyńſkiego, Kommendanta Fortecy Kamienieckiey mamy, że ten po Obozach nieprzyiacielſkich włoczy ſię, a nie ſwoich pilnuie obowiązkow; wiemy, że obcym Woyſkom ſprzyia, że neutralności zupełnie nie zachowuie, a przecież nie tylko że go dotąd przy Kommendzie zoſtawuiemy ieſzcze, ale nawet na wierność Konfederacyi przyſiągz nie rozkaza-

liśmy, a nie ieſtże to iaſno dowiedzione, iż tylko ſprzyiaiące nam okoliczności te nas nieco zaſłaniaią, ale co my wcale ſami ſiebie ciągło pod przemocy ſidła poddaiemy.

Zmieńmy tę nieczułość w naywyżſzy zapał beśpieczeńſtwa Kraiowego, niepatrzmy dłużey oboiętnym okiem na to wſzyſtko co ſtraſznym, a doświadczonym niedawno grozi krwi wylewem! iakież ieſt nieſzczęście, pod którymby ſię iuż Polſka nieuginała? O gdybyśmy o tym uſtawnie pamiętali! O gdybyśmy iſtotnie przekonać ſię chcieli, że niemaſz żadney w zdarzeniach Europy tak ſzczęśliwey okoliczności, którąby ſama nas bez nas uratować zdołała, możebyśmy ſię żywiey ſami koło ſiebie krzątac zaczeli, a tak dopiero niewątpiłbym, że łącząc zręcznie nasz interes z cudzym, wyplątamy tę biedną Polſkę kiedykolwiek z tey przykrey Opieki, pod którą całkowitą iuż prawie utraciła iſtność.

Co do mnie, to wſzyſtko przed oczyma maiąc, nie mogę bez żalu ſpoyrzyć na Rzeplitą Seymuiącą, która w ręku ſwoim nie ma dotąd ieſzcze zupełnie mocy exekwuiącey; przy tym na początku zaraz Konfederacyi naſzey ſtawałem, ſkutek naylepiey dowiodł potrzebę, ſkoro ſłyſzeliśmy zaſkarżenie Departamentu Woyſkowego, iż ten Stanom Rzeczypoſpolitey po pięć Niedziel nie oddaie Raportu, a iako nienależy nigdy oſtygać w ratunku Rzeplitey, ani przeſtawać czynić wſzelkich do tego uſiłowań, tak oświadczam ſię, iż na żadną nie pozwolę materyą, dopoki Kommiſſya Woyſkowa obraną nie będzie! Wſzakże ma iuż opiſane dla ſiebie Prawidła, ma nareście agituiący ſię Seym, to ieſt abſolutnego nad ſobą Pana, ten może i dalſze

ſey w każdym czaſie ciągnąć opiſy, i w przyzwoitych tę nową nad Woyſkiem uſtanowioną władzę utrzymywać klubach.

Jmć Pan Kiiowſki wzabranym głoſie uſilnie żądał ażeby Stany Zgromadzone raczyły wyſłać Regimentow kilka na Ukrainę dla poſkromienia zuchwałego chłopſtwa przypominaiąc nie zbyt dawno na Ukrainie popełnioną przez tychże Poddanych na licznych maiątkach Panow ruinę. Oſob godnych Szlacheckich i płci niewieściey wyrznięcie, do czego ażeby teraz nie przyſzło wcześnie zabiegac radził.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney zapytał ſię, czyli ma wydać Ordynans i na iaką liczbę Woyſka?

Jmć Pan Slaſki Poſeł Krakowſki tak o Ewakuacyą Woyſka Roſſyiſkiego i podanie Noty powtorney iako też o przyſtąpienie do Elekcyi Kommiſarzow Woyſkowych iak nayprędſze dopraſzał ſię.

Wteyże materyi mowili względem uśmierzenia buntow Chłopſkich, Jmć Pan Kiiowſki, Jmć Pan Grabowſki Wołkowyſki, mieniąc przyczynę naywiekſzą tych buntow już to przez nieuſtąpienie Moſkwy z Kraiu, już to po Monaſterach przez zoſtaiących Czercow ktòrzy lud ſwey Religii Schyzmatykow zachęcaią i wzbudzaią do buntu, a przeto aby naypierw nateż Monaſtery była baczność dopraſzal ſię.

Jmć Pan Matuſzewicz przyłączył zdanie ſwoie względem noty powtorney o ewakuacyą Woyſka i poſłanie Ordynanſow do Kommend pobliſzych na uśmierzenie chłopſtwa, radził ażeby wſzyſtkie uboczne materye odrzuciwſzy przyſtąpić do Elekcyi Kommiſſyi.

Tegoż zdania byli Jchmć PP. Mofzczeńfk Pofel Bracławfki Jmć Pan Zboiński Płocki, Imć Pan Kiiowski ktòry usilnie uprafzał aby Stany Zgromadzone okazały litość nad pozoftałemi w Domach wfpoł Bracią fwoią aby od podobney iak dawniey klęfki i krwie rozlania byli uwolnieni, przez danie pomocy Woyfkowey. Jmć Pan Suchorzewfki Pofeł Kalifkł miał następuiące wte że materyi przymowienie fię.

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. SUCHORZEWSKIEGO

Woyfkiego Wfchowfkiego Pofla Kalifkiego

NIe fpodziewałem fię w czafie Seymowania teraźnieyfzego mieć okazyą mówienia za Mofkwą; gdy byłem z przekonania determinowany, mówić zawfze przeciw Niey.

Mówiąc przecież za Mofkwą: mowić będę przeciw niey, mowiąc przeciw niey, raz ieszcze, tym mocniey powiękfzyć zechcę tę nienawiść, ten gniew, którym pałam ze wfzyftkiemi tu fię znayduiącemi, w domach pozoftałemi Braćmi.

Nim zaś wytłomaczę fię z fpofobu mego mòwienia za Mofkwą, żebym i na moment przed Narodem fzacunku nie ftracił: oświadczam fię nayfolenniey: że będąc nayglownieyfzym Mofkwy nieprzyiacielem: będąc gotowym dla zgnębienia iey, oftatnią krwi wylać kroplę; chcę bydź przed W. K. Mcią tłomaczem, zapału i gniewu generalnego Narodu przeciwko Mofkwie.

Nay-

Nayiaśnieyſzy Panie ! ieżeli przy doſtoień-ſtwie Twoim i całości Kraiu ginąć gotowych, życzyłbyś ſobie widzieć zawſze Polakow, uy-rzyſz ich naygotowſzych, nayochotnieyſzych gdy uſłyſzą dawno pożądane z uſt W. K. Mci haſło. „Biymy Moſkalow.

Nayiaśnieyſzy Panie ! ieżeli z ukontentowa-niem Serca Twego Pańſkiego, życzyłbyś ſo-bie, iednomyślną widzieć w Narodzie zgodę, uyrzyſz Nas nayzgodnieyſzych, gdy zawołaſz na Nas „Biycie Moſkalow. To ieſt czucie, ten zapał: na to generalnie w Narodzie zgoda.

Wracaiąc ſię teraz do oświadczenia mego po-wyżſzego, w mowieniu za, a razem przeciw-ko Moſkwie, twierdzę, i z mocnym przekona-niem twierdzę, iż ſkłonność do buntu chłop-ſtwa Ukraińſkiego, o który Nas Raport dopiero przeczytany uwiadomia, nie ieſt, iak niektórzy twierdzą, z wyraźney namowy Moſkwy; ale uciſki, gwałty codziennie im wyrządzane, ſą i będą pewnie przyczyną: bo czy trzebaż tego chłopka namawiać do buntu, któremu to Syna, to brata, to Krewnego, to Przyiaciela, gwał-tem zawerbowano, lub zabito, któremu inwen-tarze, dobytki, i oſtatni od gęby kawał chleba wydarto: tak ieſt Nayiaśnieyſzy Panie; nędzą, o ktorą chłopkow Moſkale przyprawiaią, ieſt i będzie buntu przyczyną. Już byś W. K. Mść był widział, w Woiewodztwach naſzych, i Są-ſiedzkich bunty, bunty, przecież chwalne; wſzyczynaiące ſię z uczucia, krzywd i uciſkow, które ponoſzą wſpoł Bracia; z uczucia hańby, i wzgardy u poſtronnych, o którą Nas przyprawić ſtarała ſię i ſtara dotąd Moſkwa; z uczucia tyra-niczney wiekiem prawie iuż rozciągnioney Mo-

Kk

ſkiewſkiey nad Nami opieki; iuż mowię widziałbyś W. K. Mść ten chwalny w całym Narodzie bunt, gdyby ſię były nie ſtarały niektorych w Obywatelſtwie zażyłych reflekcye, zwlec tenże do nieiakiegoś czasu; a zapał ten zamienić w Patryotyczną gorliwość reprezentuiącą ſię na teraźnieyſzym Seymie.

Nie osobiſtość Nayiaśnieyſzy Panie, bo oddaleni teraz od nieiakiego czasu od Prowincyi naſzey Moſkale, nie daią mi uczuć oſobiście okrucieńſtwa ſwego, ale krzywda wſpołziomkow moich obiiaiąca ſię tylko o uſzy moie, obraża mnie: gdy więc uciſki wſpol-ziomkow moich, brać za moie, mam za powinność: hańba Narodu, gdy każdego i mnie w ſzczegulności dotyka: niosę do W. K. Mci pokorną prożbę, aby Nota o Ewakuacyą Moſkwy była natychmiaſt powtorzona, a gdy z granic nie zechce ſię naſzych uſtąpić, abyś poſpolite zwołał ruszenie; i iako kochaiący Oyciec dzieciom upragnionym zemſty nad Moſkwą ſtanął na czele, widzieć ich będzieſz, iak dziś gotowych, maiątki łożyć, tak w ow czas życie, dla zgnębienia Moſkwy, i zrucenia iarzma iey z ſiebie.

Agdy prawie iednomyslne zdało ſię ſłyſzeć zdanie, Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney naypierw zapytał ſię względem Ordynanſow wydania czyli ieſt wola Przeświętnych Stanow i podania drugiey noty? na co iednomyślna naſtąpiła zgoda. Po czym Jmć Pan Staroſta Opinogorſki przymowił ſię, oraz Jmć Pan Slaſki Poſeł Krakowſki wiedney materyi, to ieſt względem przyſtąpienia do Elekcyi Kommiſſyi Woyſkowey.

Jmć Pan Matuſzewicz Poſeł Brzeſki Litt: wnioſł

że żaden z Posłow teraz zasiadaiących nie powinien się mieścić w Kommissyi i podawać do kandydacyi, gdyż nie może bydź razem i Prawodawcą i prawo wykonywaiącym. Przeto w tey okoliczności podał, proiekt Jmć Panu Sekretarzowi Seymowemu który natychmiast przeczytał wtych wyrazach: iż zaden z Posłow teraźnieyszego Seymu nie może się mieścic wżadnym Dykasterium, lecz dopiero poskończonym tym Seymie na innym następuiącym podawać się mogą.

Jmć Pan Kochanowski Poseł Sendomierski przymowił się, że wdzięczen iest Jmć Panu Brzeskiemu, iż zdanie iego na dniu onegdayszym wniesione poparł na które chętnie zezwolił.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski potwierdzaiąc proiekt i wniosek Jmć Pana Brzeskiego, przydał i to, ażeby Senatorowie w Dykasteryach chcący się mieścić w czasie Seymu nie mieli activitatem, toż samo zdanie Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantski oświadczył.

J. P. Małachowski Woiewoda Mazowiecki, Sumiński Brzeski Lit: Ostrowski Czerski, Szydłowski, Zarnowski Kasztelanowie w zabranych wteyże materyi głosach nie dozwalali tey uymy swey prerogatywy, lecz iako Candidati Nati maią prawo we wszystkich Dykasteryach mieszczenia się etiam na Seymach znaydowania, cum omni activitate.

Czemu byli przeciwni Jchmć PP. Suchodolski Chełmski, Mierzeiewsk, Morski Podolscy Posłowie i wielu innych, ażeby gdy Stan Rycerski odstępuie tego, więc i Senat Bracia Starsi ten przykład dać z siebie powinni, ile że i tak przewaga przez pomnożenie liczne zasiadaiących

Senatorow, prawie gorę chce wziąść nad Stanem Rycerskim, ktory iest szczegulnym Prawodawcą

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney oświadczył, że iuż trzeci dzień wychodzi wktórym należy mu się zamkn ąc listę podawania się za kandydatow przeto tych upraszać należy ażeby od niey odstąpili.

Jmć Pan Lasocki Podkomorzy i Poseł Sochaczewski odezwał się, że zawsze było zwyczaiem podawania się Posłom do Dykasteryow, z tego powodu, i on lubo się podał do kandydacyi, iednak odstępuie od tego.

Jmć Pan Jerzmanowski Poseł Łęczycki nie zezwalał na oddalenie Posłow od kandydacyi.

Jmć Pan Sokołowski Poseł Inowrocławski zabrawszy głos wyraził, że i czas świąt następuiących, i interessa gwałtowne Obywatelstwa wyciągaią, ażeby zostawiwszy układanie Etatu Woyska i przysposobienie materyi gotowych do podatku, limita Seymu mogła bydź pozwolona od dnia 21. „præsen: ad ultimam Januarii, w Roku 1789. następuiącym, i w tey materyi sam przeczytał tenże Proiekt i oddał do Laski.

Xiążę Jmć Sapieha Marszałek Konfed: Lit: w zabranym głosie oświadczył się, że oczywistą byłoby krzywdą Narodu, gdyby nie skończywszy Etatu, nie dopełniwszy Deputacyi i Instrukcyi dla Posłow, słowem nic nie zrobiwszy, ażeby zezwolić na długą limitę Seymu, iest to myśl bardziey odnogi ieszcze będącey Rady nieustaiącey, to iest, Departamentu Woyskowego, ażeby przy tym, ktory na kilka dni tylko miał zostawać, ieszczę iak naydłużey utrzymywał się, który obowiązk swego nie dopełnia, gdy raporta dopiero po za

ſkarżeniu nam oddane były, a przeto przeciw Limicie długiey zawſze będzie obſtawał i zdaniem ſwoim niedopuſzczał.

Jmć Pan Niemcewicz Poseł Inflantſki przymowił ſię w naſtępuiące ſłowa.

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. NIEMCEWICZA

Poſła Inflantſkiego.

Z Niemałym zadziwieniem widzieć mi przychodzi, że gdy uſtawiczne ſłyſzeć ſię daią narzekania na ſtratę czaſu, a opieſzałość w obradach, na zwłoki, my lepſzego lekarſtwa przeciw tylu złemu wymyśleć nie mogliśmy iak limitę, lepſzego nie znaleźliśmy ſpoſobu żeby zaradzić potrzebom Rzeczypoſpolitey, iak ten żeby Rzeczpoſpolitę porzucić. Któż ieſt P. S. R. P. tak złym, lub któż ieſt tak ślepym, żeby ſię miał o to domagać? Komuż własny intereſs milszy nad Oyczyznę? iakże! dla naſtępuiących Kontraktow porzucić mamy obrady naſze: nie wątpię ia, że intereſſa na Seymie Dubieńſkim ſporzey daleko iść będą, niżeli tu w opłakaney naſzey Rzeczypoſpolitey. Jeżeli zatym kto przekłada Kontrakty nad Rzeczpoſpolitę, niech wychodzi z tych Praw Swiątyni, niech z murow Miaſta tego wyieżdża, niech ſię oddala, ale niech loſy Rzeczypoſpolitey w gorliwſzych zoſtawuie ręku. My nie uſtawaymy w pracach naſzych, poprawmy ſię, bądźmy czynnieyſzemi. P S. R. P. pamiętaymy, że ſtraſznieyſzego nie mamy nieprzyiaciela iak

zwłoki, pamiętaymy, że ieżli dziś rzeczy Polſkich nie podnieſiemy, nie okoliczności, ale nas ſamych będzie to winą, na nas ſpadną łzy i cierpienia pozoſtałych po domach Braci, na nas narzekania naſtępnych wiekow, a dręczące ſumnienia iędze wyrzucać nam będą przez reſztę dni naſzych i dziſieyſzą opieſzałość i przyſzłe nieſzczęścia. Nayiaśnieyſzy Królu Panie Moy Miłościwy P. S. R. P. Coraz okropnieyſze dochodzą nas wieści, te pola, po których rozrzucone mogiły świeżą ieſzcze Braci naſzych kurzą ſię poſoką, wkrotce może nowemi trupami okryte będą, ieżeli bunt nowy wyniknie, do kogoż ſię nieſzczęśliwi z ſkargami udadzą, kiedy my ſię roziedziemy? Nie limitować, ale pracować, ale czuwać nad loſami Rzeczypoſpolitey należy P. S. R. P. nie rozrywaymy grona naſzego poty, poki nie uyrzemy Rzeczpoſpolitą porządną, ſilną i ſzczęśliwą.

Tu znowu Jmć Pan Popiel Kaſztelan Sandomirſki zabrał głos obſtaiąc przy prerogatywach Senatu, że nie powinni bydź exkludowani ab activitate będąc umieſzczeni w Dykaſteryach.

A gdy rożne były pro & contra zdania, Jmć P. Marſzałek Konfed: Koron: oświadczył ſię, że z obowiązku ſwego, gdy iuż dziś dzień trzeci zamknie liſtę podawania ſię do kandydacyi, a widząc iuż pożną porę, upraſzał J. K. Mości o ſolwowanie Seſsyi, którą Jmć Pan Kanclerz W. Koron: z woli J. K. Mci zaſolwował na iutro na godzinę iedenaſtą rano.

SESSYA XLI.

Dnia 16. Grudnia w Piątek.

JMć Pan Marſzałek Konfed: Koron: po zwykłym zagaieniu chciał przyſtąpić do czytania dalſzego Proiektu woyſkowego, w tym Król Imć zaproſił do ſiebie Miniſteryum i następuiącą miał mowę.

MOWA

Jego Królewſkiey Mości

NA iedney z przeſzłych Seſſyi miałem powod oświadczyć, iak ciężkobym bolał na to, gdyby z moiey okazyi, lub moy interes rodził niechęci między wſpoł Obywatelami, albo iakakolwiek miała wynikać ſzkoda dla dobra powſzechnego, powtarzam to dziſiay, a wyiaśniaiąc myśl moią, do aktualney okoliczności, wyrażam iak mocno żałuię, że iuż to Seſsyi kilka i mianowicie wczorayſza zeſzły bez owocu, iedynie z ſtratą czasu, ieżeli kiedy, to teraz dla Oyczyzny naſzey naydroższego.

Nikt nademnie bardziey nie pragnie widzieć prędko i iſtotnie wyſtawione Woyſko Rzeczypoſpolitey, a do tego ułożone podatki, kto inaczey rozumie, to ſię myli, a na dowod tey prawdy o-

świadczam: iż lubo powinienem życzyć, aby Prerogatywy moie nie były uszczerbione, lubo tyle słyszanych w materyi Patentowania i fortragowania obustronnych głosow, tak wyświeciły tę kwestyą, iż zdaie mi się, że i wątpliwość iuż żadna w niey pozostawać nie powinnaby, lubo trzymaiąc się słow Artykułu dziesiątego, iuż w Prawo obroconego Proiektu Kommissyinego, gdzie iest powiedziano; „Szeffowie Regimentow przysyłać „nam będą za każdym wakansem opis i re„kommendacye swoie favore starszeństwa, ktòrzy„by więcey zasług lub zdatności mieli z pomię„dzy których my wybierać będziemy; a Kom„missya Woyskowa każe publikować, w Woy„sku bez oppozycyi wszystkie patenta nasze. Lubo mowię mogłbym się zasadzać przy tych słowach, do ktòrych utrzymania nienaruszonego mam otuchę w okazywanych chęciach bardzo znaczney części seymuiących, iednak dla pokazania iak szczerze pragnę ułatwiać cokolwiek czynić się zdaie zawadę przyśpieszenia naypotrzebnieyszych dla Rzeplitey działań; Ja sam proponuię, aby artykuł 15 Proiektu Kommissyinego był od Laski proponowany i czytany w słowach iakie tu oddaię na ręce WPana Mości Panie Marszałku Seymowy. Już też nie będzie mogł pozornie nawet nikt powiedzieć, że Ja uporem się rządzę, wszakbym mogł obstawać przy iuż ustanowionym Prawie, mogłbym obstawać przytym, że gdy Rang Listy i Conduit Listy mnie dochodzą od od wszystkich Kupcow Koron: Rzezplitey, więc sam własnym wiadomościom dowierzaćbym mogł: Iże za moy podpis komukolwiek dany iuż nikt inkwietowanym bydźby nie powinien: Lecz powtarzam, że wolę w tey okazyi dogodzić

delikatności ſkrupulatney mieniącey widzieć tu potrzebę wyſzczegulnioney oſtrożności.

Gdy to czynię, gdy podaię pod decyzyą zgromadzonych Stanow ten Proiekt, o to naybardziey proſzę, aby iuż bez wſzelkich dysceptacyi, albo zgodnie i iednomyślnie do razu zoſtał przyiętym, albo żeby zaraz poſzedł na to Turnus. Dla tego tak żądam żeby te wſzyſtkie kweſtye, któreby mogły ieſzcze częſto i długo odnawiać ſię niezabierały nam iuż bez wſzelkich dysceptacyi, nigdy nieodbicie potrzebnego czaſu: i lubo iak mowiłem życzę pragnę aby bez odmiany, ten moy proiekt zoſtał przyięty, iednak oświadczam, że naywięcey to mnie martwić będzie, gdybyśmy ieſzcze tę Seſſyą mieli natym zmarnotrawić; proſzę więc o decyzyą pomyślną, ale nadewſzyſtko o decezyą prędką. Bo żądam ſzczerze Elekcyi Deputackiey względem Poſelſtw i żądam prędko uſtanowienia Elekcyi Kommiſſyi Woyſkowey, podatkow i Woyſka iſtotnego, Bo żądam ſzczerze widzieć Oyczyznę Naſzą w ſtanie takim któryby iſtotnie upoważniał wſzyſtkie iey kroki i od wſzelkiego niebeśpieczńſtwa ią był w ſtanie bronić, niechcąc zapewne ſzukać zwady z nikim, ale znaiąc dobrze że honor Narodu naſzego, honor panowania mego wtym zawiſł abyśmy im prędzey tym lepiey przeſtali bydź bez bronnemi

To powiedziawſzy mowić dłużey niechcę, właſnie dla tego ażebym ſam daremnie czaſu nietrawił, i natem kończę; proſzę i zaklinam wſzyſtkich Seymuiących na miłość Oyczyzny, a zatym na miłość w niey właſną każdego, aby nikt po udecydowaney iuż iak nayprędſzey tey kweſtyi, żadnego ubocznego nie poda-

wał proiektu ani materyi wnosił któraby oddalać mogła i roztrząśnienie Etatow i podatkow, zatrzymy w niepamięci, cokolwiek mogło bydź dotkliwe dla kogożkolwiek powiedziano, unikaymy wszelkych podobnich przymowek a pracuymy iak naypodobney koło istotnego i spokoynego zmocnienia powszechney Oyczyzny naszey. Ieszcze raz tylko powiem iż po przeczytaniu nieodwłocznym od laski tego proiektu, aby mogła nastąpić iak nayprędsza onego decyzya, i czy to per unanimitatem czyli per Turnum iuż bez zadnych dysceptacyi.

Jmć Pan Sekretarz przeczytał natychmiast punkt 15. Gwardye Koronne przez Oboyga Narodow Konstytucye Roku 1776. pod komende nam Króla oddane pod nią zostawać maią Likwidacye zaś ich zwyczaiem dotąd praktykowanym Kommissarzom Woyskowym oddawane będą, względem zaś fortragowania te Szeffowie podług Starszeństwa i zdatności oddawać nam będą. A gdyby ktokolwiek w fortragowaniu był od Szeffa pokrzywdzony, tedy ma zato czteroletnią gażę zapłacić, pokrzywdzonemu, i w Kommissyi odpowiedzieć. Po przeczytaniu tego proiektu iedni wołali zgoda. Jmć Pan Rzewuski Poseł Podolski zabrał głos: Wewszystkich okolicznościach gdzie przeświadczenie mnie przekonywa lub prawo mi broni, ustąpić tam nie mogę Miłościwy Panie, gdyż dopełnić obowiązku mego muszę abym podług słuszności wtey materyi przedsiewziętey uskutecznił proiekt. Nayiaśnieyszy Królu: dysgressyą nie co uczynić muszę względem prerogatywy W. K. Mci nie chcę bydź wtym obwinionym iż to czyniąc w niesienie nie odstępuię od tego co miałem partykularnie oświadczyć W. K. Mości w gabinecie

tož ſamo i tu publicznie potwierdzam zdaię mi, ſię że tego odſtąpić przy ſprawidliwości niemogę.

Jmć Pan Kublicki Poſeł Inflantſki w naſtępiące przymowił ſię ſłowa.

PRZYMOWIENIE SIĘ

J. W. KUBLICKIEGO
Poſła Inflantſkigo

JUż tak ſię zagęściły na utratę czaſu narzekania, że trudno rozeznać, kto nad nim prawdziwie boleie; Ty tylko Nayiaśnieyſzy Panie przez mądrość ſwoią przenikaſz, a ci, krorem zwłoka potrzebna, wiedzą, kto ieſt tey nieczynności ſprawcą; kiedy iednak traſnym przewidzeniem niektore i my odkryliśmy przyczyny, pozwolcie Nayiaśnieyſze Stany, że ich dziś będę tłumaczem, atoli by na Tron Twóy Nayiaśnieyſzy Panie cień przewłoki nie padł, przypomnę Nayiaśneyſzym Stanom dwa w tey Swiątyni ſłyſzane głoſy, które były tłumaczem woli Twoiey, że pragnieſz iak nayprędzey widzieć obranych Kommiſſarzy, i przyſtąpić do uſtanowienia Podatku, iako iedynego ſpoſobu dźwignienia nas z niemocy — Już tedy Nayiaśnieyſzy Panie, nie poczytaſz mnie za krnąbrność, że śledząc przyczyn mowić będę z tą wolnością, która cechą ieſt niepodległości i życzliwości Oyczyznie, a gdy Król Pan moy Miłościwy chce przyśpieſzenia Obrad, to przez wſpomnione głoſy, to przez doſiadywanie na Seſſyi, ktożby mogł być zdolnym czynić obrady naſze bezkuteczne, nie za-

bierane z iedney strony głosy! bo te choć są przy-częstsze, iednak są obiaśniaiące i częstokroć spo-ry i turna ułatwiaiące. Nie Kommissya Woy-skowa? bo ta pragnie exystencyi swoiey iak nay-prędzey, bo ta wygląda sukcessyi rządu po ze-szłym Departamencie. Nie Oyczyzna? bo ta o ratunek prędki woła. Nie Stany Seymuiące? bo i ztych iedni przez życzliwość Oyczyznie przy-śpieszenia, drudzy przy teyże, prywatne maiąc interessa, żądaią obrad końca. I ktoż iest prze-cie przyczyną? oto wyraźnie powiem intryga, fakcya, bądź iakiekolwiek exystuiące Rady, bo-iaźń odpowiedzenia seymuiącym Stanom za przewinienia, boiaźń utracenia korzyści, boiaźń utracenia exystencyi Rady; a nakoniec Medyacya Krola Hiszpańskiego woiuiącym Potencyom obie-cana, prędki wrożąca pokoy, a ztąd obrocenie całych sił swoich na nas, by nas trzymaiąc w dependencyi, narzutem nam wszystko dawali, a ta konsekwencya iedna zdolna iest robić pod-dług interessow Zagranicznych Dworow, gdy ie-szcze popieraczom tey woli, pomoc, protekcya, względy u Następcow są obiecane.

Wyznaczyliśmy Posłow do Zagranicznych Dworow, uznaliśmy Deputacyą dla tychże in-teressow zagranicznych. Sto tysięcy Woyska na papierze, ofiary gorliwych Obywatelow, iedne w składzie, drugie w Deklaracyi, trzecie w Pro-iekcie; Ustawy nasze w samych tylko wstępach do Prawa, są tylko probki ustaw, i te drogie kleynoty wolności i sławy Narodu, są widzę wszystkie na zbyciu. Seymuiące Samowładne Stany! chcą nam wydrzeć sławę, chcą nam wydrzeć Oyczyznę, ale kto się o to kusić na-myśla, trzeba wydrzeć wprzod życie tym, któ-

rzy ie hołdem znaią wierności dla Króla i Oyczyźnie swoiey. Chcą nas Nayiaśnieyszy Panie! oddzielać od Tronu, głos wolności burzliwością, głos boiaźni, nieuinością, a głos za sprawiedliwością i prerogatywami Narodu, uymą Swiętości Tronu mianuiąc, ale Ty Nayiaśnieyszy Panie! iako Mądry Król i Dobry Oyciec i przenikasz skargi i podchlebstwa swych dzieci, znosisz dla tego, byś ich niezrażał, ale ważąc prawdę z podchlebstwem, wolisz takiego Obywatela, co kiedy choć raz poydzie za Tobą, iuż cię nigdy nawet w otwartym niebeśpieczeństwie życia nie odstąpi.

Nayiaśnieyszy Panie! gdybyś to wszystko słyszał i widział. co szmer ludu roznosi, bolałbyś Nayiaśnieyszy Panie! nad tą skazą, którą czysta intencya Twoia cierpi; oto kiedy my narzekamy na zwłokę, mowią niektórzy, żebyście utrzymali Departament, iużby do tey pory wszystko się skończyło, a ia mowię, że iużby było po wszystkim, a może po Oyczyźnie i po Wolności; a co naybliżey po Pokoiu, któregobyśmy przez wmieszanie się w woynę utracili.

Częste wspomnienie dzieiow dawnych posądza mię o chlubę z wiadomości, iuż ich nie wspomnę, lecz odsyłam do Dzieiow Rzymskich, że w ten czas Rzym i Wolność upadła, kiedy wygurował Senat, i kiedy niechęć powstała między ludem a Senatem o Prerogatywy swoie; kłocili się o Przywileie, i woleli podać się iednemu Tyranowi, niżeli co spuścić z uporu i nieufności. — Przystosuymy te okoliczności do siebie, i lękaymy się upadku, którego niezgoda czyni nas bliskiemi.

Słyszany wczoray Proiekt Limity, nabawił mię trwogi; co do posądzenia Autora, to iest tylko we mnie, ale to wiem, że przez kilkanaście rąk przechodził, nim w Izbie został czytanym. Czekam publicznego zarzutu, bo pokątne szemrania są bez odpowiedzi, że łatwiey tym chcieć przewłoki czasu, którym nic nie kosztuie. Nie wchodzę w niczyie przychodow roztrząsania, ale znalazłbym może wielu, których nadzieia przychodem, i wydatkow nadgrodą; odpowiadaiąc tylko za posądzonych mowię. że ci przez poczciwość charakteru, nie chcą bydź długo ciężarem dla tych, którzy czynią bez chluby ofiarę maiątku dla Oyczyzny; woleliby przyśpieszyć obradom koniec i oglądać Oyczyznę, ich i swoie uskutecznić oczekiwanie. Zostawuię Sąd każdego sumnieniu i publicznemu świadectwu, kto cudzey woli, a kto właspego przekonania iest tłumaczem. Po krótce namieniwszy o tym, co moią i wspołdobrze myślących miesza spokoyność, wracam się do fortragowania, które wczorayszą całą zabrało Sessyą, i iuż kilka dni przedtym na nim było spędzonych.

Ci, co W. K. Mci ukazuią uymę w tym Prerogatyw, i zastanawiaią się za Cię głosem, niech pewni będą, że my piersiami naszemi bronić prawdziwey ich uymy gotowi. Lecz żadney tam nie widziemy, gdzie sprawiedliwość okryślonę mieć chcemy. Czyż się nie dzieie krzywda w fortragach? oto Nayiaśnieyszy Panie! do przykładu przez J. W. Kaliskiego zacnego Possa wspomnionego, trzy ieszcze przydam; ieden z tych dobrotliwemu Waszey Krolewskiey Mości Sercu dogodny. — Pierwszy Jmć Pan Kwaśniewski trzydzieści osiem lat Porucznikiem ieszcze za Buła-

wy Potockiego nim będący. Drugi Jmć Pan Kaczkowſki dwadzieścia ſiedm lat Chorążym, a ten drugi nawet od Waſzey Krolewſkiey Mości, iako niegdyś Dworzanin protegowany, wyżſzego nie biorą Awanſu. — Trzeci Jmć Pan Pakosz Major, którego dla tego wſpomniałem, żem poſtrzegł między iego zaſługami, iakąś oboiętność, nad ktorą chciałbym ſię zaſtanowić; a ta ieſt w tych ſłowach. = „5. Gdy był Porucznikiem, na„darzyła ſię Awantura, iż dawano cztery tyſiące „Rublow, Majorowſtwo w Woyſku Roſſyiſkim i „złotemi literami do dalszych łaſk Imperator„ſkich, miano zapiſać w Xięgach; lecz ochrania„iąc iedną ſtronę przez powinny charakter; aby „trzy tyſiące ſtoiącey w Wilnie i Kownie Mo„ſkwy nie wyrżnięto. Drugą przez miłość Oy„czyzny i wierność Maieſtatowi, gdyż obydwa „Miaſta, podług trybu woyſkowego, byłyby w „pień wycięte, takowego ſiebie uſzczęśliwienia „nie akceptowałem.„ — Takowa iednak ofiarowana nadgroda muſiała naſtępować na iakoweś przyiazne dla Oyczyzny okoliczności, o którey nas zawſze Moſkwa przeświadcza, rownie iak i konſyſtencya Woyſk Roſſyiſkich na Ukrainie. — Niech mnie Samowładne Nayiaśnieyſze Stany daruią, żem przeciągnął explikacyą moią, wielem ieſzcze w ſobie przytłumił nieufności, bym o zwłokę czaſu winionym nie był. Jednakowoż uwagi moie ſą pochodzące z gorliwości o dobro publiczne, i z troſkliwości, ażeby „ſuum cuique„ oddane było.

Jmć Pan Jerzmanowſki Poſeł Łęczycki upraſzał o przeczytany proiekt aby zgoda była lub Turnum.

Jmć Pan Potocki Poſeł Lubelski przy ſwoim

wniosku obstaiąc rzekł, że ieszcze punkt 14. nie iest podpisany, a ten przydatek fortragowania pod nim właściwie mieścić się powinien, nie pod punktem 15. w którym Gwardya J K. Mci iest opisana, dla tego i Turnus bydź nie może, i od mego wniosku odstępuię.

Gdy takowe były kontradykcye, Jmć Pan Marszałek Konfederacyi udał się do u ożenia z kontradykuiącemi tegoż proiektu, a pod ten czas liczne były głosy na samych wyrazach o prerogatywy J. K. Mci obstaiących, iako to JJ. PP. Buski, Kuiawski, Kasztalanowie a po nim J. P. Rzyszczewski Kasztelan Lubaczewski miał następuiący głos.

GŁOS

J. W. RZYSZCZEWSKIEGO

Kasztelana Lubaczewskiego.

ZA dzielnym W. K. Mci przywodem, za danym do Narodu od Tronu hasłem, każdy z Nas Miłościwy Panie, skwapliwą do podpisu Konfederacyi Aktu ściągnął rękę. Każdy ochoczo spieszył tam, gdzieś W. K. Mść. widok szczęśliwszey dla Narodu okazać, raczył pory. Każdy w reszcie zapatruiąc się, na zamiar związku Naszego, na wytknięte w nim przyszłego działania prawidła, na cel ow mowię, do którego iedynie zmierzać mieliśmy, w spolney ufności i wierze, zaręczeniu temu zupełnie oddaney, z uprzeymą do niego, przystępował radością, i ową dobrą o Rzeczypospolitey otuchą.

Lecz

Lecz gdyby nam Miłościwy Panie i Prześwietne Skonfederowane Stany! przepowiedzianym było, iż zamiast przysporzenia rychłego Oyczyznie Naszey ratunku, zamiast spiesznego i istotnego sił kraiowych podniesienia, zamiast, co czynić, wolna od wszelkiey stronności, i prawdziwie gorliwa, dobra powszechnego radzi miłość, że zamiast mowię tego, na samych tylko wewnętrznych sporach, na wynurzeniu skutkow zastarzałey nieufności, na wspolnym zbiianiu się i przemaganiu naypięknieyszą ku podźwignieniu naszemu spędzać mamy chwilę; nie ieden podobno z Seymuiących tutay, przewidzianą, a weale chęciom swym nie odpowiadaiącą, przerażony przyszłością, drżącą, od podpisu cofnąłby był rękę, myśląc, iż coby to był za rodzay Seymu, który zdaiąc się przepominać o dawnych Prawach, o owych przepisanych, i dobrowolnie przyiętych Aktu Konfederacyi prawidłach, nie tylko w ustawicznych sporach, leniwo nader do swego zbliżać się ma kresu, ale wszystkie istotne rządu wewnętrznego wzruszaiąc zasady, to nawet ścieśniać i zachwiać usiłuie, co tymże Konfederacyi Aktem, przy dostoieństwie i prerogatywach Tronu utworzonym, szanownym i nietkniętym bydź miało.

Prześwietne Rzeczypospolitey Skonfederowane Stany! patrzę ia na Rzeczpospolitą każdą w Stanach swoich, zgromadzoną, iako na posiadaiącą tę całowładność, ktorą ma każdy w absolutnym rządzie Monarcha. Wszakże i między samowładnym Panem, a poddanym mu ludem, są pewne zakresy i prawidła, na których z iedney strony wola rządzącego, z drugiey, posłuszeństwo podległych, zasadza się i gruntuie. Na ktòrych mowie oparte ludu poddaństwo, często do

ſamowładzcy, głoſem ludzkości odzywa ſię, by mu wzaiemnie między Narodem a Tronem zaſzłe, dochował umowy. Jeżeli ten dumnie nad Prawa wyżſzym mieniąc ſię, wſpolney rękoymi świętość targa i gwałci; ieżeli z granic i obrębow władania ſwego wychodząc, to tylko ſtanowi, co mu arbitralna, i żadnych , bądź nayuroczyſtſzych uſtaw, nad ſobą nie cierpiące wſkazuie wola, natychmiaſt rządu Monarchicznego naturę przeiſtacza, natychmiaſt do Deſpotyzmu zbliża ſię.

To ſamo i w Rządzie choć Republikanckim ſtałoby ſię, ſkoroby Seym, lubo pod związkiem Konfed: działaiący, pewne iednak maiący zamiary, tymże Konfed: obięte Aktem, i wyżſzym nad Prawa mieniąc ſię, na odmianę, i wyparcie totalnego prawie rządu z przyzwoitey Praw dawnych obręczy, całowładności ſwoiey używał; ſkoroby nic w dawnych karbach zoſtawiać niechciał; ſkoroby (co gorſza, ieſzcze) i to nawet przepiſać uſiłował, co ſam dopiero u ſtanowił.

Prerogatywa Patentowania, nie była daremną dla Tronu ofiarą. Odſtąpił J. K. Mść, licznych w ſzaſunku Staroſtw millionow. Zrzekł ſię arbitralnego, w Senacie i Miniſterium rozdawnictwa, a za to miał w zamian pozwolone od Narodu, w Woyſku patentowanie. Była to iakoby wſpolna, między Narodem i Tronem w poſtąpieniu wzaiemnych ſobie prerogatyw umowa; ktora przez naturalne ſłuſzności Prawo, nie może też, tylko za zobopolnym ſtron znoſić ſię lub ścieśniać zezwoleniem. Bo ieśli trwałość wſpolnych między prywatnemi ułożeń, Prawa Kraiu każdego nayſurowiey zaſtrzegaią, iakże nierownym ſpoſobem, miedzy Narodami a Panuiącemi, wſzelkie warunki i rękoymie, świętemi i

niewzruſzonemi bydźby powinny? Są one zaiſte węgielnym Tronow kamieniem, lecz ſą nawzaiem iſtotną ludu twierdzą.

Znam ia Prześwietne Skonfederowane Sany, iż ieſt w udzielności Rzeczypoſpolitey ſtanowić lub odmienić Prawa, lecz znam i to że ſą Prawa pewne, ktorych bez naruſzenia i podkopu natury rządu, odmieniać niepodobna.

Z Seymem nad wſzelkie Prawa wyżſzym, z Seymem, za iednym odmachem. wſzyſtko wzruſzać, wſzyſtko odmieniać mogącym, coż ſię oſtać potrafi, choćby było w uſtawach ſwoich nayświętſzym, naywięcey zabeſpieczonym. naykardynalnieyſzym dla Narodu?

Tać to zdaniem moim, niebeſpieczna nader, a wdziſieyſze naſze Obrady, wciſkaiąca ſię maxyma, wyżſzość Seymu nad wſzyſtko, day Boże by nayſzkodliwſzych dla Rzeczypoſpolitey niewywróżyła ſzwankow. Szerzy ſię ona z dniem każdym, i coraz bardziey umyſły naſze zaymuie. A pierwiaſtkowy iey poſtęp, ieśli wzruſzać iuż z wolna poczyna Tronu ſamego podpory, toć i owym, choć na odwiecznych Prawach wſpartym, zachwiać z czaſem potrafi, Rzeczypoſpolitey gmachem.

Prześwietne Skonfederowane Stany! wcoż ſię tedy obroci owa publiczna wiara, z ktorąśmy do związku tego przyſtąpili? W co uſność ſzczegulna, z iakąśmy odroczenie Seymu dziſieyſzego, bez zamierzonego przyięli czaſu? Wco ſpokoyność, beśpieczeńſtwo, całość w reſzcie każdego Obywatela, te to nayſzacownieyſze rodzaiu ludzkiego upominki? Ieżeli od pierwiaſtkowych, Konfederacyi Naſzey tak widocznie zbaczać mamamy zamiarow? Ieżeli im wſpacznym wcale

skutkow, odpowiadać będziemy zwrotem? Jeżeli podchlebnym ratunku Oyczyzny hasłem, pod hasłem, podnieśienia śiły Narodowey, i dźwignienia Kraiu z przepaści, wszystko przeistaczać, i całą Konstytucyi rządowey budowę odmieniać mamy?

Uczyniony tutay na dniu onegdayszym, od szanownego Męża JW. Potockiego Posła Lubelskiego dogodny sprawiedliwości wniosek, względem rozciągnienia surowości Prawa na Szefow, jgdyby ci w fortragowaniu, nie zważaiąc na starszeństwo lub zdolność, pokrzywdzać kogo z Officyerow mieli, słusznością powodu swego podnośi duszę moią, lecz zastanowienia mego nie tłumi.

Zgodzę śię na warunek takowy, w mieyscu swoim, od razu. Zgodzę śię tym bardziey, im więcey przez to, bądź prywacie, bądź intrydze, bądź iakowey Szefow niechęci zapobiedz pragnę; im mocniey skrzywdzanych, zdarzeniami takowemi, Officyerow, od ostatecznych na potym nieprzyzwoitości, do których niekiedy przywiedzionemi bydź śię widzieli, usunąć i zasłonić żądam, Lecz chciałbym, aby dodatek ten, stosownie do 10. Artykułu Proiektu Woyskowego, iuż w Prawo zamienionego, był ułożony; i aby warunek, przez J. W. Swiętosławskiego Posła Wolyńskiego iuż na dniu onegdayszym, względem ważności, wydawać śię maiących od Nayiaśnieyszego Pana, patentow, tu nam oświadczony, był w tymże dodatku domieszczony. Inaczey ścieśnialibyśmy to w Artykule poniższym, cośmy w dziesiątym, z nieiakim rozkoszy uczuciem Tronowi na nowo oddali, a tym samym przeciwnomownemi sami sobie stalibyśmy śię.

Prześwietne Skonfederowane Stany! nieużywaymy na to całowładności Naſzey, byśmy to, co w iednym dniu napiſzemy, w naſtępnych, choć pod innym nazwiſkiem przeiſtaczać mieli. Zachowaymy w tym Prawodawſtwa Naſzego powagę. Zoſtawmy Seymom naſtępnym poprawę tego, co lubośmy, iak naygorliwiey uſtanowić chcieli, mieć atoli może wady, od ograniczoney zawſze ludzkiey przezorności nie oddzielone. Czyńmy tak, iak czynić wolnym Prawodawcom przyſtoi, razważnie nad tym, co działać mamy zaſtanawiaiąc ſię, a udziałanych raz prawideł, na nowo nie odmieniaiąc, byśmy nakoniec do tego zbliżyć ſię mogli, co początkowym Obrad Naſzych, bydź było powinno Obiektem, to ieſt Podatki i Woyſko.

Poczym Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi powrocił z konferencyonalney Jzby, i Imć Pan Sekretarz przeczytał z przydatkiem poprawą, iż Szeffowie zle ſotraguiący będą ukarani, Jmć Pan Rzewuſki domagał ſię, że nie ieſt dokładnie, gdyż Kommiſſya Woyſkowa aby miała moc fortragowania tak iak innych officyaliſtow pod punktem 14. i do tego oſobny poda proiekt, który także był przeczytany. Lecz po przeczytaniu iedni pozwalali, drudzy o Turnum między dwiema proiektami żądali. Tenże Jmć Pan Rzewuſki rzekł: że na ten proiekt w ktòrym ieſt więcey iak ſzęść materyi wymienionych, nie można turnować, chyba na kategorye. Tu ſię rumor Izby zrobił, po nieiakim czaſie i od Tronu przez Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi odebraney rezolucyi, gdy Król Jmść przyſtał na tenże przydatek oświadczaiąc, iż przyzwolić woli z pokrzywdzeniem ſwym aby czaſu nie wycięczać, i okazał, że ſzczerze trzyma z Na-

rodem, a zatym Jmć Pan Sekretarz (rzekł) niech przeczyta ieszcze raz tenże proiekt w którym iuż był przydatek umieszczony, że Kommissya ma moc fortragowania Szeffow i Pułkownikow czyli Kommendantow aż do Maiora, a Szeffowie od Maiora aż do Officyera fortragować będą, i wczasie przestępstwa w fortragowaniu, kara czteroletniey gazy zapłacenia iest naznaczona.

Po przeczytaniu Jmć Pan Marszałek Koron: zapytał się po trzy razy o zgodę? i iednomyślnie zgodzili się.

Po czym Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney podziękował za tę powolność, i do pocałowania ręki przystąpił, potym Senat, i porządkiem wszyscy Posłowie całowali. Nakoniec Jmć Pan Marszałek widząc czas krotki do dalszey czynności, upraszał o solwowanie J. K. Mci, które J. P. Kanclerz W. Kor: ogłosił in ordine nominacyi i Elekcyi Deputowanych do Instrukcyi układania na godzine 10. na dzień następuiący.

SESSYA XLII.

Dnia 20. Grudnia w Sobotę.

PO przyiściu Nayiaśnieyszego Pana do Senatu Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: zagaił w następuiący sens: czułość wdzięczności dzielniey ożywia dobrego Obywatela przymioty, które lubo wewnątrz usprawiedliwione bydź się zdaią, iednak powierzchownym oznakiem naylepiey

tego ukontentowania wywdzięczenie probuią. Za wczorayſzą od W. K. Mci okazaną dla Narodu łaſkawość, iako chętnie i mile przyięliśmy, tak nieſkończone ponawiać naymilszym ieſt dla nas zamiarem przed Tronem W. K. Mci dzięk czynienia naſze, ktòry hołd powinny uſzanowania dopełniwſzy, przyſtępuię do otwarcia Seſſyi in ordine Deputowanych Elekcyi do zagranicznych expedycyi, i ośmielam ſię upraſzać, aby Jmć P. Marſzałek W. Koron: przyſtąpił ad turnum.

Jmć Pan Slaſki Poſeł Krakowſki interlocutorie przymowił ſię, że z wielkim pomięſzaniem zaſtraſzaią nas wiadomości partykularne w ktòrych iż od kilku niedziel nie mamy żadnych Raportow, wprawiaią nas w podeyzrzenie, i lękać ſię trzeba, ażeby nam nie przyſzło utracić Kamieńca Podolskiego. A przeto gwałtowna wyciąga potrzeba przyśpieſzenia iak nayprędſzego w Elekcyi Kommiſſarzow Woyſkowych, urządzenia Etatu i przyſtąpienia do uſtanowienia podatkow &c. Dla czego dotąd nie zezwolę na Elekcyą nawet Deputowanych, pòki nie będę miał od Laſki deklaracyi, iż potym zaraz przyſtąpiemy do Elekcyi Kommiſsyi Woyſkowey.

Jmć Pan Marſzałek Konfed: Koron: oświadczył ſię, iż po ſkończoney Elekcyi Deputowanych przeczyta Liſtę tych, ktòrzy ſię podali za Kandydatow, i natychmiaſt onęż wydrukować każe.

Jmć P. Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki ponowił wnioſek na dniu wczorayſzym, Jmci Pana Brzeſkiego Lit: to ieſt, ażeby zaſiadaiący w dykaſteryach Senatorowie, gdy ſię zdarzy materya tycząca ſię tegoż Dykaſterium, ażeby nie mieli vocem activam i do tego ſtoſowny podał proiekt.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski naypierw oświadczył J. K. Mci podziękowanie za łaskawe przychylenie się do iego przydatku na dniu wczorayszym, względem zaś proiektu Jmć Pana Łomżyńskiego dopiero oddanego idąc in sensum onegoż, i zabespieczaiąc prerogatywę Stanu Rycerskiego swoy przydatek do teyże materyi, Jmć P. Sekretarzowi oddał.

Poczym Jmć Pan Marszałek Wielki Koron: zaczął turnum sekretnych wotow na Deputowanych do expedycyi zagraniczney. Po którym skończonym, Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: dla słabości zdrowia swego, upraszał Xięcia Imci Marszałka Konfed: Lit: ażeby raczył ogłosić pluralitatem wotow który natychmiast dopełniaiąc żądanie kollegi swego oświadczył, iż

z Prowincyi Małopolskiey.

Jmć Xiądz Rybiński Biskup Kuiawski miał wotow	109
Jmć Pan Zieliński Kasztelan Biecki	96
Jmć P. Potocki Marszałek Nadw: Lit:	136
Jmć P. Seweryn Potocki	100
Jmć P. Czacki Podczaszy Koron:	81

z Prowincyi Wielkopolskiey.

Jmć P. Łubiński Szta Nakielski wotow	107
Jmć P. Sobolewski Szta Warszaw:	95

z Prowincy W. X. Lit:

Jmć P. Matuszewicz Poseł Brzeski Lit:	82
Jmć P. Zabiełło Poseł Inflant:	109

Po przeczytaniu pluralitatis Król Jmć zaprosił

Miniſterium do ſiebie, i z woli Jego, Jmć Xiądz Podkanclerzy Koron: ſolwował Seſſyą na Poniedziałek na godzinę dzieſiątą rano.

SESSYA XLIII.

Dnia 22. Grudnia w Poniedziałek.

Po zagaieniu Jmć Pana Marſzałka Konfederacyi Koronney, zabrał głos Xiążę Imć Biſkup Płocki, który radził ażeby wyraz w przyſiędze dla Deputowanych będący, to ieſt: „penſyi nie brałem od żadney zagraniczney Potencyi, na ten raz był opuſzczony. W teyże materyi przymowili ſię interlocutorie idąc in ſenſum Xięcia Imci Biſkupa Płockiego, Jmć Pan Kublicki Inflantſki, Kraſińſki Podolski, Suchodolſki Chełmski, Swiętoſławſki Wołyńſki, Poſłowie, którzy na zwolnienie tegoż prawa pozwalali.

Jmć Pan Ożarowſki Kaſztelan Woynicki obſzernie mowił względem zachowania ſię zawſze w cnocie Obywatelskiey według przeświadczenia ſumienia, iż nigdy nie był od żadnego Dworu penſyonowany; ten w wyrażach mocnych biorąc, na Swiadectwo Boga to twierdził, potym o przyſpieſzenie Elekcyi Kommiſſyi Woyſkowey, Etatu i podatku uſtanowienie domagał ſię.

Jmć Pan Łubieńſki Poſeł Sieradzki naypierw złożył podziękowanie za wybranie go do Deputacyi Zagranicznych intereſſow. Potym uwiel-

bił zdanie Xięcia Imci Biſkupa Płockiego, lecz z powodow ſprawiedliwych. gdy iuż troiako ieſt ugruntowana prawem teraźnieyſzym przyſięga względem penſyi od Zagranicznych, to ieſt dla Hetmanow, powtore dla Deputowanych, potrzecie dla Kanclerzow przez więkſzość głoſu. Więc tak święte prawo wzruſzać ani ſię godzi, ani żadnym ſposobem pozwolić nie może aby choć w iednym ſłowie była naruſzona.

Jmć Pan Potocki Poseł Lubelski rzekł, że prawo 1776. pozwalaiące penſyi należałoby nam wprzod znieść, w teraźnieyſzym zaś na ten raz ulgę uczynić wynalazłszy śrzodek którymby od krzywoprzyſięſtwa zatamowała ſię droga; tłomaczył daley, że penſye zagraniczne takowe naprzykład iak Jmć Xiądz Biſkup Smoleńſki miał wyznaczone za okazaną i ofiarowaną pracę ſwoią Jmperatorowey Jmci: takowe penſye nie pokrzywdzaią Narodu, lecz owſzem ſławę przynoſzą.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konſed: Lit: toż zdanie Imć Pana Lubelskiego potwierdził w ſwym zabranym głoſie.

Imć Xiądz Biſkup Smoleńſki wyexplikował ſię w mowie ſwoiey, że wiadomo powſzechności, iak życie ſwoie na pracy podług ſwego ſtanu przepędzaiąc te dla dobra Oyczyzny poświęcał, toż na Sekretaryi lat 4. będąc, pilnie ſwych dopełniał obowiązkow. A gdy okoliczność zaprowadziła go za Dniepr zoſtaiąc wraz z Nayiaś: Panem, iż tam będąc zdarzyło mu ſię wraz z innemi bydź Nayiaśnieyſzey Imperatorowey Imci prezentowanym, od któ ey darem obdarzony nie mogł go odrzucić, i że o tym zaraz donioſł J. K. Mci. Na co miałem takową odpowiedź, że ta-

kową pensyą gdy przyidzie zostawać w urzędzie dochod większy maiącym, powrocić onęż będzie należało, a samą tylko wypłacać się wdzięcznością. Jakoż oświadczam się w zgromadzonych Stanach, że lubo nie mam do mego Biskupstwa zabranego, dochodu, atoli teyże zrzekam się i brac iey więcey nie będę.

Jmć Pan Gorski Poseł Zmudzki nie pozwalał na uchylenie w żadnym słowie prawa do przysięgi ustanowionego.

Jmć Pan Slaski o przyśpieszenie Elekcyi Kommissyi Woyskowey dopraszał się.

Jmć P. Mniszech Marszałek W. Koro: zapytał się czyli pozwalaią na uięcie słowa ,że niebrał pensyi. Na co gdy iedni pozwalali, drudzy się spierali. Ministerium poszło do Tronu, a Jmć P. Marszałek co tylko miał czytać przysięgę, Jmć P. Sśta Szczerzecki ostrzegł, że nie ma zgody na odrzucenie słowa z przysięgi. Więc słowo w słowo ichmć Panowie Pieczętarze wszyscy czterech wykonali przysięgę, a potym Marszałkowie Konfederacyi oraz obrani Deputowani, Jmć Pan Dziedulzycki Pisarz W. Lit: Po skończoney przysiędze, zabrał głos Imć Pan Woiewoda Miński, który radził, ażeby wprzod ustanowić Sąd Cywilny, toż względem kompletu i innych punktow, a dopiero przystąpić do Elekcyi Kommissyi, nareszcie względem prerogatyw Senatu mowił

Xiążę Jmć Sapieha przełożył, iak niebeśpieczna iest zwłoka i iak szkodliwa d'a Kraiu, iż dotąd nie masz Kommissyi Woyskowey, że D partament nie ma iuż mocy dopełnienia obowiązkow dla Obywatelow potrzebuiących Kommissyi Woyskowey, ponieważ nowe prawa są w tey okoliczności inaczey opisane. Toż mowił, że i

Sądy Cywilne te nie opoznią się, gdy dopiero nowe będą ustanowione iako i względem którego ieszcze nie mamy żadnego opisu. Toż i względem prerogatyw Senatu, iż tę materyą aby odłożyć, a teraz do Elekcyi Kommissyi Woyskowey przystąpić.

Xiążę Imć Czartoryski Poseł Lubelski interlocutorie wniosł, ażeby Ichmć Panowie Stabs-Officyerowie, którzy będą zasiadać w Kommissyi mogli mieć wyznaczoną pensyą, i o tey poniżey ułożyć w punktach.

Jmć Pan Woiewoda Sieradzki o zaczęcie nieodwłocznie Elekcyi Kommissyi Woyskowey doprasżał się.

Jmć Pan Marszałek Konfed: Koron: zadosyć czyniąc powszechnemu żądaniu upraszał Pana Marszałka W. Koron: o zaczęcie turnus który natychmiast się zaczął, i ten lubo był tegoż dnia skończony, lecz rewizya i likwidacya listow do iutra odłożona, i Sessya solwowana na dzień iutrzeyszy na godzinę 10. rano.

SESSYA XLIV.

Dnia 23. Grudnia we Wtorek.

NA początku tey Sessyi Jchmć Deputowani do rewizyi wotow sekretnych na Kommissarzow Woyskowych przystąpili: po którey skończoney gdy Nayiaśnieyszy Pan przyszedł do Senatu, Imć Pan Marszałek W. Koron: dał głos Jmć Panu

Młockiemu Kaſztelanowi Wołyńſk: iako prezyduiącemu między wſpomnionemi Deputowanemi, który uwiadomił J. K. Mść i Stany Zgromadzone czytaiąc ile który z kandydatow do Kommiſſyi Woyſkowey miał wotow, na oſtatek oſoby wybrane pluralitate do teyże Kommiſſyi Woyſkowey ogłoſił naſtępuiące.

z Prowincyi Małopolſkiey.

z Senatu i Stanu Rycerſkiego

J. WW. Grocholſki Kaſztel: Brac: miał wot:	65
Karśnicki Kaſztelan Wieluńſki	90
Nieſiołowſki Wda Nowogrodzki	167
Czaplic Łowczy p Kor:	121
Starzyńſki Sſta Brańſki	93
Romuald Walewſki	92

z Prowincyi Wielkopolskiey.

Bielińſki Cześnik Koron:	65
Tadeusz Dębowſki	72
Teodor Szydłowſki Chor: Nurſki	49

z Prowincyi W. X. Lit:

Mikołay Xiążę Radziwiłł	146
Jerzy Zabiełło Pułk:	124
Szwykowſki Szamb:	86

z Cywilno Woyſkowych.

Kraſińſki Obożny Koron:	187
Czapſki Pułkow:	153
Oyrzyńſki Pułkow:	146
Jeleńſki Pułkownik	132
Stetkiewicz	112

Po ogłoſzonych Kommiſſarzach J. P. Pan Branicki Hetman W. Kor: zabrał głos w naſtępuiących wyrażach.

MOWA

J. W. BRANICKIEGO

Hetmana Wielkiego Koronnego

OTwieraiąc uſta moie poświęcam pierwſzy głos, winnemu Tronowi W. K. Mci i Skonfederowanym Stanom, uſzanowaniu.

Winſzuię W. K. Mci, że pod Panowaniem Iego cnotliwy wybior Narodu uſtanowił ſto tyſięcy Woyſka.

Winſzuię ſobie, żem dożył tego momentu, gdzie ſię dawna Kraiowi przywraca świetność.

Od lat ſiedemdzieſiąt kilku, oczekiwana ta pora, w teraźnieyſzym Seymie dopełniona zoſtała, pod Waſzym przewodnictwem J. W. Mci Panie Marſzałku Konfederacyi Koronney i JO. Mci Xiążę Sapieha Marſzałku Litewſki, naywiękſzy Wam to przynoſi zaſzczyt: że Narod do pierwſzego przywraca ſię luſtru.

Chodził do tych czas Polak z poniżoną głową, a ſam przez ſiebie nic nie znacząc, chcąc znaczyć przez drugich, wykrętnemi albo mylnemi chodzić muſiał drogami; Układ ſtotyſięcznego Woyſka, przywroci Polakowi prawdziwy iego charakter, a Narodowi właściwe znaczenie.

O tym to Woyſku niżey mowić będę.

Aże w tey tu Izbie wyrzucano mi, zagraniczną bytność; nie zarzuca ącemu, ale Wam Nayiaśnieyſze Stany, Tobie naylepiey ſądząca Publi-

czności, o ktorych mi opinią naywięcey chodzi, uſprawiedliwić ſię pragnę.

Uſunięty od władania Woyſkiem, i z powołania, i z powinności żołnierz, nie ſądziłem nic zdrożnego, widzieć teraźnieyſzą Woynę w bliſkości granic naſzych.

Przypatrywać ſię dziſieyſzemu ſpoſobowi woiowania, ieſt to ſtać ſię świętliwſzym i zdolnieyſzym, na Waſze Nayiaśnieyſze Stany zawołanie, bo kto pracuie piórem, ten w błędzie poprawić ſię zdoła, lecz kto orężem, ten iednym potknięciem ſię może zgubić Woyſko, Oyczyznę i ſławę Narodu.

W tym ſię więc doſkonalić nigdy dość nie można, i dla tego wiele obcych zwiedzałem Kraiów; lecz im więcey ieździłem, tym więcey ceniłem Wolność, tym więcey kochałem Polſkę i Polakow.

Oddalony i tą razą od Kraiu moiego, nie oddalałem ſię od tego baczenia, które mnie czułym czyniło na wſzelkie przeciw niemu zamachy; lecz uwiadomiony, iż nieprzytomność moia nie podobała ſię niektòrym, natychmiaſt wrociłem do Kraiu, i ſprawdza ſię na mnie dawne przyſłowie: że kto choć za czarne morze poiedzie, przed niechęcią ukryć ſię nie może; mowiono daley naprzeciw mnie, że Kommiſſya Woyſkowa, pod prezydencyą Hetmanow, nie utrzymowała w rygorze Woyſka, że ukrzywdzeni nie znaydowali w niey ſprawiedliwości, i że z tey przyczyny 76 Roku Seym znioſł Kommiſſyą, odpowiedziano w tey tu Izbie na to, i rzecz ſama mowi za ſobą, bo dopełniona była ſprawiedliwość, kiedy ſtanął dekret, w tey ſprawie zakwitowanie Grodowne ukrzywdzonego. A co więcey nie

znaydowałem się pod ów czas, gdy ta sprawa pod Prezydencyą JW. Jmć Pana Stempkowskiego Woiewody Kiowskiego sądzona była, wszystko to wolnym mię od krytyki nawet u zawistnych czynić powinno było.

A gdy mnie te płonne doszły zarzuty, wyszły nadniechętne i zawiści pociski, samey tylko broniącey mnie przyiaźni, czuć umiałem słodycz; dowiedli przedemną mowiący, dowiodłem i ia: że ani Hetmani, ani Kommissya nie była grzeszna, i ten grzeszył ktory ią chciał porownać z przestępstwami Departamentu zeszłego, o ktòrych zamilczam.

Urazy moie składam pod kamień, niechcę tu mieć nieprzyiaźni, ani znać nieprzyiaciela, ważnieysze Rzeczypospolitey sprawy maiąc na celu.

Razem ze wszystkiemi łączyć się pragnę dla dobra oney, do czego nim przystąpię, minąć nie mogę winnego podziękowania Obrońcom moim, Tobie nayprzod JW. Potocki Marszałku Lit: żeś bronił przyiaciela, i z inklinacyi i z szacunku do ciebie przywiązanego.

Tobie JO. Mci Xiążę Czartoryski Pośle Lubelski! Szedłeś powodem Krwi Jagielońskiey która w Tobie płynie, stawałeś za przyiacielem, czułeś potrzebę utrzymywania tych Urzędow, na których Przodkowie Twoi, sławę Narodu, i Kraiu rozszerzali.

Tobie JW. Kasztelanie Łukowski, Wam gorliwi i zacni Posłowie z ktoremi żyć i umierać pragnę.

Tobie przodkuiącemu ze sławą JO. Mci Xiążę Sapieho Marszałku Litewski, związek Krwi przemilczeć każe pochwały. ale wdzęczność głosu, przytłumić nie potrafi, dziękuię Tobie, dzię-

kuie

kuię Wam wszystkim; w podobnym razie znaydziecie mię równie szczerego, iak ia Was dla mnie znalazłem łaskawych.

Dopełniliście Nayiaśnieysze Stany powszechnego życzenia, kiedyście wyięli władzę Woyskową z pod tey Magistratury, ktora kiedykolwiek krzywdzącą wolność stačby się mogła

Nayświętsze dla Kraiu, naysławnieysze dla Was otworzyliście dzieło, Kommis: Woyskową Oznaczenie trzech miesięcznego siedzenia Hetmanóm, okaże Wam poźniey, iak sprawowanie Urzędu tego, takim sposobem, mało użytecznym będzie.

Alc gdy tak się podobało Stanom Zgromadzonym, chętnie dopełniać Ich ustawy i posłusznym woli Narodu będę.

Radzę tylko z poprzysiężoney wierności, pośpiech do układu Woyska i ustanowienia podatkow dla niego.

Nie wiemy iaka w teraźnieyszych okolicznościach na Rzeczpospolitą wypaść może burza: trzeba aby Nas zastała choć po części gotowych w składźie i reprezentacyi Narodu.

Sądziłbym i to za rzecz potrzebną, gdy iuż obrana iest Kommissya Woyskowa, ażeby Nayiaśnieysze Stany zleciły tey Magistraturże, wraz z Hetmanami zaprządnienie się ułożeniem Etatu, ktoren gdy przez nią zrobionym będźie, podda go do aprobaty Stanom zgromadzonym.

Przystępuię teraz do wykonania przysięgi prawem tego Seymu mi nakazaney, tak czystą i niesklalaną duszą i tak hardą, że ią nikt, nie tylko datkiem, ale obietnicą nawet tentować nie śmiał.

Pzzystępuię chętnie do tey przysięgi i to iesz-

cze dokładam: że iedynie chcę żyć dla moiey Oyczyzny lub za ni umierać.

Po skończoney mowie J. PP. Wielki Koronny, W. X. Litt: i polny Litt: Hetmani przystąpiwszy do Tronu wykonali podług nowo ustanowionego prawa przysięgę, którą czytał Jmć P Kanclerz W. Koronny. Po tey skończoney razem wszyscy obrani Jchmć Panowie Kommissarze woyskowi, także takąż rotą wykonali przysięgę.

Jmć Pan Marszałek Konfederacyi Koronney podziękował Jmć Panu Hetmanowi W. Koron: za oświadczoną wmowie swoiey dla niego attencyą, a p tym upraszał J. K Mci i Skonfederowanych Stanow ażeby pozwolili przeczytać proiekt do rozpoczęcia rządu Kommissyi Woyskowey, który proiekt Jmć Pan Sekretarz przeczytał pod tytułem Zlecenie Kommissyi Woyskowey Oboyga Narodow: po ktorego przeczytaniu Jmć Pan Marszałek, po 3. razy zapytał się o zgodę, na który iednomyślna nastąpiła zgoda. Czytany był znowu drugi proiekt pod tytułem. Zlecenie Kommissyi Skarbowey Koronney, to iest do zaciągnienia, summy za granicą na iak nayrnnieyszy procent, powtore do kupienia broni na 30000. woyska

Jmć Pan Suchorzewski Poseł Kaliski przymowił się że ustanowiwszy stotysięcy Woyska atterazy tylko na 30. tysięcy broni z zagranicy sprowadzaiąc iest to okazać znacznie ostygnięty zapał gorliwości dla Oyczyzny, z czego i obce potencye krytykować będą A przeto nie pozwalał na zakupienie tak małey kwoty broni.

Jmć Pan Krasiński Starosta Opinogorski explikował, iż zawsze bydź może wmocy Rzeplitey dopełnić kupno broni na stotysięcy Woyska

lecz teraz czyni te iák Skarb wyſtarczyć może.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney na żądanie Jmć Pana Kaliſkiego przydał dotego proiektu to ſłowo, że tym czaſem na 30000. Woyſka, aby broń in inſtanti z zagranicy była ſprowadzona, który to proiekt z tymże przydatkiem iednomyslnie był ugodzony. Jmć Pan Seweryn Potocki Poſeł Bracławſki, w zabranym głoſie oświadczył naypierw J. K. Mci i Stanom Skonfederowanym, iż niechce używać nawet powierzchowney złatki J. K. Mci ozdoby orderu bez okazania dla Oyczyzny iakowey przyſługi, tedy pierwſzy składa offiarę dla kupienia broni trzy-tyſiące Złł. i ażeby każdy maiący order raczył dla dobra publicznego podobnąż uczynić ofiarę. Do czego ſtosowny podał proiekt.

Wielu ſię odezwało zgodá nato. Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney uwielbił gorliwosc tak zacnego męża Jmć Pana Bracławſkiego, który i w domu iego iuż złożył był offiarę na Woyſko i teraz ſwoią na nią chęć oświadczył ktora to ofiara wczaſie ſwoim przyięta będzie. Jmć Pan Sekretarz czytał proiekt względem orderowych, iż maiący Order Orła białego aby 6. tyſięcy Zł: wyliczył a S. Stanſławа 3. tyſiące Zł: a to in ſpatio 6. niedziel przytomni, nie przytomni zaś in ſpatio 3. mięſiecy do Skarbu Koronnego oddali pod zapozwaniem ex Regeſtro fisci i zasuſpendowaniem, odnoszenia Orderu. Napotym zaś aby co rok orderowi Orła białego po 2. tyſiące Złł: a S. Staniſława po tyſiącu Złł: pod tku płacili

Jmć Pan Moſzczeńſki Poſeł Poznańſki odezwał ſię że nie tą myślą iżby iako orderowy, miał ſię uchylać od ofiary tey dla Oyczyzny, lecz

przypominaiąc, że exekucya ułożona nie może ſię utrzymać, gdyż prawo zabrania pozywać zoſtaiących na funkcyach ſeymowych.

Jmć Pan Rzewuſki Poſeł Podolſki rzekł, iż na mocy inſtrukcyi dopominać ſię będzie o tenże wnioſek względem opiaty od orderow który wczaſie ſwoim przypomnic zechce.

Xiążę Jmć Sapieha Marſzałek Konfederacyi Litewſkiey w wyborney mowie wyraźił, naypierw iż powrocona władza Rządu Kommiſſyi Woyſkowey zapewnić może o użytku dla Narodu, gdy wybrani tak zacni mężowie chęcią przyſługi Oyczyznie ruſzyli ſię z zaciſza domow ſwoich: wktórym wſpaniałym gronie, znayduie ſię dwoch Marſzałkow Seymowych (*) którzy niemałe dali ſwey pracy i gorliwości dowody &c. Dopełniliśmy uſtanowinie deputacyi do układania inſtrukcyi dla Poſłow zagranicznych, teraz nam pozoſtaie przyſtąpić do rozpoczęcia iuż obraney Kommiſſyi, gdyż odtąd Departament utraca ſwoie prawo rządzenia Woyſkiem, a przeto tak względem układania Etatu, iako i zaczęcia ſię Kommiſſyi, ſtoſowny podał proiekt, względem zaś ofiary i podatku od orderow ieżeliby kto niechciał złożyć niech będzie ſuſpensa, a ta będzie cechą zawſtydzenia niechcącego przychylić ſię dla dobra publicznego.

Jmć Pan Slaſki Poſeł Krakowſki oświadczył ſię złożyć 3. tyſiące Złł: iako orderowy S. Staniſława i tenże złożyć wręce J. K. Mci.

(*) *Jmć Pan Czaplic Łowczy Koronny z J. W. Kraſiński Obożny Koronny.*

Jmć Pan Matuszewicz Poseł Brzeski Litewski że ofiara dobrowolna przyiemna zawsze dla Narodu lecz nakładać podatek oddzielny niegodzi się ogolny tylko bydź powinien.

Jmć Pan Krasiński Poseł Podolski, stosownie do swey instrukcyi popierał proiekt Jmć Pana Bracławskiego, i że gdy za Króla Michała płacono od urzędu, dla czego dziś od orderu niema bydź opłata naznaczona.

Jmć Pan Kublicki Poseł Jnflantski przypomniał dawny oddany swoy proiekt względem dyplomatow że wie dowodnie od Jmć Pana Kanclerza W. Koronnego iż wyszło ich przeszło 30. przeto po tysiąc czerw: Złł: gdy zapłacą, znaczna pomoc na broń.

Jmć Pan Chełmski uprafzał o przeczytanie przydatku Xięcia Jmći Marszałka Konfederacyi będzie Litewskiey.

Jmć Pan Sekretarz Litewski przeczytał tenże przydatek, iż od dnia 2. Stycznia 1789. Roku ma się zacząć Kommissya Woyskowa, i natychmiast aby układanie Etatu stosownie do stotysięcy Woyska było dopełnione.

Tu się rumor Izby zrobił, potym Xiążę Jmć Sapieha oświadczył się że iuż od tego przydatku odstępuie, gdy dostrzegł, iż toż samo w przeczytanym iuż proiekcie: Zlecenie Kommissyi iest umieszczone.

Jmć Pan Suchodolski Poseł Chełmski, że okazuie się iaśnie ile mamy szkody ztąd, że Kommendanci Woysk nie wykonali przysięgi, gdy dotąd i opieszałość w Raportach i zbieraiące się na Ukrainie bunty Chłopstwa są oczywistym tego skutkiem Przeto usilnie żądał iako każdey Konfed: było dopełniono, tak i teraźnieyszey nie

odwłocznie Jchmć PP Kommendanci tak Fortecy Kamienieckiey, iako i Częſtochowſkiey aby przyſięgę wykonali,

Xiążę Jmć Czartoryſki Poſeł Wołyńſki żądał ażeby Jmć Pan Witte Kommendant Fortecy Kamienieckiey pokazał iakową ma Poſſeſſyą, iako Szlachcic, oraz dał explikacyą dla czego przebywa częſto w obozach Ceſarſkich.

Toż ſamo zdanie Jmć Pan Swiętoſławſki Poſeł Wołyńſki potwierdził na fundamencie inſtrukcyi.

Jmć Pan Marſzałek Konfederacyi Koronney oświadczył ſię, iż Jmć Pan Bracławſki odſtąpił od podatku rocznego na Ordery ułozonego, ſzczegul. nie ofiary ułożoney od Orderowych żądał.

Jmć Xiądz Garnyſz Biſkup Chełmſki Podkanclerzy Koron: zabrał głos przymawiaiąc ſię do Proiektu Jmci Pana Bracławſkiego względem orderowych rzekł: że z ſzczegulnych łaſkawych względow J K. Mci za dopełnione funkcye trybunalskie maiąc ſobie konferowane Biſkupſtwo Chełmſkie z ſzczupłym bardzo dochodem, przyiął ie za dar dobroczynności Pańskiey, którą to godność poſiadaiąc wraz zprzyłączonym Podkanclerſtwem bez penſyi, ledwie ſię utrzymować może. Będąc z urodzenia tylko Szlachcic z Woiewodztwa Sieradzkiego na kilku wioſkach, i to dopiero nie dawno z zaſtawu odebranych, nie może bydź zdatnym w dopełnieniu nałożoney na Ordery ſkładki, i że gdyby to prawo miało wziąść ſkutek pod ſuspensą, więc oświadcza ſię; iż odporze gwiazdę i złożyć gotow Order w ręce J. K. Mci pragnąć ile możności dopełniać ſwych dla Oyczyzny uſług.

Jmć Pan Marſzałek Konſederacyi Koronney w

żabranym głoſie z powodu nadchodzących Swiąt, oraz maiąc teraz obowiązek układania wraz z Deputowanemi Inſtrukcyi, tudzież przygotowania pozoſtałych punktow Kommiſſyi, upraſzał, ażeby J. K. Mść raczył ſię przychylić do iego żądania i do dnia ſiodmego Januari naſtępuiącego Roku Seſſyą ſolwował.

Kròl Jmć zaproſiwſzy Miniſterium do tronu, dogadzaiąc żądaniu Imci Marſzałka Seymowego i Konfederacyi Koron: ſolwował Seſſyą do tegoż dnia 7go Januarii na godzinę 10. rano.

Koniec Seſſyi w Roku 1788.